



Tomasz H. Kandziora

**Villa Rynensis – Reinschdorf
– Reńska Wieś**

Dzieje miejscowości do roku 1945

Reńska Wieś 2015



Od autora

Drogi Czytelniku,

w tym roku mija 70. rocznica zakończenia II wojny światowej, która w okrutny sposób zamknęła pewien okres historii Europy, Śląska i tym samym Reńskiej Wsi. Wojna ta sprawiła, że z krajobrazu zniknęły znajome budynki, z naszych miejscowości zniknęło całe pokolenie mężczyzn, z nagrobków skuto dobrze nam znane imiona i nazwiska, zmieniono nazwy ulic, ale też samych miejscowości. Zmieniły się granice, do naszej miejscowości przybyli nowi mieszkańcy, część już do niej nie wróciła lub wkrótce znów musiała ją opuścić. Zmienił się ład społeczno-polityczny, język urzędowy, zmieniło się wiele. Rozpoczął się wówczas nowy okres w historii dziejów Reńskiej Wsi. Świadomie książka ta kończy się właśnie na tej ostrej granicy roku 1945, oddzielającej niejako świat, który odszedł na zawsze od tego, który stał się udziałem tych, którzy mieszkają w Reńskiej Wsi obecnie. Być może kiedyś powstanie publikacja łącząca historię przed i po roku 1945.

Publikacja ta nie ma ambicji bycia wyrocznią w dziedzinie historii naszej miejscowości. Jest po prostu pewnym podsumowaniem wiedzy, materiałów, faktów, opowieści, które są znane jej autorowi, a który sam nie jest zawodowym historykiem. Ci z pewnością wytropią wiele nieścisłości czy błędów, które nie mogłyby zdarzyć się w pracy naukowej. Ale książka ta nie pretenduje do miana pracy naukowej, dlatego też mogą sobie jako autor na to pozwolić. Z pewnością jeszcze wiele ciekawych faktów czy materiałów ujrzy swoje światło dzienne. Z pewnością o niektórych wydarzeniach czy faktach ktoś będzie potrafił opowiedzieć więcej lub lepiej. Być może nie uniknąłem pewnych błędów czy nadinterpretacji wydarzeń. Jest to bowiem, bądź co bądź, publikacja amatora historii lokalnej. Nie krępuj się zatem, drogi Czytelniku, zgłosić mi swoje uwagi i komentarze. Przyjmę je z pokorą, by móc je wykorzystać do uzupełnienia stanu wiedzy o naszej miejscowości i wydania jeszcze lepszego opracowania w przyszłości.

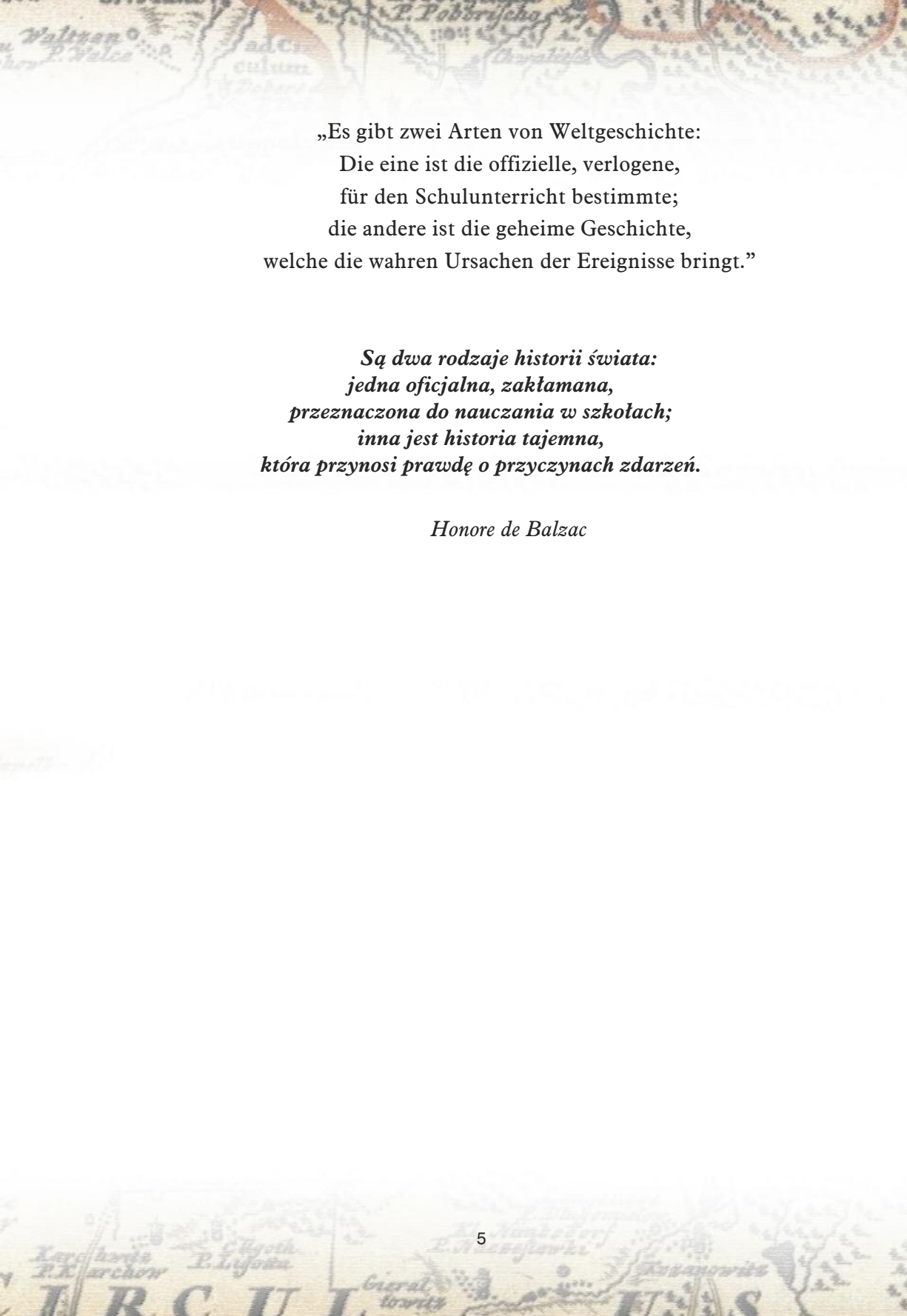
Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim tym, którzy służyli mi swoją wiedzą, radą, pamięcią o czasach minionych, a także materiałami dokumentującymi przeszłość naszej miejscowości. Specjalne słowa podziękowania kieruję do pani Magdaleny Janik, pani Brygidy Spitalny, pani Teresy Olszowki, pani Barbary Kubery, które to są niezrów-

naną skarbnicą wiedzy o przeszłości Reńskiej Wsi. Spóźnione słowa podziękowania należą się śp. pani Joannie Gola, której pasja historyczna i miłość do Heimatu były dla mnie inspirujące. Dziękuję również Robertowi Słocie, który podzielił się w swoim artykule wiedzą o dawnych mieszkańcach Reńskiej Wsi, płynącą z kart starych urbarzy i dokumentów. Dziękuję raz jeszcze wszystkim, bez których pomocy ta publikacja by nie powstała. Szczególnie rodzinie, dzięki wyrozumiałości której mogłem poświęcić czas na jej napisanie.

Być może zastanawiasz się, drogi Czytelniku, cóż ciekwego o naszej miejscowości można napisać na tak wielu stronicach. Nic bardziej mylnego. Zapewniam Cię, że gdyby poświęcić jeszcze więcej czasu zgłębianiu dziejów naszej miejscowości, publikacja ta mogłaby być dwukrotnie obszerniejsza. Bo choćby dzieje naszych miejscowości czy rodzin wydałyby się nam nic nieznaczącymi i przeciętnymi, to zapewniam, że składają się one na wielki obraz dziejów całej ludzkości. Są tak samo ważne, jak historie wielkich bitew, wielkich imperiów i wielkich wodzów. Bo mówią nam o prawdziwym, niekoniecznie książkowym czy oficjalnym, obrazie tamtych zamierzchłych czasów.

Życzę Ci, drogi Czytelniku, przyjemnej i ciekawej lektury. Niech publikacja ta pobudzi w Tobie chęć zgłębiania dziejów naszej okolicy oraz wzbudzi przekonanie o wyjątkowości miejsca, jakim jest Reńska Wieś.

Tomasz H. Kandzióra



„Es gibt zwei Arten von Weltgeschichte:
Die eine ist die offizielle, verlogene,
für den Schulunterricht bestimmte;
die andere ist die geheime Geschichte,
welche die wahren Ursachen der Ereignisse bringt.”

*Są dwa rodzaje historii świata:
jedna oficjalna, zakłamana,
przeznaczona do nauczania w szkołach;
inna jest historia tajemna,
która przynosi prawdę o przyczynach zdarzeń.*

Honore de Balzac

Spis treści

| | |
|--------------------------------------|------------|
| Rozdział I | 9 |
| Czasy najdawniejsze | 11 |
| W państwie piastowskim | 15 |
| W Królestwie Czeskim | 27 |
| | |
| Rozdział II | 33 |
| Pod panowaniem Habsburgów | 35 |
| Wojna trzydziestoletnia | 46 |
| Jakob von Bruck-Angermund | 49 |
| We władaniu polskich Wazów | 55 |
| Ziemia kozielska ponownie habsburska | 58 |
| W rękach Plettenbergów | 61 |
| | |
| Rozdział III | 65 |
| W państwie pruskim | 67 |
| Oblężenie Twierdzy Koźle | 75 |
| Major Kajetan Sales Graf von Spreti | 82 |
| Nowy ład | 87 |
| Rodzina Wünsche | 90 |
| Browar Reńska Wieś | 102 |
| Wyjątkowy XIX wiek | 107 |
| Cukrownia w Reńskiej Wsi | 114 |
| Rodzina Dubke | 118 |
| | |
| Rozdział IV | 121 |
| U progu XX wieku | 123 |
| Wielka wojna 1914-1918 | 130 |
| Niespokojny czas 1918-1921 | 132 |

| | |
|--|------------|
| Lata 20., lata 30. | 143 |
| Życie religijne i kościół | 150 |
| Zapowiedź końca | 161 |
| Lata wojny 1939-1945 | 167 |
| Epilog | 173 |
| Dodatki | 179 |
| Dawni mieszkańcy Reńskiej Wsi od XVI do XIX wieku na kartach dawnych urbarzy i rejestrów – Robert Słota | 181 |
| Księga adresowa Reńskiej Wsi z 1927 r. | 204 |
| Księga adresowa Reńskiej Wsi z 1941 r. | 208 |
| Mężczyźni z Reńskiej Wsi polegli w czasie II wojny światowej | 225 |
| Ofiary cywilne II wojny światowej z Reńskiej Wsi | 234 |
| Nazwy ulicy i obiektów topograficznych | 237 |
| Fotografie | 239 |
| Bibliografia | 251 |

Rozdział 1,





Czasy najdawniejsze

Obecność człowieka na ziemi kozielskiej można datować na dziesiątki tysięcy lat wstecz. Żyzne tereny nadodrzańskiej doliny, rozciągające się na północ od Bramy Morawskiej¹, od tysięcy lat przyciągały osadników, którzy zapuszczali się na te tereny w poszukiwaniu pożywienia i miejsca do życia. W okolicach Raciborza i na północ od niego odkryto ślady bytności neandertalczyków sprzed 70-30 tysięcy lat. Natomiast ślady obecności *Homo Sapiens* na naszych terenach, datuje się na ok. 40-35 tysięcy lat temu, kiedy to przekroczył Bramę Morawską. Jedno ze stanowisk archeologicznych ukazało ślady osady i cmentarzyska z epoki kamienia² (i prawdopodobnie czasów późniejszych), w samej Reńskiej Wsi – na wzgórzu pomiędzy ulicą Rajską a dawnym korytem kanału młyńskiego³.

Kolejne grupy ludności przenikały na teren ziemi kozielskiej i wtapiały się lub zastępowały swoich poprzedników. Świetnie udokumentowane i dobrze rozpoznane są pozostałości tzw. kultury łużyckiej⁴ z przełomu drugiego i pierwszego tysiąclecia przed naszą erą. Na terenie gminy Reńska Wieś w okolicach Gierałtowic czy Długomiłowic odnotowano pozostałości cmentarzysk i osad tej kultury. W tym okresie ludzie na Górnym Śląsku żyli w niewielkich zbiorowiskach, liczących od 100 do 500 osobników, zajmujących teren od 10 do 30 km². Prawdopodobny kres tej kultury przyniosły najazdy wojowniczego ludu Scytów⁵ w VI w. p.n.e..

¹ Jest to naturalne obniżenie między pasmem Karpat i Sudetów, stanowiące swoiste przejście między tymi dwoma pasmami górskimi. Tędy przebiegały najważniejsze trakty handlowe z południa Europy nad Morze Bałtyckie (np. szlak bursztynowy), a także szlaki z Polski do Czech. Tędy też przenikały ludy, kultura i idee (np. chrześcijaństwo). Najważniejszym miastem Bramy Morawskiej jest dziś Ostrawa. U północnego wylotu Bramy Morawskiej po stronie polskiej leży Racibórz.

² Epoka kamienia – najstarszy okres historii ludzkości, przed wynalezieniem brązu i żelaza, na ziemiach polskich trwa do ok. 2 400-2 200 p.n.e.

³ Źródło: <http://www.mapy.zabytek.gov.pl/nid/>

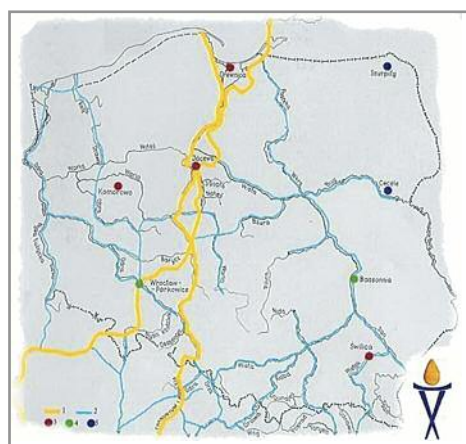
⁴ Jest to forma kultury archeologicznej z epoki brązu i żelaza na terenie Europy Środkowej. Charakteryzowała się przede wszystkim zwyczajem pogrzebowym – zmarłych palono a prochy chowano w popielnicach. Nazwę wzięła od Łużyc – krainy obecnie znajdującej się w granicach Niemiec, gdzie najpowszechniej występowała. Czas jej trwania szacuje się na od około 1350/1300 lat p.n.e. do około 500/400 lat p.n.e.

⁵ Koczowniczy, wojowniczy lud pochodzenia irańskiego, który zamieszkiwał pierwotnie tereny na północ od Morza Czarnego. W swoich krwawych najazdach zapuszczali się aż na tereny Europy Środkowej i Wschodniej.

Ci konni jeźdźcy o dzikich obyczajach i zwyczajach spustoszyli znaczną część Europy Środkowej i Wschodniej, zostawiając na szlaku swoich wędrowców niezamieszkałe pustkowia.

Wyludniony Śląsk mniej więcej w IV w. p.n.e. skolonizowali Celtowie, którzy przynieśli na teren Europy Środkowej zupełnie nowe wzorce kulturowe, zwyczaje osadnicze czy tradycje. Pozostałości ich bytności w naszej okolicy odnaleziono m.in. w Komornie, Mechnicy, Cisku, Łanach, Pawłowiczkach czy Gościęcinie. Kolejne wędrówki ludów sprawiły, że ludność celtycka na Śląsku bądź to przemieszczała się, bądź wtapiała w masy kolejnych ludów, które nadciągnęły na te tereny z Azji Środkowej. W okresie pomiędzy II w. p.n.e. a III w. n.e. niezaprzeczalne są również wpływy rzymskie na tym terenie, związane z intensyfikacją wymiany handlowej pomiędzy północą Europy a jej południem. To z tamtego okresu datuje się powstanie starożytnej drogi handlowej – Bursztynowego Szlaku, którym transportowano znaną z Morza Bałtyckiego do Italii drogocenny bursztyn, a w drugą stronę wieziono wiele artykułów luksusowych, takich jak np. przyprawy, złoto. Szlak ten na terenie obecnej Polski przebiegał pierwotnie od Bramy Morawskiej, przez Racibórz, Koźle, Opole, Kalisz i dalej na północ, aż do wybrzeża Bałtyku. Później jego główna nitka biegła od Kłodzka, przez Wrocław do Kalisza, a tzw. „nitka górnośląska” (przez Racibórz i Koźle) stała się szlakiem uzupełniającym.

Tereny te z czasem zaczęły być penetrowane przez nowe ludy, których wielki ruch z Azji rozpoczął się w nowej erze. Przybyli tu m.in. Lu-



1. Szlak bursztynowy

(wg J. Wielowieyskiego, źródło: www.amberinfo.pl)

giowie – lud o mieszanej, celtycko-germańskiej genezie, który specjalizował się w hutnictwie żelaza i produkcji broni. Bytność tego plemienia, które podlegało germańskiemu państwu plemiennemu Markomanów z terenów Czech, jest katalizatorem rozwoju nowych gałęzi ludzkiej wytwórczości na Górnym Śląsku – hutnictwa. Po nich teren Górnego Śląska był etapem wędrówek kolejnych ludów germańskich – Silingów, Burgundów, Wandalów. Następnie przemieszczali się oni na zachód pod naporem (szczególnie od III/IV w.) wojowniczych Hunów, którzy wyruszyli ze swych dalekoazjatyckich siedzib na zachód. W IV/V w. wdarli się oni na teren Europy, pustosząc niemal doszczętnie wiele terenów. Takiemu spustoszeniu, a co za tym idzie, wyludnieniu uległy m.in. tereny dzisiejszego Śląska.

Mniej więcej w VII w. n.e. na te zdziczałe, wyludnione i zalesione tereny zaczęli przybywać znad rzeki Dniepr nowi osadnicy – Słowianie. Te rolnicze plemiona z czasem objęły większą część dzisiejszej Polski, organizując sieć grodów, które były centrami życia gospodarczego i politycznego ich jednostek terytorialnych, zwanych *opolami*⁶. Taki gród znajdował się na przykład w Komornie⁷ na terenie gminy Reńska Wieś. Jednostki takie łączyły się w większe zbiorowości, zwane plemionami. Słowiańszczyzna na Śląsku podzielona była na kilka plemion, a ziemia kozielska znajdowała się na granicy plemion Opolan, Gołęszyców i Lupiglaa⁸. Plemię Opolan posiadało 20 grodów, swoje centrum miało w dzisiejszym Opolu, a miejscem kultu była obecna Góra św. Anny. Gołęszyce mieszkali na terenach obecnych powiatów cieszyńskiego, rybnickiego i raciborskiego, a ślady ich grodów znajdują się w Raciborzu, Syryni czy Lubomi. Lupiglaa zamieszkiwali 30 grodów na pograniczu Śląsko-Morawskim, a jednym z ich centrów było, jak nie trudno się domyśleć, obecne Głubczyce⁹.

Tymczasem w VIII i IX w. Górny Śląsk dostał się wpierw w orbitę wpływów koczowniczego ludu Awarów, później Franków, czy Wiślan (z siedzibą w Krakowie). W 875 roku, przez Bramę Morawską, Śląsk najechał Świętopełk – książę wielkomorawski, który podporządkował sobie Górny Śląsk i prawdopodobnie krzewił tu znane już w jego państwie

⁶ Jednostka taka obejmowała przeważnie 100-200 km² i żyło na niej kilkuset mieszkańców.

⁷ <http://www.mapy.zabytek.gov.pl/nid/>

⁸ Nazwa ta miała wziąć się rzekomo od obelżywego przezwiska „głupie głowy” i przetrwać miała, wg autorów tej tezy w nazwie Głubczyce.

⁹ Kędzierzyn-Koźle. *Monografia miasta*, red. E. Nycz, S. Senft, Opole 2001, s. 21.

chrześcijaństwo. Po rozpadzie Państwa Wielkomorawskiego, tereny Śląska podporządkowali sobie na początku X w. książęta czescy. Z końcem X w., w wyniku mariażu piastowskiego księcia Polan Mieszka I z księżniczką czeską Dąbrówką, Śląsk (prawdopodobnie nie cały) wszedł we władanie książąt piastowskich. Na ziemi kozielskiej znajdowało się podówczas 14 grodów i wiele osad.

Część tych wczesnosłowiańskich grodów z czasem stała się kasztelaniami¹⁰ w ramach państwa piastowskiego. Dla naszej „małej ojczyzny” rozpoczął się nowy okres.

¹⁰ Kasztelanie to średniowieczne okręgi administracyjne, które zastąpiły wcześniejsze okręgi zwane opolami. Centrum kasztelanii stanowiła kasztel – zamek (od łacińskiego – castellum). Urzędnikiem książęcym czy królewskim zarządzającym kasztelanią był zaś kasztelan.



W państwie piastowskim

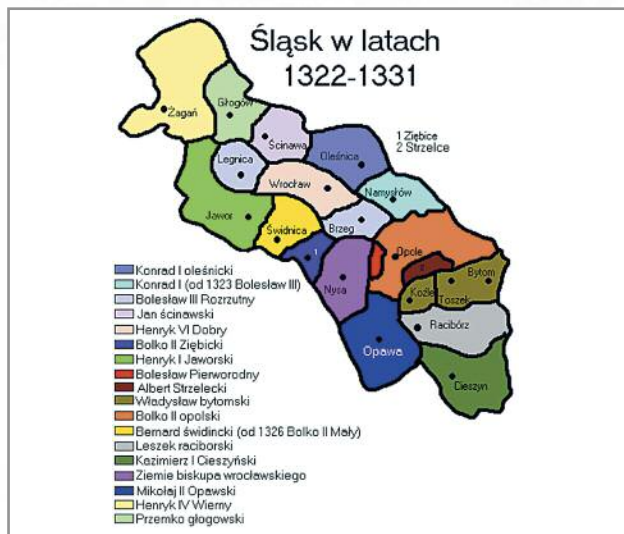
W państwie pierwszych Piastów ziemia kozielska odgrywała bardzo ważną rolę jako obszar pogranicza polsko-czeskiego. Tym samym rosła ranga Koźła, które było księżęcą kasztelanią. Już w 1038 r. musiała ona stawić czoła najazdowi księcia czeskiego Brzetysława, który najechał państwo piastowskie. Przyłączył on czasowo nawet teren Śląska do swojego państwa. Odzyskał go w 1054 r. książę polski Kazimierz I Odnowiciel. W czasie walk o władzę między wnukami Kazimierza – Zbigniewem i Bolesławem III Krzywoustym, Śląsk przypadł temu pierwszemu, a po jego wygnaniu zjednoczono go z dobrami Bolesława.

W latach 1104-1106 Czesi dwukrotnie zdobywali i palili Koźle i okoliczne wsie, co skłoniło Bolesława III do silniejszego umocnienia Koźła, które stało się ważnym przygranicznym grodem. W 1133 r. Koźle i 300 okolicznych wsi znów padło łupem wojsk czeskich, które je splądrowały i spaliły. W 1138 r. na mocy testamentu Bolesława III, po jego śmierci, państwo podzielono między jego synów – rozpoczął się okres rozbięcia dzielnicowego¹¹.

Śląsk jako najbogatsza dzielnicą przypadł wraz z Krakowem i zwierzchnością nad pozostałymi braćmi najstarszemu z synów Bolesława III – Władysławowi II. Na skutek kłótni braci i macochy został on w 1146 r. wygnany i schronił się na dworze cesarskim. Na Śląsk wrócili dopiero w 1163 roku jego synowie – Bolesław Wysoki, Konrad i Mieszko Płatonogi, głównie dzięki wsparciu niemieckiego cesarza. Odzyskali swoją ojcowiznę, którą wkrótce (w 1177 r.) podzielili między siebie¹². W kolej-

¹¹ Okres, w którym Polska po śmierci Bolesława III Krzywoustego została podzielona między jego synów, a następnie ich potomków. Okres ten cechował się funkcjonowaniem wielu, często zwalczających się nawzajem, księstw piastowskich, pochodzących od księcia Bolesława III i ogólnym rozkładem państwowości polskiej i władzy centralnej.

¹² Bolesław zachował księstwo wrocławskie (dzisiejszy Dolny Śląsk), jego syn Jarosław ziemię opolską, Mieszko otrzymał ziemię raciborską i cieszyńską z Koźlem, a najmłodszy Konrad (dotychczas duchowny) Głogów. Bolesław Wysoki utrzymał zwierzchność nad całością Śląska, która w 1180 r. została potwierdzona bullą papieską, która de facto uznawała niezależność Śląska jako osobnego podmiotu państwowego. W roku 1201 zmarł zarówno Jarosław, jak i jego ojciec Bolesław. Ziemię Jarosława zbrojnie zajęł jego stryj Mieszko, a dobra Bolesława objął jego młodszy syn Henryk, zwany Brodatym. Walki jakie wybuchły między krewnikami zostały zakończone trwałym podziałem Śląska na dwie części, zwane obecnie Górnym i Dolnym Śląskiem.



2. Rozdrobnienie Śląska w 1390 r. (źródło: wikipedia.pl)

nych latach ziemie śląskie ulegały kolejnym rozbićom i podziałom między kolejnych książąt ze śląskiej linii dynastii Piastów.

Księciem, który walnie przyczynił się do rozwoju ziemi kozielskiej i samego Koźla był panujący w latach 1211-1230 syn Mieszka Płatonogiego i spadkobierca księstwa opolsko-raciborskiego – Kazimierz I Opolski. Wzorem swojego kuzyna Henryka Brodatego, rozpoczął akcję osadniczą na swoich ziemiach. Sprzyjały temu zapewne też więzi rodzinne, gdyż od czasu wygnania księcia Władysława na dwór cesarski, książęta śląscy co raz bardziej ulegali wpływom niemieckim, wchodząc w związki małżeńskie z tamtejszymi księżniczkami i arystokratkami.

Kazimierz I sprowadzał na te ziemie osadników niemieckich, którzy lokowali wsie i kolonizowali opustoszałe tereny jego księstwa. Zakłada się, że na utrzymanie jednej rodziny chłopskiej konieczne było ok. 16-25 ha gruntu i takie właśnie działki (łan) przydzielano osadnikom. W tym czasie kasztelanem kozielskim był (w latach 1222-1230) rycerz Naczęsław (niewykluczone, że to od jego imienia pochodzą nazwy Naczysławki czy Naczęsławice). Kolejnymi kasztelanami kozielskimi byli: Werner (w latach 1234-1239) i Nicolaus (1239-1247). W tym okresie istniał już z całą pewnością kościół w Koźlu, gdyż został wymieniony w bulli papieskiej z 1245 r.¹³ Warto również nadmienić, że pierwotne umiejscowienie Koźla było prawdopodobnie zupełnie inne niż obecne i znajdowało się w okolicy

¹³ *Schlesisches Urkundenbuch*. Hrsg. A. Appelt, W. Irgang, Bd. 2, Wien-Köln-Graz 1978, nr 287.

dzisiejszego Starego Koźła. Znanie nam współcześnie Koźle lokowane zostało na lewym brzegu Odry dopiero w XIII w.

Trudno byłoby wyznaczyć pewny i bezdyskusyjny początek istnienia Reńskiej Wsi. Tak bowiem bywa w dziejach miejscowości, że ciągłość osadnictwa trudna jest do potwierdzenia i bywa prawdziwą zagadką dla historyków. Tym bardziej, że źródła pisane na temat niewielkich miejscowości rzadko sięgają zamierzchłych czasów. Co prawda istnieje odnotowane stanowisko archeologiczne osady średniowiecznej nad rzeką Linetą, zwaną też Potokiem Sukowickim (tuż obok obecnego ronda i obwodnicy), trudno uznać je jednak za element osadnictwa w samej Reńskiej Wsi. Znanie są również znaleziska naczyń w Reńskiej Wsi datowane na XII-XIII w.¹⁴, ale one dowodzą jedynie, że na tym terenie przebywali ludzie w tamtym okresie.

Na szczęście w przypadku Reńskiej Wsi dość wcześnie można umiejscowić pierwsze ślady jej istnienia w pismach historycznych. Pierwsza wzmianka pochodzi bowiem z roku 1286. W dokumencie datowanym na **27 stycznia 1286 r.**¹⁵ książę kozielsko-bytomski Kazimierz II z dynastii Piastów śląskich (syn księcia opolskiego Władysława) zobowiązuje się biskupowi wrocławskiemu Tomaszowi II Zarembie¹⁶ do opłacania dziesięciny ze wsi Łęzce i Karchów. Koloniści z Reńskiej Wsi zostali natomiast w tym dokumencie zobowiązani do płacenia dziesięciny w postaci snopów zbóż czterech rodzajów: pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa. Biskup pozwolił sobie podziękować za ten dar, a świadkami owego „podarku” byli Johann – scholastyk¹⁷, Nicolaus – kustosz¹⁸, oraz Peter i Johann – kanonicy wrocławscy, którzy przebywali z biskupem Tomaszem w Raciborzu.

Dokument ten prawdopodobnie związany jest bezpośrednio z pobytom biskupa Tomasza w Raciborzu i powstaniem tam Kolegiaty, która to kolegiata została powołana właśnie przez biskupa Tomasza II. Biskup od 1285 r. rezydował bowiem w Raciborzu, goszczony przez księcia Przemka Raciborskiego, po tym gdy musiał opuścić Wrocław z powodu kon-

¹³ *Schlesisches Urkundenbuch*. Hrsg. A. Appelt, W. Irgang, Bd. 2, Wien-Köln-Graz 1978, nr 287.

¹⁴ Kędzierzyn-Koźle. *Monografia miasta*, pod red. E. Nycz i S. Senfta, Opole 2001, str. 26.

¹⁵ *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. 7, 1886; Regesten zur schlesischen Geschichte, Th. 3: Bis zum Jahre 1300.

¹⁶ Tomasz II Zaremba – biskup wrocławski w latach 1270-1292, pochodził z wielkopolskiego rodu Zarembów. Był siostrzeńcem wcześniejszego biskupa wrocławskiego Tomasza I Rawicza.

¹⁷ Od XII do XVIII w. duchowny, będący członkiem kapituły, sprawujący nadzór nad szkołami w diecezji.

¹⁸ Tytuł honorowy kanonika kapituły, zarządzającego majątkiem kapitulnym lub proboszcz kolegiaty.

fliktu z księciem wrocławskim Henrykiem IV Probusem. Tutaj też poświęcił nowo wybudowaną Kaplicę Zamkową pw. św. Tomasza Becketa zwanego Kanterberyjskim¹⁹ (który był patronem biskupa) na Ostrogu w Raciborzu. Kaplicę tę ustanowił Kolegiatą Raciborską²⁰.

Być może, by zapewnić środki na jej utrzymanie oraz zapłatę za sprawowane funkcje przez członków kapituły kolegiackiej²¹, biskup przekonał jednego ze swoich sojuszników – księcia Kazimierza II, do przekazania dziesięciny z wyżej wspomnianych miejscowości właśnie na swoją rzecz.

Biskup Tomasz II pozostał na wygnaniu w Raciborzu do 24 sierpnia 1287 r., kiedy to w obliczu oblegających Racibórz wojsk księcia Henryka IV doszło do historycznego pojednania obu zwaśnionych możnych. Padli sobie w ramiona w namiocie księcia na przedmieściu Raciborza i przebaczyli sobie wszelkie krzywdy. Na pamiątkę tego wydarzenia po dziś dzień w Raciborzu stoi tzw. „Pomnik Zgody” w formie kapliczki na słupie, który znajdują się w pobliżu ronda ósemkowego.

W czasach średniowiecza spotykamy jednak jeszcze jeden, choć niewielki, ślad istnienia Reńskiej Wsi.



3. Pomnik Zgody w Raciborzu (źródło: wikipedia.pl)

¹⁹ Męczennik, Święty Kościoła Katolickiego. Kanclerz Anglii i Arcybiskup Canterbury, zamordowany na zlecenie króla Anglii Henryka II, z którym był w konflikcie. Kanonizowany w 1177 r.

²⁰ Kolegiata to kościół niebędący katedrą, przy którym istnieje kapituła, czyli zespół duchownych w randze kanoników, mających prawo wyboru biskupa. Duchowieństwo kolegiaty wyróżnia się spośród pozostałego duchowieństwa danej miejscowości posiadaniem pewnych przywilejów honorowych i nadań ziemskich.

²¹ Kapituła kolegiacka to kolegium kanoników przy kolegiacie. Współcześnie Kapituła kolegiacka ma charakter wyłącznie tytularny.

W dokumencie *Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis* (pol. Księga uposażeń biskupstwa wrocławskiego), która została sporządzona między 1295 a 1305 r., za czasów biskupa wrocławskiego Jana Romka²², a później Henryka z Wierzbna²³, znajdujemy taki oto zapis:

Item in Kamionki decima de omni grano et valet fertonem.

Item in Rynensi villa decima de III)or granis, valuit quondam V)marcas.

Item in Cobilitz solvitur decima more polonico et valet cum Dambowa fertonem.

Co można tłumaczyć tak:

Podobnie w Kamionce dziesięcinę z całego ziarna wartości fertona²⁴.

Podobnie w Reńskiej Wsi dziesięcinę z trzeciej części ziarna, wartego dawniej pięć marek²⁵.

Podobnie Kobylice oddają dziesięcinę zwyczajem polskim²⁶ wartości fertona, razem z Dębową.

Z ww. zapisu wynika, że obciążenia podatkiem kościelnym z Reńskiej Wsi na rzecz biskupa wrocławskiego były znaczne i miały wartość ok. 100 g srebra rocznie. Podczas gdy np. z Kamionki obciążenie to wynosiło zaledwie 50 gramów srebra. Oznacza to więc, że Reńska Wieś była miejscowością zamożną, skoro była w stanie opłacać tak wysoką dziesięcinę.

Według ustnych przekazów, funkcjonujących w lokalnej tradycji, koloniści z Reńskiej Wsi byli pochodzenia „frankijskiego”²⁷. Przybyli oni z Dolnej Nadrenii – stąd prawdopodobnie zaczerpnięto nazwę miejscowości²⁸, która początkowo była małym osiedlem na prawie niemieckim,

²² Jan Romka herbu Sulima – biskup wrocławski w latach 1292-1301, następca biskupa Tomasza II Zaremby.

²³ Henryk z Wierzbna (von Würben) – biskup wrocławski w latach 1302-1319, pochodził ze znanego rodu możnych śląskich. W 1315 zorganizował na Śląsku trybunał inkwizycyjny który wydawał też wyroki śmierci poprzez spalanie na stosie. W wyniku śledztwa w roku 1315 we Wrocławiu, Świdnicy i Nysie spalono ponad 50 osób skazanych za herezję.

²⁴ Średniowieczna jednostka wagi i pieniądza, równa 1/4 marki (w Polsce zwanej grzywną), czyli o wadze ok. 50 g.

²⁵ Jednostka monetarna, odpowiednik polskiej grzywny, równa 233,85 grama srebra. Dzieliła się na 4 fertony, czyli 60 szelągów. Czyli Reńska Wieś płaciła dziesięcinę (10%) od ziarna wartego 5 marek (20 fertonów), czyli w wysokości 2 fertonów (100 g srebra) gdy Kamionka i Dębowa po 1 fertonie.

²⁶ To znaczy w naturze (np. w ziarnie).

²⁷ Określenie używane na określenie pochodzenia niemieckiego.

²⁸ Nazwa rzeki Ren w różnych językach i dialektach zapisywana jest w różny sposób: po niemiecku Rhein, po niderlandzku Rijn, po retoromańsku (język używany w Szwajcarii) Rein, po francusku Rhin.

a jej nazwa była zapisywana po łacinie – **Villa Rynensis**. Pierwsze zabudowania kolonistów, wg tradycji, powstały wzdłuż obecnej ulicy Żabiej (Frohring), która jest, można by rzec, „kolebką” Reńskiej Wsi.

Zupełnie inną interpretację pochodzenia nazwy naszej miejscowości dostarczają nam językoznawcy. Na jednym ze spotkań dotyczącym historii lokalnej dr Monika Choroś z Instytutu Śląskiego przedstawiła interpretację, mówiącą że nazwa Reńska Wieś jest typową nazwą patronimiczną, tzn. odojcowską. Oznacza to, że powstała od imienia, nazwiska lub przydomka założyciela lub pierwszego właściciela. Byłby nim niejaki Reiner, Reinhold czy Reinhard, którego zdrobniałymi formami są Rinn/Ryn (stąd rzekomo Villa Rynensis) lub Rein/Reinsch (stąd Reinschdorf). Inna interpretacja mówi o pochodzeniu nazwy od środkowoniemieckiego słowa „rein/rei/rain”, oznaczającego miedź, granicę.

Można jednak znaleźć również argumenty językoznawcze za pochodzeniem tej łacińskiej nazwy od rzeki Ren czy terenów nad Renem. We fragmentach dwóch średniowiecznych tekstów znajdujemy słowo **Rynensis**, właśnie w takim znaczeniu:

Nota, 146 primo etiam per totum annum florenus Rynensis²⁹ solvit pro cambio 31/2 lb. muschin, (eine ist über das u gesetzt) videlicet 35 Boh(emenses) nunctupatos etc³⁰.

Anno Domini MCCCCLXXXII ipso die sancti Anthonii sublatu est subito de hac vita Rudulfus nacione Rynensis³¹ episcopus Wratislaviensis, hie fuit de genere carnificum, doctor decretorum, magister in artibus.

W obu tych tekstach słowo **Rynensis** zostało użyte dla określenia obszaru Nadrenii, co potwierdza tradycyjne tłumaczenie pochodzenia nazwy Reńska Wieś.

Osadzenie kolonistów w Reńskiej Wsi zapewne było związane z wyludnieniem się Śląska, spowodowanym najazdem tatarskim w 1241 r. Pustosząc południową Polskę Tatarzy zapędzili się aż na Śląsk. Jednak mieszkańcy Raciborza skutecznie odparli atak (20 marca 1241r.) i wojska chana Bajdara³² pognały dalej, paląc, mordując i plądrując wszystko, co spotkali na swojej drodze. Poruszały się wzdłuż Odry i po wygranej potyczce pod Opolem udały się w kierunku Wrocławia, a następnie Legnicy.

²⁹ Jest to określenie Guldena Reńskiego – złotej monety średniowiecznej o wadze ok. 3,5 grama.

³⁰ Veröffentlichungen der historischen Kommission für Hessen und Waldeck. XIII. 3 Quellen zur Rechtsgeschichte der Stadt Fritzlar im Mittelalter, K.E.Demandt, 1939.

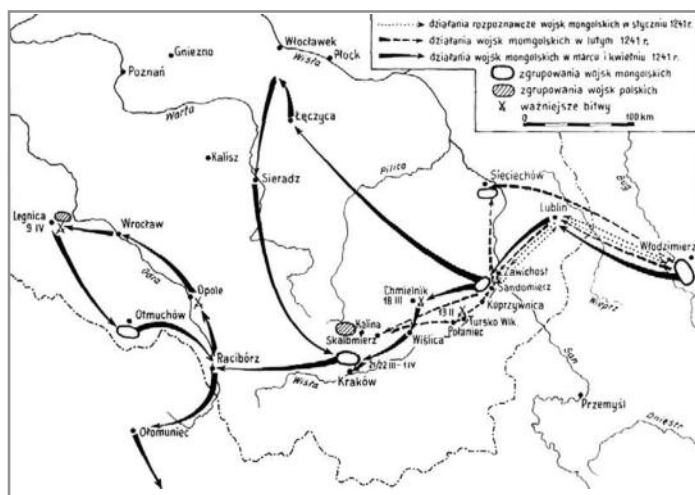
³¹ W tekście tym chodzi o biskupa wrocławskiego Rudolfa von Rüdeseim, pochodzącego z Nadrenii.

³² Bajdar – wódz mongolski, szósty syn Czagataja, który był synem Czyngiz-Chana.

Ostateczna bitwa rozegrała się pod Legnicą (9 kwietnia 1241 r.), gdzie wojska śląskie przegrały, a książę wrocławski Henryk II Pobożny poniósł śmierć. W bitwie brał udział kwiat rycerstwa śląskiego, a także rycerze zakonnicy: Templariusze i Krzyżacy – w sumie ok. dwóch tysięcy przeciw ośmiu tysiącom Tatarów.

Po pobiciu oddziałów śląskich i zabezpieczeniu tyłów, Tatarzy zaczęli wycofywać się w kierunku Raciborza przez Otmuchów, Nysę i Głogówek pałac i grabiąc po drodze, a następnie przez Bramę Morawską do Czech i dalej na południe.

Kampanię przerwała niespodziewana śmierć w Karakorum – stolicy Państwa Mongolskiego, wielkiego chana Ugedeja³³ (syn sławnego Czyngis-Chana) w momencie, gdy czołówki mongolskich zwiadowców podchodziły już pod Wiedeń. Wszyscy Mongołowie, zwani w Europie też Tatarami³⁴ wrócili do swych stron rodzinnych, by uczestniczyć w pochówku Wielkiego Chana i wyborze jego następcy.



4. Trasa najazdu mongolskiego (źródło: wikipedia.pl)

³³ Ugedej (1186-1241) – trzeci syn wielkiego chana Czyngis-Chana. Założył stolicę w Karakorum. Jego państwo początkowo obejmowało dzisiejszą Mongolię i północne Chiny. Poszerzał je stopniowo. Następnie podbił duże połacie środkowej Azji, a także wyprawił się do Europy. Jego wojska podbiły całą niemal Ruś, spustoszyły południową Polskę, Śląsk i Węgry. Jego śmierć zastopowała wojska mongolskie na przedpolach Wiednia.

³⁴ Nazwa Tatarzy, pochodzi od określenia „thartari” nadanego im przez Europejczyków, a oznaczającego „tych, którzy przybyli z piekiel” (Tartar to w mitologii greckiej najciemniejsza część świata podziemnego).

Na wyludnionych przez najazd mongolski terenach, władcy, książęta oraz kościół przystąpili do intensywnej akcji lokowania kolonistów, którzy ożywiliby ponownie gospodarczo dany teren i mogliby być źródłem dochodu dla właściciela ziemi. Ocenia się, że po najeździe tatarskim na Śląsk przy życiu pozostało zaledwie ok. 15-20 tysięcy mieszkańców, wiele osad czy miasteczek przestało praktycznie istnieć, zrujnowana była prawie całkowicie sieć osadnicza.

Koloniści sprowadzani byli bądź to z gęściej zaludnionych terenów Polski, bądź to z innych części Europy. W związku z licznymi powiązaniem rodzinnymi książąt śląskich z możnymi i książętami niemieckimi, duża część kolonistów sprowadzona na Śląsk w owym czasie pochodziła z przeludnionych ziem niemieckich i zachodniej Europy, m.in. z Turynii, Flandrii, Walonii, Nadrenii, Saksonii. Osadzani byli oni w zniszczonych osadach lub na zupełnie nowym gruncie, na tzw. prawie niemieckim. Przypuszczać można, że osadzenie kolonistów w Reńskiej Wsi odbyło się za czasów księcia opolskiego Władysława³⁵ (panował w latach 1246-1280), który prowadził intensywną akcję kolonizacyjną na prawie niemieckim na swoich ziemiach.

Prawo niemieckie miało wiele wariantów i gwarantowało przybyłym (gościom-kolonistom) różne przywileje. Zapewniało im poszanowanie odrębności oraz warunki życia zgodne z ich obyczajami. Przywilej lokacyjny potwierdzał dziedziczenie, ale nie posiadanie gruntu. Jedną z zasad mówiła również o autonomii sądowej. Trzeba jeszcze dodać, że w wielu przypadkach prawo cywilne i karne, które obowiązywało osadników różniło, się znacząco od rozporządzeń lokalnych. Osadnictwo na prawie niemieckim organizował zasadzca – przeważnie rycerz, który organizował na danym terenie akcję kolonizacyjną na zlecenie właściciela gruntów – księcia czy biskupa.

Zawierał on umowę (tzw. akt lokacyjny) z właścicielem ziemi (np. księciem, biskupem, opatem zakonu). W dokumencie tym zobowiązywał się do sprowadzenia osadników. W wielu przypadkach taki zasadzca zostawał w danej miejscowości dziedzicznym sołtysem lub wójtem. Miał do dyspozycji większe niż pozostali gospodarstwo. Ponadto wedle obowiązującego prawa mógł zbudować młyn lub karcznię. Jeśli wieś znajdowała się o milę od miasta, a tak było w przypadku Reńskiej Wsi i Koźła, piwo w karczmie mogło być sprowadzane wyłącznie z tego miasta. Gdy wieś była oddalona o więcej niż milę, karczma mogła ważyć własne piwo.

³⁵ Młodszy syn Kazimierza I, panujący w latach 1246-1281 po swoim starszym bracie Mieszku Otyłym (panował w latach 1230-1246).

Wreszcie sołtys przewodniczył ławie wiejskiej, wybieranej przez osadników, która była sądem pierwszej instancji³⁶. Sołtysowi przysługiwała jedna trzecia opłat sądowych. Zbierał też podatki na rzecz właściciela ziemi czy kościoła. Każdy z osadników zaś otrzymywał działkę o zbliżonej jakości gleb oraz takiej samej lub zbliżonej wielkości. Ich powierzchnia wynosiła ok. 16 ha (tzw. łan mały) lub ok. 25 ha (tzw. łan wielki). Tyle było konieczne do utrzymania jednej rodziny w tamtych czasach (zbiory jakie osiągnano wówczas to ok. 3-5 ziarna z jednego zasianego). Grunt zaś uprawiano systemem „trójpolówki”. Każdy łan dzielono na trzy części. Na jednej obsiewano zboże jare, na drugiej ozime, a trzecią ugorowano. W czasie roku ugorowania tej części wypasano na niej bydło i trzodę, co sprzyjało spulchnieniu i nawożeniu tej części. Co roku zmieniano przeznaczenie poszczególnych części łana. Nie znano wówczas upraw warzyw okopowych, a zboże stanowiło podstawę diety ludzi, jak i paszy dla zwierząt. Gospodarstwo chłopskie stanowiło własność pana, który otrzymywał czynsz. Ziemia z danego gospodarstwa była jednak dziedziczna. Oznacza to, że rodzina kolonisty nie mogła być usunięta, poza wyjątkowymi okolicznościami.

W początkowym okresie zagospodarowania obszaru obowiązywała tzw. wolnizna. Był to okres, w którym chłopci nie ponosili żadnych świadczeń. Zazwyczaj wolnizna trwała od 2 do nawet 24 lat, w zależności od nakładu pracy, jaki kolonista włożył w zagospodarowanie się. W wielu przypadkach chłopci zmuszeni byli bowiem karczować tereny leśne lub osuszać bagna, aby rozpocząć uprawy. Po zakończeniu okresu wolnizny koloniści musieli opłacać czynsz, a także dokonywać różnych opłat w naturze. Pańszczyzna³⁷ – jeśli istniała – to początkowo w bardzo małym wymiarze. Zazwyczaj wynosiła od jednego do czterech dni w przeciągu roku. Gospodarz mógł na stałe opuścić daną miejscowość, ale po spełnieniu odpowiednich warunków. Możliwość taka istniała po uregulowaniu wszystkich należności. O prawo opuszczenia można było się starać po tylu latach, ile dokładnie wynosiła wspomniana już wolnizna.

Podobnie rzecz się miała z Reńską Wsią. Sprowadzeni tu koloniści karczowali lasy, osuszali mokradła i przystosowywali grunty pod uprawę. Ich pracowitość była źródłem zadowolenia właścicieli ziemi, którzy czerpali z niej dochód w postaci czynszów od gospodarzy. Z czasem również

³⁶ Sama nazwa „sołtys” (z niem. Schuldheiß, Schultheiß, Scholtis, Schultes, Schulze) oznaczała pierwotnie sędziego, tego, który wskazuje winnego (Schuld heiß).

³⁷ Przymusowa i darmowa praca wykonywana przez chłopów na rzecz właściciela ziemskiego w wymiarze ustalonym jednostronnie przez niego, bądź według norm zwyczajowych lub prawnych.

miejscowi chłopci, należący do właściciela tych ziem, otrzymywali gospodarstwa na prawie niemieckim, gdyż ten sposób gospodarowania zapewniał wysoką motywację gospodarującego, a tym samym wzrastały dochody właściciela ziemi. Bywało też tak, że już istniejące miejscowości przechodziły na prawo niemieckie (tak było np. z Komornem, które w 1245 r. przechodząc we władanie klasztoru Cystersów z Lubiąża zmieniło prawo polskie na niemieckie). Obraz naszej miejscowości zmieniał się w średniowieczu gruntownie, a jej rozwój nabierał tempa. Tak właśnie z mroków historii wyłania się Reńska Wieś – *Villa Rynensis*.

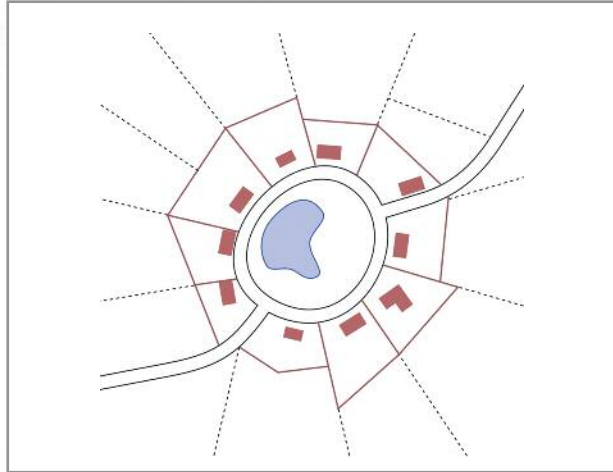
Miejscowość została ulokowana w niezmiernie ważnym i korzystnym położeniu – na przecięciu starodawnych szlaków komunikacyjnych. Jeden z nich był początkowo główną arterią, a później jedną z odnóg tzw. „Bursztynowego Szlaku”³⁸, który wiódł z południa Europy (Italia) przez Morawy, Opawę, Racibórz, Opole (w Opolu krzyżował się ze słynną Via Regia – „Drogą Królewską”³⁹) i dalej na północ przez Wielkopolskę i Pomorze, aż do Bałtyku. Część tego szlaku to obecna droga krajowa 45. Drugi szlak, który przebiegał nieopodal Reńskiej Wsi to słynna droga łącząca Kraków, przez Koźle, Nysę i biegnąca dalej przez Kłodzko do Pragi⁴⁰. Szlak ten z Nysy odbijał jedną ze swoich odnóg w stronę Wrocławia, łącząc się ponownie z Via Regia. Trzeci z tych ważnych szlaków to droga, dzięki której dwa poprzednie szlaki, łączące się w Koźlu, miały połączenie poprzez Głubczyce i Krnów z Czechami i Morawami, i dalej z południem Europy. Tym samym niewielka Reńska Wieś znalazła się na skrzyżowaniu najważniejszych szlaków komunikacyjnych tej części Europy.

Najstarszą częścią miejscowości była Frohring (obecna ul. Żabia), ale także Bauernweg (obecnie Reński Koniec), która od Żabiej była oddzielona Coselerweg (obecnie ul. Kozielska) – była ona przedłużeniem drogi biegnącej z Koźla po grobli w kierunku Głubczyc. Po obu stronach grobli znajdowały się bowiem wielkie stawy. W średniowieczu z pewnoś-

³⁸ Starożytny szlak handlowy łączący miasta basenu Morza Śródziemnego z Bałtykiem, którym tradycyjnie z nad Bałtyku przywożono bursztyn, a z południa na północ przywożono towary luksusowe. Zakłada się, że początek brał w Akwilei nad Adriatykiem, następnie biegł na północ by przez Wiedeń, Brno, Bramę Morawską (obszar między Opawą, Ostrawą a Raciborzem) przejść na Śląsk, a następnie przez Wielkopolskę, bród na Wiśle koło Torunia bieć dalej na północ nad Morze Bałtyckie. W późniejszym okresie główna nitka skręciła z Brna na Kłodzko, później biegła do Wrocławia i w Kaliszu łączyła się z pierwotnym biegiem szlaku.

³⁹ Via Regia – „droga królewska”, starożytny szlak ze wschodu na zachód Europy, wiodąca od Kijowa na Rusi przez Kraków, Opole, Wrocław, Zgorzelec, Lipsk, Frankfurt nad Menem, Moguncję, Paryż, Bordeaux, Oviedo w Hiszpanii do Santiago de Compostela na zachodnim krańcu Europy.

⁴⁰ Droga ta zwana bywała też „szlakiem podsudeckim”.



5. Schemat wsi okolicowej (źródło: wikipedia.pl)

cią istniała również Ratiborerweg/Raciborska, która wiodła w kierunku Raciborza i była elementem szlaku z Opola na Morawy.

Pochodzenie miejscowości i źródła początków jej istnienia można odczytać również ze specyficznego jej kształtu. Generalnie na Śląsku występują dwa główne rodzaje zabudowy wsi – tzw. ulicówka i okolnica. Wsie okolicowe swoje początki mają w czasach wczesnosłowiańskich. Zabudowania powstawały na około lub w podkowę, wokół okręznego (lub wrzecionowatego) placu zwanego majdanem. Początkowo służył on jako miejsce gromadzenia zwierząt na noc, a także pełnił funkcję centrum miejscowości. W razie ataku taka forma zabudowy ułatwiała również obronę. W późniejszym okresie plac zagospodarowywano



6. Schemat wsi ulicówki (źródło: wikipedia.pl)

np. budową kościoła czy zakładając staw. W naszej gminie przykładem miejscowości o takich korzeniach są Długomiłowice czy Naczysławki. Zdecydowana większość wsi w naszej gminie to jednak tzw. ulicówki. Są to wsie, które powstawały w okresie późniejszym, głównie w efekcie kolonizacji (głównie niemieckiej) w XIII i XIV w. (a także późniejszej XVIII-wiecznej). Zabudowania takich wsi ułożone były regularnie wzdłuż jednej, głównej ulicy. Z czasem tych ulic mogło powstać więcej, ale nie zmieniał się raczej regularny sposób zabudowy wzdłuż nich. Tak m.in. ukształtowana jest Reńska Wieś, której najwcześniejsze zabudowania kolonistów powstały wzdłuż ul. Żabiej (Froschring) i Reńskiego Końca (Bauernweg).

W kolejnych wiekach Reńska Wieś dzieliła swój los z księstwem kozielskim i całym Śląskiem. Był to okres względnej niezależności książąt na Śląsku od Korony Polskiej i znacznej prosperity gospodarczej tych ziem, związanej w dużej mierze z wprowadzeniem nowych form gospodarowania i rozwojem rzemiosła przez sprowadzonych osadników. O ile w XIII w. wciąż zdecydowana większość znanych z imienia mieszkańców ziemi kozielskiej nosiła imiona polskobrzmiące, to w XIV i XV w. proporcje te zaczęły się zmieniać. Miało to oczywisty związek z rozszerzaniem się akcji lokacyjnej i kolonizacyjnej na tych terenach.

Okres ten to również czas znacznych zmian w sferze politycznej, które sprawiły że Śląsk, ziemia kozielska, w tym nasza miejscowość, weszły w sferę wpływów czeskich. Uniezależnianie się książąt śląskich od Polski wymusiło na nich znalezienie innego patrona, który broniłby ich interesów przed zakusami władców Polski. Takiego oparcia zaczęli szukać u królów czeskich. Lata 20. i 30. XIV w. to okres, gdy kolejni książęta śląscy (a było ich wówczas prawie 20) oddawali hołd lenny królom czeskim, uznając ich zwierzchność nad sobą. Również książęta kozielsko-bytomscy uczynili podobnie, choć znacznie wcześniej. 10 stycznia 1289 r. książę Kazimierz II Bytomski⁴¹ jako pierwszy z książąt śląskich złożył w Pradze hołd lenny królowi czeskiemu Wacławowi II, uznając jego władzę. Kolejny książę kozielski, który władał tymi terenami to Władysław Bytomski (1303-1334) – syn księcia Kazimierza II. W początkowym okresie jego panowania księstwo kozielsko-bytomskie uległo podziałowi między braci Władysława. To on 19 lutego 1327 r. w Opawie potwierdził przed Janem Luksemburkiem (królem Czech) złożenie hołdu władcom Czech przez swojego ojca. Tym samym na kolejne 200 lat ziemia kozielska znalazła się w strefie wpływów czeskich.

⁴¹ Syn Władysława Opolskiego; książę opolsko-raciborski w latach 1281-84 (razem z bratem Bolkiem I), książę bytomsko-kozielski w latach 1284-1303, tylko bytomski w latach 1303-1312.



W Królestwie Czeskim

Dzięki zbiegowi okoliczności (dwaj bracia wybrali karierę duchowną) i talentom udało się Władysławowi Bytomskiemu w 1328 r. zjednoczyć ponownie całe księstwo bytomsko-kozielskie. Nie zdołał go jednak utrzymać z powodu kłopotów finansowych. W 1334 r. zastawił Koźle i okoliczne ziemie za 4 tysiące grzywien⁴² księciu raciborskiemu Leszkowi – swojemu dalszemu kuzynowi. Ten jednak umiera w 1336 r. Koźle wróciło w ręce syna Władysława – Kazimierza Kozielskiego (panował w latach 1336-1342), po spłaceniu długu siostrze Leszka – Eufemii, przeoryszy raciborskiego klasztoru dominikanek⁴³. Księstwo raciborskie zaś, na mocy arbitrażu króla Jana Luksemburga, przeszło w ręce księcia opawskiego Mikołaja II Przemyślidy⁴⁴, który był szwagrem zmarłego Leszka. Po Kazimierzu dobra kozielskie przejął jego brat – Bolko Kozielski (panował w latach 1342-1355).

Przejęcie całego Śląska pod panowanie Korony Czeskiej spowodowało wieloletni konflikt pomiędzy władcami polskimi i czeskimi. Został on zakończony 22 listopada 1348 r. pokojem namysłowskim⁴⁵, który zakończył wojnę o odzyskanie Śląska pomiędzy królem Polski Kazimierzem Wielkim a królem czeskim Janem Luksemburgiem. Układ ten oraz zrzeczenie się przez króla Kazimierza Wielkiego praw do Śląska zostało potwierdzone układem praskim zawartym 1 maja 1356 r. Tym samym Reńska Wieś, ziemia kozielska i cały Śląsk przez kolejne 200 lat należały do Królestwa Czeskiego.

W tym czasie Koźle było świetnie funkcjonującym grodem książęcym. Parafia kozielska liczyła ok. 900 dusz (obliczono to na podstawie wysokości zbieranego wówczas na rzecz Stolicy Apostolskiej świę-

⁴² Moneta srebrna o wadze ok. 200 g.

⁴³ Dług, wobec ubogości skarbcza Kazimierza, spłacił szwagier jego brata Bolka – Konrad I książę oleśnicki. Stało się to jedną z podstaw późniejszego przejęcia Koźla przez książąt oleśnickich – ale o tym później.

⁴⁴ Mikołaj II był synem Mikołaja I Opawskiego – syna z nieprawego łoża króla czeskiego Przemysława II Ottokara i szlachianki Agnieszki z Kuenringu. Mikołaj II był zarówno szwagrem Leszka Raciborskiego (przez pierwsze małżeństwo), jak i zięciem Konrada I Oleśnickiego (przez drugie małżeństwo).

⁴⁵ Pokój w Namysłowie (22.11.1348) pomiędzy królem Polski Kazimierzem Wielkim i królem Czech Karolem IV Luksemburgiem. Władcy uznawali fakt złożenia holdów lennych Karolowi przez niektórych książąt śląskich, przyrzekali sobie przyjaźń i wsparcie, umarzali woje długi. Był to wstęp do uznania utraty Śląska przez Polskę.

topietrza⁴⁶). Od 1329 r. działała też w Koźlu szkoła miejska przy parafii św. Zygmunta. Jej pierwszym rektorem był Henryk z Wrocławia. Uczono w niej łaciny, czytania i pisania, teologii i podstaw wiary, rachunków i astronomii. Kształcono w niej zarówno kandydatów do późniejszej kariery duchownej, jak i synów zamożnych mieszczan i gospodarzy. Kościół farny istniał tutaj z pewnością już w XIII w. Wójtem kozielskim był wówczas niejaki Wilhelm, a miasto otoczone było murami i fosą.

W 1355 r. po bezpotomnej śmierci księcia kozielskiego Bolka Bytomskiego, mimo licznych sporów i opozycji ze strony mieszczan kozielskich (spór trwał do 1357 r.), księstwo kozielskie wraz z Reńską Wsią i okolicznymi wsiami przeszło na własność dalekich krewnych Bolka – książąt oleśnickich⁴⁷ z dynastii Piastów Śląskich w osobie Konrada I. Tego samego, który spłacił dług swego szwagra Bolka i Władysława Kozielskiego. Wdowa po Bolku – Małgorzata ze Šternberka otrzymała dożywotnio „wdowią oprawę”⁴⁸ w postaci Bytomia.

Po Konradzie I schedę (w tym ziemię kozielską) przejął jego syn – książę oleśnicki Konrad II Siwy (panował w latach 1366-1403). Dnia 23 lutego 1367 r. złożył on w Pradze hołd lenny królowi Czech Karolowi IV – synowi Jana Luksemburga, potwierdzając dalszą zależność swych ziem od królów czeskich. W 1372 r. nowy król Polski Ludwik Węgierski ostatecznie rzekł się pretensji tronu polskiego do Śląska. Po Konradzie II księstwo kozielskie przypadło jego synom: Konradowi III, Konradowi V Kąckiemu i Konradowi VII Białemu. Prowadzili oni jednak nieroztropną politykę w czasie konfliktu polsko-krzyżackiego i wojen husyckich, zmieniając raz po raz strony. Popadli w niełaskę zarówno u Polaków (walczyli przeciw nim pod Grunwaldem), a także narazili swoje ziemie na najazdy czeskich Husytów.

W Czechach bowiem początkiem XV w. nastął czas niepokoju i wojen religijnych. Po straceniu czeskiego reformatora i duchownego – Jana Husa⁴⁹, jego zwolennicy zorganizowali się i wystąpili przeciw władzy

⁴⁶ Tradycyjna danina pieniężna płacona w Polsce na rzecz Stolicy Apostolskiej już od czasów księcia Mieszka I. Zanikła w czasach reformacji (XVI w.), przywrócona w 1871 r. Obecnie zbiórka świętopietrza odbywa się tradycyjnie w niedzielę najbliższą 29 czerwca, kiedy to obchodzone jest liturgiczne wspomnienie św. Piotra i św. Pawła.

⁴⁷ Linia książąt oleśnickich pochodziła od księcia Konrada I Głogowskiego (1228-1274) – czwartego syna księcia wrocławskiego Henryka II Pobożnego. Władali Oleśnicą i Koźlem do 1472 r.

⁴⁸ Część spadku przypisana tradycyjnie wdowie po zmarłym księciu, a gwarantująca jej godne i wystawne życie i utrzymanie dworu.

⁴⁹ Jan Hus (1371-1415) – czeski kaznodzieja, teolog, działacz narodowy i reformator kościoła. Jego spalenie na stosie podczas Soboru w Konstancji wywołało falę niepokoju w Królestwie Czeskim, a w konsekwencji wybuch wojen religijnych. Spadkobiercy idei głoszonych przez Husa zwani byli husytami.

królewskiej. Fala religijnego i społecznego powstania oblała całe Czechy, a następnie dotarła na Śląsk, gdzie husyci zdobyli większość miast i zamków. W 1432 r. 12 tysięcy wojsk husyckich stanęło pod Koźlem, łupiąc i niszcząc niemiłosiernie całą okolicę, w tym Reńską Wieś.

Ostatecznie w opozycji do katolickich Habsburgów, którzy od 1438 r. rządili Czechami i Śląskiem, wybrano w 1458 r. na tron czeski husyckiego możnowładcę Jana Podiebrada. Bytność Husytów w naszej okolicy przyniosła mieszkańcom wiele cierpień, ruinę gospodarce i wiele zniszczeń. W 1445 r. dodatkowo wybuchła w tej okolicy zaraza, która przetrzebiła i tak nielicznych mieszkańców. 22 sierpnia 1454 r. Koźle niestety spłonęło prawie doszczętnie. Zaledwie 3 lata później, w 1457 r. ziemię kozielską nawiedziła susza, która zrujnowała plony.

W 1450 r. synowie Konrada V Kąckiego – Konrad IX Czarny i Konrad IX Biały przejęli księstwo oleśnickie i kozielskie. W 1452 r. podzielili te dobra i Konrad IX zachował Koźle do śmierci w 1471 r. W 1459 r. złożyli razem hołd nowemu husyckiemu królowi czeskiemu – Jerzemu. W 1471 r. Koźle i inne majątki na Górnym Śląsku przejął ich brat – Konrad X Biały. Zbiegło to się ze śmiercią króla Jerzego i wybuchem walk o schedę po nim między popieranym przez husytów Władysławem Jagiellończykiem⁵⁰, a popieranym przez katolików Maciejem Korwinem⁵¹, który już w 1469 r. koronował się na króla Czech. Henryk X złożył Maciejowi hołd lenny, ale gdy w 1471 r. wybuchła wojna między Korwinem a Jagiellończykiem, poparł tego drugiego. Wojna doprowadziła do usankcjonowania status quo: Czechy miały dwóch królów. Maciej władał Śląskiem, Morawami i Łużycami, a Władysław Jagiellończyk samymi ziemiami czeskimi.

W związku z popadnięciem księcia kozielskiego i oleśnickiego Henryka X⁵² w konflikt z pochodzącym z Węgier królem czeskim i panem Śląska Maciejem Korwinem, został on wygnany z części swych ziem⁵³.

⁵⁰ Władysław był synem króla Polski Kazimierza Jagiellończyka i wnukiem króla Władysława Jagiełły. Husyci oferując tron czeski przedstawicielowi dynastii Jagiellońskiej liczyli na pozyskanie znacznego sojusznika swojej sprawy. Po śmierci Macieja Korwina Władysław opanował całe Czechy, a także został koronowany na króla Węgier.

⁵¹ Maciej Korwin był synem węgierskiego bohatera narodowego, faktycznego władcy Siedmiogrodu i Węgier – Jana Hunyadi. Od 1458 r. był królem Węgier, a następnie zdobył w 1469 tron czeski. Aż do śmierci w 1490 r. starał się utrzymać swoje olbrzymie państwo (składające się z ziem dzisiejszych Węgier, Słowacji, Moraw, Łużyc, Śląska, Dolnej Austrii, Chorwacji i Siedmiogrodu), szczególnie że walczyć musiał z Władysławem Jagiellończykiem – również wybranym na króla Czech.

⁵² Ostatni piastowski książę oleśnicki.

⁵³ Ostatni książę oleśnicki popadł też w olbrzymie długi, wobec czego wyprzedawał swoje ziemie. Zupełnie zrujnowany, próbował jeszcze sprzedać swoje ostatnie posiadłości księciu saskiemu i Krzyżakom. Stracił jednak wszystkie swoje ziemie i zmarł w niewoli na zamku w Urazie koło Trzebnicy.

Koźle, Bytom i Gliwice przeszły w bezpośrednie władanie króla Macieja, a Oleśnicę przekazano potomkom króla Jerzego Podiebrada.

Król Maciej nie mogąc bezpośrednio zarządzać swoim olbrzymim państwem (składało się one mniej więcej z terenu dzisiejszych Węgier, Słowacji, Moraw, Łużyc, Śląska, Dolnej Austrii, Chorwacji i Siedmiogrodu) zdał się na miejscowych możnych i swoich protegowanych, którzy administrowali tymi ziemiami w jego imieniu. Jednym z nich był Jan Bielik.

W połowie XV w. rycerz Jan Bielik z Kornicy zaczął skupować rozdrobnione ziemie księstwa opolsko-raciborskiego. W 1478 r. otrzymał w zastaw od króla Macieja również księstwo kozielskie, w tym Reńską Wieś. W roku 1477 został on starostą Górnego Śląska, reprezentującym króla Macieja. W historii Koźla zapisał się ufundowaniem odbudowy kościoła farnego pw. św. Zygmunta i św. Jadwigi. Był dobrym gospodarzem tych ziem i przyczynił się do ich rozkwitu.

Był on reprezentantem starego górnośląskiego rodu, który miał swoją siedzibę w Kornicy koła Raciborza. W 1422 r. niejaki Bielik von Kornitz kupił od księcia raciborskiego Jana II Przemyślidy majątki: Zabełków (Zabelkau), Bohumin (Oderberg) i zamek Barutswerda. W 1428 r. był właścicielem Zabełkowa (Zabelkau), Odry (Odrau), Ligoty (Ellguth) i Pudłowa (Pudlau). W 1435 r. bracia Sobek Bielik z Bohumina (Oderberg) i Mates otrzymują nagrodę za wierną służbę od książąt opawsko-raciborskich Mikołaja i Wacława Przemyślidów – wieś Olza (Olsau). Największą, ale bardzo krótkotrwałą potęgę tego rodu, stworzył jednak Jan Bielik von Kornitz, który w latach 1477-1490 był starostą Górnego Śląska z ramienia króla Macieja Korwina. W 1482 r. kupił od księcia Jana oświęcimskiego połowę miasta Gliwice (Gleiwitz) z wójtostwem i wsiami: Wójtowa Wieś (Richtersdorf), Ostropa (Ostroppa), Trynek (Trynek), Ligota Zabrska (Ellguth), Wielopole (Wielepole), Leboszowice (Leboschowitz), Smolnica (Smolnitz), Stare Gliwice (Alt Gleiwitz) i wsie: Knurów (Knurow), Bojków (Schoenwald), Żerniki (Zernik), Sobiszowice (Sobieschowitz), Gierałtowice (Gieraltowitz), Przyszowice (Preiswitz) i Krywałd (Kriewald). Nabył również majątki w okolicy Pyskowic (Peiskretscham), Raciborza (Ratibor) i Hlucina (Hulczyn, Hultschin) na południu⁵⁴.

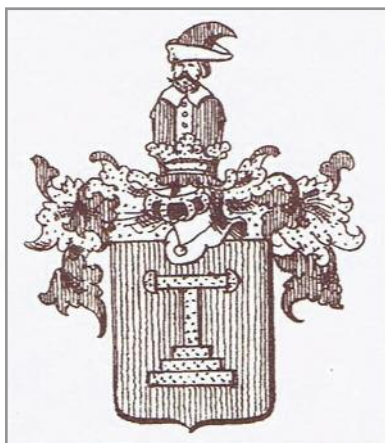
Jego krewny Sobek Bielik von Kornitz posiadał państwo⁵⁵ Bohumin (Oderberg). Jan Bielik za swoją główną siedzibę obrał Koźle (Cosel).

⁵⁴ Roman Sękowski, *Herbarz Szlachty Śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 1, Katowice 2002, s. 188-189.

⁵⁵ Terminem „państwo” określano taką jednostkę terytorialną, która była niepodzielna i władana była przez Pana, czyli możnowładcę. Miał on na terenie swojego „państwa” uprawnienia prawie absolutne i podlegał jedynie królowi.

W XIX w., w czasie remontu kościoła parafialnego w Koźlu (Cosel), znaleziono płytę z herbem Kornic i napisem:

**„Jan Bielik z Korniz unten hec testudo facta est anno domini
MCCCCLXXXIX cura magnifici domini Joannis Bielik capita-
nei superioris Slezie Anno capitaneatus sui tredecimo”.**⁵⁶



7. Herb rodu Bielik von Kornitz
(źródło: Sękowski R., *Herbarz Szlachty Śląskiej* T I, Katowice 2002)

Po śmierci Macieja Korwina i podporządkowaniu Śląska królowi czeskiemu Władysławowi Jagiellończykowi w 1492 r. (13.01), popadł Jan Bielik, jako wierny sługa poprzedniego króla, w niełaskę u nowego pana Śląska.

Pod pretekstem konieczności przekazania władzy został przez nowego starostę Śląska, księcia cieszyńskiego Każka II wezwany do Cieszyna, gdzie natychmiast został uwięziony i w ciągu dwóch dni skazany i stracony, a jego majątki skonfiskowane. Oskarżono go o bezprawne kupowanie ziem oraz o liczne długi. Również Sobek Bielik z Bohumina został zmuszony w tym samym roku (1.05.1492) do sprzedania swoich majątków Przemyślidzie – księciu Janowi opawsko-raciborskiemu. Uratował on jednak głowę biorąc udział jako sędzia w procesie swojego krewniaka Jana. Po tragicznej śmierci Jana Bielika ród ten nie odegrał już większej roli w dziejach Śląska.

Majątki Jana Bielika przeszły na własność Korony Czeskiej, a następnie zostały sprzedane: Gliwice (Gleiwitz) z okolicznymi wsiami kupił

⁵⁶ Tablica informuje o sprawowanej nad kościołem opiece przez Jana Bielika z Kornicy, który od trzynastu lat jest „kapitanem” Górnego Śląska.

Wilhelm von Pernstein, który następnie odsprzedał je książętom opolskim. Hlucin (Hulczyn, Hultschin) otrzymali Melchior i Baltazar Wilczkowie, Toszek (Tost) – Jan Sokołowski, Koźle (Cosel) – Puta von Riesenberg ze Švihova⁵⁷. W roku 1509 syn Puty, Wilhelm von Riesenberg sprzedał księstwo kozielskie wraz z okolicznymi wsiami księciu opolskiemu Janowi II Dobremu z dynastii Piastów Opolskich. Jan II nigdy się nie ożenił i nie miał następców. Zmarł 27 marca 1532 r. w Raciborzu i był ostatnim piastowskim panem tych ziem.

⁵⁷ Puta von Riesenberg ze Švihova (zm. 1504 r.) pochodził ze znanego i znacznego czeskiego rodu arystokratycznego. Gorący zwolennicy Jagiellończyków na tronie czeskim.

Rozdział 11.





Pod panowaniem Habsburgów

Po bezpotomnej śmierci ostatniego z Piastów opolsko-raciborskich księstwo to, a w tym ziemia kozielska z Reńską Wsią, miały przejść na mocy „umowy o dziedziczeniu” na własność zaprzysięgłego protestanta, wroga cesarza – Georga von Hohenzollern⁵⁸ – margrabiego Brandenburgii-Ansbach. Umowa ta została zawarta jeszcze za życia księcia Jana (w roku 1512) i przewidywała, że w razie bezpotomnej śmierci któreś ze stron układu, ten który przeżyje dziedziczy ziemie pozostałych stron układu.



8. Sarkofag księcia Jana Dobrego w Katedrze Opolskiej (źródło: wikipedia.pl)

W umowie, oprócz księcia Jana i margrabiego Georga, brał udział książę raciborski Walenty Przemyślid⁵⁹. Gdy ostatni z nich – książę Walentyn zmarł bezpotomnie w 1521 r. jego księstwo przeszło na Jana Dobrego – księcia opolskiego. Ten również się nie ożenił i praktycznie jasnym było, że po jego śmierci olbrzymie dobra opolsko-raciborskie przejmie margrabia Georg – ulubieniec i siostrzeniec króla czesko-węgierskiego Władysława II Jagiellończyka.

⁵⁸ Georg von Hohenzollern-Ansbach (1484-1543) – syn Fryderyka margrabiego Ansbach, brat pierwszego księcia Prus Albrechta, siostrzeniec króla Polski Zygmunta Starego. Po ojcu odziedziczył tytuł margrabiego Ansbach. Ponadto zdobył układami i korzystnymi transakcjami księstwo Karniowa, Bytom, Bohumin, księstwo opolsko-raciborskie.

⁵⁹ Walenty panował w Raciborzu w latach 1506-1521 i był siostrzeńcem księcia opolskiego Jana Dobrego.

Ale swoje pretensje do dziedzictwa zgłaszali jeszcze inni Piastowie śląscy – książęta cieszyńscy i książęta legnicko-brzescy. Również szlachta czeska (Śląsk był częścią Królestwa Czeskiego) nie sprzyjała Georgowi, który wyrastał na najzamożniejszego pana w królestwie. Chcąc udowodnić swój związek ze Śląskiem Georg zakupił jeszcze księstwo karniowsko-głubczyckie i na stałe zaczął rezydować na Śląsku. Dobry los odwrócił się od niego w roku 1526 gdy w bitwie z Turkami pod Mochačem zginął król czesko-węgierski Ludwik (kuzyn Georga), który był gwarantem jego praw do księstwa opolsko-raciborskiego. Nowym królem czeskim i węgierskim został wówczas Ferdynand Habsburg, koronowany w Pradze w lutym 1527 r. Władcy temu nie odpowiadała perspektywa usadowienia się Hohenzollernów na Śląsku, gdyż stanowili oni groźną konkurencję polityczną dla Habsburgów, a ponadto reprezentowali zwalczany przez nich żywioł protestancki. W 1531 r. cesarz wezwał do Pragi księcia Jana Dobrego i wymusił na nim jednostronne zerwanie umowy z margrabią Georgiem, a na zamku opolskim obsadził 1000 żołnierzy cesarskich i artylerię.

Georg Hohenzollern nie dawał jednak za wygraną i rozwinął ożywioną akcję dyplomatyczną, w wyniku której jego roszczenia spadkowe zostały poparte u Ferdynanda przez króla polskiego Zygmunta Staroego (który był wujem margrabięgo). Ze względu na toczącą się wojnę z Turcją, kłopoty finansowe cesarza oraz kłopoty z książętami protestanckimi w cesarstwie, Ferdynand nie chciał stawiać spraw na ostrzu noża i ostatecznie zdecydował się na kompromisowe rozwiązanie. W porozumieniu zawartym 17 czerwca 1531 r. w Pradze zgodził się na oddanie księstwa opolsko-raciborskiego Georgowi Hohenzollernowi tytułem zastawu za pożyczoną przez tego ostatniego sumę 183 333 guldenów węgierskich⁶⁰. Uzgodniono jednak przy tym, że po śmierci Jana Dobrego Opole wraz z zamkiem na Ostrówku przejmą najpierw na okres jednego roku komisarze królewscy.

Dopiero dwa lata po śmierci księcia Jana II (ten zmarł w 27 marca 1532 r.) i po wywiezieniu do Wiednia z zamku opolskiego wszystkich skarbów (same sztabki złota wyceniono na 300 tys. guldenów) Ferdynand I oddał księstwo opolsko-raciborskie w ręce margrabięgo Georga.

Cesarz by poznać jednak majątek, który miał przekazać Georgowi nakazał swoim komisarzom sporządzenie Urbarium⁶¹, czyli spisu majątku. Z dokumentu datowanego na 2 kwiecień 1532 r. dowiadujemy się, że Reń-

⁶⁰ Gulden – złota moneta o masie ok. 3,5 grama bita w krajach germańskich od XIV w.

⁶¹ Theo Konietzny, *Der Urbar der Stadt Cosel von 1532*, Oberglögau 1936.



9. Georg von Hohenzollern-Ansbach (źródło: kleio.org)

ska Wieś (zwana wtedy *Rinska*) obejmowała wówczas 31 i $\frac{3}{4}$ łany ziemi ornej (po ok. 24 ha każdy) i była zamieszkała przez 17 gospodarzy⁶².

Wspomniany jest również wielki staw pomiędzy Reńską Wsią a Koźlem⁶³. Staw ten został w ciągu dwóch lat zarybiony 300 kopami (czyli 18.000 sztuk) narybku, który kosztował 210 talarów. Dowiadujemy się również, że gospodarze i inni mieszkańcy wsi, którzy wjeżdżali do Koźła pustym wozem by nabyć ziarno czy inne towary są zobowiązani do opłacenia „myta” w wysokości 4 halerzy⁶⁴ za konia. Jeśli by kupili w Koźlu ziarna na zasiew albo na chleb do 4 buszli⁶⁵, wtedy nie muszą płacić myta za wywóz. Jednak jeżeli wywoziliby to na sprzedaż, albo więcej niż 4 buszle, to są zobowiązani zapłacić myto od towaru w wysokości 12 groszy z każdego dreiling⁶⁶ towaru i 6 groszy za każde pół dreilinga. Bez myta chłopci mogli wwozić do Koźła drewno budulcowe i na opał oraz warzywa. Obowiązywało za to cło na wwożone do miasta zwierzęta: krowy i konie po 4 halerze za sztukę, owce po 1 halerzu za sztukę. Osoba sprzedająca towar na targowisku musiała płacić jeden grosz.

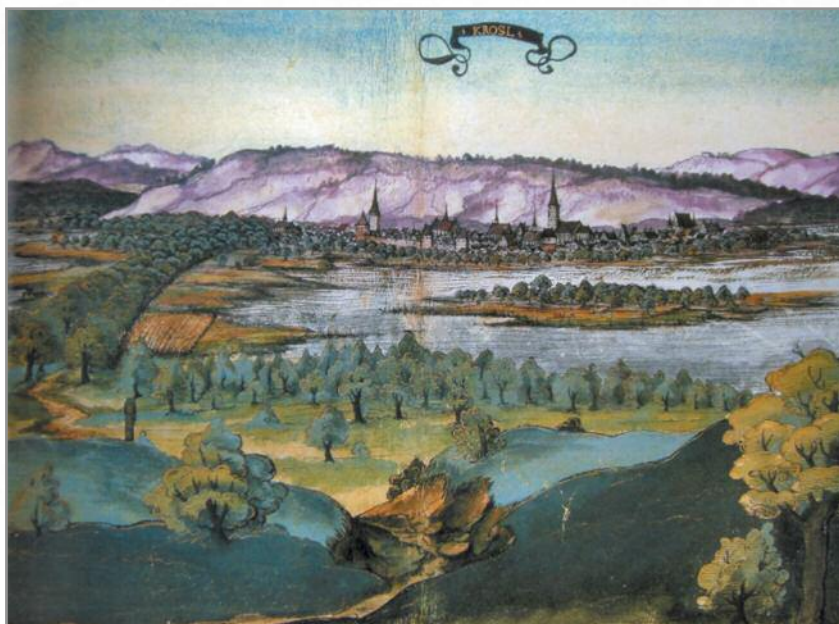
⁶² Chodzi oczywiście o liczbę gospodarzy, a nie wszystkich mieszkańców. Kobiety, dzieci i mieszkańcy niegospodarujący na swoim nie byli brani pod uwagę w tego typu zestawieniach.

⁶³ Weltzel A., *Geschichte der Stadt, Herrschaft und Festung Cosel*, Berlin 1866, str. 135-136.

⁶⁴ Drobną monetą srebrną wartości pół grosza, czyli wadze niecałych 2 gram.

⁶⁵ Czyli ok. 140 litrów.

⁶⁶ Dawna miara równa ok. 1200 litrów.



10. Widok Koźła namalowany w czasie podróży hrabiego Palatynatu Ottheinricha von Wittelsbach z roku 1536 (ze zbiorów Pana Marka Jury, udostępnione na www.k-k.pl)

Do zamku kozielskiego w sumie należały następujące wsie: Mech-nica, Poborszów, Ostroźnica, Pokrzywnica, Kamionka, Karchów, Reńska Wieś, Dębowa, Cisek, Ligota, Gniewów, Nieznaszyn, Łany, Steblów, Roszowice, Radoszowy, Kłodnica. Kolejnych 16 wsi podlegało zamkowi sądownie i świadczyło na jego rzecz usługi. Chłopi z tych miejscowości zobowiązani byli do różnych prac na rzecz zamku, takich jak czyszczenie fos czy zwożenie pali na budowę płotów. W Urbarzu są też wymienieni mieszkańcy Koźła, posiadający swoje zagrody w Reńskiej Wsi, wraz z ich wymiarem podatku (zobacz w *Dodatkach*).

Byli oni również zobowiązani do pewnych prac, takich jak koszenie „pańskich” łąk w Dębowej. W samym Koźlu pracowało wówczas ok. 180-200 rzemieślników, ale naturalnym było, że wielu mieszczan posiadało również niewielkie majątki ziemskie poza murami, np. w okolicznych wsiach. W Koźlu było podówczas 5 mostów na Odrze. Wiemy, że w owym czasie odbywały się rocznie trzy jarmarki w Koźlu, oraz że kazania w kościele farnym w Koźlu odbywały się po polsku (msze były odprawiane po łacinie), z wyjątkiem tych głoszonych w kaplicy pw. NMP, które były po niemiecku. Archiprezbiteriat⁶⁷ kozielski obejmował wówczas następujące

⁶⁷ Jednostka organizacyjna w kościele katolickim niższego rzędu niż diecezja. Obecnie porównywalna z dekanatem.

parafie: Koźle, Mechnica, Krzanowice, Łężce i Gierałtowice. Zdecydowana większość mieszkańców dóbr kozielskich była katolikami, choć w mieście istniała (przynajmniej od 1329 r.) silna i zamożna społeczność żydowska, zajmująca się lichwą, handlem i finansami. Protestantyzm nie znajdował na ziemi kozielskiej wówczas zwolenników (mimo, że sam Georg był protestantem). Głównie dlatego, że mieszkańcy wsi i małych miasteczek z rezerwą podchodzili do nowinek, a także istniała bariera językowa – pierwsze pisma i druki protestanckie były po niemiecku, a tujejsza ludność w zdecydowanej większości była polskojęzyczna.

W 1543 r. dobra kozielskie wraz z Reńską Wsią, dziedziczy syn Georga von Hohenzollern – Georg-Friedrich, późniejszy książę żagański. Jako że był niepełnoletni (urodził się w 1539 r.) nie był w stanie sprzeciwić się królowi Czech i cesarzowi Ferdynandowi I Habsburgowi, który w 1552 r. odebrał mu księstwo opolsko-raciborskie i dał w zamian księstwo żagańskie. W niedługim czasie, bo w 1558 r., cesarz Ferdynand I przekazał w zastaw za pieniądze dobra kozielskie i głogóweckie Ottonowi von Zedlitz z Prochowic⁶⁸ – radcy cesarskiemu.



11. Herb Zedlitzów (źródło: wikipedia.pl)

Dobra te w 1563 r., po śmierci Ottona, przejął jego zięć Hans von Oppersdorff⁶⁹ – mąż jego córki Magdaleny. W tym samym roku cesarz Ferdynand I wydał edykt zmuszający Żydów do opuszczenia ziem dziedzicznych Habsburgów (w tym Śląska), przez co w tym samym roku z Koźła wygnano jego żydowskich mieszkańców (jedyne wyjątki na Śląsku cesarz uczynił dla Białej Prudnickiej i Głogowa). Ale Górny Śląsk dotknęły o wiele poważniejsze przemiany społeczne, będące pokłosiem sytuacji ekonomicznej w tej części Europy.

⁶⁸ Dolnośląski możny, dworzanin książąt legnickich i dworu cesarskiego. Właściciel zamku Prochowice koło Legnicy.

⁶⁹ Hans von Oppersdorff, od roku 1554 posługujący się nadanym mu w Wiedniu tytułem barona pochodził ze znanej i znaczącej rodziny Oppersdorffów.



12. Herb Oppersdorffów (źródło: wikipedia.pl)

Początek XVI w. to okres stagnacji gospodarczej, spadku dochodów płynących do właścicieli ziemskich, słabszych zbiorów (związanych m.in. z postępującym oziębieniem klimatu) oraz upadku autorytetów (w kościele efektem tego była reformacja, na wsi skutkowało to masowym opuszczaniem roli przez chłopstwo i przenoszeniem się do miast). Panowie – właściciele ziemscy szukali zatem nowych, korzystnych dla nich form gospodarowania i uzyskiwania dochodów.

18 stycznia 1505 r. wprowadzono na Śląsku nowe zasady dotyczące wolności chłopów. Odtąd żaden chłop czy zagrodnik nie mógł swobodnie opuszczać ziemi, na której gospodarzył. Dotyczyło to również ich synów. Na opuszczenie ziemi musieli uzyskać zgodę pana – właściciela ziemi. Zaczęła rozwijać się sieć folwarków, jako forma intensywnej gospodarki rolnej. By zapewnić siłę roboczą wykorzystano bezrolnych mieszkańców wsi, którzy i tak nie mogli jej opuścić bez zgody swojego pana, a także zastrzeżono wymiar i zasady pańszczyzny.

Hans Oppersdorff był świeżo mianowanym baronem cesarskim i jednym z trzech braci, którzy zaczęli robić oszałamiającą karierę na Śląsku. Na swoją siedzibę wybrał zamek w Głogówku, który stał się siedzibą całego rodu do 1945 r. 4 stycznia 1559 r. po ukazaniu się cesarskiej rezolucji wiążącej chłopów z ziemią, wydał (jako starosta górnośląski) ordynację o obowiązku i wymiarze pańszczyzny. Gospodarz za gospodarowanie na każdym łanie był zobowiązany na rzecz pana do:

1. zasiania, skoszenia i zwiezienia 1 korca zboża,
2. jednego dnia wożenia gnoju,
3. zwożenia jednej fury towaru wg woli pana,
4. zwiezienia jednej fury drewna, raz na kwartał,

5. zwiezienia trzech fur drewna, kamienia lub wapna na wypadek budowy,
6. jednego dnia koszenia i zwożenia siana,
7. jednego dnia pracy przy stawianiu płotów,
8. łowienia ryb na stawach pańskich i zwożenia ich – w zamian ma chłop otrzymać potrawę z ryby na każdy dzień pracy,
9. odbywania straży we wsi,
10. chodzenia na łowy (z wyjątkiem zniw). Za każdego złapanego zająca przysługiwało chłopu 3 halerze,
11. wszelkich prac, wg woli pana za wynagrodzeniem 12 halerzy i posiłku za dzień pracy.

Ponadto kobiety na wsi były zobowiązane do dwóch dni pracy (za każdy łan ziemi, na którym gospodarowała jej rodzina) przy lninie, konopi, ogrodnictwie, przędzeniu, czyszczeniu owiec.

W 1562 r. na całym Śląsku wprowadzono osobiste poddaństwo chłopów i zakaz, pod groźbą kary, opuszczania wsi bez zgody pana. Karze podlegali również ci, którzy ukrywali w swoich majątkach zbiegłych chłopów. W roku 1699 wprowadzono za ucieczkę karę śmierci. Spowodowało to liczne wystąpienia ludności wiejskiej, które były siłą tłumione przez właścicieli i władze. W roku 1570 cesarz Maximilian II ustanowił na Śląsku prawo do używania w kancelariach jako języków urzędowych zarówno czeskiego jak i niemieckiego. Do tej pory większość dokumentów sporządzanych było po łacinie lub po czesku.

W 1571 r. Hans von Oppersdorff założył obok starego stawu w Reńskiej Wsi nowy zbiornik wodny na 300 karpi. Staw ten znajdował się po lewej stronie drogi łączącej Reńską Wieś z Kozłem (patrząc od strony Reńskiej Wsi). Aby woda była odpowiednio natleniona, zakupił również za 164 talary młyn, który ów staw natleniał. By w pełni wykorzystać możliwości dużego stawu, zakupił w 1572 i 1574 za 6050 talarów od Georga i Johanna Manowskich⁷⁰ dwa grunty wiekszyckie leżące nad nim⁷¹. Hodowla ryb stała się, i aż do XIX w. była, ważną częścią dochodów majątku Reńska Wieś. Staw, a później tereny po nim, znane były jako Wiegshützer Teich – Staw Większycki.

⁷⁰ Przedstawiciele starego śląskiego rodu, których w XV i XVI w. główną siedzibą były Większyce (okresowo posiadali jeszcze inne miejscowości w naszej okolicy, jak np. Pokrzywnicę), które ostatecznie sprzedali Oppersdorffom.

⁷¹ Weltzel, op. cit., s.150.

W dokumencie z 1 września 1571 r.⁷² Hans Oppersdorff – wolny Pan na Dubiu⁷³, Frydztajnie⁷⁴, Głogówku i Koźlu informuje o swym zamiarze założenia dużego stawu w miejsce starego na gruntach reńskowiejskich i większyckich. Jak sam pisał, robił to dla zwiększenia dochodów kozielskich dóbr zamkowych. Właścicielom i dzierżawcom ziemi i zagród, w tym kozielskiemu szpitalowi, na których miał powstać staw oferuje zamianę na inne grunty przynależne do zamku kozielskiego. Miało się to odbyć z pełną starannością i po uczciwym wymierzeniu i oszacowaniu przeznaczonych pod zalanie gruntów. Na koszt swój wystawi również zagrody, które przejął pod staw. „Obdarowani” w ten sposób mogą swobodnie dysponować otrzymaną w zamian ziemią i zagrodami, mogli je swobodnie darować, przepisywać czy sprzedawać. Jeżeli jednak ktoś zdecydowałby się odsprzedać grunt czy zagrodę na których ma znaleźć się staw, to jest zobowiązany zgłosić to na zamku kozielskim u pisarza zamkowego i otrzyma 6 „małych pieniędzy” za każdą sprzedaną morgę. Kto jednak się nie zgłosi w okresie roku i sześciu tygodni, by dopełnić wymiany lub sprzedaży swych gruntów i zagród, ten prawa swe traci. Sam szpital i „ubodzy duchowni” u św. Mikołaja za Koźlem⁷⁵ otrzymali za swe utracone 8 mórg gruntów cały łan ziemi ornej wraz z zagrodą w Reńskiej Wsi, jako uposażenie i źródło dochodu dla szpitala. Rekompensata ta była nadana szpitalowi „na wieczne czasy”, była wolna od podatków i innych zobowiązań. Ponadto, dla „uzyskania Bożej przychylności dla przedsięwzięcia” z nowym stawem, Oppersdorff zobowiązywał się do darowania szpitalowi z każdego odłowy na tym stawie kopę (60 sztuk) dorodnych karp i oraz dwie baryłki⁷⁶ innych odławianych ryb. Pozostali, którzy otrzymali grunty na zamianę zostali zobowiązani do płacenia tzw. Michaelizins (czyli renty gruntowej), najpóźniej do dnia św. Marcina. Jeśliby jakiś grunt nie był jednak w danym roku uprawiony, lub z powodu zarazy, wojny czy klęski żywiołowej zostałyby opuszczone – wtedy przechodzi on na własność pana Zamku Kozielskiego.

Odmierzeniem gruntów i zagród w morgach i prętach⁷⁷ zająć miał się urzędnik kozielski Matias Lasota ze Steblowa, który miał to robić

⁷² F. Palacky, *Archiv Český čili Stare Písemne Pamatky České a Moravske*, Praga 1842, s. 404-406.

⁷³ Český Dub (niem. Böhmisch Aicha) - miasto w Czechach, w kraju libereckim, rodowa siedziba rodu Oppersdorffów.

⁷⁴ Frýdštejn (Friedstein) – miasto w Czechach w kraju liberackim, razem z Dubem rodowa posiadłość Oppersdorffów.

⁷⁵ Chodzi o nieistniejący kościół pw. św. Mikołaja na przedmieściach Koźla.

⁷⁶ Jedna baryłka to ok. 160 litrów.

⁷⁷ Pręt (niem. Rute) – historyczna miara powierzchni równa ok. 1/12 łana (czyli ok. 1,5 ha).

w obecności świadków, a następnie oznaczyć miał właściwą należność podatkową wpisaną do nowego rejestru. Obmiar zacząć miał się od granic Dębowej przy wielkim reńskim stawie, dalej przez kamienny wał (droga z Reńskiej Wsi do Koźła), koło wielkiego Stawu Większyckiego, aż do granicy z Rogami i do Odry. Z drugiej strony obmiar miał przebiegać „za Odrę na Kukli i Kaczyńcu ku granicy z Pogorzelcem”. Cały odmierzony teren pod nowy, wielki staw wynosił 367 i „pół drugiej ćwierci” morgi o wartości 194 złotych talarów (każdy po 36 groszy), 30 groszy (każdy po 12 halerzy) i 3 halerze. Świadcami tego dokumentu byli Bartłomiej Witlich z Blahotic, Wacław Sterc z Banku, Baltazar i Kacper (urzędnik słaWięcicki) Taurowie z Wyklina, oraz inne szanowane osoby.

Bardziej precyzyjnych informacji dostarcza rejestr łąnów dóbr kozielskich z Urbarza z roku 1578. Wymienia on gospodarzy w Reńskiej Wsi (zapisanej wówczas jako Reinßdorff) i wielkość ich areалу uprawnego (zobacz w *Dodatkach*). W sumie było wówczas w Reńskiej Wsi ponad 22 ½ łąny gruntów „bauerskich”, 3 ½ wolnych łąnów (tzn. zwolnionych z powinności względem pana), 1 łąn gospodarowany przez karczmarza, 1 łąn sołtysa, oraz 14 łąnów gospodarowanych przez zagrodników. Chłopi byli zobowiązani do świadczeń pańszczyźnianych, ale nie wywiązywali się z tego obowiązku chętnie, często woląc porzucić ziemię niż świadczyć pracę na rzecz panów zamku kozielskiego.

W 1584 r., po bezpotomnej śmierci Hansa Oppersdorffa, majątki przejmuje jego bratanek Georg II Oppersdorff (syn Georga I). Był on jednym z najznamienitszych arystokratów śląskich tamtego czasu, m.in. radcą cesarskim i starostą generalnym Górnego Śląska, sprawując władzę na tych ziemiach w imieniu cesarza. W 1595 r. uzyskał on od cesarza Rudolfa II Habsburga przekształcenie swoich dóbr w dobra dziedziczne (do tej pory dziedziczył bowiem jedynie prawo do ich dzierżawy i zastawu na nich).

Z tego dokumentu uzyskujemy kolejne szczegóły dotyczące Reńskiej Wsi, a mianowicie zobowiązanie władz miejskich Koźła do dbania o most na pokrzywnickim stawie, drogę prowadzącą przez Reńską Wieś do Koźła i w kierunku Kłodnicy przez most nad Odrą.

W dokumencie z 1607 r. cesarz Rudolf zgodził się na przywrócenie w Koźlu jarmarku i targu wołowego (4 grudnia). Zgodził się także na podwojenie wysokości myta (1 grosz od wozu) pobieranego przez władze za wjazd do niego. W zamian rajcowie zobowiązali się dbać o mosty i brukowaną drogę na wale wiodącym z Koźła do Reńskiej Wsi⁷⁸. Jeszcze

⁷⁸ Weltzel A., *op. cit.*

w 1616 r. miasto otrzymuje kolejne przywileje. Georg II zrzekał się praw do dróg oraz mostów i opłat z nich płynących, w zamian za roczny czynsz płacony mu przez miasto w wysokości 1000 talarów. Wziął też na siebie obowiązek utrzymania mostów i drogi do Reńskiej Wsi.

Jednak już w 1617 r. Georg II sprzedaje za 170.000 talarów Koźle, wraz z 8 okolicznymi wsiami (Większyce, Reńska Wieś, Poborszów, Mechnica, Kamionka, Pokrzywnica, Cisowa, Kłodnica) i folwarkami (Serwatków, Zimnik, Dębowa, Łąka, Większyce, Kłodnica) wielkiemu śląskiemu magnatowi Andreasowi Kochcickiemu – właścicielowi Lublińca, Turawy, Koszęcina i wielu innych majątków. Za czasów Kochcickiego ziemia kozielska przynosiła w sumie 11.000 Talarów dochodu, z czego sama Reńska Wieś dawała 352 talary od poddanych.

Ród Kochcickich (zapisywany również jako Kochtitzki lub von Kochtitz) wg legendy przybył na Śląsk z Czech wraz z księżniczką Dąbrówką. Pierwszy potwierdzony przodek to Reinecius Kochtitzki von Kochtitz, który pojawia się w dokumentach z 1307 r. Zamienił on posiadaną Rozmierz (koło Strzelec Opolskich) właśnie na Kochcice koło Lublińca, gdzie przeniósł się ród. Przez kolejne stulecia ród obrastał w kolejne dobra i tytuły stając się jednym z ważniejszych na Górnym Śląsku. Posiadali też w przeszłości wiele majątków na ziemi kozielskiej (m.in. Gierałtowice, Ciężkowice).⁷⁹

Wspomniany Andreas był synem Johanna III zwanego starszym (zmarł ok. 1612 r.) – radcy cesarskiego i założyciela Państwa Stanowego Lubliniec⁸⁰. Johann Kochcicki pozostawił pięciu synów, którzy w 1610 r. otrzymali razem z nim tytuł barona. Syn Johann IV, zwany młodszy, baron na Kochcicach i Steblowie, był królewskim asesorem dla księstw raciborskiego i opolskiego. Mikołaj był cesarskim radcą i szambelanem oraz starostą krajowym biskupiego księstwa nyskiego.

Najbardziej znanym z tego rodzeństwa był właśnie najstarszy z braci Andreas, który studiował w Strasburgu (głównie prawo) i Wittenberdze. Wykształcenia dopełniły podróże do Włoch, Grecji i Palestyny. Ożenił się z pochodzącą ze starej śląskiej rodziny Katarzyną Sedlnicką herbu Odrowąż spod Koźła. Po śmierci swoich braci w 1629 r. był panem na Kochcicach, Lublińcu, Koszęcinie i Turawie⁸¹, marszałkiem krajowym i namiestnikiem opolsko-raciborskim. Mieszkał na

⁷⁹ Sękowski Roman, *Herbarz Szlachty Śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny* T III, Katowice 2005.

⁸⁰ Był to dziedziny majątek znajdujący się pod wyłączną władzą właściciela.

⁸¹ Państwo Stanowe Turawa odziedziczył po swojej babce Katarzynie von Königsfelder.

zamku w Koszęcinie. Był także właścicielem znanej biblioteki i mecenasem kultury. To jemu Walenty Roździeński zadedykował swój głośny poemat *Officina ferraria*⁸².

W okresie wojny trzydziestoletniej (lata 1618-1648) spotkała jednak Kochcickich klęska.

⁸² *Officina ferraria* (pełny tytuł *Officina ferraria, abo huta y warstat z kuźniami szlachtetnego dzieła żelaznego*) – wierszowany barokowy poemat napisany w 1612 r. w języku polskim przez zarządcę kopalń i hut Walentego Roździeńskiego opisujący stan XVII wiecznego górnictwa i hutnictwa na Śląsku, a także obyczaje hutników i górników. Dzieło stanowi pierwszy polski i jeden z pierwszych w Europie podręczników metalurgicznych. www.wikipedia.pl



Wojna trzydziestoletnia

Druga połowa XVI w. to okres względnego spokoju na tle religijnym. Niestety wiek XVII przyniósł kolejne waśnie religijne i polityczne, które doprowadziły do wybuchu wojny trzydziestoletniej między katolikami i protestantami. Rozpoczęła się ona w Czechach, gdzie miejscowi protestanci wystąpili przeciw katolickiemu cesarzowi. Wkrótce po obu stronach opowiedzieli się ich zwolennicy. Czesi zdetronizowali króla (którym był cesarz z dynastii Habsburgów) i na tronie osadzili protestanckiego króla Fryderyka von Pfalz⁸³. W 1619 r. po stronie czeskich protestantów i nowego króla opowiedział się Śląsk. Sam Kochcicki jako protestant stanął po stronie rebeliantów. Był nawet posłem protestanckiego króla Czech Fryderyka w Warszawie (listopad-grudzień 1620). Niestety w 1620 r. (8 listopada) powstańcy przegrali bitwę pod Białą Górą, w której poległ kwiat czeskiego rycerstwa protestanckiego, a król musiał zbiec za granicę. Konflikt rozpoczął się na dobre.

W 1622 r. księstwo opolsko-raciborskie na kilka miesięcy zostało oddane w zarząd węgierskiemu księciu i wodzowi Gaborowi Bethlen, który wsparł cesarza. Złupił on miasto Koźle, a następnie został zmuszony do jego oddania. W 1623 r. księstwo przekazano innemu katolickiemu wodzowi – burgrabiemu Karlowi von Dohna. W 1624 r. cesarz przekazał je w zarząd swojemu synowi arcyksięciu Ferdynandowi. Dwa lata później Andreas Kochcicki, który z woli cesarza piastował też funkcję kapitana (Landeshauptman) Koźla i Głogówka⁸⁴, zezwolił młynarzowi Georgowi Sürnig na odnowienie młyna w Reńskiej Wsi nad stawem⁸⁵. Kochcicki jako jeden z przywódców protestantów śląskich, współpracował jednak potajemnie z głównym wrogiem Habsburgów i katolicyzmu – królem szwedzkim Gustawem Adolfem. W 1627 r. wpuścił on do Koźla protestanckie wojska marszałka von Mansfelda. Przeszedł też na służbę szwedzką w randze pułkownika i na czele własnych oddziałów bronił m.in. Koźla przed wojskami katolickimi. To spowodowało, że

⁸³ Fryderyk von Wittelsbach-Pfalz (1596-1632), elektor Palatynatu Reńskiego w latach 1608-1623, przywódca protestanckiego przymierza w Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego, król Czech w latach 1619-1620.

⁸⁴ Funkcja wojskowa nadana w obliczu wojny i ataku wojsk protestanckich.

⁸⁵ Weltzel, *op. cit.*, s. 183.

w 1628 r. cesarz Ferdynand II skonfiskował Kochcickiemu dobra i skazał na wypędzenie. Dobra kozielskie przeszły na skarb cesarski.

Po klęsce protestanckich wojsk Andreas Kochcicki uciekł ze Śląska do północnych Niemiec. Wrócił w 1632 r. na krótko, by niestety wpaść w ręce cesarskie (w 1633 r.). Kochcicki zmarł w więzieniu w Wiedniu w 1634 r. (wg innych źródeł został ścięty). Trumnę odesłano na Śląsk i wiele dni stała w kościele w Koźlu gdyż odmówiono mu pogrzebu, jako luteraninowi. Ostatecznie pochowano go w podziemiach kościoła, a na oficjalny pochówek musiał czekać 200 lat⁸⁶.

Reszta jego protestanckich prześladowanych krewnych zbiegła do Polski i Saksonii. Jedynie najmłodszy brat Andreasa – Karol i jego syn Herman IV, a także brat Krzysztof (członek rady biskupa wrocławskiego), którzy byli katolikami, zostali na Śląsku. Syn Andreasa – Andreas młodszy, po studiach wrócił na Śląsk, ożenił się z baronówną Marianną von Czigan i służył w wojsku szwedzkim w czasie wojny 30-letniej. Jego dalsze losy są nieznane. Po upadku rodu Kochcickich dobra kozielskie wraz z Reńską Wsią przeszły na własność skarbu cesarskiego.

Był to bowiem czas okrutnej wojny trzydziestoletniej, podczas której przez ziemie niemieckie, w tym Śląsk, przetaczały się raz po raz armie, które plądrowały, niszczyły zabijały, siejąc grozę i powodując rozkład władzy państwowej na tych terenach. Wojna trzydziestoletnia spowodowała wielkie spustoszenia wszystkich terytoriów niemieckich i straty w ludziach, sięgające w niektórych obszarach do 50% zaludnienia. Według ostrożnych szacunków, zginąć mogło nawet 8 milionów ludzi, z czego zdecydowaną większość stanowili cywile. Również ziemia kozielska i Śląsk ciężko doświadczyły tego losu. Ludność Śląska zmniejszyła się w wyniku wojny o ok. 1/3, zniszczono całkowicie 36 miast, 1095 wsi i 113 zamków.

Koźle i okoliczne majątki po wielokroć były grabione przez różne armie walczące z sobą podczas tej wojny. Na początku konfliktu zostały złupione przez armię saską. Latem 1626 r. zostały zaatakowane przez protestancką armię księcia Ernesta von Weimar, zaś w 1627 r. Koźle zostało poddane bez walki armii duńskiej pod dowództwem wspomnianego już wyżej Petera-Ernesta von Mansfelda, którego wojska złupiły je doszczętnie. Krótko po tym ziemie te zostały złupione przez armię katolicką von Wallensteina. W 1642 r. miasto i okoliczne miejscowości zostały zdobyte, złupione i spalone przez szwedzkie wojska generała Lennarta Torstenssona Grafę von Ortala. Ponoć w Koźlu ocalał jedynie kościół, zamek i 57 domów (pożar pochłonął 178 domów, most na Odrze, wieżę ratusza

⁸⁶ Został pochowany oficjalnie z honorami wojskowymi dopiero w czasach pruskich.

i wieże obu bram miejskich). Ludność była zdziesiątkowana, cierpiała głód i chroniła się w lasach przymierając głodem w obawie przed kolejnymi wojskami przemierzającymi ich ziemie. Względną stabilizację przyniósł dopiero rok 1645.

W tym momencie warto na chwilę zatrzymać się przy kwestiach religijnych. Jak wcześniej wspomniałem ziemia kozielska, mimo Reformacji i pojawienia się na Śląsku protestantów, była w zdecydowanej większości katolicka. Protestantami była część mieszczaństwa kozielskiego, oraz część możnych – właściciele majątków ziemskich. Prym wiodły jednak takie katolickie rody jak Oppersdorffowie, Gaschinowie czy inni. Wojna trzydziestoletnia zakończyła się w 1648 r. tzw. pokojem westfalskim⁸⁷, który wprowadził w całym cesarstwie swobodę wyznania oraz zasadę „*cuius regio, eius religio*”⁸⁸. Dawała ona władcom, księciom, ale też hrabiom, baronom czy innym właścicielom wsi i miast prawo do decydowania o wyznaniu swoich poddanych. Jeśli władca był protestantem, jego poddani też. Jeśli właściciel wsi był protestantem, mógł zmusić swoich poddanych do tego wyznania. Tym sposobem część parafii zmieniała wyznanie i stała się parafiami luterańskimi. Z kościelnych dokumentów wizytacyjnych z lat 1687/88 wynika, że luterańskie były parafie w Gierałtowicach, Naczysławkach, Grudyni Wielkiej, Miliicach, Zakrzowie, Krzanowicach (obecnie część Długomiłowice), Bierawie i Kędzierzynie. Katolickie pozostały parafie w Koźlu (w tym Reńska Wieś), Łanach, Gościęcinie, Polskiej Cerekwi, Ucieszkowie i Macio-wakrzy. Stan ten jednak nie był stały i zmieniał się na przykład wtedy gdy wieś od luteranina odkupił katolicki władca/pan. Z czasem też pod naporem polityki cesarza, który w XVIII w. prowadził intensywną kontrreformację, większość parafii powróciła do katolicyzmu, a protestanci stali się mniejszością.

⁸⁷ Pokój westfalski – wielostronny układ kończący wojnę trzydziestoletnią 1618-1648, zawarty 24 października 1648 r. między Świętym Cesarstwem Rzymskim i Francją i jej sojusznikami w Münsterze oraz między Habsburgami a Szwecją w Osnabrück. Jeden z najbardziej znaczących traktatów międzynarodowych w historii nowożytnej Europy (źródło: wikipedia.pl).

⁸⁸ Z łaciny: czyj kraj, tego religia.



Jakob von Bruck-Angermund

Mniej więcej w tym samym okresie z Reńską Wsią związana jest inna historyczna postać, której znaczenie dla historii śląskiej i europejskiej literatury jest niedoceniane. Chodzi mianowicie o Jakoba von Bruck-Angermundt – kasjera miejskiego z Koźła, zarządcę dóbr Kochcickich, następnie kozielskich domen cesarskich, który w 1642 r. otrzymał folwark w Reńskiej Wsi, w którym mieszkał już od pewnego czasu.

Postać ta z Reńską Wsią związana była już wcześniej, a jej życiorys jest niezwykle ciekawy i poruszający. Sam von Bruck zaś zyskał nieśmiertelną sławę jako autor barokowych dzieł emblematycznych⁸⁹.

Jakob von Bruck-Angermundt urodził się prawdopodobnie ok. 1580 r. i pochodził z wrocławskiego rodu rajców miejskich⁹⁰, którzy w swoim herbie mieli bramę mostową nad rzeką (badacze uważają, że nazwisko wzięli od mostu nad ujściem rzeki Anger, aczkolwiek możliwe jest też pochodzenie z miejscowości Angermünde⁹¹, której herb również przedstawia bramę mostową nad rzeką). Jego brat Georg wybrał karierę woj-



13. Herb Jakoba von Bruck-Angermundt z karty jednego z jego dzieł

⁸⁹ To rodzaj dzieła łączącego w sobie literaturę ze sztuką plastyczną (drzeworty, miedzioryt), tworząc wiele mówiącą czytelnikowi całość.

⁹⁰ W latach 1538-50 Johann von Bruck-Angermundt był rajcą wrocławskim. W 1533 r. nabyli dobra Rosenthal koło Wrocławia.

⁹¹ Miasto w Brandenburgii, w powiecie Uckermark.

skąwą, a w 1619 r. ożenił się z Heleną von Axleben Magnus gennant⁹². Natomiast Jakob zapisując się w 1598 r. na wydział prawa Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, w księdze przyjęć napisał o sobie: *Jakob von Bruck-Angermundt, Tarnovius, Silesius*, tym samym określając siebie jako: *Tarnowianin, Ślązak*⁹³. Jako że miejscowości o nazwie Tarnów było wówczas wiele na Śląsku, jego biografowie przychylają się do teorii, że chodziło o Tarnów/Tarnau koło Świdnicy.

Jeszcze w czasie studiów napisał i wydał pierwsze trzy traktaty prawnicze. Po zakończeniu studiów nie podjął pracy w zawodzie lecz zajął się nauczaniem szlacheckich dzieci. W 1607 r. towarzyszy swoim wychowankom (Janowi, Samuelowi i Franciszkowi Rylskim) w wędrówkach po uniwersytetach w Marburgu i Heidelbergu. Wtedy to wydał też swoje pierwsze dzieła poetyckie po łacinie⁹⁴ oraz dzieło *Oratio de studio iuris*⁹⁵. Po tej podróży, w 1612 r. poznał śląskiego magnata Adreasa Kochcickiego, który na zamku w Koszęcinie zgromadził olbrzymi księgozbiór i który zaprzyjaźnił się z von Bruck’iem. Bruck, jako myśliciel i poeta, który tak jak Kochcicki był protestantem, okazał się bratnią duszą. Był guvernerem w pałacu Kochcickich i towarzyszył m.in. jego synom (Andreasowi młodszemu i Joachimowi) w latach 1615-1618 na studiach w Strassburgu. W międzyczasie wydał w Brzegu traktat filozoficzno-politologiczny pt. *Ars et Mars* (Sztuka i wojna). Ale to dopiero w trakcie pobytu w Strassburgu rozwinął swój talent, specjalizując się w barokowej poezji emblematycznej. Poezja emblematyczna, która rozkwitła w okresie Baroku, swoją nazwę czerpie z greckiego i łacińskiego określenia ozdoby, ornamentu, mozaiki. Taka właśnie była ta poezja, która oprócz starannie dobranych słów, składała się jeszcze z misternie wykonanych (przeważnie metodą miedziorytu) rycin zdobiących wiersz. Wiersz taki (zwany emblematem) składał się z trzech spójnych ze sobą części:

- 1) inskrypcja, zwana też „epigraf”, „motto”, „lemma”, czyli krótki wstęp do wiersza;
- 2) obraz, zwany również icon, imago, pictura;
- 3) subskrypcja, którą zazwyczaj był wiersz, epigramat, czasem utwór elegijny.

⁹² Córka Franza von Axleben i Heleny von Canitz.

⁹³ Informacje na temat Jacoba von Bruck-Angermund pochodzą głównie z książki Josefa Grögera pt. *Historisches und erlebtes Publikatione über die Stadt Cosel und über Oberschlesien, Mühlheim am Main*, 2012.

⁹⁴ *Epigrammata*, wydane w Görlitz w 1607 roku.

⁹⁵ Wydane w 1608 roku w Heidelbergu.

dziesiętletniej. W 1622 r. wydał we Wrocławiu traktat prawno-polityczny dotyczący pierwszych lat wojny trzydziestoletniej⁹⁸. Już w 1626 r. wrócił na Górny Śląsk, gdzie z pomocą swojego przyjaciela i niedawnego pracodawcy – Andreama Kochcickiego, został kasjerem dóbr kozielskich (należących do Kochcickiego) oraz inspektorem folwarków należących do Kochcickiego. Dzięki polepszeniu statusu majątkowego wydzierżawił folwark w Reńskiej Wsi, w którym zamieszkał. Niestety w 1627 r. dobra kozielskie, w tym Reńską Wieś opanowały, złupiły i zniszczyły wojska cesarskie von Wallensteina. Sam Kochcicki przeszedł na stronę wrogów cesarza i został uznany za zdrajcę, a jego majątki (w tym ziemia kozielska) zostały skonfiskowane⁹⁹.

Tym samym los von Bruck'a stał się niepewny, a warunki bytowe jego rodziny (w folwarku w Reńskiej Wsi mieszkał z żoną i dzieckiem) stały się bardzo trudne. Sprawował swoją funkcję nadal, choć raczej z marnym skutkiem. W piśmie z 1633 r. do nadrejenta Teuffel'a opisywał stan zarządzanych dóbr, m.in. zniszczenie folwarku Kośmidry koło Lublińca przez cesarskie oddziały Chorwatów, czy funkcjonowanie huty w Lublińcu, z której dostarczano blachy do Koźła. Z powodu niezbierania przez kilka lat opłat należnych cesarzowi (ludność była w tym czasie zrujnowana przez działania wojenne) został w końcu zwolniony z funkcji. W piśmie z 31 marca 1635 r. skierowanym do cesarza Ferdynanda II w formie skargi na tę decyzję, informuje o swoim i mieszkańców trudnym położeniu i biedzie. Dowiadujemy się m.in., że przebywa z rodziną w Reńskiej Wsi, głównie z powodu zarazy panującej w Koźlu oraz z powodu chęci ochrony rodziny przez plądrującymi okolicę wojskami. Z bólem opisuje jak zniszczono jego folwark w Reńskiej Wsi, zabrano inwentarz, zboże i ruchoomości, a swoje straty ocenia na setki talarów. Z jego relacji wynika, że stan dóbr uniemożliwiał całkowicie sprawowanie przez niego funkcji i pobieranie od mieszkańców należnych opłat. Prosił też, by w uznaniu dotychczasowych zasług i wiernej służby powierzyć mu inną funkcję¹⁰⁰.

Prawdopodobnie wrócił na stanowisko, gdyż w późniejszej opinii, sporządzonej przez nadrejenta na polecenie cesarza Ferdynanda II, czytamy iż: „(...) od lipca 1636 do 1640 roku był inspektorem folwarków; tam jednakże bardziej działał na korzyść swojego w Reńskiej Wsi, niż dóbr królewskich.” Ostatnią pisemną wzmiankę o Jakobie von Bruck spotykamy w piśmie skierowanym do cesarza z 26 stycznia 1642 r., w którym domaga się

⁹⁸ *Acclamations votivae*, Breslau, 1622.

⁹⁹ Sam Andreas Kochcicki zmarł w więzieniu w Wiedniu w 1634 r.

¹⁰⁰ Weltzel, *op.cit.*, s. 196-198.

wypłaty należnych poborów z ostatnich 7 lat, w sumie 470 guldenów¹⁰¹. Cesarz zaś jako rekompensatę przekazał mu w dożywotnie posiadanie dzierzawiony dotychczas folwark w Reńskiej Wsi.

O jego dalszych losach nie wiemy nic. W oficjalnych biogramach podaje się rok jego śmierci – 1650. Nie wykluczone też, że mógł, tak jak wielu mieszkańców ziemi kozielskiej, zginąć podczas któreś z kolejnych łupieżczych wypraw na te tereny wojsk szwedzkich czy cesarskich. Pozostało po nim wiele dzieł, które po dziś dzień stanowią wzór barokowej literatury emblematycznej i są wydawane w różnych częściach świata. Nie wiemy, czy w czasie pobytu w Reńskiej Wsi pisał nadal. Wiemy natomiast, że już pośmiertnie, w 1690 r. w Norymberdze wydano zbiór jego wierszy emblematycznych pt. *Emblemata pro toga et sago*, poświęconych wojnie i tęsknocie za pokojem. Nie wykluczone, że powstały one w niełatwych dla Bruck'a czasach.



15. Przykładowy emblemat

¹⁰¹ Gulden – złota moneta o wadze 3,5 grama.

Tak pisał o nim badacz dziejów ziemi kozielskiej Josef Gröger:

„Teksty Brucka, przeważnie o charakterze dydaktyczno-moralizatorskim, świadczą o jego uniwersalnej wiedzy i szerokiej znajomości literatury. Są też dowodem jego związku ze śląską ojczyzną (...). Jego celem było urzeczywistnienie tolerancji religijnej na Śląsku i w Europie, czego niestety nie mógł dożyć(...). W młodych latach Bruck pojawia się na scenie literackiej Śląska jakby wylaniając się z porannej mgły nad Odrą, a odchodzi tak, jakby znikał we mgle wieczornej nad rzeką. Wiedział chyba, że zostawia wiele pytań bez odpowiedzi”.¹⁰²

¹⁰² Josef Gröger, *Jakob von Bruck-Angermundt*, tłum. Joanna Rostropowicz, „Zeszyty Eichendorfa” nr 30.



We władaniu polskich Wazów

Rok 1645 przyniósł kolejne zmiany dla ziemi opolsko-raciborskiej, w tym dla Koźła i okolic. Na żądanie króla Polski Władysława IV Wazy cesarz Ferdynand III przekazał te ziemie w zastaw Królestwu Polskiemu. Była to rekompensata za niezapłacone posagi żon króla Zygmunta Starego (ojca Władysława IV), które były jego ciotkami oraz na poczet pożyczki 200 tysięcy dukatów, jakiej król Władysław IV zobowiązał się udzielić cesarzowi. Tym samym aż do 1666 r. (gdy cesarz spłacił ten dług) ziemie te były pod władaniem królów polskich. Funkcję namiestnika reprezentującego władzę króla na tych ziemiach sprawował do 1655 r. biskup wrocławski (nigdy jednak nie przyjął święceń kapłańskich) i książę nyski Karol Fryderyk – brat króla polskiego Władysława IV. Do czasu przekazania całej kwoty pożyczki cesarzowi na zamku w Opolu i Koźlu stacjonowały nadal wojska cesarskie. W 1655 r. całą kwotę pożyczki spłaciła królowa polski Maria Gonzaga, która w zamian otrzymała w zarządzanie księstwo opolsko-raciborskie z Koźlem. Swym namiestnikiem uczyniła Kaspara Colonnę¹⁰³.

Z tego czasu pochodzi Urbarz opisujący lasy dóbr kozielskich. Wspomina on o lesie mechnickim, większyckim oraz o lesie w Reńskiej Wsi, w którym rosły olchy, buki i dęby, a który był na pół mili¹⁰⁴ długi i na pół mili szeroki (czyli ok 1100 ha). W Reńskiej Wsi na 21 łanach ziemi czynszowej i 3 ½ „łanach wolnych” gospodarowało podówczas 21 gospodarzy (w urbarzach zwyczajowo podawano liczbę uprawiających ziemię, czyli gospodarzy, a nie liczbę wszystkich mieszkańców wsi) i 8 zagrodników¹⁰⁵, zobowiązanych do opłacania renty gruntowej w postaci:

¹⁰³ Oficer, reprezentant możnego rodu czeskiego, pochodzenia włoskiego. W czasie Wojny Trzydziestoletniej lawirował między cesarzem i Szwedami. Ostatecznie osiadł w swoich włościach na Śląsku. Zmarł w 1666 r. w Opolu.

¹⁰⁴ W owym czasie na Śląsku posługiwano się tzw miłą wrocławską (oficjalna jednostka odległości na całym Śląsku od 1630 r.), która miała około 6 700 metrów. We Wrocławiu postanowiono bowiem, że miłą będzie odległość od Bramy Piaskowej aż do Psiego Pola (*Hundsfield*). Tocząc koło o promieniu 5 łokci przez Wyspę Piaskową, Ostrów Tumski i podmiejskie trakty, mijając po drodze osiem mostów, wyznaczono wzorzec wrocławskiej mili.

¹⁰⁵ Z niemieckiego zwany *Gärtner* – chłop posiadający gospodarstwo z niewielką ilością pola, przeważnie kilka mórg.

- Michaelizins w wysokości 64 talarów¹⁰⁶, pobieranych do 29 września (dzień św. Michała Archanioła),
- Georgizins w wysokości 4 talarów i 9 groszy, płacony do 23 kwietnia (dzień św. Jerzego),
- czynsz za pastwisko – 2 talary i 18 groszy,
- pracy pańszczyźnianej na rzecz właściciela tych ziem, którą można było zamienić na czynsz pieniężny – 6 talarów.

Ponadto co roku mieli gospodarze obowiązek dostarczyć właścicielowi tych ziem jedno ciele, 102 buszle¹⁰⁷ owsa, 38 kur i 30 jaj¹⁰⁸. Jak widzimy, obciążenia podatkowe mieszkańców Reńskiej Wsi były znaczne, i przy negatywnych skutkach wojny trzydziestoletniej mogły znacząco odbić się na kondycji miejscowych gospodarstw. W gospodarzy uderzały też liczne klęski naturalne, którym nie sposób było zapobiec. Na przykład w 1666 r. wieś nawiedziła olbrzymia nawałnica, podczas której grad zniszczył wszystkie plony. Wazowie dbali jednak o rozwój zarządzanych przez siebie dóbr. Odbudowywali miasta, wsie, mosty i drogi. Reperowali mury miejskie i rozwijali gospodarkę. Zmniejszono nawet wymiar pańszczyzny, by chłopcy mogli odbudować swoje gospodarstwa.

W tym miejscu warto się zatrzymać na chwilę by wyjaśnić strukturę społeczną ówczesnej wsi górnośląskiej, oraz takie pojęcia jak: gospodarz, gbur, zagrodnik. Ludność wsi górnośląskiej, w tym także Reńskiej Wsi, dzieliła się na kilka kategorii związanych z wielkością gruntu, prawem własności czy rodzajem świadczonych obowiązków.

Najbiedniejsi byli ci, którzy nic nie posiadali i pracowali za pożywienie i niewielki kąt do spania. Była to oczywiście najliczniejsza grupa. Zwani byli **komornikami** (Kammerleute, Einlieger, Hausleute, Miethäusler) właśnie z powodu wynajmowania niewielkich komórek, kątów u innych. Kolejni w hierarchii byli **wycuźnicy** (Auszügler), czyli starzy rodzice czy krewni, którzy w zamian za niewielki kąt, świadczenia pieniężne czy w naturze (jedzenie) zrzekali się swoich gospodarstw na rzecz dziecka czy innego krewnego. Ich los często był niezasłużenie ciężki, szczególnie jeśli

¹⁰⁶ Talar to duża moneta srebrna o znacznej wartości. Biła od końca XV w.. Nazwa pochodzi z języka niemieckiego: Thaler jest skróconą formą Joachimsthaler Gulden, pochodzącą od nazwy miejscowości w Czechach Joachimsthal (obecna nazwa: Jáchymov), gdzie w 1519 r. zaczęto bić pierwsze srebrne monety. Od talara z kolei, poprzez czeską nazwę tolar, pochodzi m.in. współczesna nazwa dolar.

¹⁰⁷ Jeden buszel to ok. 30 litrów.

¹⁰⁸ Weltzel, *op. cit.*, s.232.

relacje z następcą na gospodarstwie nie układały się dobrze. W równie trudnej sytuacji była **służba/czeladź** (Gesinde), która pracowała w folwarkach, majątkach szlacheckich czy u bogatych gospodarzy. Mieszkali bądź to w samym folwarku, kątem u gospodarza, bądź w rodzinnym domu, gdyż często było tak, że na służbę szły dzieci gospodarzy pozbawione prawa dziedziczenia, czy niemające innego zawodu. Te trzy nieposiadające gruntu grupy były najliczniejsze na śląskiej wsi, a ich liczba wciąż wzrastała.

Inaczej było z liczbą ludności posiadającą ziemię na wsi, która praktycznie nie zmieniała się, co wynikało z dziedzicznego posiadania tych gruntów. Najbiedniejsi, ale najliczniejsi w tej grupie byli **chałupnicy** (Häusler). Co prawda posiadali własny dom i niewielki spłachetek ziemi czy ogródka (czasami nawet do 10 mórg), a nawet niewielki inwentarz, ale nie pozwalał on im na utrzymanie rodziny. Dlatego bądź to prowadzili jakąś dodatkową działalność, np. rzemieślniczą czy handlową, bądź to zatrudniali się do pracy w mieście czy u innych gospodarzy. Zobowiązani byli też do odrabiania prac pańszczyźnianych w majątku czy folwarku w zamian za dzierżawę ziemi na której mieszkali. Kolejni byli **zagrodnicy** (Gärtner), posiadający troszkę większe gospodarstwo (do 15 mórg) z zagrodą (stąd nazwa). Oni również, podobnie jak chałupnicy, zobowiązani byli do tzw. pańszczyzny pieszej w majątku czy folwarku, w zamian za dzierżawę swojej zagrody.

Najbogatszą (aczkolwiek również bardzo zróżnicowaną) grupą byli **gospodarze** (Bauer), zwani też kmieciami, gburami czy siedlakami. Posiadać musieli przynajmniej jeden łan ziemi (choć zdarzali się na Śląsku gospodarze posiadający i po kilkanaście łanów, czyli nawet kilkadziesiąt hektarów ziemi), a do jej uprawy utrzymywali jeden lub kilka zaprzęgów koni czy wołów (stąd byli znani Halbbauerzy, Viertelbauerzy czy Achterbauerzy, w zależności od ilości posiadanych zaprzęgów i pola). Oni, mimo iż przeważnie posiadali wolność osobistą, zobowiązani byli do płacenia czynszów pieniężnych, a także prac u dziedzica ziemi ze swoim zaprzęgiem (można było tę pracę również zamienić na czynsz pieniężny). Według prawa bowiem gospodarz czy też zagrodnik nigdy nie byli właścicielami ziemi, a dziedzicznymi posiadaczami zależnymi. Brzmi to skomplikowanie, ale chodzi o to że gospodarowali na ziemi należącej do pana feudalnego (księcia, króla, kościoła), którą mogli dziedziczyć ich następcy, z której nie można ich było (poza niewielkimi wyjątkami) usunąć i za którą musieli płacić czynsz lub odrabiać pańszczyznę.

Ten stan rzeczy zmienił się dopiero w XVIII w. reformami pruskiego króla Fryderyka II (tzw. *friderizianischer Bauernschutz*) i reformami z lat 1807-1811 znoszącymi te przestarzałe formy własności i dzierżawienia ziemi.



Ziemia kozielska ponownie habsburska

W 1666 r. nastąpiła kolejna zmiana polityczna dla ziemi kozielskiej. Ziemia opolsko-raciborska z Koźlem wróciła pod władanie Habsburgów po spłacie długu przez cesarza Leopolda I (syna Ferdynanda III) na rzecz królów Polski. W tym czasie dobra kozielskie zarządzane były przez znajdujący się w Koźlu Königlischen Rentamt, który był organem finansowo-podatkowym władcy. W 1677 r. w celu zwiększenia dochodów majątku założono nowy staw z „pasiastymi karpiami”, który zarybiono w okresie przedzimowym również dwuletnim narybkiem (200 Schock’ów¹⁰⁹). Żeby staw miał stały dostęp do napowietrzonej i czystej wody, obok stawu wybudowano młyn, który spełniał to zadanie¹¹⁰. Można domniemywać, że skoro mówi się o zupełnie nowym stawie i młynie, to chodziło o powstanie stawu po drugiej stronie drogi z Koźła. Jak wiemy, obecność dwóch stawów w Reńskiej Wsi zaznaczona jest również na mapie z 1736 r., gdzie po obu stronach drogi z Reńskiej do Koźła znajdują się właśnie duże stawy. Odnajdujemy również wzmiankę o odbywającym się 20 listopada 1677 r. wielkim odłowie ryb ze Stawu Większyckiego, który trwał 8 dni. Była to, jak się dowiadujemy, również okazja do świętowania i odwiedzin znacznych gości. Dla poczęstowania rybaków, sołtysów, „stawowych” oraz pomocników zużyto 4 i $\frac{3}{4}$ „Achtel”¹¹¹ piwa i jeden „Topf”¹¹² czyli garniec przepalanki (Branntwein). W gościnę zajechał z tej okazji najpierw Gottfried Hartwig, następnie „nadrejent”¹¹³, a na końcu nadleśniczy von Schlichtig, który raczył następnie trzy dni polować w okolicy.

W roku 1683 mieszkańcy ziemi kozielskiej byli świadkami wielkopomnego wydarzenia. Oto w obliczu zagrożenia ze trony Turków, pod Wiedeń ciągnęło olbrzymie wojsko pod wodzą polskiego króla Jana III Sobieskiego. Dziesiątki tysięcy żołnierzy polskich przemierzających Górny Śląsk w drodze do ratowania Europy i chrześcijaństwa przed Tur-

¹⁰⁹ Schock to stara jednostka miary oznaczająca 60 sztuk.

¹¹⁰ Weltzel, *op.cit.*, s. 239.

¹¹¹ Stara jednostka miary płynów, która w różnych częściach Niemiec miała inną wartość. Gdański achtel piwa wynosił ok. 17 litrów.

¹¹² Stara jednostka pojemności wynosząca we Wrocławiu ok. 2,7 litra, a w Krakowie 3,8 litra.

¹¹³ Funkcję tę rozpoczął piastować w roku 1677 Georg Dawid von Wagenheim, który zastąpił Ludwiga von Dawid.



16. Fragment mapy „Principatus Silesiae Oppoliensis” z 1736 r. Na mapie widoczne są miejscowości (niektóre w polsko-niemieckim zapisie nazwy) z naszej okolicy oraz dwa stawy przed Reńską Wsi.

kami wywołało żywe zainteresowanie miejscowej ludności, która schodziła się z okolicznych wsi, by pozdrowić maszerujących żołnierzy. Maszerowali oni również głównym traktem z Opola, przez Koźle i Racibórz, w kierunku Opawy. Tę samą drogę wojska te pokonały w drodze powrotnej, po zwycięstwie, które przeszło do historii jako „Victoria Wiedeńska”.

W roku 1686 napotykaemy na wzmiankę o tym, że folwark w Reńskiej Wsi został przekazany proboszczowi kozielskiemu. Była to z pewnością forma uposażenia, wynagrodzenia za posługę proboszcza, który swoją opiekę roztaczał również nad mieszkańcami Reńskiej Wsi. Nie wiemy jednak, jak długo ten stan rzeczy istniał i czy folwark ten znajdował się pod zarządem proboszczów kozielskich przez dłuższy czas. Z pewnością aż do powstania parafii w Reńskiej Wsi w XX w. probostwo kozielskie posiadało w Reńskiej Wsi swoje grunty oraz majątek (gospodarstwo), zwany przez najstarszych mieszkańców „Starą Farą” (na początku obecnej ul. Raciborskiej). W roku 1696 Reńska Wieś odprowadzała do skarbu cesarskiego 103 talarzy i 29 groszy podatku, gdy np. Większyce 75 talarów, a Poborszów 82 talarów. Na początku zaś XVIII w. dobra kozielskie dzierżawione były śląskiemu szlachcicowi von Blacha, który intensywnie wykorzystywał uprawnienia do wymuszania prac pańszczyźnianych w podległych mu majątkach. Do tego stopnia, że w roku 1727



17. Widok Koźła autorstwa Friedricha Wernera z ok. 1737 r.

wybuchło na podkozielskich wsiach powstanie chłopskie brutalnie stłumione przez władze.

Na początku XVIII w. wprowadzono na Śląsku instytucję konnej poczty, która przewoziła korespondencję z Wrocławia do Krakowa, Berlina, Lipska i Wiednia. Do tej pory wykorzystywano do tego celu głównie podróżujących kupców lub pielgrzymujących duchownych. Linia do Krakowa z Wrocławia wiodła przez Brzeg, Skorogoszcz, Opole, Strzelce Op. i Tarnowskie Góry. Linia z Wrocławia do Wiednia wiodła przez Grotków, Nysę i Złate Hory. Od 1702 r. połączenie Koźła z tymi liniami zapewniał konny goniec Tomasz Dziewitz z Reńskiej Wsi, który z kozielskiej kasy otrzymywał za to 3 talary rocznie. W 1708 r. otrzymał podwyżkę uposażenia oraz zwolnienie swojego domu ze zobowiązań¹¹⁴. Rachunki urzędowe dóbr kozielskich z 1729/30 pokazują, że Reńska Wieś (ze stawami i młynem) przyniosły dochodu wysokości 277 guldenów, 11 krajcarów¹¹⁵ i 4 i ½ halerzy¹¹⁶. W tym czasie majątek mechnicki przynosił 1122 Guldenów, a wiekszycki 1245. W sumie całe dobra kozielskie przynosiły 10.726 guldenów przychodu. Koszty pochłonęły 4012 guldenów. Do Wrocławia odprowadzono 4352 guldenów podatku, więc dochód rzeczywisty z dóbr wyniósł 2361 guldenów¹¹⁷.

¹¹⁴ Weltzel, *op. cit.*

¹¹⁵ Każdy gulden dzielił się na 60 krajcarów.

¹¹⁶ Każdy krajcar dzielił się na 8 halerzy.

¹¹⁷ Weltzel, *op. cit.*



W rękach Plettenbergów

W 1735 r. cesarz Karol VI Habsburg sprzedał dobra kozielskie, a w tym m.in. wsie Kobylice i Reńska Wieś, za sumę 50.000 guldenów¹¹⁸ hrabiemu Ferdynandowi von Plettenberg. Jego ród na blisko 70 lat związał swój los z Koźlem i tymi ziemiemi.

Hrabia Ferdynand pochodził ze starego westfalskiego rodu, znanego już w XIII w. Był bratankiem biskupa Münster Friedricha von Plettenberg, co bezsprzecznie ułatwiło mu zrobienie kariery. Na dworze kolejnego biskupa Münster (a także Osnabrück, Hildesheim, Paderborn, Regensburg) i księcia-elektora Rzeszy Clemensa von Bayern osiągnął szczyt swojej kariery – został marszałkiem dworu, szambelanem i pierwszym-ministrem księcia-elektora-biskupa, który był wówczas jednym z potężniejszych dostojników cesarstwa. Hrabia Plettenberg padł jednak w 1733 r. ofiarą intryg dworskich, stracił wszystkie funkcje i majątki i uciekł do Wiednia. Tam zajął się intensywnym wspieraniem planów cesarza Karola VI, by jego następczynią (wbrew prawu, które wykluczało dziedziczenie tronu przez kobiety) została Maria-Theresa. Jego zabiegi dyplomatyczne sprawiły, że do niedawna wrogi mu biskup Clemens von Bayern (który początkowo konspirował ze swoim bratem Karolem-Albrechtem i Francuzami przeciwko Habsburgom) stał się z czasem zwolennikiem objęcia tronu cesarskiego przez Marię-Theresę. Plettenberg nie dożył jednak efektów swoich zabiegów, gdyż zmarł w 1737 r. w Wiedniu, gdzie też go pochowano. Maria-Theresa nie bez problemu objęła we władanie przeznaczone jej ziemie. Krótko przed śmiercią, 18 sierpnia 1737 r., Ferdinand von Plettenberg otrzymał od cesarza „list lenny”, poświadczający dziedziczne nabycie dóbr kozielskich, które w przypadku braku męskiego następcy miały wrócić do Skarbu Państwa.

Po śmierci hrabiego Ferdinanda ziemię kozielską odziedziczył jego syn Franz-Joseph-Serafin (ur. 1714 r. – zm. 1779 r.). Z tego okresu pochodzi *Spis cesarskich dóbr zamkowych Kozielskich*. Zawierał on również spis mieszkańców dóbr kozielskich. Co do Reńskiej Wsi podaje następujące dane: 307 mieszkańców, w tym 23 gospodarzy, 5 zagrodników, 8 komor-

¹¹⁸ Gulden był wówczas złotą monetą o wadze ok. 3,5 grama. Łatwo więc wyliczyć, że dobra te kosztowały go ok. 175 kg złota.



18. Ferdinand Graf von Plettenberg (1721/22, autor: Joseph Vivien, Westfälisches Landesmuseum für Kunst und Kulturgeschichte Münster)

ników¹¹⁹, 20 lokatorów, 1 młynarz. Pozostali to kobiety i dzieci. W spisie tym pojawiają się także nazwiska i imiona spisanych mieszkańców. Jest to niewątpliwa skarbnica wiedzy, gdyż imiennie wylicza mieszkańców Reńskiej Wsi sprzed ponad 280 lat. Na uwagę zasługuje specyficzny zapis imion i nazwisk. Na przestrzeni dziejów bowiem zapis imion i nazwisk zdradza raczej narodowość (a właściwie język) spisującego niż spisywanych. W tym przypadku spisujący był ewidentnie urzędnikiem niemieckojęzycznym, gdyż imiona i nazwiska często zapisywał fonetycznie, tzn. tak jak słyszał. Zapisywany był również wiek spisywanych osób. Tym samym mamy możliwość prześledzenia pełnej struktury demograficznej Reńskiej Wsi. (zobacz w *Dodatkach*)

Z roku 1735 pochodzi również opis zasobów drzewnych dóbr kozielskich, który informuje nas, że w Reńskiej Wsi występują olchy i drzewa owocowe wokół stawu w kierunku Dębowej oraz las między Dębową, Reńską i granicą Krzanowic (obecnie część Długomiłowic).

¹¹⁹ Chłop nieposiadający własnej ziemi, mieszkający razem z rodziną u gospodarza (dost. siedzący na komorze); pomagał w gospodarstwie w zamian za „dach nad głową”. Komornikami byli często członkowie rodziny dużego gospodarza, np. syn z synową i dziećmi.

W okresie tym prawdopodobnie stanęła na przedpolach Reńskiej Wsi, nad Potokiem Sukowickim (obecna Lineta) statua św. Jana Nepomucena¹²⁰. Ten czeski święty, którego kult był promowany przez cesarza jako element walki z protestantami, został kanonizowany w 1729 r. Od razu na ziemiach śląskich i w Czechach zaczęła się masowa akcja stawiania figur tego świętego.

¹²⁰ Święty czeski, z czasem bardzo popularny również na Śląsku. Jest patronem jezuitów, Pragi, spowiedników, szczerzej spowiedzi, dobrej sławy i tonących oraz orędownikiem podczas powodzi. Jest także patronem mostów.

Według tradycji ludowej był świętym, który chronił pola i zasiewy przed powodzią, ale również i suszą. Dlatego figury Jana Nepomucena (nepomuki) można spotkać jeszcze dzisiaj przy drogach w sąsiedztwie mostów, rzek, ale również na placach publicznych i kościelnych oraz na skrzyżowaniach dróg.

The image is a painting depicting a caravan of people on horseback gathered on a hillside. The scene is set during a bright, hazy day, possibly dawn or dusk, with a large, pale sun or moon dominating the upper half of the frame. In the background, a city with a prominent tower is visible across a valley. The foreground shows the silhouettes of the caravan members and their horses against the bright light. The overall mood is one of anticipation and a sense of a journey's beginning or end.

Rozdział III.



W państwie pruskim

W 1739 r. Koźle dotknął mocno pożar, który strawił część miasta. Odbudowa była jednak mocno utrudniona z powodu umocnień, wybudowanych przez Austriaków, którzy planowali przekształcić miasto w twierdzę, spodziewając się niechybnej konfrontacji z sąsiadami z powodu planowanego objęcia tronu przez Marię-Teresę.

Prawo salickie, które mówiło o dziedziczeniu korony wykluczało kobiety. Cesarz Karol II Habsburg wyznaczył na następcę swoją zdolną i ambitną córkę Marię-Teresę. Nie chcieli się na to zgodzić spokrewnieni z Habsburgami liczni, męscy monarchowie, którzy mieli nadzieję na odziedziczenie korony cesarskiej. Inni zaś, jak król Prus liczyli na nabytki terytorialne przewidując rozpad monarchii habsburskiej. Jako dobry powód do wojny Fryderyk II uznał bezprawne pozbawienie jego dalekiego krewnego sprzed 200 lat, Georga-Friedricha von Hohenzollern-Ansbach, którego był spadkobiercą, jego dóbr na Śląsku. Był to jednak jedynie pretekst do działań wojennych wymierzonych przeciw, jego zdaniem, nielegalnie zasiadającej na tronie Marii-Teresie.



19. Fragment mapy autorstwa Friedricha Wernera z ok. 1737 r. z widocznymi stawami między Reńską Wsią a Koźlem

Wokół całego Koźła, przewidując dalszy bieg wypadków, wybudowano umocnienia ziemne (wał ziemny, mur i rów) w kształcie gwiazdy ośmioramiennej. Prace budowlane nie zostały ukończone. W 1741 r. Prusacy, w czasie I wojny śląskiej zajęli bowiem Koźle, a dokonał tego pułk artylerii pod dowództwem generała de la Motte. W 1743 r. Prusacy zburzyli austriackie obwarowania i rozpoczęli budowę twierdzy tzw. drugiej klasy, w kształcie gwiazdy pięcioramiennej według planów przedstawionych przez generał-majora inżyniera Gerharda von Werlave. Dowódcą twierdzy wyznaczono generała-majora Heinricha von Saldern. W tym samym roku w Nysie kozielski burmistrz Anton Peisker i dwóch innych radnych złożyło na ręce generała von Marwitza przysięgę wierności królowi Prus. Tym samym cały Śląsk stał się częścią państwa Hohenzollernów pruskich.

W 1745 r. podczas tzw. II wojny śląskiej, Austriacy odbili Koźle na ponad rok, a dokonały tego m.in. cesarskie oddziały Pandurów¹²¹, ale już w 1746 r. utracili je. Wojska pruskie pod dowództwem generała-poru-



20. Król Prus Fryderyk II Wielki (źródło: wikipedia.pl)

¹²¹ Pandurzy (także bandurzy, synonim opryszka) – dawniej prywatne wojsko złożone ze sług magnaterii węgierskiej, rumuńskiej i chorwackiej; pełnili również służbę wojskowo-policyjną urzędów miejskich i gmin chorwackich, serbskich i sławońskich. Uzbrojeni bywali w szable (często w jatagany), także w broń palną – pistolety i strzelby. W osiemnastowiecznej Austrii i Węgrzech formowano z nich nieregularne piesze oddziały wojskowe, później przekształcone w straż graniczną. Formacje pandurów obecne były także na Śląsku, m.in. we Wrocławiu.

cznika Ernsta Christopha von Nassau odbiły miasto po ciężkim bombardowaniu z przedpola, m.in. z Reńskiej Wsi. W wyniku bombardowania zniszczono wtedy wiele budynków, m.in. kościół, zamek i 16 kamienic w Koźlu.

Nowy władca Śląska – król Prus Fryderyk II Wielki, rozumiał strategiczne położenie Koźła na przecinających się szlakach wiodących ze wschodu na zachód oraz z południa na północ przez Górny Śląsk. Osobiście nadzorował w latach 1746-1754 budowę nowej twierdzy w Koźlu. Do tej i kolejnej rozbudowy Twierdzy Koźle (z 1763 r.) władze pruskie zaangażowały robotników budowlanych z okolicznych powiatów. Wielu z nich osiedlono w Reńskiej Wsi, dzięki czemu wieś znacznie się powiększyła. Kolejny raz Koźle zostało wykorzystane jako twierdza w 1758 roku, gdy podczas wojny siedmioletniej austriacki generał von Loudon (na swoją kwaterę wybrał Długomiłowice) oblegał bezskutecznie miasto (pierwsze oblężenie trwało od 25 lipca do listopada 1758 r., a następna próba zdobycia Koźła miała miejsce latem 1759 r.), atakując je od strony Długomiłowic i Reńskiej Wsi.



21. Plan oblężenia Koźła z ok. 1760 r. (źródło: Herder Institut).
Po obu stronach drogi z Reńskiej do Koźła widoczne są stawy

Tę wojnę Prusy zdawały się jednak przegrywać, a od totalnej katastrofy uratował Fryderyka w 1763 r. tzw. „cud domu brandenburskiego”. Gdy bowiem wojska rosyjskie (sojusznicy Austriaków) zbliżały się już do Berlina, niespodziewanie zmarła caryca Elżbieta, a na tronie rosyjskim zasiadł Piotr III. Ten nie do końca sprawny umysłowo władca był wielkim fanem Fryderyka II i chorobliwie go podziwiał. Wycofał się z wojny, a Austriacy opuszczeni przez sojusznika podpisali z Prusami pokój w Hubertusburgu. Na jego mocy tylko niewielkie skrawki Śląska Cieszyńskiego

i Śląsk Opawski przypadły Habsburgom, a cała reszta Śląska została przy Prusach. Na kolejne niemal 200 lat.

Prężny i ambitny władca Prus przystąpił szybko to unifikacji nowo zdobytej prowincji – Śląska, z resztą państwa pruskiego. W 1745 r. władze pruskie podzieliły Górny Śląsk (wcześniej zrobiono to z Dolnym) na powiaty – powstał wówczas również powiat (Kreis) kozielski.

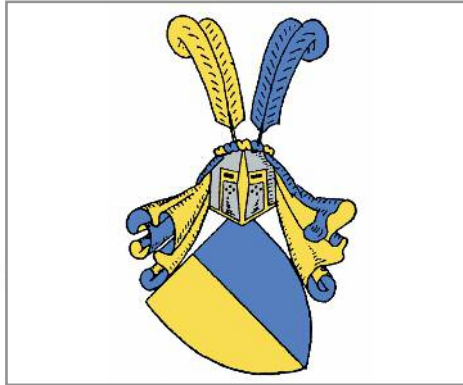
Licznymi dekrety z lat 1751-90 systematycznie likwidował obecność języka polskiego i wprowadzał obowiązek posługiwania się wyłącznie j.niemieckim oraz jego nauki w szkołach. Zdawał sobie sprawę z faktu, że tylko poddani znający język swojego króla mogą lojalnie i dobrze wypełniać swoje obowiązki, takie jak służba wojskowa, praca urzędnicza czy obowiązek szkolny.¹²² Dekrety z lat 1763-64 zobowiązywały również duchownych do płynnej znajomości języka niemieckiego¹²³. Nie znających tego języka przenoszono w głąb Prus celem jego podszkolenia. Zakazano także przyjmować do pracy i na służbę do majątków ziemskich pracowników nie znających języka niemieckiego. A kobiety do 16. roku życia i mężczyźni do 20. roku życia nie mogli mieć udzielonego ślubu, jeśli nie wykazują znajomości języka niemieckiego.

Fryderyk II intensywnie, chcąc zjednać sobie mieszkańców Śląska, dbał o rozwój tej prowincji. W rolnictwie wprowadzał nowe maszyny (żniwiarki, wialnie), a dzięki temu rozwijały się również kuźnie i zakłady je produkujące. Wprowadził uprawę ziemniaka i buraka cukrowego, które to stały się źródłem taniego pożywienia dla rosnącej liczby mieszkańców i co raz liczniejszej armii. Dzięki temu rozwinął się również przemysł gorzelniczy i cukrowniczy. Promował sadownictwo i inne nowe formy rolnictwa. By wzmocnić region gospodarczo, ale też by wpłynąć na jego oblicze językowe, Fryderyk (i jego następcy) prowadzili i wspierali akcję sprowadzania niemieckojęzycznych osadników i zakładania wsi, która znana jest w historii jako „kolonizacja fryderycjańska”. W ciągu kilkunastu lat powstało w ten sposób ponad 240 miejscowości, a na Śląsku osiedliło się dodatkowo ok. 62 tys. kolonistów, głównie z głębi Prus czy innych rejonów Niemiec. W gminie Reńska Wieś przykładem takiej miejscowości jest Juliusburg (Radziejów), która powstała jako prywatna inicjatywa rodu Hoym, wsparta przez władców pruskich.

¹²² Rozporządzenia z lat 1751-63 zmierzały do pozyskanie znacznej liczby nauczycieli znających język niemiecki celem ich przeniesienia na polskojęzyczne tereny Górnego Śląska.

¹²³ Dekretem z 1765 r. król zniósł absolutną supremację Kościoła Katolickiego nad szkolnictwem, które do tej pory było wyłączną domeną kościoła. Sam Fryderyk – protestant, z rezerwą odnosił się do śląskich katolików, których posądzał o lojalność względem katolickiego cesarza, który do niedawna nimi władał.

W 1766 r. dobra kozielskie odziedziczył syn hrabiego Franciszka von Plettenberg – Clemens August. W tym samym roku odnajdujemy wzmiankę w kozielskiej księdze parafialnej o chrzcie dziecka dzierżawcy folwarku w Reńskiej Wsi – Gottlieba Waclawika. Trudno jednak powiedzieć, jak długo nim władał.



22. Herb Plettenbergów (źródło: wikipedia.pl)

Clemens-August zmarł w 1771 r. w wieku zaledwie 29 lat¹²⁴. Jego dziedzicem został małoletni bratanek – Maksymilian-Friedrich¹²⁵, w którego imieniu do czasu uzyskania przez niego pełnoletniości, dobrami kozielskimi zarządzali wyznaczeni kuratorzy i matka Sophia Alexandrina Droste zu Füchten. Już w 1780 r. z powodu zadłużenia musieli oni zastawić dobra kozielskie, do których lenne pełnomocnictwo w 1787 r. (26.01) otrzymali czterej synowie hrabiego Friedricha Ludwiga von Finkenstein¹²⁶ – Karl Friedrich, Wilhelm Max, Heinrich Ludwig, Friedrich Heinrich. Maksymilian-Friedrich von Plettenberg¹²⁷ był właścicielem dóbr kozielskich do 1800 r. (zmarł w 1813 r. w czasie wojen prusko-napoleońskich¹²⁸), kiedy to zgodził się na ich zamianę na dobra

¹²⁴ * 23.12.1741, † 26.03.1771

¹²⁵ Syn Franza-Josepha von Plettenberg (1740-1768).

¹²⁶ Chodzi o przedstawiciela starej, znanej pruskiej rodziny hrabiowskiej von Finckenstein, która swe korzenie miała w Prusach Zachodnich (okolice Itawy i Szymbarku), a od XVII w. dochodziła do znacznych zaszczytów w służbie pruskiej. Sam Friedrich-Ludwig był prezydentem pruskiej rejencji w Kostrzynie nad Odrą.

¹²⁷ Żonaty z Marią Josephine Gräfin von Gallenberg (1784-1839).

¹²⁸ Po śmierci syna Waltera (1805-1808), jedyną jego potomkinią była córka Maria (ur.1809 r. – zm. 1861 r. w Wiedniu), która poślubiła w 1833 r. węgierskiego hrabiego Miklósa Ferenc Esterházy de Galántha i wniosła mu we wianie zamek Nordkirchen w Westfalii i cały klucz dóbr tam się znajdujących (do 1903 r. był we władaniu rodu Esterhazy).

Racibórz¹²⁹. W roku 1800 zadłużone dobra kozielskie przejął we władanie Skarb Królewski. Zarządzał nimi do 1812 r. Anton Grabietz – zarządca zamku kozielskiego. Przejęcie dóbr kozielskich (w tym Reńskiej Wsi) przez Skarb Królewski zbiegło się z nastaniem niespokojnych i pełnych dramatyzmu czasów, które swe piętno odcisnęły na Koźlu, Śląsku, Prusach i całej Europie.

Ciekawych informacji o Reńskiej Wsi i ziemi kozielskiej dostarcza nam *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien Bd.2*¹³⁰ z roku 1785. Dokument wylicza m.in. dość skrupulatnie pogłowie zwierząt hodowlanych w powiecie kozielskim: 292 koni, 484 woły, 4680 krów, 23711 owce, 2660 świń. W powiecie znajdowało się wówczas jedno miasto, 77 wsi (w tym 74 „starych”), 2 kolonie i jedna osada herrnhutów (Pawłowiczki). Powiat posiadał wówczas 14.674 mieszkańców (w 1776r. – 14.328, w 1766r. – 14.467, 1756r. – 9110). Samo miasto Koźle zamieszkiwało ponad 1100 mieszkańców, w tym ponad 110 Żydów. Starostą kozielskim był wówczas Johann von Schipp, deputowanym powiatowym był Johann von Seidlitz, a „starszym powiatowym”¹³¹ baron von Saß. Lekarzem powiatowym był dr Rosenthal, zaś poborcą podatkowym Karl Wende. W Koźlu funkcjonował wówczas szpital na 12 łóżek, którego roczne utrzymanie kosztowało sto talarów. Reńska Wieś, jak i reszta dóbr kozielskich należała wówczas do hrabiów von Plettenberg.

Reńską Wieś z Koźlem łączyła grobla, po obu stronach której znajdowały się stawy hodowlane. Proboszcz kozielski posiadał tu swoje dobra (gospodarstwo na ul. Raciborskiej zwane „Starą Farą” oraz pole). We wsi mieszkało 22 gospodarzy i 34 mniejszych posiadaczy ziemskich oraz młynarz – w sumie 349 mieszkańców. Z pewnością oprócz ulic: Kozielskiej, Raciborskiej, Żabiej, Reński Koniec, istniała również ulica Młyńska (Mühlenweg), przy której znajdował się młyn oraz ulica Rajską (zwana Paradisweg, a w latach 30. XX w. Urweg). Istniała również z pewnością ulica Gierałtowska (Gieraltowizerweg), która biegła z Reńskiej Wsi do Gierałtovic (dzisiaj odcinek za drogą 45 jest zwykłą drogą polną).

Pod koniec XVIII w. spotykamy w źródłach historycznych jeszcze jedną wzmiankę na temat Reńskiej Wsi, która jest zbieżna z poprzednią.

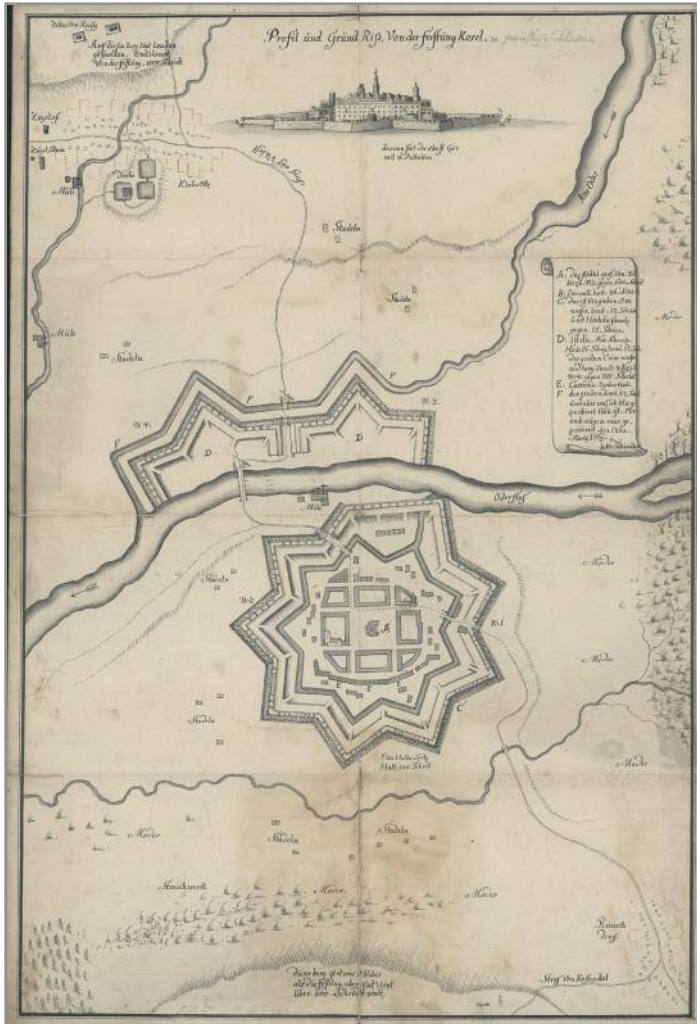
¹²⁹ Te zaś w 1812 r. przeszły ponownie pod zarząd pruski (zarządzał nimi książę Wilhelm Ludwig zu Sayn-Witgenstein). W 1815 sprzedano je za kwotę 628 tys. talarów księciu Wiktorowi Amadeuszowi von Hessen-Rotenburg.

¹³⁰ F. A., Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien Bd.2*, Brieg, 1783.

¹³¹ Urzędnik powiatowy.

W dziele *Erdbeschreibung der Prussische Monarchie*¹³² z 1793 r. spotykamy taki oto opis Reńskiej Wsi:

Reinsdorf, Reinschdorf, po polsku Rynska – oddalona o 8 mili od miasta z którym jest połączona wałem. Proboszcz kozielski ma tam darowane dobra. Wieś ma dobre gleby i łąki. Znajduje się tu 1 majątek ziemski, 22 gospodarstwa bawerskie, 34 gospodarstwa „zagrodnicze”, 1 młynarz i 349 mieszkańców.



23. Plan Twierdzy Koźle z 1769 r. W prawym dolnym rogu widać Reńską Wieś

¹³² Ten sam opis znajdujemy w wydanej w 1783 r. publikacji: Zimmermann F. A., *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien* Bd.2, Brieg 1783, s. 311.

W 1787 r. Reńska Wieś nawiedził zaś straszny pożar, który strawił wiele zabudowań.

Jeszcze przed nadejściem nawałnicy wojennej, z Reńską Wsią wiąże się dwa wydarzenia świadczące o wzroście znaczenia wsi po przejęciu jej na rzecz Korony Pruskiej. W 1801 r. w Reńskiej Wsi położono instalację ujęcia wody pitnej z podziemnego źródła bijącego spod wzgórza za ul. Rajską. Instalacja ta została doprowadzona aż do Koźła i kończyła się w kozielskich koszarach, które korzystały z tego ujęcia. Jeszcze 100 lat później ujęcie to było w użyciu, zaopatrując w wodę miejscową wytwórnię wody sodowej.

W 1802 roku napotykaemy na wzmiankę o powstałej w Reńskiej Wsi szkole katolickiej. Fakt ten jest wart odnotowania, bo świadczy o znaczeniu miejscowości oraz o znacznej liczbie mieszkańców, dla których koniecznym okazało się powstanie szkoły (szkoła w Kobylicach powstała dopiero w 1816 roku). Rok wcześniej, w 1801 roku, król pruski wprowadził w szkolnictwie zasadę „wspólnadzoru” (Mitaufsicht) państwa i kościoła nad szkołami, a w 1812 król odebrał biskupom prawo obsadzania funkcji nauczycielskich w szkołach na terenie całych Prus.



Oblężenie Twierdzy Koźle

Tymczasem czarne chmury zaczęły zbierać się nad państwem pruskim, w którego granicach leżał Śląsk z Koźlem i Reńską Wsią. Napoleon Bonaparte, który zdobył w 1799 r. władzę we Francji, kolejnymi sukcesami wojennymi zmieniał nie tylko mapę Europy, ale też układ sił na całym kontynencie. Jego głównym wrogiem była Austria, czemu początkowo z zadowoleniem przypatrywali się Prusacy, mający zadawnione konflikty z Wiedniem o Śląsk. Gdy jednak Napoleon zaczął ustanawiać swoje porządki na ziemiach niemieckich, Prusy w 1806 roku przystąpiły do wojny z Napoleonem. 14 października 1806 r. Francuzi rozgromili wojska pruskie w dwóch bitwach – pod Jeną i Auerstedt. Następnie zajęli Berlin i prawie całe terytorium Prus (broniło się jeszcze Pomorze, Prusy Wschodnie i twierdze na Śląsku), a król Fryderyk Wilhelm III musiał uciekać do Królewca.

Nim jeszcze doszło do rozpoczęcia oblężenia Koźła, już 2 stycznia 1807 r. doszło pod Komornem do potyczki pomiędzy wracającymi do Koźła, po nieudanej ekspedycji, oddziałami pruskimi majora Brünnow'a a zwiadem kawalerzystów bawarskich w służbie napoleońskiej pod dowództwem rotmistrza von Krausa. W wyniku wygranej potyczki Bawarczyści wzięli pod Komornem do niewoli 6 oficerów i 136 żołnierzy pruskich, w tym majora Corneruta. Po stronie bawarskiej zginął oberleutnant Wilhelm Freiherr von Kleudchen i jeden ze szwoleżerów¹³³.

23 stycznia 1807 r. wojska napoleońskie (Francuzi oraz wspomagający ich Bawarczyści i Wirtemberczyści) pod dowództwem generała-porucznika Bernharda Erasmusa von Dero¹³⁴ stanęły u bram Koźła. Kampanią mającą na celu zdobycie twierdz na Śląsku kierował brat cesarza Napoleona – Hieronim ze swoim 9. Korpusem. Zdobycie zaś Koźła powierzono dowódcy 1. Dywizji Bawarskiej – von Dero¹³⁵owi. Na swoją kwaterę wybrał dworek w Komornie. Drugi z bawarskich generałów – Clemens von

¹³³ Potyczkę oraz poległych upamiętnia „kapliczka bawarska” w Komornie, znajdująca się obecnie przy drodze 45.

¹³⁴ Bernhard Erasmus von Dero (1743-1812) – bawarski generał. W czasie „kampanii śląskiej” dowodził 1. Dywizją Bawarską walczącą po stronie cesarza Napoleona. Również w kolejnych kampaniach po jego stronie. Zmarł w czasie tragicznej dla Napoleona „kampanii rosyjskiej”.

¹³⁵ Von Dero wcześniej kierował z sukcesem zdobyciem twierdzy w Głogowie i Brzegu.



24. Pomnik generała Deroya stojący w Monachium (źródło: wikipedia.pl)

Raglowich na kwaterę wybrał Reńską Wieś (dopiero później pałacyk w Więszycach). Generał Justus von Siebein rozlokował się ze swoją brygadą po drugiej stronie Odry, za kwaterę obierając sobie leśniczówkę w Kłodnicy. Obroną Twierdzy Koźle kierował zaś pułkownik David von Neumann, który był komendantem twierdzy od 1802 r.¹³⁶. Szanse Neumanna wyglądały marnie. Dysponował zaledwie 4000 obrońców, 229 działami i zapasami żywności na 6 tygodni. Podczas gdy atakujących, których było ponad 7500, mieli nieograniczone możliwości zaopatrywania się, dopuszczając się rekwirunków i grabieży na okolicznych mieszkańcach i wsiach. Z pewnością pięciomiesięczne oblężenie Koźła było udręką również dla mieszkańców Reńskiej Wsi, zmuszonych „gościć” żołnierzy napoleońskich, którzy rozłożyli się obozem na przedpolach Koźła.

¹³⁶ Był on wschodniopruskim junkrem (choć ojciec był kupcem) i właścicielem majątku w Welawie niedaleko Królewca.



25. Plan Twierdzy Koźle z pocz. XIX w. W lewym dolnym rogu widzimy Reńską Wieś (zapisana jako Rheinsdorf)

Jeszcze 23 stycznia oddziały bawarskie zlikwidowały przednie straże pruskie w Reńskiej Wsi, Kłodnicy, Pogorzelcu i Więszycach i obsadziły te miejscowości swoimi żołnierzami.

Tymczasem rozpoczęto przygotowania do oblężenia twierdzy, dyslokując artylerię i oddziały wokół Koźła. Już w trakcie tych przygotowań obrońcy twierdzy incydentalnie ostrzeliwali przygotowujących się do ataku Bawarczyków, a także organizowali wypadki zaczepne poza twierdzę. Przy figurze św. Jana Nepomucena (przy drodze z Reńskiej Wsi do Koźła) ustawiona była bateria artyleryjska (nr 3) oraz specjalny piec do rozżarzania kul armatnich (w tym samym miejscu w czasie II wojny światowej stała bateria obrony przeciwlotniczej).

Obligający zastosowali blokadę na Twierdzę Koźle, przez co warunki życia pozostających w niej obrońców i mieszkańców miasta stały się niezwykle trudne. Oblężenie zmusiło też mieszkańców Reńskiej Wsi do korzystania z posługi duchowej (chrzty, pogrzeby etc.) w Krzanowic (dzisiaj część Długomiłowic), mimo że podlegali pod parafię w Koźlu. Wojska oblężnicze starały się szkodzić obrońcom jak tylko mogły. Między innymi odcięto dopływ świeżej wody ze źródła w Reńskiej Wsi, którą



26. Pułkownik David von Neumann – komendant Twierdzy Koźle

transportowano podziemnym drewnianym wodociągiem do samej twierdzy. Źródło wody wskazał oblegającym starszy strzelec Göttner z 10. Pułku Piechoty bawarskiej, który kiedyś służył w kozielskiej twierdzy.

6 lutego o godz. 4.00 rozpoczął się ostrzał artyleryjski twierdzy. W trakcie 10 godzinnego ostrzału na Koźle spadło 1460 pocisków, które spowodowały olbrzymie straty. Po stronie bawarskiej ok. godziny 8, od kuli wystrzelonej przez obrońców twierdzy, zginął koło figury św. Jana Nepomucena dowódca artylerii 1. Dywizji Bawarskiej major von Sprety (a także jeden kapral, którego nazwiska nie uznano za stosowne odnotować).

Oblężenie i ostrzał trwały nadal i przerywane było raz po raz próbami nakłonięcia obrońców do poddania się. Bezskutecznie. Mimo ciągłych prac inżynierskich wokół twierdzy (do których pod przymusem zatrudniano mieszkańców okolicznych miejscowości) oraz prowadzonego ostrzału Koźle nie poddawało się. Ten brak postępów w oblężeniu zaczął również irytować księcia Hieronima Bonaparte. Dawał się we znaki również samym mieszkańcom, zmuszonym do „goszczenia” wojsk bawarskich i pracy na ich rzecz. Z tego okresu pochodzi relacja o dochodzeniu odszkodowania przez chłopą Mateusza Ignatza, który wioził mięso z Mechnicy dla żołnierzy w Reńskiej Wsi. Kula armatnia wystrzelona z twierdzy zabiła mu konia, a świadkami zeznającymi na jego rzecz byli chłopci z Reńskiej Wsi: Gola (sołtys), Haronska i Konieczny. Powszechnie były też dezercje z twierdzy, a wielu spośród dezercerów przechwytywanych było przez garnizon w Reńskiej Wsi.

4 marca na rozkaz księcia Hieronima Bonaparte nieskuteczne oblężenie zastąpiono blokadą twierdzy. Do innych zadań wycofano spod Koźła prawie całą artylerię, a kilka dni później to sam generał Deroy, po zdaniu dowództwa blokady na ręce gen. Raglovicha, opuścił swoją kwaterę w Komornie. Rozzuchwaleni takim obrotem sprawy obrońcy z Koźła postanowili dokonać wypadu poza twierdzę, w trakcie którego zamierzano zniszczyć bawarskie posterunki w Reńskiej Wsi i podpalić wieś. 8 marca wczesnym rankiem ok. 500 pruskich żołnierzy pod dowództwem majora von Hahna dokonało ataku w kierunku Reńskiej Wsi, który został jednak odparty (głównie przez stacjonujący w Reńskiej batalion Taxis) po szczególnie ostrym boju w okolicy drogi z Koźła i figury Św. Jana Nepomucena. Mimo dalszych dezercji i trudnych warunków w twierdzy, obrońcy wciąż trzymali się dzielnie. Po wycofaniu kolejnych wojsk bawarskich, gen. Raglovich zdecydował się ograniczyć blokadę Koźła tylko do lewej strony Odry (czyli od strony Reńskiej Wsi i Więszyc). Od prawej strony Odry do Koźła zaczęły docierać posiłki wojskowe i aprowizacyjne. Sami zaś obrońcy dokonali 13 marca wypadu w kierunku Reńskiej Wsi, niszcząc opuszczone już stanowiska artyleryjskie na przedpolach Kobyliec i Reńskiej Wsi. 30 marca w pałacyku w Komornie na tyfus zmarł pułkownik Philip von Bieringer z 5. Pułku Piechoty Bawarskiej¹³⁷.

Widząc dużą aktywność obrońców twierdzy, gen. Raglovich zarządził od 6 kwietnia ponowne objęcie blokady całej twierdzy. Komendant twierdzy von Neumann dowiedziawszy się o zbliżających się posiłkach, które przez blokadę nie mogą dotrzeć do twierdzy, zdecydował się na śmiały atak. 10 kwietnia ok. 4 rano prawie 300 osobowy oddział pruski pod dowództwem majora von Hahna natarł wzdłuż drogi Koźle-Reńska Wieś i dotarł do figury św. Jana Nepomucena. Następnie oddział rozdzielił się, by obejść z dwóch stron Bawarczyków. Jeden z oddziałów usadowił się w lesku u podnóża wzgórz między Reńską a Więszycami, drugi udał się w kierunku Dębowej, a jeszcze inny pod gradem kul starał się naprawić most na grobli przed Reńską Wsią. Zdecydowane kontrnatarcie Bawarczyków (szczególnie 6. batalion hrabiego Taxis i 5. kompanii pułku Preysing ściągniętej z Radziejowa) spowodowało, że zamysł Prusaków nie udał się i przy dużych stratach musieli się wycofać do twierdzy.

Łącznie w potyczce pod Reńską Wsią wzięło udział ok. 1000 żołnierzy, a samą potyczkę uwieczniono na słynnym malowidle Wilhelma von Kobella. 16 kwietnia po krótkiej chorobie (tyfus) zmarł komendant

¹³⁷ Pochowano go na cmentarzu w Więszycach. Jego płyta nagrobna została w 2003 r. przeniesiona do muzeum w kozielskiej baszcie.

Twierdzy David von Neumann. 11 kwietnia król Pruski mianował go, z pewnością dla podniesienia morale i ducha bojowego, na stopień generała-majora. Wiadomość ta jednak nie dotarła do Neumanna. W trakcie oblężenia jego osobistym adiutantem był jego syn August-Wilhelm, późniejszy generał i szef Gabinetu Wojskowego Królestwa Prus. By upamiętnić komendanta twierdzy w późniejszym czasie jeden z szanów twierdzy (ten znajdujący się na granicy Koźła i Więszyc) nazwano jego imieniem, a gdy w czasach hitlerowskich zmieniano nazwy miejscowości na bardziej niemieckie to Więszycy otrzymały nazwę *Neumannshöh*. Samego Neumanna pochowano zaś na terenie tzw. *Reinschdorferschanze* (Szańiec Reńskowiejski).



27. Obraz „Belagerung von Cosel” (Oblężenie Koźła) Wilhelm von Kobell, 1808. Obecnie w Neue Pinakothek w Monachium. Obraz przedstawia potyczkę z 10 kwietnia między Reńską Wsią, Koźlem i Więszycami

Następcą von Neumanna na stanowisku komendanta twierdzy został pułkownik Wilhelm von Puttkammer ze starego prusko-pomorskiego rodu junkierskiego. Tymczasem wojska pruskie i rosyjskie zaczęły ponosić kolejne klęski w walce z Napoleonem i były zmuszone pod koniec czerwca rozpocząć negocjacje o kapitulacji. W międzyczasie kapitulowały kolejne twierdze: w Nysie i Kłodzku. Wciąż broniło się Koźle i największa twierdza w Europie – Srebrna Góra (nikt wcześniej ani później jej nie zdobył).

9 lipca Prusy zawarły z Napoleonem tzw. pokój w Tylży, na mocy którego Prusy utraciły ziemie na zachód od Łaby oraz tereny zabrane Polsce w II i III rozbiórce (utworzono z nich Księstwo Warszawskie). Prusy zobowiązały się również do zapłaty astronomicznych kontrybucji wojennych na rzecz Napoleona. Broniące się twierdze musiały się poddać, ale nie miały zostać obsadzone przez wojska napoleońskiej. Tak też się stało z Twierdzą Kozielską, która poddała się, ale Francuzi i ich sojusznicy nie mieli prawa wkroczyć do niej. Obrońcy zaś honorowo mogli ją opuścić i udać się do domów. Zakończył się tym samym pewien okres wojen napoleońskich, po którym w Reńskiej Wsi po dziś dzień pozostały dwie pamiątki.

Pierwsza ze wspomnianych pamiątek z czasów napoleońskich to tzw. „**Bayernkapelle**” – kapliczka bawarska, postawiona w miejscu, gdzie zostali pogrzebani bawarscy żołnierze armii napoleońskiej polegli podczas oblężenia w 1807 r. Kaplica została zdewastowana w latach PRL, by w latach 70. praktycznie zniknąć w ogóle. W ostatnich latach, dzięki staraniom mieszkańców Reńskiej Wsi, została pięknie odtworzona i ponownie stanowi najlepsze świadectwo o mieszkających tu ludziach.



28. „Kapliczka bawarska”
– widok z 1941 roku



29. „Kapliczka bawarska”
– widok współczesny



Major Kajetan Sales Graf von Spreti

O tamtych czasach przypomina również grób bawarskiego majora Sales Graf von Spreti, który zginął podczas lutowego oblężenia Koźła. Mogiła po dziś dzień znajduje się na cmentarzu w Reńskiej Wsi i otoczona jest opieką mieszkańców. Kim był von Spreti? Wbrew pozorom, o tej postaci wiadomo dość wiele, a to za sprawą jego potomka – hrabiego Heinricha von Spreti z Monachium, który swego czasu odwiedził Koźle i Reńską Wieś podróżując, śladami swojego sławnego przodka.



30. Portret majora von Spreti

Przodek ów przyszedł na świat w 1770 r. i był synem prezydenta jednej z bawarskich rejencji. Ród von Spreti był znanym i zacnym rodem bawarskim, który swe korzenie miał w słonecznej Italii. Powołaniem i przeznaczeniem młodego von Spreti była służba wojskowa, a karierę zrobił bardzo szybko. Mając zaledwie 30 lat został majorem



31. Szkic prezentujący bawarskich artylerzystów w tamtej epoce

i dowódcą artylerii w 1. Dywizji Bawarskiej, która walczyła u boku Napoleona. Brał udział w zdobywaniu pruskich twierdz we Wrocławiu i Brzegu. W 1807 r. wraz z innymi oddziałami bawarskimi, wirtemberskimi i francuskimi stanął u bram Koźła. Historia przekazana przez hrabiego Heinricha, a wyczytana w pamiętnikach jego przodka mówi o tym, że 5 lutego von Spreti zjadł śniadanie na wzgórzu między Reńską Wsią a Więszycami z komendantem Koźła von Neumannem. Świadczyć to miało o głębokim szacunku, jakim w dawnych czasach darzyli się wrogowie, którzy szykowali się do krwawej bitwy. Następnego dnia rozpoczął się ciężki ostrzał artyleryjski na Koźle, kierowany przez hrabiego von Spreti. Tegoż dnia von Spreti zginął na służbie od jednej z kul, wystrzelonych w kierunku Reńskiej Wsi z Koźła. W książce *Wielka Armia Napoleona w kampanii 1807 r. pod Koźlem* Karol Jonca tak opisuje tamte wydarzenia:

„Pomimo odwilży, powodującej zalanie wodą stanowisk baterii, Bawarczycy i Francuzi rozpoczęli ostrzeliwanie miasta i twierdzy 6 lutego od godz. 8.00. Obiektami wzmożonego obstrzału, trwającego 8 godzin, były szczególnie reduty Kobylicka i Więszczycka, skąd odpowiadały dość skuteczne działa pruskie. Ogień pruskich dział wyeliminował z dalszych walk jedno z dwunastofuntowych dział w baterii nr 4, okopanej pod osłoną grobli między Więszczy-

cami a Reńską Wsią, zabijając kilku artylerzystów. W baterii nr 3, w pobliżu figury św. Jana Nepomucena, ofiarą pruskiego pocisku artyleryjskiego padł rano o godz. 8.00 dowódca artylerii 1. Dywizji bawarskiej, 37-letni major hrabia Sales von Sprety, zastużony w oblężeniu Głogowa, Wrocławia i Brzegu. Wraz z nim zginął kapral artylerii, a kilku żołnierzy odniosło rany. Sprety został pochowany na wiejskim cmentarzu w Reńskiej Wsi. Rozkaz dzienny podpisany przez szefa sztabu 9. Korpusu Wielkiej Armii, generała T. Hedouville'a, podkreślił zastugi majora Spretego dla Francuzów i Bawarczyków.”¹³⁸



32. Współczesny widok zamku Kapfing, siedziby rodowej hrabiów von Spreti

¹³⁸ Jonca Karol, *Wielka Armia Napoleona w kampanii 1807 roku pod Koźlem*, Opole 2003.

Hrabia von Spreti osierocił pięcioro dzieci, z których najmłodsze miało 9 miesięcy, a najstarsze 11 lat. Pozostawił też w żalu małżonkę, na którą posypały się pośmiertne zaszczyty – poległego męża awansowano pośmiertnie na *Oberstleutnanta* (podpułkownika) i przyznano najwyższe odznaczenie francuskie – Legię Honorową. Wdowa otrzymała również niezwykłą przesyłkę od kompanów jej małżonka – prochy jego płaszcz wojskowego.

Te i inne ciekawostki znane są za sprawą wspomnianego wcześniej hrabiego Heinricha – potomka poległego Salesa von Spreti. Podczas swojej wizyty w Koźlu przekazał do muzeum egzemplarz pamiętnika oraz kilka akwarel, które major von Sprety malował w przerwach między kolejnymi bitwami. Zapewnił też, że pamięć o bohaterze sprzed dwustu lat będzie w jego rodzinie przekazywana z pokolenia na



33. Mogiła majora von Spreti na cmentarzu w Reńskiej Wsi – widok z przodu...



34. ...oraz widok z tyłu

pokolenie. Do przetrwania pamięci o majorze z pewnością przyczynili się mieszkańcy Reńskiej Wsi, którzy od ponad dwóch stuleci opiekują się jego nagrobkiem.



Nowy ład

W następnych latach król Prus starał się lawirować pomiędzy wymuszonym sojuszem z Napoleonem a trudną do ukrycia niechęcią wobec jego osoby. Mimo zobowiązań, nie wsparł Napoleona podczas prowadzonej przez niego wojny z Austrią w 1809 r. i niechętnie wysłał pruski kontyngent w czasie wyprawy na Moskwę w 1812 r. Gdy więc nadarzyła się okazja by opuścić gonionego przez Rosjan Napoleona, król Prus zmienił sojuszników i w 1813 r. przystąpił do porozumienia z Austrią i Rosją, by ostatecznie pokonać Francuzów. Wielka koalicja pobiła Napoleona w 1814 r. (a następnie w 1815, gdy ten uciekł z Elby – miejsca swego zesłania). Prusy stały się zatem ważnym uczestnikiem w ustalaniu nowego ładu w Europie i mimo poniesionych strat w ludziach i majątku wyszły z tej zawieruchy dziejowej jako zwycięzcy. Kraj znów mógł się rozwijać i odbudowywać swój potencjał ekonomiczny i ludnościowy.

Podwaliny ku temu przyniosły wprowadzone przez króla Prus Fryderyka Wilhelma III reformy. Dnia 9 października 1807 r. minister Stein przeprowadził wydanie edyktu królewskiego, na mocy którego zniesiono poddaństwo chłopów, co miało nastąpić do Dnia św. Marcina 1810 r. Prawo to dało chłopom swobodę poruszania się, wyboru zawodu i dysponowania ziemią. Edykt wprowadził także zabroniony dotąd swobodny handel ziemią. Szlachta otrzymała prawo wyboru zawodu, bez utraty przywilejów stanowych. Zniesiono również przymus należenia do cechu dla rzemieślników. W roku 1808 wprowadzono na terenie miast pruskich samorząd miejski. 14 września 1811 r. uzyskał minister Hardenberg edykt królewski, na mocy którego chłopci byli zwolnieni z pańszczyzny i mogli stać się właścicielami tych gruntów, pod warunkiem oddania posiadanej przez siebie ziemi w wymiarze od $\frac{1}{3}$ (gdy posiadali je dziedzicznie na prawie lassyckim) do $\frac{1}{2}$ (gdy posiadali grunty niedziedziczne). W wyniku reform na wsi nadal pozostały folwarki, ale obok nich utrzymały się też wielkie gospodarstwa chłopskie. W folwarkach chłopci pracowali zaś nie pod przymusem, ale jako pracownicy najemni. Na mocy tych regulacji chłopci zyskiwali wolność i własność prywatną znacznej części ziemi, na której gospodarowali, ale tracili z drugiej strony pomoc i opiekę pana. Ci bowiem byli zobowiązani wcześniej np. do pomocy chłopu w nieszczęściu (pożar, katastrofa naturalna, klęska nieurodzaju), do jego ochrony, wyposażenia (w dobytek czy narzędzia). Chłopci tracili również prawo do wy-

pasu bydła na łąkach pańskich i do zbierania chrustu i drewna z lasów swojego pana.

W 1815 r. wprowadzono również jednolity system administracji terenowej, dzielący kraj na prowincje, rejencje, powiaty i gminy. W gminie wiejskiej zamieszkiwanej przez co najmniej 40 osób posiadających pełnię praw wyborczych organem uchwałodawczym było ogólne zgromadzenie członków (mieszkańców płacących podatki) gminy (*Gemeindevetretung*). Organem wykonawczym był naczelnik/wójt (*Gemeindevorsteher*) wraz z ławnikiem. Istniały również obszary dworskie (*Gutsbezirke*), w których właściciel obszaru miał wszystkie prawa i obowiązki gminy wiejskiej (jako *Amtvorsteher*). Tym samym społeczność wiejska uzyskała podmiotowość prawną, pozwalającą jej się usamodzielnic i wyzwolic z dawnych więzi feudalnych. W roku 1825 w całych Prusach wprowadzono obowiązek utrzymywania szkół przez gminy wiejskie i obowiązek uczęszczania do niej wszystkich dzieci. W 1827 r. wybrano pierwszy sejmik powiatowy (*Kreistag*). Zasiadało w nim 38 przedstawicieli szlachty, 3 przedstawicieli wsi i 2 przedstawicieli miasta Koźła.

W 1812 r. dobra większyckie (wraz z Nowym Dworem, Serwatkowem, Dębową¹³⁹ i Mechnicą¹⁴⁰) oraz majątek w Reńskiej Wsi nabył baron Josef Adam von Gruttschreiber (1769-1845) – właściciel Klisina¹⁴¹. W licytacjach w kwietniu 1812 roku w ofercie sprzedaży majątku większyckiego znajdowało się m.in. 550 mórg gruntów orných, 254 mórg łąk, 92 mórg Stawu Większyckiego, 21 mórg ziemi czynszowej (wynajmowanej) w Reńskiej Wsi, 189 mórg lasu sosnowego w Reńskiej Wsi, oraz wszystkie czynsze przynależne z Więszyc i Reńskiej.

W 1823 r. spis wiernych parafii kozielskiej wykazał w Reńskiej Wsi 478 wiernych. W tym czasie w Reńskiej znajdowało się 95 domów mieszkalnych i 525 mieszkańców, w tym 8 ewangelików, co czyniło zeń miejscowość już wtedy dość znaczną.

¹³⁹ W 1820 r. baron sprzedał Dębową za 25.600 talarów Amalie von Fragstein z domu Kuffka. W 1823 kupił je Mathias Forner, a w 1833 hrabia Ernst von Seherr-Thoß, od którego w 1858 odkupił Dębową hrabia Andreas Renard.

¹⁴⁰ W 1828 r. baronowa sprzedała majątek mechnicki Johannowi Mathiasowi Winckler, a ten w 1836 Antonowi Raß. W 1843 r. za 13.200 talarów nabył ten majątek młynarz Josef Mletzko.

¹⁴¹ Same Więszycy w 1828 r. odkupiła małżonka barona von Gruttschreiber – Louisa von Stranz za 86.000 talarów (do 1833 dzierżawił je od niej Anton Missetius, a następnie do 1846 Franz Jänsch). W 1846 kupił je syn barona – Ludwig za 122.000 talarów. W 1850 za 150.000 talarów kupił je porucznik Parchwitz, a w 1853 za 160.150 talarów radca handlowy Ernst Heimann, który w 1862 roku przekazał je swojemu synowi dr Friedrichowi Heimannowi.

W 1824 r. majątek i folwark w Reńskiej Wsi, zwany *Wischkow*, kupiła rodzina Wünsche, stając się właścicielami m.in. ponad 100 ha ziemi oraz zabudowań folwarcznych w centrum wsi. Kim byli ludzie, którzy na ponad 110 lat zdominowali życie gospodarcze i społeczne Reńskiej Wsi, a ich groby po dziś dzień znajdują się na parafialnym cmentarzu?



Rodzina Wünsche

Korzenie rodu Wünsche sięgają miejscowości Dürrhennersdorf bei Löbau¹⁴², gdzie znani byli jako gospodarze i ogrodnicy. W 1790 r. przodek rodu przybył do Pawłowiczek, by objąć tam posadę zarządcy i mistrza browarniczego w browarze prowadzonym przez Wspólnotę Herrnhutów¹⁴³. W miejscowym zborze, ożenił się w 1792 r. z Johanną Gotliebe Riese, która urodziła się w 1771 r. w saksońskim Löbau.



35. Herb miejscowości
Dürrhennersdorf bei Löbau

W Pawłowiczkach na świat przyszło czworo ich dzieci (dwoje zmarło w dzieciństwie), w tym protoplasta rodu i pierwszy właściciel majątku w Reńskiej Wsi – Christian-Heinrich (urodzony 1797 r.). Cała rodzina była wyznania protestanckiego, należała do wspólnoty herrnhuckiej i była głęboko religijna. Córka protoplasty rodu znana była z wszechstronnego odczytania, znajomości literatury i języka francuskiego, co przydało się w czasie stacjonowania w pawłowickich dobrach wojsk napoleońskich. Później wy-

szła za mąż za zamożnego kupca z Herrnhut w Saksonii, gdzie zamieszkała z mężem. Dobre relacje rodzinne pomiędzy jej potomkami, a potomkami jej brata trwają do dziś mimo upływu 100 lat.

Jej brat, Christian-Heinrich, został zaś rolnikiem, a w 1824 r., po śmierci ich matki Johannы-Gottliebe, ojciec kupił mu majątek (Freigut) w Reńskiej Wsi, zwany Wischkow. Christian-Heinrich ożenił się z pochodzącą z Wrocławia Auguste-Johanna-Juliane von Tschirschky z herrnhuckiej linii znanego i zasłużonego śląskiego rodu szlache-

¹⁴² Dürrhennersdorf (górnoluż. *Suche Hendrichecy*) – miejscowość i gmina w Niemczech, obecnie w kraju związkowym Saksonia, w powiecie Görlitz, zamieszkała tradycyjnie przez mniejszość serbo-lużycką.

¹⁴³ Herrnhuci – protestancka, radykalna grupa wyznaniowa, biorąca początek od Braci Morawskich, którzy uciekli przed prześladowaniami z Czech i założyli w 1722r. osadę Herrnhut (Straż Boża) w Saksonii (obecnie powiat Görlitz). Na Śląsku Herrnhuci działali w kilku zaledwie miejscowościach, tworząc samorządne, dobrze zorganizowane wspólnoty, działające w oparciu o Słowo Boże. Jedną z takich wspólnot były Pawłowiczki (Gnadenfeld), gdzie Herrnhuci mieszkali praktycznie do końca II wojny światowej.



36. Nagrobek Johanny Gottliebe Wünsche – odnaleziony w Pawłowiczkach, obecnie na kwaterze rodziny Wünsche na cmentarzu w Reńskiej Wsi

kiego. W Reńskiej Wsi na świat przyszły ich dzieci, m.in. synowie: Leo-Constantin (1828-1829), Leo (1832-1913), Pius-Angelo (1834-1906), Ceasar-Baldvin (1836-1839) i Angelo (1839-1908). On sam zaś, po śmierci pierwszej żony, ożenił się ponownie w późnym wieku, zakupił ok. roku 1845 nowy majątek Trzebcz (Trebitsch) w powiecie Głogów na Dolnym Śląsku i tam spędził resztę swojego życia. Po jego śmierci (ok. 1866 r.) majątek Trzebcz odziedziczyli jego synowie, ale po zaledwie 10 latach byli zmuszeni go sprzedać. Zakupił go wówczas Otto Wilhelm Caspary (1849-1936).

Reńska Wieś przypadła początkowo w zarząd młodszemu z braci – Piusowi-Angelo (ur. 1834 r.). Był on jednak lekkoduchem i nie odziedziczył gospodarności po ojcu. Po kilku latach nieudolnego gospodarowania doprowadził majątek na skraj upadku, po czym uciekł do Ameryki. Uciekł z domu jednak bez żadnego kapitału i musiał się imać różnych zajęć, by dostać się na drugi brzeg Atlantyku. Był marynarzem, a także według ro-

dzinnej legendy trudnił się też przemytem i piractwem. Gdy w końcu dotarł do wymarzonej Ameryki, jak tysiące innych śmiałków podążył na zachód w poszukiwaniu złota. Podobno mu się poszczęściło, bo po kilku latach wrócił do Europy i osiadł w *Kongresówce*¹⁴⁴. Pius-Angelo gospodarzył na majątkach Młodzowy¹⁴⁵, Zbereska, Elżbietka i Bujny. Dwukrotnie żonaty: z Filipiną Goretzka i Marie-Sophie Wauer (ur.1858). Był również jednym ze współzałożycieli radomskiego zrzeszenia kupców powołanego w 1889¹⁴⁶. Z pierwszego małżeństwa posiadał sześcioro dzieci: Ernę, Rutę, Paulę, Hannę, Nelę i syna Ksawerego (1863-1937). Z drugiego małżeństwa miał m.in. syna Leo-Piusa-Angelo (1885-1946).



37. Leon Pius Wünsche z przyrodnimi siostrami Erną i Rutą

Ksawery ożenił się Marią Witte (1874-1941), siostrą Idalii i Anny Witte (żon Aureliusza Wünsche) i odziedziczył majątek Zbereska. Sprzedał go w 1910 r. i założył Noworadomską Fabrykę Mebli Giętych Wiedeńskich K.Wünsche i Spółka. W 1923 r. założył w Radomsku Zakłady Przemysłowo-Drzewne „Ksawerów” Spółka Akcyjna (wspólnikami byli

¹⁴⁴ Określenie na dawne ziemie polskie znajdujące się pod rosyjskim zaborem jako Królestwo Polskie, ustanowione na kongresie wiedeńskim w 1815 r.

¹⁴⁵ Obecnie część Radomska.

¹⁴⁶ Inni współzałożyciele to m.in.: Kijora, Ruziewicz, Bernard Förster, Wilhelm Lewi, Rechterman, Kartuz, Thonet, Gerichter, Hassenberg, Epstejn, Fischman (z Jasieni), Rosenbaum (z Pławna).



38. Leon Pius jako młodzieniec...



39. ...i jako dorosły mężczyzna

Wiktor i Hermann Witte, jego szwagrowie, ale też wspomnianego wcześniej Aureliusza Wünsche). Fabryki odziedziczyły jego dzieci: Zofia (1919-2009) oraz Jerzy (1915-2008)¹⁴⁷. Niestety po 1945 r. zostały przejęte przez państwo polskie, stając się z czasem częścią państwowych zakładów FAMEG. Drugi z synów Piusa-Angelo, Leon-Pius-Angelo (1.07.1875 – 22.10.1946) gospodarował na majątku Młodzowy, aż do przejęcia go przez państwo polskie w 1946 r. Wkrótce potem zmarł.

Po ucieczce Piusa-Angelo, majątek Reńska Wieś przejął jego starszy brat Leo, który był znanym i poważanym członkiem elity ówczesnego powiatu kozielskiego. Dzięki wielkiej pracowitości i gospodarności wyprowadził po kilku latach majątek z długów i doprowadził do świetności. Przez wiele lat pełnił m.in. funkcję członka zarządu działającego od marca 1861 r. w Koźlu *Vorschussverein*¹⁴⁸. Poślubił Alwinę Schönfelder (1841-1924) z Koźła. Leo w międzyczasie prowadził również inne interesy, a mianowicie prowadził zakupiony 1878 r. od Marii Siekierskiej majątek i pałac Nieznanice¹⁴⁹ w *Kongresówce*. Dobra te przekazał następnie swo-

¹⁴⁷ Jerzy okupację niemiecką spędził w Warszawie, gdzie zaangażował się w pomoc Żydom. W 1972 r. został za to uhonorowany tytułem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”.

¹⁴⁸ Instytucja będąca pierwowzorem dzisiejszych banków spółdzielczych czy kas kredytowych.

jemu synowi Aureliuszowi (1864-1927), który m.in. przebudował pałac w Nieznanicach, a od 1885 r. został właścicielem parowej fabryki cykorii w Kłomnicy, a także założył tam ochotniczą straż pożarną. Dwukrotnie żonaty z siostrami Witte: Idalią (1870-1919) i Anną (1874-1941), córkami miejscowego przedsiębiorcy i właściciela majątku. Leo Wünsche miał jeszcze dwójkę potomków, które zmarły w dzieciństwie i spoczywają w na cmentarzu w Reńskiej Wsi – Leo (1860) i Ernę (1871). W sumie Leo Wünsche miał siedmioro dzieci.



40. Pałac Nieznanice, jedna z siedzib „polskiej linii” rodu Wünsche (źródło: wikipedia.pl)

Prawdopodobnie inny z synów Leo – Felix Wünsche (1875-1932) również osiadł w *Kongresówce*, gospodarząc na majątku Wroników¹⁵⁰. Szybko się spolonizował i swoje dzieci wychował już w duchu polskiego patriotyzmu. Mimo świetnego gospodarowania i powszechnego poważania w okolicy, w czasie kryzysu lat 20. i 30. popadł w długi i 25 sierpnia 1932 r. popełnił samobójstwo w obecności komornika, w trakcie próby egzekucji jego majątku¹⁵¹. Osierocił trzech synów: Konrada, Henryka i Teodora. Konrad (ur. 30.05.1907) był administratorem majątku w Opatówku¹⁵², a po

¹⁴⁹ Obecnie gmina Kłomnice, powiat częstochowski.

¹⁵⁰ Obecnie w gminie Rozprza w powiecie piotrkowskim.

¹⁵¹ „Goniec Częstochowski”, Nr 217 z dn. 21.09.1932.

¹⁵² Miejscowość i gmina w powiecie kaliskim.

ślubie z Zofią Schlosser – córką właściciela tego majątku, odziedziczył go. Posiadał również majątek Winiary koło Kalisza. Był oficerem Wojska Polskiego¹⁵³. W czasie okupacji niemieckiej, mimo że podpisał *Volksliste*¹⁵⁴, działał czynnie w polskiej konspiracji. Aresztowany przez gestapo w marcu 1944 r., wraz z innymi osobami pochodzenia niemieckiego działającymi w kaliskiej siatce polskiej konspiracji¹⁵⁵. W procesie pokazowym przed berlińskim Trybunałem Ludowym (*Volksgesichtshof*)¹⁵⁶, który z tej okazji odbył sesję wyjazdową w Kaliszu. Prawie wszyscy, w tym sam Wünsche, zostali skazani na śmierć. Wyrok wykonano dwa dni przed zajęciem Kalisza przez armię sowiecką – 19.01.1945 r. Konrad Wünsche został rozstrzelany w grupie 56 innych członków antyhitlerowskiego podziemia w lasach koło Skarszewa.¹⁵⁷ Pośmiertnie odznaczony za działalność konspiracyjną Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych.

Z Reńską Wsi związany był również kolejny z braci Leo – Angelo (ur. 1839 r.). Poślubił on Annę Hässler (1841-1929), z którą miał ósemkę dzieci, których imiona zaczynały się na literę „A”, m.in. Arthur Adolf Angelo, Arno¹⁵⁸, Adelheid (1877-1939)¹⁵⁹ czy Alice (1866-1940) – żonę swojego kuzyna Hasso Wünsche z Reńskiej Wsi. Po śmierci (1.12.1908 r.) spoczął na cmentarzu w Reńskiej Wsi (gdzie spoczęła, po śmierci 18.05.1929 r. również jego małżonka). Nie wiele można jednak powiedzieć na dziś dzień na jego temat, oraz czym się zajmował.

W majątku Reńska Wieś rodzina Wünsche zajmowała się uprawą zbóż oraz hodowlą świń (w połowie XIX w. mieli ich ok. 130) i bydła (ok. 60 krów). Prowadziła również browar i słodownię.

¹⁵³ Był oficerem 7 pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich. Podczas kampanii wrześniowej w 1939 r. uczestnik walk nad Bzurą i obrony Warszawy.

¹⁵⁴ Niemiecka Lista Narodowościowa – deklaracja przynależności do narodu niemieckiego podpisywana po 1939 na terenach zajętych przez III Rzeszę przez osoby narodowości niemieckiej, ale o obywatelstwie polskim.

¹⁵⁵ M.in. właścicielem fabryki pianin „Arnold Fibiger” Alfredem Fibigerem i jego siostrą Elwirą, Alfredem Nowackim, Emilem i Henrykiem Fulde, Jerzym Drescherem, Brunonem Lompą, Bożeną Deutschmann.

¹⁵⁶ Proces odbył się w dniach 6-9 grudnia 1944 r. w obecności namiestnika Rzeszy Niemieckiej w Kraju Warty, gauleitera Arthura Greisera. Razem z Greiserem proces obserwowali przedstawiciele niemieckich miejscowych władz partyjnych i państwowych oraz prezes Sądu Proboss, prokurator Steinberg i kierownik Urzędu Okręgu do spraw Ludnościowych, kurator uniwersytecki, doktor Streit.

¹⁵⁷ Po ekshumacji dokonanej 26 kwietnia 1945 r. i rozpoznaniu zwłok został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Kaliszu. Symboliczna mogiła jest też na cmentarzu „Tyńskiem”, gdzie pochowano osoby pomordowane w lesie skarszewskim, których nie udało się zidentyfikować.

¹⁵⁸ Zarządca browaru Wünschów w Reńskiej Wsi.

¹⁵⁹ W 1939 r. znajdujemy wzmiankę o przymusowej parcelacji zadłużonego 185 hektarowego majątku Bujny (w pow. piotrkowskim) należącego do Adelheid Wünsche i Katarzyny Schicht. Ciężko jednak powiedzieć, czy była to córka Angelo.

Kolejny z właścicieli majątku w Reńskiej Wsi, Hasso Wünsche – syn Leo i Alwiny, urodził się 12 lutego 1867 r. i od 1896 r., gdy przejął majątek od ojca, kontynuował jego dzieło w prowadzeniu i ulepszaniu stanu majątku i browaru. Hasso, jako wyedukowany rolnik, doprowadził swoje dobra do pełnego rozkwitu. Poślubił swoją kuzynkę (córkę Angelo Wünsche) Alice Wünsche (1866-1940), która dała mu upragnionego dziedzica.

W spisie majątków ziemskich na Śląsku z 1905¹⁶⁰ widnieje informacja, że 84 hektarowy majątek w Reńskiej Wsi, zwany potocznie *Wischkow*, wraz z browarem i słodownią należy do Hasso Wünsche (w spisie z 1912 r. odnajdujemy dokładnie te same informacje¹⁶¹).

W 1914 r. Hasso Wünsche wydzierżawił od hrabiego von Pückler dla swojego jedynego dziecka Norberta (urodzony 25.10.1891 r. w Reńskiej Wsi) majątek w Łęczach. Od 1873 r. dobra te należały do hrabiego Eduarda von Pückler z Tomaszowa Bolesławieckiego (Nieder-Thomaswaldau)¹⁶². Norbert Wünsche ostatecznie w 1929 r. wykupił od rodziny von Pückler dobra w Łęczach i pozostał ich właścicielem do końca drugiej wojny światowej. W 1930 r. majątek ten liczył 452 ha, a w 1937r – 486,6 ha.



41. Pocztownka z Łęczec. W prawym górnym rogu widoczny jest dworek

¹⁶⁰ W.B. Korn, *Schlesisches Güter = Adressbuch : Verzeichnis sämtlicher Rittergüter und selbständigen Gutsbezirke, sowie der grösseren Landgüter der Provinzen*, Breslau, 1905.

¹⁶¹ W.B. Korn, *Schlesisches Güter = Adressbuch : Verzeichnis sämtlicher Rittergüter und selbständigen Gutsbezirke, sowie der grösseren Landgüter der Provinzen*, Breslau, 1912.

¹⁶² Następnie posiadłość liczącą 474 ha odziedziczył hrabia Erdmann von Pückler z Szydłowca Śląskiego (Schedlau), znany z książki adresowej z 1894 r. W 1905, 1912 i 1921 r. właścicielem majątku był hrabia Eduard von Pückler z Szydłowca Śląskiego (Schedlau), zapewne syn Erdmanna.

Dwór w majątku Łęczce nie należał do najbardziej okazałych. Wzniesiono go w połowie XIX w. i pełnił początkowo funkcję rządcówki. Budynek był murowany z cegły, potynkowany, wzniesiony na planie prostokąta, dwukondygnacyjny, nakryty dachem naczółkowym. Wejście główne do dworu poprzedzone było murowanym gankiem. Do elewacji tylnej dostawiona obecnie jest parterowa dobudówka, całkowicie zmieniająca wygląd budynku. Wokół dziedzińca folwarcznego rozstawione budynki gospodarcze i mieszkalne. Obecnie niezagospodarowane powoli zmieniają się w ruiny. Tam Norbert Wünsche znalazł właśnie swój dom i założył rodzinę.

Niestety Norbert, jako młody porucznik 42 Regimentu Artylerii Polowej w Świdnicy¹⁶³, spędził cztery długie lata w okopach I wojny światowej, pozostawiając zarządzanie oboma majątkami ojcu. Hasso zmarł w 1922 r. w wieku zaledwie 55 lat. Dobra zaś przejął jedyny dziedzic – zaledwie trzydziestoletni Norbert. Jako że wcześniej już założył rodzinę w Łęczcach (w roku 1916 ożenił się z Margarete von Leupoldt), stamtąd głównie zarządzał swoimi dobrami. W Reńskiej Wsi mieszkała zaś jego matka, która zmarła w 1940 r. W spisie majątków ziemskich z 1921 r.¹⁶⁴ znajdujemy takie oto informacje o majątku w Reńskiej Wsi: właścicielem był Hasso Wünsche, a pełnomocnikiem Norbert Wünsche. Zarządcą browaru był Arno Wünsche (szwagier i kuzyn Hasso Wünsche), a inspektorem majątku, który miał wówczas 110,5 ha był Arthur Schulz. Ponadto zatrudniono w majątku jeszcze sekretarkę i mistrza browarniczego. W majątku znajdowała się uprawa roślin okopowych, gospodarstwo nasienne, hodowla koni ras wschodniofryzyskiej i szwarcwaldzkiej oraz hodowla szlachetnej rasy świń (tzw. Deutsche Edelschwein).

W spisie majątków z 1930 r. widzimy dodatkowo informację, że w majątku hoduje się bydło śląskiej rasy nizinnej, a także uprawia buraki cukrowe. Ponadto majątek zatrudniał, oprócz inspektora, rządcę, sekretarkę i mistrza browarniczego. Majątek miał nadal 110,5 ha¹⁶⁵.

Norbert Wünsche kontynuował dzieło swoich przodków prowadząc majątek wzorowo. Był właścicielem majątków (*Guttesbesitzer*): Reinschdorf (Reńska Wieś), Lenschütz (Łęczce) i Ludwigsdorf (Charbielin w powiecie nyskim, gdzie posiadał hodowlę owiec i ok. 140 ha terenu). Był ważną osobistością życia gospodarczego i społecznego powiatu, wie-

¹⁶³ Pułk ten wchodził w skład VI Korpusu Armijnego Armii Cesarzkiej.

¹⁶⁴ *Schlesisches Güter = Adressbuch : Verzeichnis sämtlicher Rittergüter und selbständigen Gutsbezirke, sowie der grösseren Landgüter der Provinzen Schlesien, Breslau, 1921.*

¹⁶⁵ *Schlesisches Güter = Adressbuch : Verzeichnis sämtlicher Rittergüter sowie der grösseren Landgüter der Provinzen Nieder- und Oberschlesien, Breslau, 1930.*

loletnim członkiem Rady Nadzorczej Cukrowni w Polskiej Cerekwi, a także samorządowcem. Również życie rodzinne układało mu się początkowo nie najgorzej. Urodziło mu się aż siedmiu synów. Jeden z nich zmarł w wieku zaledwie dwóch lat (Wolfgang – 12.05.1918 – 28.08.1920). Kolejny – Dieter (urodzony 21.02.1921 we Wrocławiu)¹⁶⁶, poszedł w ślady ojca i zdobył wykształcenie rolnicze. Inny – Hasso (nazwany tak na cześć dziadka, urodzony 11.08.1922 w Łęczkach), uczęszczający przed wojną do gimnazjum w Koźlu, podporucznik Wehrmachtu, zginął 12.05.1944 r. niedaleko miejscowości Speia nad rzeką Dniestr (na terytorium obecnej Republiki Mołdowy). Również sam Norbert, jako oficer rezerwy, został powołany do Wehrmachtu. Pełnił służbę na tyłach frontu wschodniego jako zarządca *Landbauerschaft*'u (rolnego gospodarstwa pomocniczego na usługach armii). Kres pomyślności rodu przyniosła właśnie II wojna światowa i jej geopolityczne następstwa.



42. Dwór w Reńskiej Wsi dawniej – widok od strony majątku

Wraz z armią niemiecką Norbert wycofywał się pod naporem Sowietów, aż koniec wojny zastał go w Saksonii. Tam dołączył do rodziny, która ewakuowała się z Reńskiej Wsi i znalazła schronienie u dalekich krewnych w Saksonii. Tam, w radzieckiej strefie okupacyjnej, został zatrudniony jako zarządca majątku w Herrnhut, skąd pochodzili jego współbracia ze wspólnoty w Pawłowiczkach. Po przejściu na emeryturę

¹⁶⁶ Dieter po ukończeniu kozielskiego gimnazjum zdobył wykształcenie rolnicze, a następnie został powołany do wojska. Dostał się do sowieckiej niewoli, z której został zwolniony w listopadzie 1945 r., przybył do Saksonii, gdzie dołączył do rodziców. Tam dzierżał w latach 1946-53 gospodarstwo rolne, a także ożenił się w 1948 r. z Doris Benedix. W 1953 uciekł z żoną i dwójką dzieci (Carsten i Heiderose) do Niemiec Zachodnich do Bad Dürkheim. Tam pracował w branży ubezpieczeń rolniczych, a także zaangażował się w działalność społeczną, m.in. w działalność Coseler Heimatverein, któremu przez wiele lat przewodniczył, a później był honorowym przewodniczącym. Zmarł 20.07.2005 r. w Keiserslautern. J. Gröger, *Coseler Heimatbrief*, Dezember 2008, Heft 8, s. 49-50.

w 1957 r., wyjechał z NRD do Niemiec Zachodnich, gdzie osiadł w Gönheim koło Bad Dürkheim. Tam wybudował nowy dom, w którym żył jeszcze przez 11 lat. Zmarł 1 sierpnia 1970 r. opłakiwany przez pięciu synów i dziesięcioro wnucząt. Dziś w domu tym mieszka jego wnuk – Carsten Wünsche von Leupoldt, dyplomowany farmaceuta i właściciel apteki w Ludwigshafen.

Po ich dawnym folwarku w Reńskiej Wsi pozostały już tylko nieliczne pamiątki. Po dziś dzień istnieje tzw. „dwór” zwany również „wdowim dworem”.¹⁶⁷



43. Widok dworu od strony zabudowań d.POM

Obiekt będący obecnie własnością pana Smolorza znajduje się w południowym krańcu dawnych zabudowań folwarcznych. Prawdopodobnie został wzniesiony pod koniec XIX w. Dwukondygnacyjny budynek jest murowany z cegły, potynkowany, dziś niestety częściowo obity listwami elewacyjnymi. Posiada użytkowe poddasze i nakryty jest dachem naczółkowym, wykonanym współcześnie z blachy. W drugiej połowie XX w. został przekształcony (m.in. układ otworów okiennych), przez co utracił cechy stylowe.

Drugim ważnym budynkiem, który pozostał z dawnego układu zabudowań majątku jest tzw. „dom rządcy”. Budynek znajduje się w północno-zachodniej części dawnego folwarku, przy ulicy Fabrycznej 3.

¹⁶⁷ Zwał się tak z pewnością dlatego, że mieszkała w nim do końca swych dni Alice Wünsche, która po wyprowadzce syna Norberta w 1914 r. do Łęczec i śmierci męża Hasso w 1922 r., pozostała w Reńskiej Wsi sama.



44. Widok dworu od strony ul. Pawłowickiej.
Niestety wysokie drzewa zasłaniają prawie zupełnie widok

Prawdopodobnie również został zbudowany w XIX w., być może był siedzibą inspektora zarządzającego majątkiem. Przekazy ustne mówią o tym, że w domu tym mieszkali też członkowie rodziny Wünsche, a także odwiedzający właściciele goście. Mieścili się tam również biura majątku. Budynek jest murowany z cegły, potynkowany, założony na planie kwadratu, podpiwniczony, dwukondygnacyjny, z częściowo użytkowym poddaszem, nakryty łamanym dachem czterospadowym. Fasada (elewacja zachodnia) trzyosiowa, z centralnie umieszczoną dwuosiową wystawką. Główne wejście umiejscowiono w ganku dostawionym do elewacji południowej. Elewacje budynku nie są szczególnie zdobione detalem architektonicznym. Zachowały jedynie podziały ramowe wykonane za pomocą płaskich lizen. Mimo to, zadbane i pomalowany na biało budynek prezentuje się bardzo dobrze.¹⁶⁸

Niestety nie pozostał ślad (ani nawet pewność co do lokalizacji) po pierwotnym dawnym dworze, w którym rodzina Wünsche zamieszkała w 1824 r. Pierwotny budynek dworu istniał zapewne już w XVII w. (gdyż już wtedy majątek dzierżawiony bywał osobom prywatnym, które w nim mieszkaly). Istniał pewnie w 1824 r., skoro zamieszkali tu po kupnie majątku przedstawiciele rodziny Wünsche. Jeśli wierzyć przekazom ustnym istniał w północnym krańcu zabudowań folwarcznych jeszcze jeden budynek, co do którego nie jest jasne jakie było jego pierwotne przeznaczenie. Już w XX w. budynek ten popadał w co raz większą ruinę. W latach 20. i 30. XX w. używany był jako budynek mieszkalny przeznaczony dla m.in. pracowników majątku. Jego koniec przypieczętowało na-

¹⁶⁸ www.palaceslaska.pl



45. „Dom rządcy” przy ul. Fabrycznej 3

stanie Polski Ludowej. Mocno zdewastowany i zniszczony budynek nadal służył jako mieszkanie do czasu wypadku w wyniku którego zawaliły się stare drewniane schody i życie straciło dziecko. Władze zdecydowały się obiekt rozebrać, a teren rozplantować.¹⁶⁹ Być może był to dawny budynek cukrowni, która mieściła się właśnie przy ul. Fabrycznej.

Innym z budynków, który przypomina o dawnej świetności majątku Reńska Wieś są zabudowania browaru, które znajdują się przy ul. Fabrycznej, a o ich dawnym przeznaczeniu przypomina jeszcze kształt piwnicznych sklepień.

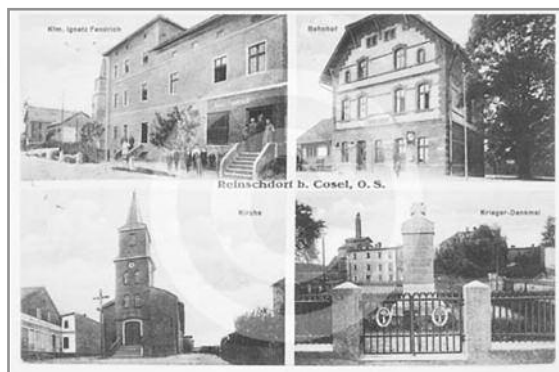
¹⁶⁹ Przekaz ustny.



Browar Reńska Wieś

Jak wcześniej wspomniano, w XIX i XX w. w Reńskiej Wsi funkcjonował browar, który został założony przez rodzinę Wünsche w 1832 r. w miejscu spalonej fabryki likierów.

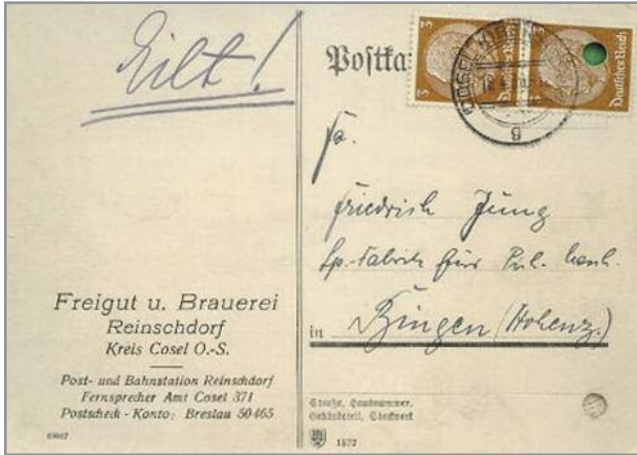
Należy mieć oczywiście na uwadze, że produkowane w tym browarze piwo odbiegało od naszych dzisiejszych wyobrażeń na temat tego trunku. Wystarczy wspomnieć, że technologię warzenia tzw. piwa jasnego (typu pilzneńskiego) dolnej fermentacji, chyba najbardziej rozpoznawalnego i najpopularniejszego dzisiaj typu piwa, wymyślono dopiero w 1842 r. W Reńskiej Wsi warzono kilka gatunków piwa, zarówno górnej, jak i dolnej fermentacji, a także piwa karmelowe. Browar Wünsche wyposażony był we własną słodownię, przez co był w dużym stopniu niezależny od dostaw produktów potrzebnych do produkcji piwa. Posiadał również własny skup butelek oraz rozlewnię, a w swojej ofercie miał również wysyłkę piwa do odbiorców.



46. Poczтівка z Reńskiej Wsi. W prawym dolnym polu widać na pierwszym planie pomnik żołnierzy z I Wojny Światowej, zaś na drugim budynki browaru i wlotu do ul. Fabrycznej (źródło: Herder Institut)

Butelki do piw z Reńskiej Wsi były wykonywane na zamówienie, według własnego wzoru. W 1914 r. mistrzem browarniczym był tutaj Willy Reich. Pełnił on tę funkcję do 1927 r. Zmarł rok później, a miejsce jego spoczynku znajduje się na miejscowym cmentarzu. Zastąpił go w tej funkcji Leo Mikulla.

Browar w latach 1880-1896 funkcjonował pod nazwą **Brauerei L. Wünsche**, a następnie pod nazwą **Brauerei Hasso Wünsche**. W dokumen-



48. Karta pocztowa z browaru w Reńskiej Wsi
(źródło: zbiory Pana Martina Herda)

tach z 1939 r. występują jako **Brauerei und Malzfabrik Hasso Wünsche**, a w swojej ofercie, oprócz piw, miał produkcję i sprzedaż słoju browarniczego, lodu oraz innych napojów orzeźwiających. Właścicielem i zarządcą przedsiębiorstwa od 1922 r. był Norbert Wünsche, zamieszkały w Łęczcach, zaś mistrzem browarniczym w 1939 r. był niejaki Erwin Migelski. W książce adresowej z 1941 r. jako zarządca browaru figuruje Arno Wünsche¹⁷⁰.

Browar w Reńskiej Wsi należał do Oberschlesischer Brauereiverein (OBV)¹⁷¹, założonego w 1913 r. związku najważniejszych browarów górnośląskich z siedzibą w Bytomiu¹⁷². Od 1928 r. butelki z piwem produkowanym przez browary zrzeszone w OBV były oznakowane specjalnym numerem członkowskim. Butelki i etykiety piw z Reńskiej Wsi oznaczone były numerem 17. Browar należał również do innego zrzeszenia, a mianowicie do **Brauerei und**



47. Butelka po piwie z browaru w Reńskiej Wsi
(źródło: zbiory Pana Kacpra Górki)

¹⁷⁰ Był nim już 1921 r. wg książek adresowych.

¹⁷¹ Do OBV należało kilkanaście browarów, m.in. Gebr. Gotzmann & Co. Ratibor Racibórz, Löwenbierbrauerei Hugo ScobelGleiwitz – Gliwice, Herrschaftlich Toster Brauerei Verwaltung – Toszek, Schultheiss Patzenhofer Brauerei A.G. – Bytom, Brauerei „Feldschlössche” – Gliwice, Brauerei G.m.b.H. „Germania” – Gliwice, Giesmannsdorfer Fabriken – Goświnowice, Oberschlesische Bierbrauerei A.G. – Zabrze, Brauerei A. Weberbauer GmbH Leobschütz – Glińcyce, Herzoglich Ratibor`sche Brauereizu Schloss Ratibor – Racibórz, no i oczywiście browar w Reńskiej Wsi.

¹⁷² W latach 20. siedzibę związku przeniesiono do Zabrza na Kronprinzenstraße 161 (dzisiejsza ul. Wolności), a następnie do Gliwic.



49. Butelka po prawej stronie pochodzi z browaru w Reńskiej Wsi
(źródło: zbiory Pana Marka Jury)



49. Butelki z browaru Reńska Wieś zgromadzone w Izbie Regionalnej w Reńskiej Wsi

Mälzerei Berufsgenossenschaft, czyli do Związku Branżowego Browarników i Słodowników.

Jak wspomniano wcześniej, browar miał w latach 30. i 40. w swojej ofercie również niealkoholowe napoje orzeźwiające, takie jak lemoniady-oranżady i wody sodowe. Prezentowane tu etykiety tych produktów po-



51. Dawny budynek browaru obecnie

chodzą ze zbiorów Martina Herda. Były one produkowane zarówno w zakładzie w Reńskiej Wsi, jak i w zakładzie filialnym w Kochańcu¹⁷³.

Zakład filialny w Kochańcu od lat 30. był częścią Browaru Reńska Wieś. Wcześniej był świetnie prosperującym samodzielnym browarem, Brauerei C. Aust (w 1863 r.), później należał do rodu Seeger von Szezu-



52. Etykieta lemoniady produkowanej w Reńskiej Wsi
(źródło: zbiory Pana Martina Herda)



53. Etykieta piwa karmelowego z miejscowego browaru
(źródło: zbiory Pana Martina Herda)



54. Etykieta wody sodowej z Reńskiej Wsi
(źródło: zbiory Pana Martina Herda)



55. Etykieta lemoniady produkowanej również w filii w Kochańcu
(źródło: zbiory Pana Martina Herda)

¹⁷³ Kochanietz, w latach 1936-1945 jako Gutlieben, nieistniejąca dzisiaj już wieś między Zakrzowem a Nieznaszynem. Dzisiaj po zabudowaniach dawnego majątku, dworu i browaru nie pozostał już ślad.

lowsky (był w ich rękach w 1893 i 1896), rodu von Reibnitz – właściciele Nieznaszyna i Roszowic (był w ich rękach w 1905). W 1920 r. dzierżawcą browaru w Kochańcu był Moritz Urbach – żydowski właściciel gorzelnicy i piwiarni w Koźlu, współfundator synagogi kozielskiej¹⁷⁴. Później był w rękach Wünschów.

Browar w Reńskiej Wsi funkcjonował praktycznie do końca 1944 r. Wraz z ewakuacją mieszkańców, pracowników i właścicieli, w styczniu 1945 r. zakończyła się ponad stuletnia historia i tradycja tego przedsiębiorstwa.



56. Karta pocztowa prezentująca pałacyk i browar w Kochańcu

¹⁷⁴ Urbach zapewne stracił browar wraz z nadejściem terroru hitlerowskiego i restrykcji skierowanych wobec społeczności żydowskiej.



Wyjątkowy XIX wiek

W 1832 r. powiat kozielski nawiedziła epidemia cholery, w trakcie której (od września 1831 do marca 1832) zmarło 1086 osób, w tym również wielu mieszkańców Reńskiej Wsi. W tym samym roku król Prus wprowadził w swoim państwie obowiązek szkolny do 14. roku życia, co przyczyniło się do zwalczania analfabetyzmu i poprawy poziomu edukacji, szczególnie na terenach wiejskich. W 1848 r. wprowadzono nadzór powiatu nad szkołami, ograniczając ponownie rolę Kościoła.

W 1837 r. władze królewskie zgodziły się na przejęcie przez Reńską Wieś i wykarczowanie 6 mórg terenu, który od dawna był porośnięty samosiejkami i krzewami. Ze źródeł urzędowych¹⁷⁵ dowiadujemy się, że w 1845 r. Reńską Wieś (Reinschdorf, po polsku zwaną wtedy też Ryńską Wsią) zamieszkuje 821 osób (w tym 51 ewangelików), które zajmowały sto domostw. Hodowano wówczas w Reńskiej Wsi 130 świń. We wsi funkcjonowała wówczas, już od 1802 roku, szkoła katolicka z jednym nauczycielem, do której uczęszczały wyłącznie dzieci z Reńskiej Wsi. Kolatorem (fundatorem i opiekunem) szkoły był królewski inspektor z Koźła. Wierni, zarówno katolicy, jak i ewangelicy, podlegali jurysdykcji swoich parafii w Koźlu (kościół ewangelicki w Koźlu wybudowano w 1788 r.). Miejsowość znajdowała się pod sądową jurysdykcją Sądu Krajowego (*Oberlandesgericht*) w Raciborzu i Sądu Okręgowego w Koźlu (sędzią był wówczas baron von Gruttschreiber). Podatki ściągał urząd (*Rent-Amt*) w Koźlu, gdzie również znajdowała się poczta. Majątek ziemski w Reńskiej Wsi należał do rodziny Wünsche. We wsi znajdował się także nie działający (wówczas) młyn wodny.

W 1849 r. w całych Prusach zlikwidowano tzw. sądownictwo patrymonialne¹⁷⁶. Zniesiono tym samym resztki feudalizmu na wsi, likwidując władzę sądowniczo-policyjną miejscowych panów nad chłopstwem. W 1850 r. dokonano ostatecznego uwłaszczenia (które trwało od reformy 1808-1811) gospodarstw chłopskich na wsiach. Zaś w 1856 r. wprowadzono nową ustawę o samorządach gminnych, znacząco poszerzając kompetencje gmin. Na dochody ówczesnych gmin składały się: mandaty

¹⁷⁵ *Alfabetisch-statistisch-topografische Übersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orten der königl. Preuss. Provinz Schlesien*, red. J. Knie, Breslau 1845.

¹⁷⁶ Władza sądownicza należała w takim systemie do właściciela gruntów/majątków.

karne nakładane na mieszkańców, opłaty za wypas bydła na łąkach gminnych czy dzierżawę gruntów gminnych, opłaty za wydawanie numerów domów, część podatku gruntowego i od nieruchomości. Do kosztów gmin należało m.in. utrzymanie wójta/naczelnika, pisarza gminnego, gońca, nauczyciela, utrzymanie budynków szkolnych, organizacja pogrzebów biednym mieszkańcom lub wypłacanie im zasiłków. Widzimy więc, że ówczesna gmina w pewnej mierze przypominała tą współczesną.

W 1854 r. w Reńskiej Wsi wybuchł pożar, który zniszczył wiele zabudowań. Z publikacji z 1860 r.¹⁷⁷ dowiadujemy się zaś, że w 1858 r. w Reńskiej Wsi było 813 mieszkańców, w tym 11 ewangelików (w 1855 roku było zaledwie 759 mieszkańców). Zamieszkiwali oni 108 domów mieszkalnych. Ponadto we wsi znajdowało się 157 rolnych zabudowań gospodarczych, 4 budynki zakładowe (zapewne browar i cukrownia), 1 budynek szkolny i 1 budynek użyteczności publicznej.

Lata 1847-1848 zapisały się w historii Śląska tragicznie. Nastąpiła wielka klęska głodu na ziemiach Śląska, Czech i częściowo Prus, która była spowodowana zarazą ziemniaczaną. Ziemniaki były wówczas podstawą jadłospisu mieszkańców wsi i ich brak stał się bardzo odczuwalny. Ocenia się, że z głodu mogło umrzeć na Śląsku nawet kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Wielu zdecydowało się na emigrację (do zachodniej części Niemiec lub do Stanów Zjednoczonych).

Kryzys w roku 1848 odcisnął silne piętno na ludności tych ziem i państwie pruskim w ogóle. Był to bowiem początek budzenia się polskiej tożsamości narodowej u znacznej części ludności Śląska. Dla państwa był to zaś początek zmian, które wpłynęło na przekształcenie Prus w państwo konstytucyjne. Reformy wprowadzone po tym kryzysie spowodowały też powolną poprawę koniunktury i rozwój gospodarczy Prus.

Jaki obraz Reńskiej Wsi jawi nam się w drugiej połowie XIX w. – w tym złotym okresie Prus i Niemiec? Dowiemy się tego z *Topografisches Handbuch von Oberschlesien*, wydanego w Breslau / Wrocławiu w 1865 roku.

W 1861 r. Reńską Wieś zamieszkiwało w 116 budynkach mieszkalnych 908 mieszkańców – 880 katolików i 28 ewangelików (dla porównania w 1793 – 349 mieszkańców: 22 freibauerów, 34 zagrodników, 1 młynarz; w 1842 roku – 821 mieszkańców, w tym 51 ewangelików, a w 1855 – 759 mieszkańców¹⁷⁸). Ponadto we wsi znajdowały się 103 bu-

¹⁷⁷ W. L. Molly (Hg.), *Ortschafts- und Entfernungs-Tabelle des Regierungsbezirks Oppeln*, Oppeln 1860, s. 110.

¹⁷⁸ Spadek liczby mieszkańców pomiędzy 1842 a 1855 rokiem można tłumaczyć fatalnymi skutkami głodu w latach 1848-1849, licznymi wybuchami epidemii oraz emigracjami za chlebem, które były tego skutkiem.

dynki gospodarcze, jeden budynek handlowy, jedna szkoła i jeden budynek publiczny. We wsi znajdował się majątek (zwany przez miejscowych *Wischkow*) z browarem i gorzelnią, należący do rodziny Wünsche. Z browarem i gorzelnią współpracował zajazd, który znajdował się przy drodze (obecnej ul. Pawłowickiej) naprzeciw dworu, który również należał do rodziny Wünsche. Trochę dalej (przy ul. Kozielskiej, w miejscu dzisiejszego sklepu Lewiatan) znajdowała się kolejna karczma, należąca do Żyda Maxa Weißenberga. Łączna powierzchnia Reńskiej Wsi (majątek oraz wieś) to ponad 850 ha (3345 mórg).

Do wsi (czyli do mieszkańców) należało w sumie 2184 mórg terenu (czyli ponad 550 ha), w tym: 1687 mórg ziemi, 25 mórg ogrodów, 203 mórg łąk, 204 mórg łąk i pastwisk, 65 mórg dróg i nieużytków. Do gminy należało wówczas 22 wolnych gospodarzy (Freibauerów), 8 zagrodników, 13 dużych chałupników i 65 bezrolnych chałupników. Ponadto na terenie Reńskiej Wsi znajdował się wojskowy plac ćwiczebny o powierzchni 100 mórg (ponad 25 ha), który należał do rządu, ale na którym mieszkańcy mieli prawo wypasać trzodę w czasie nieużywania ich przez wojsko¹⁷⁹. Ponadto znajdowała się tutaj niewielka część (80 mórg) ziemi, należącej do majątku większyckiego oraz 200 mórg (ok. 50 ha) ziemi ornej należącej do parafii katolickiej Koźle, a dzierżawionej miejscowym. W Reńskiej Wsi znajdował się również niewielki spłachetek ziemi (30 mórg) należący do gospodarstwa pomocniczego przy Szpitalu w Koźlu, z którego czerpano dochody na utrzymanie tej placówki.

Ponadto wyliczono, że w Reńskiej Wsi hodowano 145 koni, 3 kozy, 394 sztuk bydła rogatego i 89 świń.

Skarbowi państwa Reńska Wieś oddawała rocznie 416 talarów podatku rolnego (od ziemi), 34 talary podatku od nieruchomości (tzw. „podymne”), 43 talarów podatku od przedsiębiorstw (*Gewerbesteuer*) i 535 talarów *Klassensteuer*¹⁸⁰.

Do powstałej w 1802 r. katolickiej szkoły uczęszczało w owym czasie 125 uczniów. W 1859 r. aptekarz z Koźła Schliwa założył (ok. 200 metrów za Reńską Wsią w kierunku Raciborza) hodowlę pijawek lekarskich.

¹⁷⁹ Teren ten znajdował się przy granicy z Koźlem, nad rzeczką Linetą. Na ilustracji 61 zaznaczony jest jako Exercier Platz.

¹⁸⁰ Podatek dochodowy wprowadzony w Prusach w 1820 r. polegający na płaceniu podatku nie od wysokości dochodu, ale w zależności od zaszerogowania do jednej z pięciu klas: pięć klas: 1 – bogaty, 2 i 3 – zamożni mieszkańcy, 4 – mieszcianie i rolnicy, 5 – pracownicy najemni i robotnicy. W latach 50. XIX wieku wysokość podatku wynosiła odpowiednio 1/2 talara w 5 klasie i 24 talary w klasie 1.

W 1861 r. powstała w Reńskiej Wsi neogotycka kaplica katolicka, która znajduje się obecnie przy ulicy Kozielskiej, tzw. Bauernkapelle, czyli „kapliczka gospodarzy” (zwana też kapliczką św. Jana od Krzyża). W kaplicy tej dwa razy w roku duchowny z Koźła odprawiał msze święte.

Ciekawym źródłem informacji jest również spis wyborców z 1860 r. (zobacz *Dodatki*), który zawiera wyłącznie imiona i nazwiska mężczyzn, którzy płacili podatki (tylko oni mieli wówczas prawa wyborcze w Prusach). W spisie tym, obejmującym 110 osób są tacy, którzy są określani jako *Bauer*, czyli posiadacze dużego gospodarstwa (np. Wilpert Karl, Suchan Johann, Janik Anton, Janik Ludwig, Krziwik Jakob, Kubera Wilhelm, Morawietz Anton, Przedzieng Josef), ale większość występuje jako *Gärtner* (czyli *zagrodnik*, posiadający dom i niewielkie pole) lub *Häusler* (czyli *chałupnik*, właściciel domu z małą działką). W spisie znajdziemy również Leo Wünsche – właściciela majątku, Maxa Weißenberga – karczmarza i Augusta Dubke – dyrektora cukrowni.

W 1863 r. w Reńskiej Wsi wybuchł duży pożar (23 sierpnia), który strawił aż 23 domy (inne wielkie pożary miały tu miejsce w 1787 i 1854 roku).

Na południowo-wschodnim krańcu wsi, przy zboczu ograniczonym wzniesieniem, w kierunku zachodnim, znajdowało się podziemne ujęcie wody pitnej, pochodzącej ze źródeł spływających tu z okolicznych wzniesień. Woda ta była doprowadzana do Twierdzy Koźle drewnianymi rurami, położonymi w 1801 r. Jeszcze sto lat po połączeniu tego ujęcia z Koźlem, z wody tej korzystała kozielska fabryka oranżady i wód sodowych.

Topografisches Handbuch von Oberschlesien wspomina również o młynie w Reńskiej Wsi, który istniał od niepamiętnych czasów na końcu obecnej ul. Młyńskiej, nad kanałem. Był to młyn nadsiębierny (tzn. napędzany siłą spadającej na koło młyńskie wody), wyposażony w dwa walce i łuszczarkę. Przed kołem młyńskim znajdował się ponoć niewielki staw, w którym zbierano wodę przed planowanym uruchomieniem młyna. Gdy zbiornik był pełny, wylewano z niego stopniowo wodę na koło, które uruchamiało cały mechanizm. Niestety z powodu niskich stanów wody w kanale, młyn często nie działał. Przyszedł czas, że bieg wody w ogóle ustał i w 1920 r., po podłączeniu prądu w Reńskiej Wsi, koła młyńskie zostały zastąpione napędem elektrycznym. Ostatecznie, po śmierci właścicieli w 1953 r., młyn został zlikwidowany. Płynąca zaś niegdyś woda zamieniła się w stojący kanał, który łączy się z Linetą i rzeczką Olchą, zwaną też Olszówką, przy figurze św. Jana Nepomucena, znajdującej się przy drodze na Koźle i Dębową.

W 1873 r. władze ostatecznie zlikwidowały Twierdzę Koźle, i tym samym zakończył się pewien okres historii tych ziem. Ostatnim komendantem Twierdzy był Ernst Coresephius. Likwidacja instalacji obronnych i twierdzy zostały poniekąd wymuszone koniecznością rozwoju miasta, który dotychczas był ograniczony statusem twierdzy. Pozwoliło to również na reorganizację administracyjną podkozielskich miejscowości.

19 kwietnia 1874 r. ustanowiono Amtbezirk (okręg urzędowy) Więszütz (Większyce), do którego należały gminy (miejscowości miały wtedy status gmin – Landsgemeinde) i obszary dworskie (dotychczas znajdujące się pod wyłączną władzą właściciela): Większyce, Reńska Wieś, Pokrzywnica. Wybrano wówczas pierwszego naczelnika okręgu (Amtsvorsteher), którym został wybrany na 6 lat właściciel majątku więszczyckiego – dr. Heimann. Okręg (Amtbezirk) miał uprawnienia administracyjne i policyjne, a także pełnił funkcję urzędu stanu cywilnego.

W wydanym w 1886 r. *Ortschafts- und Entfernungs-Tabelle des Regierungsbezirks Oppeln*¹⁸¹ dowiadujemy się, że Reńską Wieś w 1880 r. zamieszkiwało 1334 osoby, w tym 9 żydów, 53 ewangelików i 1272 katolików. Zajmowali oni 154 domy mieszkalne.

Ciekawych informacji dostarcza też opis miejscowości, zawarty w sprawozdaniu ze spisu powszechnego dokonanego w Cesarstwie Niemieckim w 1885 r.¹⁸² Obszar Reńskiej Wsi to 854 ha, z czego 659 ha to grunty orne, 145 ha łąki. Podatek gruntowy za hektar pola wynosił 22,37 marek¹⁸³, a za łąki 32,90 marek. Reńska należała wówczas do Urzędu Stanu Cywilnego i Okręgu (Amtsbezirk) Więszütz. Rekruci z Reńskiej zaś podlegali pod pobór do 2 Batalionu 3. Regimentu Górnośląskiej Landwehry nr 62 (3. ober Schlesisches Landwehr Regiments) w Koźlu. Pierwsza kompania tego batalionu stacjonowała w Koźlu, druga w Pawłowiczkach, a trzecia w Prudniku¹⁸⁴. Było to zaplecze dla stacjonujących w Koźlu 2 i 3 Batalionu 3. Górnośląskiego Pułku Piechoty

¹⁸¹ *Ortschafts- und Entfernungs-Tabelle des Regierungsbezirks Oppeln*, Vlg. von Erdmann Raabe, Oppeln 1886, s. 27.

¹⁸² *Gemeindelexikon für die Provinz Schlesien : auf Grund der Materialien der Volkszählung vom 1. Dezember 1885 und anderer amtlicher Quellen.*

¹⁸³ Do zjednoczenia Niemiec w 1871 r. (w poszczególnych księstwach i wolnych miastach Niemiec) w obiegu były pieniądze różnych walut, najczęściej opartych o system talarowy. Pierwsza marka, tzw. złota marka została wprowadzona w 1873 r.

¹⁸⁴ *Handbuch für die Provinz Schlesien*, Vlg. von Wilh. Gottl. Korn 52. Auflage, Breslau 1876, s. 31-33.

(Infanterie Regiment). Służba wojskowa w państwie pruskim nie należała do najłatwiejszych, ale dawała powszechny szacunek współobywateli i była powodem do dumy¹⁸⁵.

Zarówno katolicy (1247 osoby), jak i ewangelicy (44 osoby) z Reńskiej Wsi podlegali pod parafie, należące do Koźła. Reńską Wieś zamieszkiwało również pięć osób wyznania mojżeszowego (z pewnością w tym rodzina karczmarza Weißenberga). W sumie zamieszkiwało Reńską Wieś (stan na 1 grudnia 1885 r.) 1296 osób (623 mężczyźni i 673 kobiety) w 162 budynkach mieszkalnych, jako 310 gospodarstwa domowe. Ze wspomnianej wcześniej publikacji (*Handbuch für die Provinz Schlesien*) dowiadujemy się również, że starostą kozielskim był Eduard Himml z Krzanowic¹⁸⁶ a urzędnikiem policyjnym w Reńskiej Wsi był wtedy Brichta. Spis powszechny z 1885 r. wykazał również, że dla 81% mieszkańców powiatu kozielskiego głównym językiem był polski, a dla 19% niemiecki. Nie wiemy jednak, jak przedstawiało się to w poszczególnych miejscowościach, w tym w Reńskiej Wsi.

Lata 1862-1871 to czas jednoczenia się Niemiec, które rozbite były dotychczas na wiele małych królestw, księstw i innych państewek. W 1862 roku kanclerzem został Otto Bismarck, zwany Żelaznym Kanclerzem. Po kolejnych wojnach (1864 r. z Danią, 1866 r. z Austrią, w latach 1870-1871 z Francją) następowało scalanie ziem niemieckich, które doprowadziło w 1871 r. do powstania Cesarstwa Niemieckiego, którego cesarzem został król Prus Wilhelm I. Po wygranej wojnie z Francją Niemcy uzyskały nabytki terytorialne w postaci Alzacji i Lotaryngii oraz olbrzymie odszkodowania wojenne od Francuzów w złocie. Stały się one przyczyną niesamowitego rozwoju i postępu gospodarczego Niemiec pod koniec XIX w. W tym okresie w powiecie kozielskim funkcjonowały: port na Odrze, tartak parowy, 60 młynów wodnych, 33 wiatraki, 3 cegielnie, 1 papiernia, 1 cukrownia, 16 browarów, 16 gorzelni, 4 destylarnie. Starostą kozielskim w 1892 r. był już Max Spiller von Hauenschild von Tscheid, zaś sekretarzem powiatu Lasster. Księga adresowa firm

¹⁸⁵ Każdy zdrowy mężczyzna był powoływany do przypisanego mu pułku na 5-letnią służbę. W jej trakcie pełnią służbę w piechocie (2 lata) lub konnicy (3 lata), a pozostały okres pełnią służbę rezerwową w swoim pułku, mogąc trudnić się jednocześnie pracą w swoim fachu lub jako pomoc w okolicznych gospodarstwach. Po zakończeniu 5-letniej służby mężczyźni przechodzili do służby Landwehry (Obrony Krajowej) „pierwszego wezwania”, mogąc być powołani w każdym momencie w pierwszej kolejności do obrony kraju. Po ukończeniu 32 roku życia mężczyzna stawał się żołnierzem Landwehry „drugiego wezwania”, która pełniła funkcję „pospolitego ruszenia” na wypadek większego zagrożenia dla kraju. Status ten miał do ukończenia 39 roku życia. Potem przechodził do tzw. Landsturmu, czyli pospolitego ruszenia.

¹⁸⁶ Dziś jest to część Długomiłowic.

z roku 1892¹⁸⁷ wskazuje, że w Reńskiej Wsi istniały wówczas trzy przedsiębiorstwa¹⁸⁸. Browar należący do Leo Wünsche w II klasie podatkowej, firma handlowa (towary specjalne, metalowe i przemysłowe) Johanna Weißa (również w II klasie podatkowej) oraz Cukrownia Bercht'a (spółka jawna, w I klasie podatkowej), należąca do wdowy Amalie Bercht i jej syna Anton Eduard Bercht.

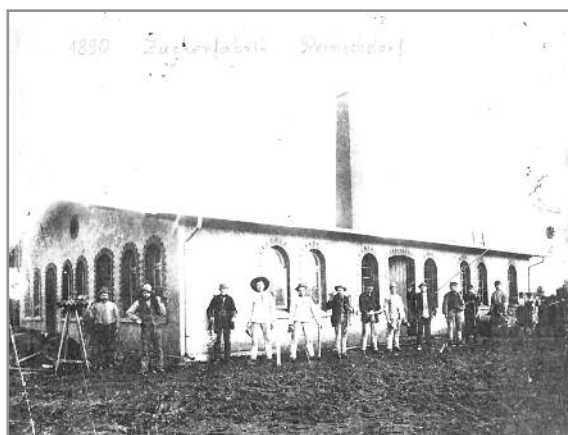
¹⁸⁷ *Oberschlesisches Firmen-, und Adressbuch*, Oppeln 1892.

¹⁸⁸ Księga wymienia jedynie te, które odprowadziły podatek wyższy niż 18 marek, dzieląc je na dwie klasy: I – podatek wyższy niż 30 marek, II – podatek między 18 a 30 marek.



Cukrownia w Reńskiej Wsi

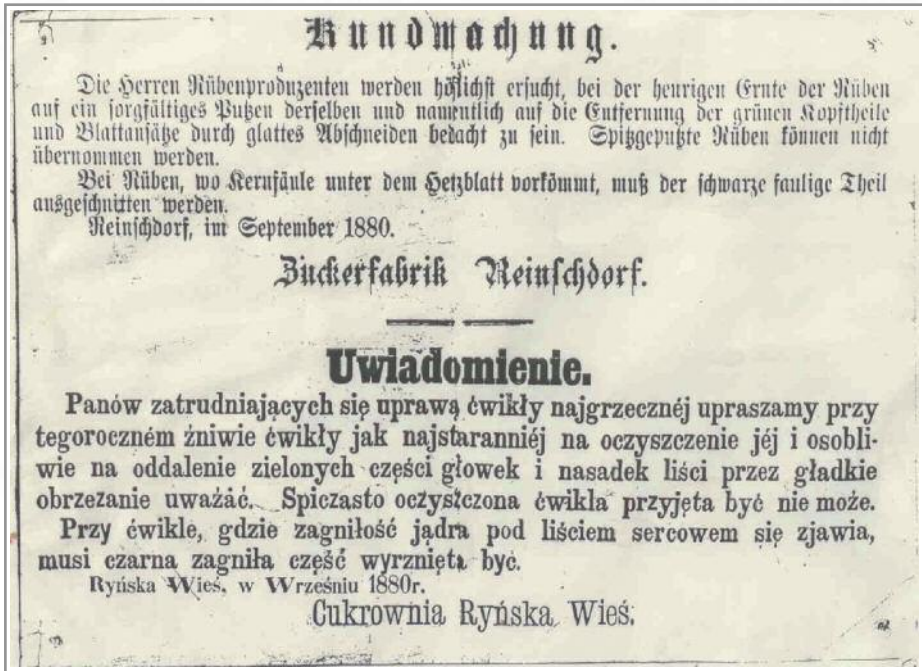
Trudno określić kiedy powstała pierwsza cukrownia w Reńskiej Wsi. W przekazach¹⁸⁹ jako założyciela wymienia się niejakiego Ericha z Rozwady, ale informacja ta nie jest potwierdzona. Ponadto spis wyborców z 1860 r. wspomina o Augustcie Dubke¹⁹⁰, jako Zuckerfabrikdirektor, więc cukrownia musiała już istnieć. Pewnym jest natomiast, że w 1864 r. w Reńskiej Wsi cukrownia już była. Rok później powstała również w Więszycach, ale upadła po pięciu latach. Założycielem i właścicielem cukrowni w Reńskiej Wsi od co najmniej 1864 r. był Franz Eduard Bercht – kupiec z Berlina, również właściciel cukrowni w Rozwadzy. Cukrownia w Rozwadzy powstała w 1854 r., dzięki staraniom właściciela miejscowego zamku i majątku Franza Grünerta. Ale już w 1855 r. dobra te nabył Eduard Bercht, który przebudował zamek, a w swojej cukrowni zatrudnił ponad 150 pracowników. Jak wspominałem wcześniej, od 1864 r. posiadał również cukrownię w Reńskiej Wsi, w której działały dwie duże maszyny parowe – innowacja, jak na tamte czasy. Cukrownia była zlokalizowana przy dzisiejszej ulicy Fabrycznej, na końcu zabudowań majątku. Jej magazyny spłonęły w 1866 r. Po tej katastrofie właściciel cukrowni powołał ochotniczą straż pożarną, do której członkowie rekrutowani byli



57. Widok nieistniejących dzisiaj zabudowań cukrowni

¹⁸⁹ M.in. u Weltzla.

¹⁹⁰ Żył w latach 1839-1921. Spoczywa wraz z małżonką Augustą z d. Marotzke (1845-1922) i synem Fritzem na cmentarzu w Reńskiej Wsi.



58. Zawiadomienie cukrowni dla dostawców buraków – rok 1880
(zbiory Izby Regionalnej w Reńskiej Wsi)

w większości spośród pracowników cukrowni. Tym samym powstała najstarsza na terenie obecnej gminy Reńska Wieś jednostka ratowniczo-gaśnicza.

Cukrownia produkowała niskoprzetworzony „żółty cukier” (*Rohrzucker*), który następnie był transportowany koleją do cukrowni w Rozwadzy, gdzie przerabiano go (rafinowano) na znany nam cukier biały. Droge, która biegła obok cukrowni nazwano wówczas *Fabrikweg* (ul. Fabryczna).

W 1882 r. powstała linia kolejowa łącząca Większyce (a mianowicie linię Koźle – Raclawice Śląskie) z cukrownią w Reńskiej Wsi. W 1898 r. linia ta została przedłużona w kierunku Polskiej Cerekwi, gdzie od 1870 r. istniała cukrownia „Schön & Co. AG”, a następnie do Baborowa (linia do Baborowa została oficjalnie zakończona w 1908 r.). Prace przy wyrównywaniu gruntu pod linię odbywały się przy użyciu szpadli i łopat, ziemię zaś przewożono konno na tereny niżej położone. Powstanie linii kolejowej miało oczywisty związek z działającą cukrownią i przemysłem cukrowniczym. Powstała linia kolejowa i jej bocznicą połączona była z cukrownią kanałem transportowym, którym za pomocą strumienia wody spławiano przywiezione koleją buraki cukrowe. Tym sposobem rozwiązano problem transportu ładunku na odcinku kilkudziesięciu metrów, jakie dzieliło stację

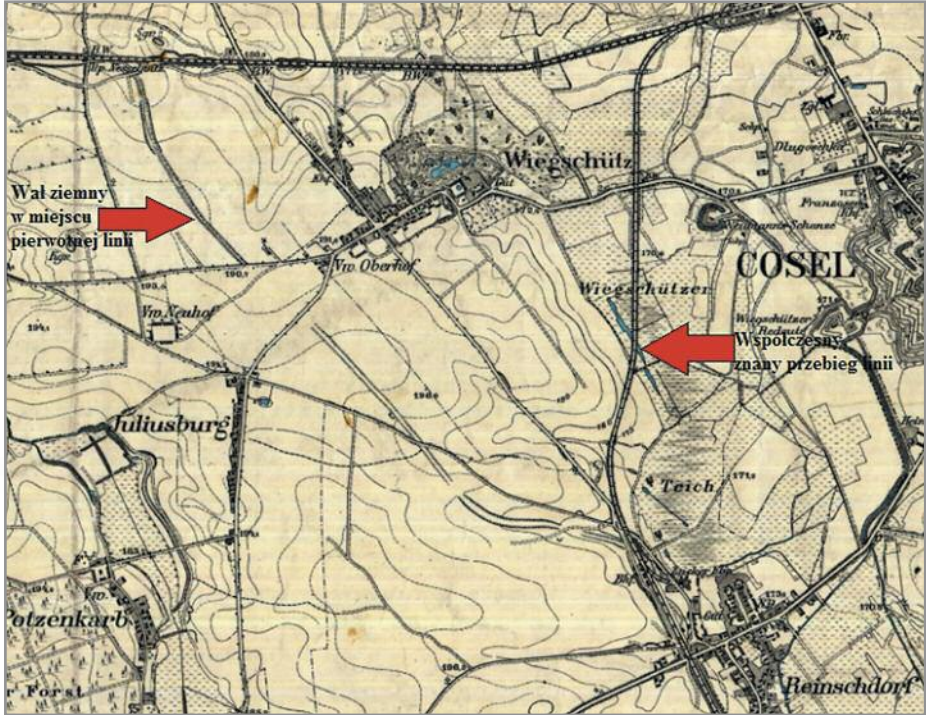


59. Mapa z 1883r. na której przebieg linii kolejowej jest inny niż współcześnie nam znany

od dawnej cukrowni. Fragmenty tego kanału odkryto m.in. podczas prac wodno-kanalizacyjnych w tym rejonie. Drogą kolejową transportowano wspomniany wyżej „żółty cukier” do Rozwady (koło Strzelec Opolskich) w celu dalszej obróbki.

Zupełnie przypadkiem natknąłem się jednak na bardzo intrygujący wątek związany z ową linią kolejową i jej przebiegiem. A mianowicie, na mapie naszego terenu z 1883 r. widać wyraźnie, że linia ta odłączała się od linii Koźle-Raławice Śląskie między Więszycami a Pokrzywnicą, a następnie polami koło Radziejowa biegła do Reńskiej Wsi, gdzie kończyła się w okolicach ulicy Fabrycznej. Na mapach z przełomu XIX i XX w. widzimy zaś znany nam już współcześnie przebieg tej linii kolejowej. Jednocześnie na tej mapie oznaczony jest wał ziemny, biegnący w miejscu poprzedniej linii kolejowej. W pamięci starszych mieszkańców utarło się określenie „stara Bahna”, oznaczające pola leżące za drogą 45 w kierunku Radziejowa. Być może jest to kolejne potwierdzenie, że pierwotnie linia kolejowa biegła zupełnie w innym miejscu.

W 1873 r. właściciel cukrowni wydzierżawił od hrabiego Andreea von Renard dwór i majątek w Dębowej, który następnie wykupił. W 1881 r. zamek w Rozwadzie podarował córce – Hedwig, która wyszła za



60. Mapa z początku XX w. ze znanym nam przebiegiem linii oraz śladami po starej linii

szlachcica Alberta von Schweder. Wdowa po Franzu Bercht – Amalia Bercht, odziedziczyła majątek (185 ha) i dwór w Dębowej (była właścicielką już w 1894 r.). Dobra te następnie przejęła córka Hedwig z mężem (byli właścicielami odnotowanymi w 1905 r.). Cukrownię zaś odziedziczyli żona i inni potomkowie Franza Bercht'a. W 1914 r., w przeddzień wybuchu wojny, cukrownia w Reńskiej Wsi (**Reinschdorfer Zuckerfabrik Bercht**) należała do wdowy Klary Augusty Amalii Bercht z domu Sagert oraz jej dzieci: Friedricha, Antona Eduarda, Waltera, Amalii, Elisabeth, Evy (wszyscy mieszkali w Berlinie) oraz do małżonków Philippa i Katariny Nette z domu Bercht¹⁹¹. W latach 30. XX w., na skutek zdominowania rynku przez cukrownię w Polskiej Cerekwi, mała cukrownia w Reńskiej Wsi straciła rację bytu i została zlikwidowana.

¹⁹¹ Córka Franza Berchta i Klary-Augusty, urodzona w 1858 r. w Berlinie, właścicielka dóbr rycerskich Adelwitz nad rzeką Elbą (nieдалeko Lipska).



Rodzina Dubke

Wieloletnim dyrektorem cukrowni był wspomniany wcześniej August Dubke (ur. 27.09.1839 r.). Z wykształcenia był chemikiem i agronorem. W 1865 r. poślubił Augustę Marotzkę (ur. 1845 na Pomorzu) i miał się z nią przynajmniej piątkę znanych nam dzieci: Fritza (ur. 1872 w Reńskiej Wsi – zm. 1876 w Reńskiej Wsi), Ernsta (ur. 1876 w Reńskiej Wsi – zm. 26.03.1945 Marktobendorf/ Bawaria), Hansa, Gustawa (ur. 1882 w Reńskiej Wsi – zm. 1972 w Nonnenhorn am Bodensee) i córkę Annę (ur. 1866). W swojej pracy zawodowej nie zapominał o rozwoju naukowym. Prowadził liczne badania i doświadczenia w cukrowni, a także pisał publikacje o charakterze naukowym¹⁹².

Hans Dubke poszedł w ślady ojca i studiował chemię na Ludwig-Maximilian Universität w München. Oprócz tego pracował np. w cukrowni w Reńskiej Wsi i w Rozwadzy. Doktorat robił na Uniwersytecie w Breslau (Wrocławiu).

Drugi z jego synów – Ernst, w latach 1898-1938 był dzierżawcą i zarządzającym majątku Ratsch (Gródczanki) w powiecie raciborskim. Do historii przeszedł jednak jako jeden z najbardziej znanych taterników. Po Tatrach zaczął chodzić około 1896 roku. W latach 1904-1907 należał do najbardziej aktywnych taterników. Jako pierwszy wszedł na Ciężki Szczyt (w 1904), Siarkan (1904), Iglę w Osterwie (1904), Szarpane Turnie (1907) oraz na inne turnie tatrzańskie. Ponadto dokonał pierwszych przejść takich dróg, jak północno-zachodnią i północno-wschodnią granią Wysokiej (w 1904), od północy na Pośrednią Grań tzw. drogą Dubkego (1905) itd. W 1906 r. udało mu się jako pierwszemu wejść zimą na Staroleśny Szczyt, na Szatana i na Mięguszowiecki Szczyt. Po Tatrach chodził aż do 1931 r. a nawet dłużej, ale w ostatnich latach już tylko rekreacyjnie, np. na Gierlach i Wysoką. W artykule *Im Winter zur Tátraspitze*¹⁹³ opisał swoje zimowe wejście na Wysoką w marcu 1905. Ernst Dubke jest upamiętniony w niemieckich i węgierskich nazwach Obłazowej Przełęczy (Dubkescharte, Dubke-rés), przez którą przeszedł jako pierwszy w 1902 r. oraz Wielkiej Szarpanej Turni (Dubketurm, Dubke-torony)¹⁹⁴. Jego dalsze losy

¹⁹² Np. w *Technisch-Chemisches Jahrbuch 1884–1885, Neue Zeitschrift für Rübenzucker-Industrie 1896*.

¹⁹³ *Jahrbuch des Ungarischen Karpathen-Vereines*, 1906.

¹⁹⁴ *Wielka encyklopedia tatrzańska*, Poronin 1995.

i okoliczności śmierci w 1945 r. w Bawarii są mi nie znane, ale niezaprzeczalnie jest on jedną z bardziej wyjątkowych postaci wywodzących się z Reńskiej Wsi.

Również synowie Ernsta Dubke to osoby nietuzinkowe. Syn Ernst-August Dubke ukończył w 1932 r. znakomite gimnazjum w Świdnicy, a następnie wybrał karierę teologa ewangelickiego. Drugi z synów Sieghardt Dubke (ur. 26.12.1915 w Ratsch/Gródczanki) ukończył gimnazjum świdnickie w 1935 r., a następnie poszedł w ślady ojca i uzyskał wykształcenie agronoma. Życie zawodowe poświęcił pracy zarządczej w dużych gospodarstwach rolnych, uzyskując tytuł *Oberlandwirtschafts-rat*¹⁹⁵. Zmarł 14 września 2014 r., dożywając prawie 99 lat.¹⁹⁶

Kolejny z synów Augusta Dubke – Gustaw Dubke również zajmował się zawodowo zarządzaniem w rolnictwie, będąc do 1945 roku właścicielem majątku Himmeltal koło Groß Wartenberg (Syców/Dolny Śląsk). Tam na świat przyszedł w 1916 r. jego syn Cuno (zm.1996 w Stuttgarcie), tam też zmarł 23 kwietnia 1921 r. jego ojciec August Dubke. August Dubke spoczął w rodzinnym grobie, obok syna Fritza, na cmentarzu w Reńskiej Wsi. Rok później dołączyła do niego małżonka Augusta Dubke (z d. Marotzke). Ich jedyna córka – Anna Augusta Dubke (ur. 1.10.1866r.) wyszła w 1892 r. za mąż za Maxa Heintze, właściciela majątku na granicy Koźła i Reńskiej Wsi.

Max Heintze¹⁹⁷ był od 1888 r. właścicielem majątku zwanego wcześniej Gut Neumanns¹⁹⁸. Jego rodzina mieszkała w Koźlu od dwóch pokoleń, ale wywodziła się z okolic Złatych Hor (Zuckmantel). Dzięki likwidacji Twierdzy Koźle, znalazł on dogodny grunt między rzeką Linetą a dawną fosą twierdzy. Później dokupił również grunty w Reńskiej Wsi po zlikwidowanym placu ćwiczebnym (Exercier Platz), który znajdował się między Linetą, drogą z Koźła do Reńskiej oraz Stawem Wiewszyckim. Całość majątku (*Stadtgutes Heintze in Cosel*) obejmowała ponad 70 ha ziemi plus zabudowania majątku i dom właściciela. Ten ożenił się, jak wspomniałem wyżej, w 1892 r. z Anną Dubke. Ich jedynym dzieckiem i dziedzicem została córka – Anne-Marie (ur. 1893 w Koźlu). W 1903 r. wielka powódź zniszczyła cały majątek, a jego odbudowa była dla Maxa Heintze ogromnym wysiłkiem. Anne-Marie wyszła w 1920 r. za mąż za kapitana (późniejszego majora) Richarda Steinchen (ur. 1889 w Pillau/

¹⁹⁵ Wyższego Rady Rolniczego.

¹⁹⁶ <http://trauer.hildesheimer-allgemeine.de/traueranzeige/sieghardt-dubke/39100277>

¹⁹⁷ Urodzony 16.09.1860 w Koźlu.

¹⁹⁸ Na pamiętkę gen. Neumanna – komendanta Twierdzy Koźle w czasie napoleońskiego oblężenia w 1807 r.

Kreis Fischhausen w Prusach Wschodnich, obecnie Bałtijsk w Rosji). W 1934 r. gospodarstwo zostało przekształcone w gospodarstwo dziedziczne (*Erbhof*), a w 1936 r. Max Heintze przekazał gospodarstwo córce i zięciowi.

W gospodarstwie Heintzego uprawiano pszenicę i buraki cukrowe, które trafiały do cukrowni w Polskiej Cerekwi. W gospodarstwie pracowało również wiele osób z Reńskiej Wsi. 25 stycznia 1945 r. właściciele wraz z innymi osobami ewakuowali się przed nadchodzącymi Sowietami w kierunku Głubczyc.¹⁹⁹ Wrócili dopiero w lipcu 1945 r., ale do już zupełnie innej rzeczywistości.

¹⁹⁹ J. Gröger, *Kiedy miasto przestało być twierdzą. Rozwój gospodarczy Koźła w latach 1873-1945*, Görlitz / Góra św. Anny 2005, s. 100-101.

Rozdział IV.





U progu XX wieku

Dane z 1900 r.²⁰⁰ informują, że Reńską Wieś zamieszkiwało 1565 mieszkańców. Istniały wówczas już trzy gospody: Johanna Janika (obecnie sklep z farbami przy ul. Kozielskiej), Maxa Weißenberga (później należąca do Zinna, leżąca wówczas w miejscu obecnego sklepu Lewiatan) i należąca do rodziny Wünsche (budynek przy Pawłowieckiej, w którym mieści się gabinet rehabilitacyjny).

Jeszcze w 1897 r. (na zebraniu 24 kwietnia) ukonstytuowały się nowe władze (*Gemeindevvertretung*) gminne (gminą wówczas była sama Reńska Wieś). W zebraniu wzięli udział Kubera Johann, Fitzon Franz, Przedzieng Paul, Krziwik Paul, Wilpert Anton, Wünsche Leo, Morawietz Anton, Dambietz Anton, Dembonczyk J., Ketzler F., Bixa Blasius, Przedzieng F., Stephan Thomas, Janik A.. Przewodniczącym wybrano Johanna Kuberę.

W roku 1908 powstała w Reńskiej Wsi spółka rolnicza (**Landwirtschaftliche Bezugs- und Absatzgenossenschaft für den Kreis Cosel E.G.mbH**), powołana do korzystnego wspólnego zakupu nasion i ziarna siewnego oraz maszyn lub węgla dla zrzeszających się gospodarzy. Prowadziła również skup zbóż, sprzedaż płodów rolnych, nawozów i węgla. Prezesem zarządu był Hasso Wünsche, a pozostałymi członkowie zarządu byli: zastępca prezesa Josef Glomb – gospodarz z Kłodnicy, Anton Kuczka – dzierżawca majątku z Gierałtowic, Johann Rduch – gospodarz z Krzanowic/Długomiłowic, Franz Pankalla – gospodarz z Reńskiej Wsi, który pełnił wtedy funkcję wójta Reńskiej Wsi (*Gemeindevorsteher*). Już w 1909 r. zastąpił go w funkcji wójta Edmund Morawietz.

Ponadto przed I wojną światową działało w Reńskiej Wsi zrzeszenie hodowców koni (**Reinschdorfer Pferdezucht-Genossenschaft E.GmbH**), którego zarząd składał się z następujących osób: właściciela majątku Hasso Wünsche oraz gospodarzy Johanna Kubera i Erdmann Morawietz.

Wśród przedsiębiorców z Reńskiej Wsi, wymienionych w Oberschlesisches Handels-Adressbuch z 1914 r., byli również: Max Weissenberg – właściciel zajazdu, Hasso Wünsche – właściciel browaru, Konstantin Janik – właściciel zajazdu (spadkobierca Johanna Janika), Josef Kahnert

²⁰⁰ Schlesisches Ortschafts-Verzeichniß, Vlg. von Wilh. Gottl. Korn, 5. Auflage, Breslau 1901.

– właściciel masarni oraz Paul Kubera – właściciel sklepu z artykułami kolonialnymi i metalowymi.

W 1911 r. założono w Reńskiej Wsi klub sportowy (**Sportverein SV Reinschdorf**), a także Towarzystwo Gimnastyczne dla Pań z klubem tamburynowym. Pierwszym trenerem i prezesem klubu był Kasik. W 1924 r. powstał w Reńskiej Wsi drugi klub piłki nożnej. Został on utworzony przez tamtejszą młodzież katolicką i przyjął nazwę DJK (Deutsche Jugendkraft) Reinschdorf²⁰¹. W 1929 r. zawiesił swoją działalność, a zawodnicy z DJK wzmocnili drużynę SV, która w 1931 r. awansowała do III ligi.



61. Fotografia działaczy i zawodników SV Reinschdorf

Aktywnie już wtedy działała jednostka ochotniczej straży pożarnej (**Frewillingen Feuerwehr**), która została założona po wybuchu pożaru w cukrowni w 1866 r. Wśród jej członków, na początku XX w., we wspomnieniach wymieniani są: Marks, Wünsche, Robert Slupina, krawiec Fandrich, Max Bujak – Schprizenführer (dowódca sikawki), Vinzent Janik – Scheigeführer (dowódca zastępu), Josef Slusalek, Josef Janik,

²⁰¹ DJK jest istniejącym do dziś katolickim związkiem sportowym, który powstał w 1920 r. w Würzburgu. Skrót DJK oznacza Deutsche Jugendkraft (w wolnym tłumaczeniu: Niemiecka Siła Młodzieży) i jest rozumiany jako metafora witalności i kreatywności sportowców wszystkich grup wiekowych. Obok atletyki (gimnastyki), lekkiej atletyki i piłki nożnej, DJK propagował również sztukę gry w palanta. Palant był do połowy XX w. grą bardzo popularną w Niemczech i uchodzi za protoplastę baseballu. W okresie nazizmu związek był prześladowany, a jego działacze więzieni. Dziś DJK zrzesza ponad pół miliona członków w ok. 1200 klubach na terenie Niemiec.



62. Strażacy z Reńskiej Wsi
– lata 20-te XX wieku



63. Josef Slusalek i 4 synów
– wszyscy strażacy

Josch, Edmund Zinn, Franz Flegel, Hubert Rusecki, Johann Prandala, Constantin Morawietz, Peter Wiczorek, Paul Golasch, Max Suchan, Johann Migacz, Schweda. W 1918 r. ogniomistrzem był Willi Reich – mistrz browarniczy z Browaru Wünsche.



64. Strażacy – rok 1925

W szkole przy ul. Raciborskiej dzieci uczył m.in. *Hauptlehrer* Theodor Henneck (1847-1902) oraz jego następcą na tej funkcji Siegfried Kotzmann (1859-1914).²⁰²

²⁰² Obaj spoczęli na cmentarzu w Reńskiej Wsi.

Ostatnie lata przed wybuchem I wojny światowej upłynęły mieszkańcom Reńskiej Wsi raczej w prosperity oraz względnym dobrobycie, typowym dla całego obszaru Niemiec tamtego okresu, choć warunki życia na pewno nie należały do najbardziej komfortowych. Według spisu powszechnego z 1910 r. miejscowość liczyła 1688 mieszkańców. Widzimy tutaj olbrzymi przyrost liczby mieszkańców, który był typowy praktycznie dla całego Górnego Śląska, choć dla terenów przemysłowych bardziej. O ile w 1737 r. mieszkało w Reńskiej Wsi 307 osób, o tyle niewiele ponad 100 lat później, bo w 1845 r. było ich już 821, natomiast 65 lat później – już prawie 1700. Tak niezwykle dynamiczny przyrost liczby mieszkańców musiał w znaczący sposób zmienić oblicze miejscowości. Podobnie zresztą było z całym Górnym Śląskiem. O ile w 1815 r. mieszkało tutaj 370 tys. osób, to już w 1871 – 900 tys., a w 1914 – 1,3 miliona.

Czas ten tak w swoich wspomnieniach opisywała mama pani Magdaleny Janik:

„Przeważały rodziny wielodzietne, średnio 6 do 8 dzieci. Warunki mieszkaniowe były często skąpe, rodzina zajmowała 1 lub 2 pokoje, rzadziej 3 pokoje. Chociaż właściciele budynków mieli więcej pomieszczeń, to ze względu na możliwość czerpania z nich dochodów, wynajmowali pokoje lokatorom. Miesięczna opłata za 1 pokój pozwalała kupić 50 kg pszenicy i równała się wynagrodzeniu rzemieślnika za cztery dni pracy, lub miesięcznemu wynagrodzeniu służącej.

Wszystkie budynki mieszkalne były murowane z cegły, kryte dachówką lub płytkami. Kilka gospodarstw miało bardzo duże zabudowania z murowanym obramowaniem bramy wjazdowej. Wodę czerpano lub pompowano ze studni. Używano wanny przenośne. Odpływy wody prowadzone były przez otwarte rowy, które przylegały wzdłuż dróg. Dwie główne drogi – Kozielska i Raciborska były utwardzone, część ulic bocznych utwardzono w latach 30. XX wieku. Połączenie w kierunku Większyc przebiegało obok dworca kolejowego i kaplicy bawarskiej.

Część Reńskiej Wsi była własnością majątku Wünsche, zaś około dwudziestu gospodarzy prowadziło prywatne gospodarstwa na powierzchni 15 do 25 ha. Inna część ziemi w ilości ok. 40 ha była własnością miejskiej parafii w Koźlu i była dzierżawiona miejscowej ludności. We wsi nie było w tym okresie kościoła. Mieszkańcy uczęszczali do kościoła w Koźlu, w większości pieszo, a bogatsi pojazdami konnymi.

Zmarłych grzebano na miejscowym cmentarzu, który powstał prawdopodobnie wraz z powstaniem osady. Zwyczaj pogrzebu był inny. Trudne warunki mieszkaniowe były przyczyną, że często trumnę ze zmarłym wynoszono do stodoły, a przed samym pogrzebem na podwórze. Po kaptana wysyłano do Koźła konny pojazd, a pogrzeby odbywały się w godzinach popołudniowych. W domu

żałoby wpierw przyjmowano krewnych i kapłana podwieczorkiem, a potem kapłan kropił zamkniętą trumnę, którą wynoszono lub wywożono bezpośrednio na cmentarz, gdzie z kapłanem odbywały się ceremonie pogrzebowe. Msza święta żałobna odbywała się w Koźlu zwykle następnego dnia.

Większość mieszkańców to matorolni lub bezrolni. Jedni zarabkowali w miejscowym majątku Wünsche'go lub sąsiednim majątku właściciela Heinze²⁰³, drudzy pracowali w pobliskiej fabryce papieru w Koźlu-Porcie, jeszcze inni wyjeżdżali do pracy w Kędzierzynie, Blachowni, Gliwicach, a także na Pomorze i do Saksonii.”

Ciekawych informacji dostarcza wydany w 1915 r. *Neumanns Adressbuch Oberschlesien*²⁰⁴. Reńska Wieś u progu wielkiej wojny liczyła

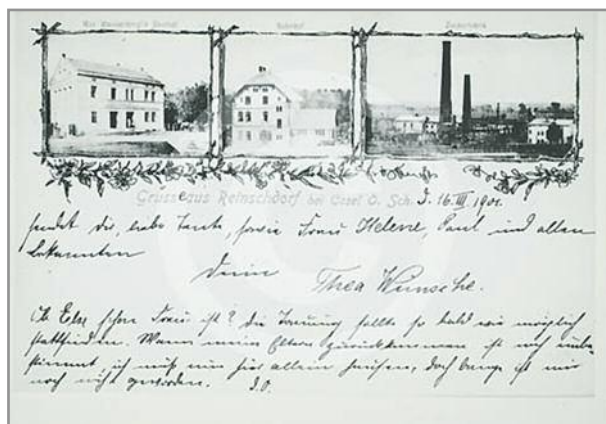


65. Mapa z końca wieku XIX r. Na mapie widoczny jest już układ ulic, umiejscowienie różnych obiektów: cukrowni (Zuckerfabrik), majątku (Gut), stacji kolejowej (Bhf), młyna (M), cmentarza (Khf), wiatraka (przy obecnej ul. Lipowej), kopalni piasku (zwanej „zandką” od niem. Sandgrube – Sgr)

²⁰³ Majątek ten znajdował się na granicy między Koźlem a Reńską Wsią, nad rzeką Linetą, mniej więcej w okolicy dzisiejszych bloków, koło sklepu Tesco.

²⁰⁴ R. Köhler, *Adressbuch Oberschlesien Russisch-Polen Oest.-Schlesien 1914/15*, Gleiwitz, 1915.

1715 mieszkańców. Wójtem był gospodarz Edmund Morawietz. Istniała tutaj zarówno szkoła katolicka dla dzieci, jak i wiejska szkołka dla dorosłych (celem uzupełnienia edukacji). Gospody prowadzili Konstantin Janik (przy ul. Kozielskiej), Max Weissenberg (przy ul. Kozielskiej) oraz rodzina Wünsche (przy ul. Pawłowickiej), a piekarnie Otilie Kudela (przy ul. Raciborskiej, działka obecnego banku) i A. Nowak (przy ul. Kozielskiej). Masarnie prowadzili Edmund Galonska (na ul. Raciborskiej), Albert Baron, Josef Kahnert (przy ul. Kozielskiej), Paul Krajewski (przy ul. Raciborskiej) i Johann Pohl (przy ul. Pawłowickiej). Młyn należał do rodziny Skowronek i Bernharda Umlauf. Kowalem był Johann Jelko (przy ul. Raciborskiej), a krawcem Alfred Fandrych. Handlem płodami rolnymi zajmowała się Spółka Rolna (*Landwirtschaftliche Bezugs- und Absatzgenossenschaft für den Kreis Cosel e.G.m.b.H.*), a hodowlą koni Związek Hodowców (*Reinschdorfer Pferdezucht Genossenschaft e.G.m.b.H.*). Browar był w rękach Hasso Wünsche, a węglem handlował Friedrich Fandrych i Paul Kubera. Szewcami byli pan Marx i pan Moschek, kołodziejem Anton Galonska, a stolarzami A. Mocny i Anton Sarnes (jego dom to obecnie siedziba DFK, a w miejscu stolarni stoi budynek biblioteki), sklepy prowadzili: Johann Fandrych, F. Fitzon, A. Folwarczny (przy ul. Raciborskiej), Anton Galonska, Johann Janik (róg ulic Raciborskiej i Żabiej), Paulina Jenczmioka, Paul Kubera, Franz Morawietz i Ploszczyca. Na ostatnim przed wybuchem I wojny światowej spotkaniu rady gminy (*Gemeindevertretung*) 12 czerwca 1914 roku zebrali się: wójt Edmund Morawietz, Josef Koleczko, Johann Kubera, Albert Wilpert, Paul Janik, Anton Galonska, Johann Schweda, Johann Migocz, Franz Pan-



66. Widokówka z Reńskiej Wsi z 1901 r. wysłana przez Theę Wünsche. U jej góry widzimy od lewej: zajazd Maxa Weißenberga, stację kolejową i cukrownię (źródło: Herder Institut)

kalla, Smykalla, Franz Przedzieng, Johann Filusch, Josef Dembonczyk, Johann Janik i Josef Pierschkalla.

Nad spokojnym życiem ówczesnych mieszkańców Reńskiej Wsi i Europy wisały już jednak czarne chmury, które przyniosły konflikt, w którym życie straciło ponad 8,5 miliona żołnierzy i wielu cywilów. Pretekstem był zamach w Sarajewie 28 czerwca 1914 r. Zginął w nim wraz z małżonką, z ręki serbskiego zamachowca, następca tronu Austro-Węgier arcyksiążę Franciszek-Ferdynand. W imię fałszywie pojętej solidarności do lokalnego konfliktu zaczęły dołączać kolejne państwa i wkrótce ogień wojny ogarnął prawie całą Europę.



Wielka wojna 1914-1918



67. Grenadier Vinzent Janik
– rok 1916
(zbiory Izby Regionalnej)

I wojna światowa początkowo nie wzbudzała wśród mieszkańców Niemiec wielkiego niepokoju, a często dzięki wpływowi propagandy była przyjmowana entuzjastycznie i widziano w niej szansę na upokorzenie Francji oraz na kolejne nabytki terytorialne dla Niemiec. Przeciągające się jednak działania wojenne oraz trudności w zaopatrzeniu sprawiły z czasem, że ludność niemiecka zaczęła postrzegać wojnę jako ogromne zło. Raz po raz do Reńskiej Wsi zaczęły docierać doniesienia o przedłużających się działaniach wojennych i koszmarze tzw. „wojny okopowej”. Powszechnie były tzw. *Kriegstraungen* – wojenne śluby, których udzielano bez zapowiedzi młodym mężczyznom, czasami krótko przed ich wyjazdem na front lub w czasie urlopu. Poprzez wprowadzenie przez Wielką Brytanię blokady dostaw towarów do Niemiec, dramatycznie zaczęły pogarszać się tam warunki bytowe. Symbolem tego stał się m.in. tzw. *Kriegsbrot*, który składał się z wszystkiego (otręb, kukurydzy, jęczmienia, soczewicy, a nawet trocin), tylko nie ze zboża, które było wtedy na wagę złota. Takich produktów zastępczych,



68. Pieniądz zastępczy czasu wojny (ze zbiorów Pana Marka Jury)

tw. Ersatzów było w ówczesnym handlu ponad 1000 (w tym m.in. bezmięsne wędliny i bezcukrowe słodycze). Spadła również wartość pieniądza (*Reichsmark*), którą pod koniec wojny zaczął zastępować tzw. pieniądz zastępczy, wydawany np. przez władze miejskie, powiatowe lub zakłady pracy.

Na wojnie poległo trzydziestu siedmiu mężczyzn z Reńskiej Wsi. Ku ich czci wystawiono w latach 20. pomnik, który stał na skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Pawłowickiej i Fabrycznej. Przetrwał on nawet II wojnę światową i został zdemontowany dopiero w kwietniu 1977 r. Prawdziwym dopustem bożym okazała się epidemia grypy w latach 1917-1918 (zwana hiszpanką), która dziesiątkowała ludność cywilną i żołnierzy, głównie z powodu niedożywienia, braku lekarstw i nieodpowiednich warunków sanitarnych.



69. Widokówka z lat 30. W lewym górnym rogu widzimy pomnik poświęcony poległym w I wojnie światowej. Na pozostałych polach widzimy: kościół oraz stolarnię pana Sarnesa, Kaplicę Gospodarzy oraz wlot na Reński Koniec, budynek stacji kolejowej



Niespokojny czas 1918-1921

Wielka wojna 1914-1918 zebrała ogromne żniwo w postaci ofiar śmiertelnych wśród żołnierzy i ludności cywilnej. Samych żołnierzy Niemcy straciły ponad 1,7 miliona (w tej liczbie było 56 tysięcy poległych Górnolązaków), zaś ponad 4,2 miliona żołnierzy odniosło rany. Ale wojna przyniosła również coś o wiele bardziej nieprzewidywalnego i zaskakującego – przemiany społeczne. W połowie 1918 r. szala zwycięstwa zaczęła nieznacznie przechylać się w stronę aliantów (Brytyjczków, Francuzów, Amerykanów i ich sojuszników), którzy stopniowo zaczęli wypierać Niemców z zajmowanych przez nich terenów.

Zbiegło się to w czasie z wybuchem niezadowolenia społecznego w Niemczech, u podłoża którego leżało totalne wyczerpanie zasobów materialnych. Przedłużający się wysiłek wojenny, totalne zubożenie, braki w aprowizacji żywnościowej i potężne ofiary wśród żołnierzy sprawiły, że w Niemczech wybuchła rewolucja. Od początku listopada 1918 r. wybuchły w kolejnych miastach bunty żołnierzy i strajki robotników. Władzę lokalną przejmowały Rady Robotniczo-Żołnierskie. 9 listopada proklamowano powstanie Republiki Niemieckiej, zaś 10 listopada cesarz Wilhelm II wyemigrował do Holandii²⁰⁵. Następnego dnia podpisano zawieszenie broni pomiędzy walczącymi od 4 lat stronami konfliktu. Nowym kanclerzem, a od 11 lutego 1919 r. pierwszym prezydentem Niemiec, został umiarkowany socjalista Friedrich Ebert.

Przemiany te dotknęły również ziemię kozielską, gdzie również powstała Rada Robotniczo-Żołnierska, która przejęła część władzy w Koźlu.

Wzburzony tłum napadł na sąd i więzienia (akta sądowe zniszczono, a więźniów wypuszczono). Przez pierwsze miesiące republiki trwał stan dwuwładzy, gdyż funkcję starosty nadal sprawował Max Spiller von Hauenschild. 14 listopada 1918 r. doniósł on w raporcie do rejencji opolskiej, że w powiecie wybuchają zamieszki z powodu oporu chłopów przed przymusowymi dostawami żywności (szczególnie mięsa) do miasta.

Jedną z takich sytuacji, zgodnie z przekazem ustnym, miała też miejsce w Reńskiej Wsi w 1919 r. podczas kontroli pogłowia trzody i bydła oraz wyznaczania sztuk do odstawienia na rzecz państwa. Rolnicy,

²⁰⁵ Akt abdykacji, czyli zrzeczenia się tronu cesarskiego podpisał dopiero 28 listopada.

którzy sami mieli problemy z wyżywieniem rodzin, umówili się by sprzeciwić się władzy. Na sygnał, który dzwonem w Kaplica Gospodarzy dał Siegfried Janik, zlecieli się gospodarze by uniemożliwić wypełnianie obowiązków władzom policyjnym. Został on natychmiast zatrzymany przez policję w gospodarze. Inny z gospodarzy – Karkosz, próbował uwolnić kolegę i w czasie wyprowadzania go z karczmy został zastrzelony przez jednego z policjantów. Z tego powodu zrobił się we wsi straszny tumult, a policja wezwała na pomoc oddział wojska, który natychmiast przyjechał na ciężarówce z Koźła. W trakcie przepychanek i walki wręcz, żołnierze otworzyli ogień w stronę tłumu mieszkańców Reńskiej Wsi. Ludzie się rozpierzchli w przerażeniu. Na szczęście nie było więcej ofiar.

Dopiero na początku 1919 r. starosta von Hauenschild został zastąpiony innym starostą komisarycznym – Johannesem Deloch, który był właścicielem m.in. pałacu i majątku w Karchowie (urząd sprawował do 1922 roku). Z czasem rola Rad Robotniczo-Żołnierska w Koźła zmalała.

30 stycznia 1919 r. na pierwszym od zakończenia I wojny światowej posiedzeniu władz Reńskiej Wsi zebrali się: Morawietz Edmund, Koleczko Johann, Smykalla Franz, Sarnes Anton, Janik Vinzent, Filusch Johann, Pierschkalla Josef, Schweda Johann, Przedzieng Franz, Janik Johann, Galonska Anton, Parusel. Wójtem był nadal Edmund Morawietz.

Jeszcze w grudniu 1918 r. na Górnym Śląsku przybyła 117. Dywizja Reichswehry pod dowództwem generała Hoeffera. Dołączono do niej różne oddziały samoobrony (Selbstschütz) i ochotników (Freikorps) i sformowano Grenzschutz, który miał dbać o ład i porządek oraz ochronę granic na Górnym Śląsku. 3 grudnia 1918 r. prezydent rejencji opolskiej Joseph Bitta wprowadził na terenie rejencji dekret „o ściganiu wichrycieli”, który nakładał surowe kary na wszystkich, którzy powodowaliby jakieś niepokoje społeczne. Dopiero styczniowe wybory 1919 r. do Zgromadzenia Konstytucyjnego, które w okręgu kozielskim wygrała katolicka partia Zentrum, przyniosły względną stabilizację władzy. Ale w okresie tym ujawniło się zupełnie inne zjawisko.

Oslabienie pozycji Niemiec, przegrana wojna i niepewna przyszłości kraju sprawiły, że odżyły propolskie nastroje na Górnym Śląsku wśród społeczeństwa, które z nadzieją patrzyło na odradzające się państwo polskie. Ostatni niemiecki spis powszechny z 1910 r. potwierdzał, że ok. 80% ludności powiatu kozielskiego posługiwało się językiem polskim²⁰⁶ (większość jako tzw. pierwszym, część osób deklarowała się jako

²⁰⁶ W niemieckich spisach powszechnych nie pytano nigdy o narodowość, a jedynie o język, wychodząc z założenia, że wszyscy poddani cesarza Niemiec są Niemcami, bez względu na to jakim językiem się posługują.

dwujęzyczna). Polskie organizacje i gazety działały w powiecie kozielskim jeszcze w XIX wieku. W 1903 r. powstał polski Bank Ludowy w Koźlu. W 1904 r. założono oddział kozielski Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które pod przykrywką zajęć i obozów sportowych przygotowywało młodzież do służby wojskowej.

W czasie rewolucyjnych dni listopada 1918 r. powstała nawet w Koźlu 20-osobowa Powiatowa Rada Chłopska, o wyraźnie polskim charakterze. Nie zyskała jednak wsparcia Centralnej Rady Ludowej we Wrocławiu i została rozwiązana przez władze niemieckie. W styczniu 1919 r. rozpoczęła działalność w powiecie kozielskim Polska Organizacja Wojskowa, która wkrótce liczyła ponad 600 członków w kołach w Dziergowicach, Bierawie, Kłodnicy, Sławięcicach, Więszycach, Raszowej, Januszkowicach, Cisku, Roszowicach, Łanach, Roszowickim Lesie, Podlesiu, Polskiej Cerekwi i Przewozie. Pierwszym jej komendantem był Alfons Zgrzebniok z Dziergowic – niemiecki weteran wojenny, oficer, późniejszy dowódca w powstaniach śląskich. W kwietniu 1919 r. komendantem został Karol Grzesik. Ludność o orientacji propolskiej co raz głośniej podnosiła postulat zaprowadzenia na Górnym Śląsku polskiej władzy.

Aktywna była też opcja głośno optująca za niepodległością Górnego Śląska i powstaniem niezależnego państwa górnośląskiego (tzw. *Freistaat Oberschlesien*). Jeszcze 8 grudnia 1918 r. odbyła się tzw. konferencja kędzierzyńska z udziałem polityków katolickich i centrowych pod przewodnictwem doktora Ewalda Latacza, opowiadających się za niepodległością Górnego Śląska. Podziały pojawiły się również w trakcie wyborów samorządowych 9 października 1919 r. W sumie na terenie Górnego Śląska wybrano 6882 radnych z list polskich i 4373 radnych z list niemieckich. W Koźlu wybrano tylko jednego radnego z listy polskiej (na 24), a w Kędzierzynie dwóch (na 12). Jeszcze w 1919 r. władze niemieckie wprowadziły na Śląsku nowy podział administracyjny – powołano osobną Prowincję Górnośląską (dotychczas cały Śląsk był jedną prowincją). Ruch ten był obliczony na to, by osłabić wpływy polskie i dać mieszkańcom Górnego Śląska wrażenie większej samodzielności, a przez to osłabić także chęć połączenia się z Polską.

O przyszłości tej ziemi zdecydowano jednak daleko stąd – w Wersalu.

W biorąc pod uwagę skomplikowany układ etniczny na Górnym Śląsku oraz sprzeczne interesy wielkich mocarstw (np. Francja popierała Polskę w sporze o Śląsk, by osłabić Niemcy, a Wielka Brytania chciała, aby Śląsk należał do Niemiec, by nie wzmocnić za bardzo Francuzów). Postanowiono przeprowadzić na spornym terenie plebiscyt, w którym to sami mieszkańcy mieli się wypowiedzieć w głosowaniu, w jakim państwie chcą żyć.

Nim doszło do plebiscytu w 1921 r., obie strony konfliktu nie pozostawały bierne, przez co niepokoje na Górnym Śląsku trwały nadal. Nakładały się na to również niepokoje na tle ekonomicznym. Ludność Niemiec wyczerpana wysiłkiem wojennym przeżywała ciężkie czasy reglamentowania żywności, odstawiania kontyngentów płodów rolnych i spłaty przez państwo reparacji wojennych na rzecz zwycięzców.

W dniach 16-24 sierpnia 1919 r. wybuchło I powstanie śląskie, jako odpowiedź na terror ze strony władz niemieckich, skierowany wobec strajkujących robotników i działaczy polskich. Powstanie, wobec braku pomocy ze strony dopiero co powstającego państwa polskiego, szybko upadło. Dowodził nim, pochodzący z Dziergowic były niemiecki oficer Alfons Zgrzebniok – po zdemobilizowaniu dowódca okręgu kozielskiego Polskiej Organizacji Wojskowej. Gdy Zgrzebniok został dowódcą powstania, w Koźlu zastąpił go Karol Grzesik, który dowodził ok. 900 członkami POW w naszym powiecie. W lutym 1920 r. Grzesika zastąpił Robert Lerch.

Rok później, w dniach 19-25 sierpnia ponownie wybuchły walki. Głównym postulatem II powstania była likwidacja niemieckiej policji na terenie Górnego Śląska. Trwały bowiem przygotowania do plebiscytu, który miał się odbyć w 1921 r., a policja niemiecka dopuszczała się wciąż zastraszania ludzi o nastawieniu propolskim, co nie gwarantowało uczciwego głosowania. Zdemolowano np. siedziby Polskich Komitetów Plebiscytowych w Głogówku i w Koźlu. Wynikiem II powstania było wycofanie policji niemieckiej i zastąpienie jej wspólną, polsko-niemiecką (złożoną w połowie z Polaków i Niemców) „Policją Plebiscytową” (*Abstimmungspolizei*).

W atmosferze napięcia trwały tymczasem przygotowania do głosowania na temat przyszłej przynależności tych ziem. Władzę w okresie plebiscytu pełniła powołana przez Francuzów, Anglików i Włochów Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku.

W dniu 30 grudnia 1920 r. Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku postanowiła, że uprawnionym do głosowania zostaną osoby, które dnia 1 stycznia 1921 r. miały ukończony 20 rok życia, a także:

- urodziły się i mieszkają w obrębie obszaru plebiscytowego (kategoria A),
- urodziły się w obrębie obszaru plebiscytowego, ale już tam nie mieszkają, tzw. emigranci (kategoria B),

- nie urodziły się w obrębie obszaru plebiscytowego, ale osiedlili się tam przed dniem 1 stycznia 1904 r. (kategoria C),
- przed rokiem 1920 zostali przez władze niemieckie wysiedleni z obszaru plebiscytowego (kategoria D).

Jako że ostatni (z 1910 r.) spis powszechny (niemiecki) wskazywał, że zdecydowana większość mieszkańców tego obszaru posługiwała się językiem polskim, władze polskie bez oporów przyjęły ww. kryteria. Ponadto strona polska zaproponowała, aby dopuścić do głosowania także tych Ślązaków, którzy mieszkali poza Górnym Śląskiem, licząc że pozwoli to zyskać głosy Polaków pracujących w Zagłębiu Ruhry. Alianci przystali na to. Okazało się jednak, że tylko 5% tych „importowanych” Ślązaków zagłosowało za Polską. Pozostali, znając niemiecką gospodarność oraz ład społeczno-polityczny, mimo często propolskiego nastawienia głosowali za pozostaniem Górnego Śląska w Niemczech. Górę wziął też lęk, że w przypadku włączenia tych ziem do Polski, będą mieli utrudniony przyjazd w odwiedziny z Ruhrgebiet w swe strony ojczyste.

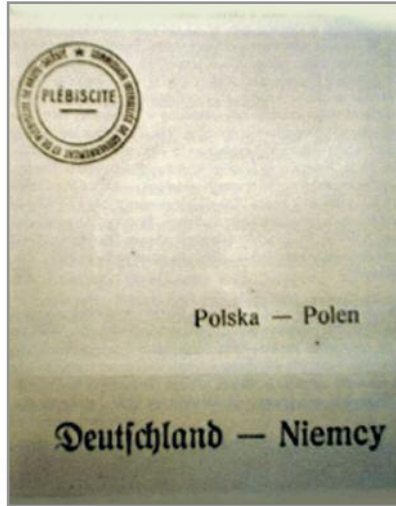
Do udziału w głosowaniu uprawnionych było w sumie ponad 1,2 miliona osób. Wśród głosujących 19,3% stanowili tzw. emigranci górnośląscy, czyli osoby, które urodziły się na Górnym Śląsku, ale wyemigrowały. Głosowanie odbywało się w 1573 gminach w powiatach: bytomskim, katowickim, gliwickim, rybnickim, pszczyńskim, kozielskim, opolskim, strzeleckim, tarnogórskim, lublinieckim, kluczborskim, głubczyckim i części powiatu prudnickiego.

Plebiscyt odbył się 20 marca 1921 r. W Reńskiej Wsi uprawnionych do głosowania było 1098 osób, w tym: 910 osób urodzonych i mieszkających w Reńskiej Wsi, 181 osób urodzonych, ale już nie mieszkających w Reńskiej Wsi, oraz 7 osób nie urodzonych, ale mieszkających w Reńskiej Wsi.

Głosujący otrzymywali dwie karty: jedna z napisem **Polska – Polen**, drugą z napisem **Deutschland – Niemcy**. Do urny można była wrzucić tylko jedną kartę.

W Reńskiej Wsi głos oddało w sumie 1075 osób. Za pozostaniem w Niemczech głosowało 940 osób, za przyłączeniem do Polski 133 osoby. Dwa głosy były nieważne. W całym powiecie kozielskim za pozostaniem w Niemczech oddano 69.688 głosów, a za przyłączeniem do Polski 16.688 głosów.

W innych miejscowościach gminy Reńska Wieś głosy pomiędzy pozostaniem w Niemczech a przyłączeniem do Polski rozkładały się w następujący sposób: Pyrków – 43/9, Bytków – 31/51, Pociękarb – 88/33,

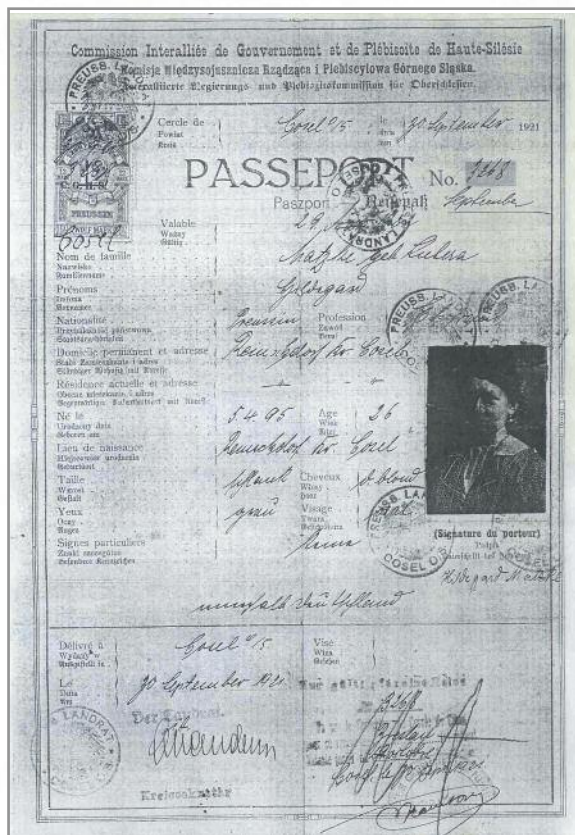


70. Karty do głosowania w plebiscycie

Pokrzywnica – 532/64, Radziejów – 80/22, Większyce – 513/62, Komorno – 241/23, Poborszów – 341/158, Kamionka – 151/32, Mechnica – 506/186, Łęzce – 541/91, Gierałtowiec – 380/76, Długomiłowice – 219/12, Krzanowice – 577/94, Dębowa – 188/13. Jak widzimy, zdecydowana większość obecnej gminy, z wyjątkiem Bytkowa, opowiedziała się za pozostaniem Górnego Śląska w granicach Niemiec.

W sumie za przynależnością do Polski opowiedziało się na całym Górnym Śląsku 479 365 osób (40,3 proc.) uprawnionych do głosowania, a za pozostaniem w Niemczech 707 393 osób (59,4 proc.). Za przyłączeniem do Polski opowiedziały się 674 gminy (51,9 proc.), a za pozostaniem w Niemczech 624 gminy (48,1 proc.). Jako że według postanowień traktatu wersalskiego ustalono, że głosy będą liczone gminami i według poszczególnych wyników przyłączane do Polski, stronnictwo polskie uznało wynik plebiscytu za umiarkowany sukces. Taki sposób obliczania wyników byłby korzystniejszy dla strony polskiej i doprowadziłby do przyłączenia tych gmin do Polski z pozostawieniem gmin głosujących w większości za Niemcami po stronie niemieckiej. Od strony technicznej było to jednak utrudnione, gdyż gminy propolskie często tworzyły enklawy wśród gmin proniemieckich i na odwrót.

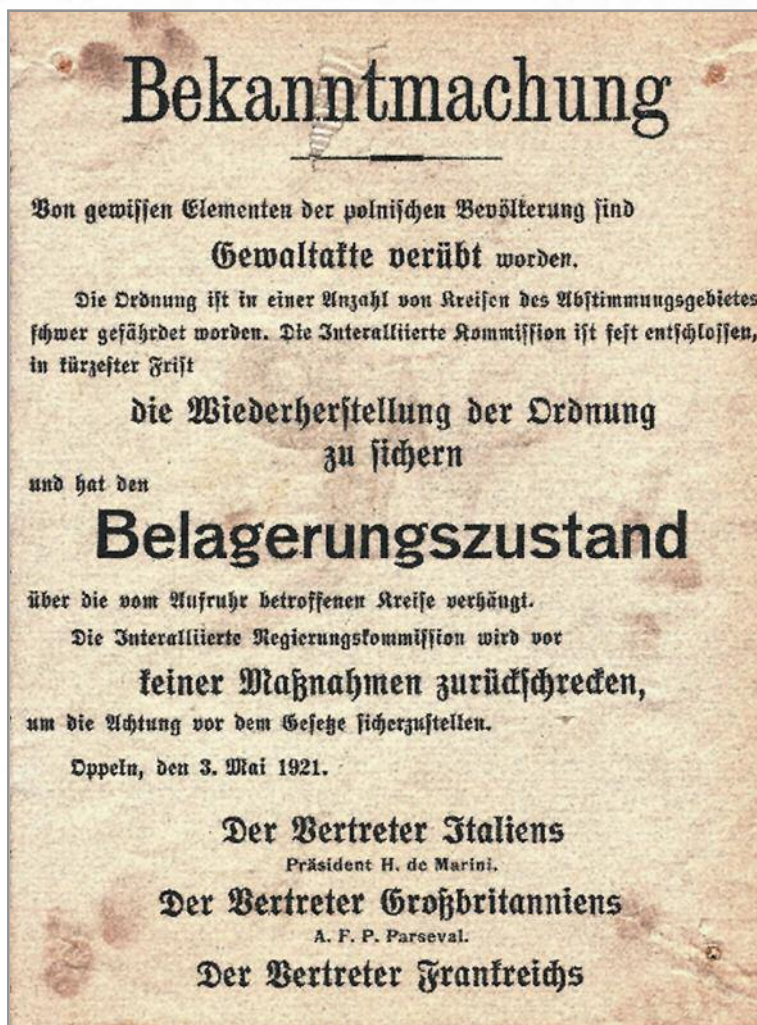
Żeby zrationalizować podział Górnego Śląska, przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Włoch zaproponowali podział Górnego Śląska w ten sposób, że Polsce zaproponowano objęcie jedynie części powiatów pszczyńskiego, rybnickiego (głównie ziemie rolne) i małych skrawków powiatu katowickiego, a resztę, z największym udziałem przemysłu – za-



71. „Paszport plebiscytowy” wydany przez władze sojusznicze na Śląsku mieszkanca Reńskiej Wsi (zbiory Izby Regionalnej)

proponowano oddać Niemcom. Brytyjczycy i Włosi wyraźnie dbali w Komisji Międzysojuszniczej o interesy niemieckie, w odróżnieniu od Francuzów, którzy uchodzili za największych wrogów (*Erbfeinde*) Niemiec i faworyzowali stronę polską.

W wyniku tak niekorzystnej dla Polski propozycji, 3 maja 1921 r., po wcześniejszej fali strajków, Wojciech Korfanty dał rozkaz wybuchu III powstania śląskiego. Wybuch powstania poprzedziła akcja pod kryptonimem „Mosty”. W nocy 2 maja wysadzono jednocześnie: most kolejowy nad rzeczką Stradunią koło Biedrzychowic, most kolejowy nad rzeką Osobłogą koło Raclawic Śląskich, most kolejowy w pobliżu Białej, most pod Kędzierzynom, dwa mosty w rejonie Opola, most nad Małą Panwią koło Czarnowasów, wiadukt kolejowy koło Siołkowic, most nad Odrą koło Krapkowic. W wielu miejscach uszkodzono tory kolejowe oraz przerwano na wiele dni połączenia telekomunikacyjne. Nieco później zniszczono mosty i wiadukty kolejowe pod Koźlem, Raciborzem, w rejonie Groszowic i Górażdzy.



72. Ogłoszenie władz sojusznicznych zawiadamiające o wybuchu III Powstania Śląskiego

Walki trwające podczas III powstania objęły znaczną część Górnego Śląska, w tym tereny powiatu kozielskiego. Ciężkie walki toczyły się o Górę św. Anny, która była symbolicznym dla Ślązaków miejscem. Walki toczyły się również wokół Koźła, a szczególnie warto wspomnieć o tzw. bitwie o Kędzierzyn rozegranej w dniach 6-10 maja. W trakcie bitwy o Kędzierzyn wyparto Niemców za Odrę, zdobyto Koźle-Port, ogromne zapasy żywności, tabor kolejowy, 700 karabinów (20 maszynowych), kilka granatników i granaty. Oddziały niemieckie wycofały się pod opiekę życzliwych im oddziałów włoskich, które stacjonowały w Koźlu i miały za zadanie strzec porządku na obszarze plebiscytowym. Straty strony niemieckiej to około 200 zabitych



73. Mapa prezentująca kształtowanie się granicy na Górnym Śląsku (źródło: J. J. Tazbir Wielki Atlas Historyczny, Demart, Warszawa, 2008)

i rannych. Natomiast oddziały powstańcze straciła 39 zabitych a 211 powstańców odniosło rany. W walkach powstańczych w rejonie Kędzierzyna i Koźła zginęli też mieszkańcy Reńskiej Wsi – dwaj przedstawiciele strony niemieckiej – Josef Janik i Bernaś, a ze strony polskiej – Karol Foltyn, walczący w 2. Kompanii Batalionu Prudnickiego wojsk powstańczych.

4 czerwca oddziały niemieckie pod dowództwem pułkownika hrabiego von Magnis wyparły oddziały powstańcze (pod dowództwem Hieronima Brysza) z Koźła-Portu, a następnie z Kędzierzyna. Walki w tym rejonie przerwano 12 czerwca.

W dniu 5 lipca 1921 r. zawarto rozejm. Rząd polski oficjalnie odciął się od odpowiedzialności za powstanie. W dniu 12 sierpnia Rada Najwyższa Ligi Narodów obradowała w sprawie Górnego Śląska. W wyniku powstania Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku podjęła 12 października 1921 r. decyzję o korzystniejszym dla Polski podziale Górnego Śląska. Obszar przyznany Polsce powiększony został do ok. 1/3 spornego terytorium. Polsce przypadło 50% hutnictwa i 76% kopalń węgla. Rada Ambasadorów zaakceptowała tę decyzję 20 października 1921 r. Miało to ogromne znaczenie dla gospodarczego bytu II Rzeczypospolitej.

Warto podkreślić, że na wyniki plebiscytu w poszczególnych miejscowościach oraz na aktywność propolską duży wpływ miała postawa duchowieństwa. W latach 1919-1921 na ziemi kozielskiej zarysował się wyraźny podział na proboszczów popierających władze niemieckie i tych propolskich. Za Polską optowali wyraźnie proboszczowie z Krzanowic (część obecnych Długomiłowic), Gierałtowic (ks. Zając), Rzeczycy (ks. Kulig), Polskiej Cerekwi (ks. Bernatzki), Roszowickiego Lasu (ks. Gritzmann), Cisku (ks. Drewniok), Dziergowic (ks. Brandys), Zakrzowa (ks. Puzik), Łęczec (ks. Niedziela), Ostrożnicy (ks. Kowolik), Starego Koźła (ks. Wisczychowski), czy ksiądz-dziekan Strzybny z Łan²⁰⁷. Prowadzili oni propolską agitację, mimo wyraźnego zakazu z dn. 21.11.1920 r. biskupa wrocławskiego kardynała Bertrama.

Na fali poplebiscytowego umacniania niemczyzny na Górnym Śląsku, przeprowadzono szereg inwestycji w przemyśle oraz akcję modernizacji tego obszaru. Jeszcze w 1921 r. zelektryfikowano Reńską Wieś. Odtąd w gospodarstwach słychać było napędzane prądem młocarnie, a żarówki, jedna po drugiej, rozbłyskały w domach w Reńskiej Wsi. Rów-

²⁰⁷ Część z tych duchownych, po ostatecznej decyzji o podziale Górnego Śląska, zdecydowała się na opuszczenie części niemieckiej (podobnie jak część powstańców czy działaczy propolskich) i przeniesienie się do części polskiej Górnego Śląska, w obawie o swoje bezpieczeństwo.

niez stary młyn na końcu ulicy Młyńskiej był napędzany energią elektryczną, gdyż stan wody w kanale młyńskim od dawna już nie pozwalał mu pracować pełną parą. Księga adresowa dóbr ziemskich z 1921 r. informuje nas, że starostą kozielskim był wówczas Johannes Deloch z Karchowa. Majątek w Reńskiej Wsi miał wówczas 110 ha powierzchni, jego właścicielem był Hasso Wünsche, jego pełnomocnikiem był syn Norbert, zaś inspektorem Arthur Schulz. Zarządcą należącego do majątku browaru był Arno Wünsche.

3 września 1922 r. mieszkańcy niemieckiej części Górnego Śląska raz jeszcze musieli udać się do plebiscytowych urn. Tym razem decydowali o formie ustrojowej Górnego Śląska, a mianowicie o tym, czy odłączyć się od Prus i stanowić osobny *land* w ramach Republiki Niemieckiej. Za takim rozwiązaniem głosowało tylko 9% społeczeństwa, co przekreśliło ostatecznie nadzieje tych, którzy liczyli na usamodzielnienie się Górnego Śląska, w obrębie państwa niemieckiego.



Lata 20., lata 30.

Ciekawych informacji dostarcza książka adresowa powiatu kozielskiego z 1927 r.²⁰⁸ Starostą kozielskim był wówczas dr Bleske, asesorem Rejencji dr Kutsche, a radnymi powiatowymi reprezentującymi nasz teren byli rolnicy z Poborszowa Franz Urbanczyk (katolicka Partia Centrum) i Johann Barteczko (Partia Rolników). W skład zarządu powiatu (Kreisdeputierte) wchodził ponadto właściciel majątku Szczyty – von Hauenschild oraz właściciel majątku Ciężkowice – von Dittrich.

Przewodniczącym okręgu (Amsbezirk Vorsteher) większyckiego, do którego należała Reńska Wieś był wówczas Artur Schulz – inspektor majątku większyckiego (wcześniej był inspektorem dóbr w Reńskiej Wsi), należącego do radcy Emila Pyrkoscha, zaś jego zastępcą był niejaki Franz Gomolla – ekonom majątku. Reńska Wieś miała wtedy 1839 mieszkańców.

Majątek Reńska Wieś znany był z posiadania browaru i słodowni, a także hodowli bydła śląskiej rasy nizinnej koloru czarnego. W ofercie posiadali również hodowlę i sprzedaż świń szlachetnej rasy niemieckiej, a także sporą uprawę buraków cukrowych, w które zaopatrywali cukrownię w Polskiej Cerekwi. Browarem zarządzał wówczas Arno Wünsche (brat wdowy po Hasso – Alice), mistrzem browarniczym był Willi Reich, a wspomagał go piwowar Leo Mikulla i pracownik browaru Wilhelm Wollny.

Piwa można było się napić w trzech gospodach/zajazdach: u Wünschów na Pawłowitzke Str. (ul. Pawłowicka, obecnie gabinet rehabilitacyjny), gdzie karczmarzem mógł być Max Frühauf lub August Kulawik; u Franza Janika na Coseler Str. (ul. Kozielska, późniejsza gospoda Jenderka), gdzie była też sala taneczna i ogródek letni oraz u Rosy Weißenberg (córką Maxa Weißenberga) na Coseler Str. (ul. Kozielska; późniejsza gospoda Zinna).

Dyrektorem szkoły przy Ratiborer Str. (ul. Raciborska) był Anton Parusel, a jego zastępcą Adolf Maronna. Dzieci uczyli: Franz Brisch, Otto Frenzel, Willi Beitlich i Else Dästig.

Gminą zarządzał wójt (*Gemeindevorsteher*) Franz Smykalla (zastąpił E. Morawtza w 1920 r.), a urząd mieścił się w skromnych pomieszczeniach

²⁰⁸ F.R. Kleinjung, *Adressbuch des Kreises Cosel mit den Gemeinden und Gutsbezirken aus dem Kreise*, Liegnitz 1927



74. Zdjęcie szkolne z 1903 roku (zbiory Izby Regionalnej w Reńskiej Wsi)

domu na posesji rodziny Baron na Ratiborer Str. (ul. Raciborska). W urzędzie jako pisarz gminny pracował Richard Bezenitz, a jako goniec gminny Franz Urbansky. Tuż przy urzędzie znajdowało się też maleńkie przedszkole. Kierownikiem stacji kolei był Friedrich Kirchner, dróżnikiem był Johann Klimek (stanowisko dróżnika znajdowało się przy ul. Lipowej), a nastawniczym był August Serzisko.

Młyn prowadził Bernhard Umlauf, a ze zmielonej w nim mąki chleb piekł np. piekarz August Kudella (na ul. Raciborskiej, obecna parcela banku) lub pan Nowak (na ul. Kozielskiej). Gdy ktoś miał ochotę na mięso lub kiełbasy szedł do rzeźników: Edmunda Galonski (na Raciborskiej, mieszkał w budynku rodz. Folwarczny/Felber), Johanna Pohla (na ul. Pawłowickiej, budynek za przystankiem autobusowym), Alfreda Kahnera (na Kozielskiej) lub Paula Krajewskiego (róg ul. Rajskiej i Raciborskiej). Żeby móc sprzedać mięso najpierw badał je *Fleischbeschauer* Johann Pander. Gdy potrzeba było mebli to wybierano się do stolarza Antona Sarnesa, Josefa Kabusa lub Aloisa Fleischera. Konie podkuwał mistrz kowalski Johann Jelko (na ul. Raciborskiej, parcela obok banku), a rowery, auta czy maszyny można było naprawić w warsztacie Ernsta Kotzmana (w centrum Reńskiej Wsi na ul. Kozielskiej obok gospody Zinna), gdzie również można było zatankować paliwo. O drogi zaś dbał *Chausseewärter* Ludwig Fitzon. Nowe ubranie można było sobie sprawić u krawców Antona Fandricha i Fritza Goliatha; listy wysyłać w agencji pocztowej Josefa Mallego w budynku kupca Ignatza Fandricha przy kościele (wejście było z boku od strony

kościół), a pocztę po wsi roznosił listonosz Theodor Pander. Na zakupy chodziło się do sklepów Ignatza Fandricha (budynek obok kościoła), Franza Gornika (na ul. Raciborskiej, obok piekarni Nowaka), Paula Kubery, Stanisława Maciugi, Ludwiga Mituli i Franza Smolnika (monopolowy).

Willst Du sparsam sein, - - -
Kauf' bei Maciuga in Reinschdorf ei

Meine letzten 3 billigen Tage haben grossen Absatz erlitten und auf vielseitigen Wunsch veranstalte ich wieder solche
3 billige Tage 3

Donnerstag, den 30. Juni, Freitag, den 1. Juli und Sonnabend, den 2. Juli 192

Einige Beispiele:

| | | |
|---|---|---|
| 1 Handtasche mit St. 95 Pfg. | 6 Stück Biergläser, 1/2 Liter 95 Pfg. | 1 Kasiergarant mit Planel 95 Pfg. |
| 1 Schulstrick 95 Pfg. | 1 Springform Weizenbrot 95 Pfg. | 1 Bohmische Becher 95 Pfg. |
| 1 Quiltgarant 95 Pfg. | 1 Kaffee- und 1 Zuckerbüchse 95 Pfg. | 4 Allmalambücher 95 Pfg. |
| 1 Kammkasten in Holz- u. Prisenkamm 95 Pfg. | 8 Stück Kleiderbügel mit Stöck 95 Pfg. | 1 Kollenschandel, 1 Handtuch nur 95 Pfg. |
| 1 Stück Antischneebesen 95 Pfg. | 1 Waschebrett 95 Pfg. | 1 Kollenschandel, 1 Kasse, 1 Kuchenschandel 95 Pfg. |
| 2 Schneeschläger, 1 Kartoffelstampfer 95 Pfg. | 4 Suppentab und 1 Durchnacht nur 95 Pfg. | 1 Brot, 1 Bäckstein, 1 Kartoffelmesser nur 95 Pfg. |
| 1 Paar 1. Quitt. aus 95 Pfg. | 1 Badkessel, 4 Gürtel, 1 Paar Schuhschuhler 95 Pfg. | 1 Paar Kissenbügel 95 Pfg. |
| 1 Presspresse 95 Pfg. | 1 Spiegel 26 x 36 cm 95 Pfg. | 2 Paar harte Damenstrümpfe 95 Pfg. |
| 1 Wacholder, 1 Prisenkamm, 1 Paar 95 Pfg. | 1 Satz weiss-schwarze, 1 Paar, 1 Stück 1.45 Mk. 95 Pfg. | 2 Stück Strickgürtel 95 Pfg. |

Sonderangebot 50 Stück Zigarren Feilfarbe mit 10 Pfg. Banderole nur 3.75 Mk.

| | | |
|--|--|--|
| 1 Tafel à 100 Stk. Prisen-Schokolade nur 95 Pfg. | 1 Tafel à 100 Stk. Nuss-Schokolade nur 95 Pfg. | 1 Tafel à 100 Stk. Prisen-Milch-Schokolade nur 95 Pfg. |
|--|--|--|

Alles solange Vorrat reicht! Schuh- und Strumpfwaren in großer Auswahl, zu billigsten Preisen

St. Maciuga, Reinschdorf

Zur Saison empfehle ich die bekannte „Bergbahnseuse“ mit Fabrik-Garantie!

75. Reklama sklepu Maciugi (zbiory Izby Regionalnej)

Obok wspomnianej, działającej w Reńskiej Wsi spółdzielni rolniczej, swoje magazyny i biuro miała jeszcze jedna pokrewna instytucja – Powiatowa Spółdzielnia Związku Rolników Górnośląskich (**Kreis Genossenschaft des Oberschlesisches Bauernvereins**), której siedziba główna znajdowała się w Koźlu.

Ciekawych informacji dostarcza spis powszechny z 1925 r. W Reinschdorf mieszkało wówczas 413 rodzin (1714 osób) w 214 domach. 625 osób posługiwało się na co dzień językiem niemieckim, 700 polskim, a 589 deklarowało, że posługuje się oboma.

Podział Górnego Śląska, niekorzystne dla Niemiec postanowienia traktatu wersalskiego, wyniszczona wojną ludność i gospodarka, duże reparacje wojenne – wszystko to odbiło się bardzo źle na kondycji państwa i społeczeństwa niemieckiego. W szybkim tempie postępowała inflacja – pieniądź raptownie tracił na wartości. Szczyt inflacji przypadł na rok 1924. Zaradzić temu próbowano wymianą waluty. Chwilowo sytuacja uspokoiła się, aczkolwiek nadal powszechne były napady rabunkowe, kradzież inwentarza czy pospolita przestępczość na tle ekonomicznym.

Jeden z takich wypadków, i to najcięższego kalibru, zdarzył się również w Reńskiej Wsi. 23 lutego 1928 r. doszło do mordu rabunkowego na sołtysie Johanie Schweda, który odpowiadał również za inkasowanie podatku. Wieczorem do jego domu zapukało trzech zamaskowanych rabusiów z bronią w ręku. Sołtys otworzył drzwi, powiedział spokojnie „Nie róbcie głupot” i gestem ręki chciał odsunąć kierowaną w jego stronę broń. Padł strzał. Kobiety skubiące pierze w kuchni zaczęły krzyczeć, żona gospodarza od razu pobiegła do sieni chwyciła padającego na podłogę męża. Poderwał się straszny krzyk, co zmusiło napastników do ucieczki bez łupu. Gospodarz po dwóch dniach zmarł w szpitalu.

Zamęt siała też ostra walka polityczna pomiędzy partiami oraz wciąż żywe animozje na tle narodowościowym. Głównymi aktorami na lokalnej scenie politycznej była katolicka partia Zentrum i lewicowa SPD. Ale co raz większą rolę, szczególnie w okresie kryzysu, zaczęli odgrywać komuniści z KPD oraz naziści z NSDAP. Początkiem końca spokojnych czasów był Wielki Kryzys, który wybuchł w 1929 r. najpierw w USA, a potem przeniósł się do Europy.

W urzędowym spisie majątków ziemskich i gospodarzy rejencji opolskiej z 1930 r., znajdujemy wzmiankę o kilku gospodarstwach z Reńskiej Wsi. Największym, bo aż ponad 114 ha (w tym 80 ha ziemi ornej i 17 ha łąk) był majątek Norberta Wünsche zamieszkałego w Łęczcach, który prowadził w Reńskiej Wsi browar oraz hodowlę rasowego bydła i świń. Jego roczny podatek gruntowy wynosił wówczas 2239,2 reichsmarki. Inni znaczący gospodarze wymienieni w tym spisie to:

– Edmund Morawietz – 23 ha i podatek odprowadzany w wysokości 158,25 marek, ubezpieczone od ognia na 28.000 marek, majątek plasował się w klasie dochodowej (Etragswertklasse) 15.

– Franziska Mainusch – 22,5 ha i podatek w wysokości 540 marek, ubezpieczone od ognia na 60.000 marek, majątek plasował się w klasie dochodowej (Etragswertklasse) 3.

– Siegfried Janik – 22 ha i podatek w wysokości 143,94 marek, ubezpieczone od ognia na 41.000 marek, majątek plasował się w klasie dochodowej (Etragswertklasse) 15.

Ówcześni mieszkańcy kultywowali wiele tradycji i żyli w naturalnym rytmie, zgodnym z porządkiem świata. Oto wspomnienia spisane przez panią Magdalенę Janik:

Znane i praktykowane były tradycje okolicznościowe, mające związek z określonymi datami, świętami lub okresem roku kalendarzowego. Pierwsze w kolejności to składanie życzeń noworocznych (przy czym zamożniejsi obdaro-

wywali biedniejszych przychodzących z życzeniami). W okresie karnawału organizowano zabawy strażackie i bale maskowe. Na przywitanie wiosny, w pierwszą niedzielę po 20 marca noszono ubraną w damskie stroje słomianą kukłę, którą wrzucano do rzeki, jako symbol końca zimy. W Wielki Piątek wczesnym rankiem mieszkańcy wybierali się w milczeniu nad rzekę, gdzie obmywali twarz i nogi, a potem modlili się w ciszy na poboczu, na pamiątkę pojmania Pana Jezusa. W Poniedziałek Wielkanocny chłopcy polewali dziewczyny wodą, za co byli obdarowywani pisankami, zwanymi pisankami lub kroszonkami. Zamiast pisanek dawano też pomarańcze, które w latach przedwojennych były tańsze od jajek.

Szkoła lub związek straży pożarnej organizowały latem festyny sportowe i rozrywkowe. W dzień św. Mikołaja praktykowane były odwiedziny małych dzieci przez św. Mikołaja, który sprawdzał ich wiedzę na tematy religijne i szkolne, za niegrzeczne zachowanie karat różgą, a za dobre sprawowanie obdarowywał słodyczami, orzechami i owocami. Wigilię Bożego Narodzenia każda rodzina świętowała przy świeżej, leśnej choince, ozdobionej lametą, watą, bombkami i woskowymi świecami. Przy tej uroczystości śpiewano kolędy i obdarowywano wszystkich upominkami, które często były bardzo skromne, ale dawały dużo radości, np. własnoręcznie wykonane lalki i drewniane zabawki. Z okazji wielkich świąt kościelnych pieczono w rodzinach ciasta drożdżowe w ilości 10 do 15 blach domowych, które noszono do piekarza do wypieczenia na drabinie, rzadziej na specjalnych noszach.

Postępujące bezrobocie, inflacja oraz kłopoty w zaopatrzeniu sprawiły, że życie ludności Reńskiej Wsi, jak i całych ówczesnych Niemiec, stało się bardzo ciężkie. Najbiedniejszym wypłacano tygodniowe zasiłki, a nieliczni znajdowali zatrudnienie u gospodarzy lub w majątku w zamian za posiłek. Lata 1929-1932 były najtrudniejszymi dla rodzin rolników bezrolnych, a także wielodzietnych rodzin małorolnych. Jeszcze trudniejszy był los rodzin robotniczych mieszkających w mieszkaniach wynajętych, często składających się z jednej izby. Wielu z nich, nie znajdując pracy w okolicach swojego miejsca zamieszkania, wyjeżdżało do pracy w odległe prowincje Niemiec.

Tak oto o warunkach życia i garderobie ówczesnych mieszkańców pisze we wspomnieniach pani Janik:

Małe dzieci od okresu raczkowania ubierano w tzw. „szuby”, tj. sukienki zapinane z tyłu, które nosiły do 3. roku życia. Po tym czasie chłopcom zmieniano strój na spodnie $\frac{3}{4}$ i bluzę, a dziewczynkom na długie sukienki, które nosiły do 14. roku życia, potem zmieniały strój na marszczony – długa spódnica i bluzka z jednego materiału, który zwano strojem „chłopskim” lub „wiejskim”.

Zmiana stroju u dziewczyny traktowana była jako okres dojrzewania panny i był symbolem dumy i powagi kobiecej. Nakryciem dodatkowym dla kobiet były duże, kwadratowe chusty na głowę, względnie też duże szale okrywające głowę i ramiona. W zależności od okresu, okoliczności i stanu zamożności chusty były z frędzlami, jasne i ciemne, ciepłe i lekkie, jedno lub wielokolorowe. To samo dotyczy dwuczęściowego stroju wiejskiego, który ozdobiony był falbanami, plisami, koronkami, a także peretkami. Do bielizny kobiecej należała długa płócienna koszula oraz długa spodnica – halka, latem płócienna z koronką, zimą ciepła. Mężczyźni nosili ubrania składające się ze spodni, marynarki i kamizelki. Nakryciem dodatkowym były długie płaszcze lub żakiety, tzw. jopy. Bielizna męska była płócienna i bawełniana. Uzupełniającym strojem były sztywne kołnierze i mankiety, które przypinano pod marynarkę, krawat i muszkę oraz tzw. „forengle”. Forengle była to część garderoby, płócienna lub wełniana, w różne wzory, formatem zbliżona do powiększonego śliniaczka, która miała na celu wypełnić krój marynarki, jako ozdoba a zimą ocieplenie. Nakryciem męskim były czapki, kapelusze, a w szczególnych okolicznościach sztywny kapelusz, tzw. „cylinder”, do którego noszono muszkę. Włosy mężczyzn były przycinane na krótko, kobiety nosiły warkocz zwinięty w kok, dziewczyny w wieku szkolnym nosiły warkocz, a chłopcy włosy zupełnie ścięte, niekiedy z fragmentem włosów z przodu, które tworzyły tzw. „kaupki”. Latem (od pierwszych cieplejszych dni) aż do jesieni dzieci chodziły boso do szkoły i kościoła, co było zupełnie normalne. Również osoby dorosłe, pracujące w polu lub przebywające w domu, chodziły latem boso.

Masowo praktykowane było chodzenie pieszo do pracy do Koźła, papierni Koźle-Port, a także do bardziej odległych miejscowości. Nowa linia kolejowa nie od razu zyskała pasażerów, ze względu na długoletnie przyzwyczajenia, a także konieczność uiszczenia opłaty. Rowery były stosunkowo drogie, przez co



76. Zdjęcie ślubne Państwa Grüner, ze druhnami Anną i Otille Chmura (ok. 1920 r.)

nie cieszyły się dużym zainteresowaniem społeczeństwa. Ich popularność postępowała powoli; początkowo głównie wśród mężczyzn, a dopiero po zakończeniu I wojny światowej również wśród kobiet.

Dzięki hartowi ducha, pobożności i zaradności nasza społeczność przetrwała ten trudny okres. Nie spodziewała się jednak, że dobre czasy, które nadeszły po 1932 r. są początkiem końca ich świata.



Życie religijne i kościół

Tym niespokojnym czasom towarzyszyły również chwile chwalebne, które na stałe zapisywały się w historii Reńskiej Wsi. Tak było z budową kościoła.

Reńska Wieś przynależała od zawsze do parafii Koźle²⁰⁹, której początki (tj.parafii) związane były z rycerskim Zakonem Joannitów i ich komturią w Grobnikach koło Głubczyc, który posiadał prawo patronatu nad kozielską świątynią.

To właśnie do Koźla przez stulecia uczęszczali na msze święte mieszkańcy Reńskiej Wsi. Drogę tę pokonywano pieszo, a jedynie gospodarze, którzy posiadali bryczki lub furmanki pokonywali ją konno.



77. Kaplica Gospodarzy współcześnie. Widok na kaplicę sprzed stu lat mamy na widokówce z ilustracji 69

²⁰⁹ Pierwszy pisemny ślad istnienia parafii w Koźlu pochodzi z 1295 r., kiedy to w jednym z dokumentów wymieniony zostaje proboszcz kozielski Andreas.

W 1861 r. powstała w Reńskiej neogotycka kaplica katolicka przy dzisiejszej ulicy Kozielskiej, tzw. Bauernkapelle, czyli „kapliczka gospodarzy”. W kaplicy tej dwa razy w roku duchowny z Koźła odprawiał msze święte (któryś z gospodarzy musiał po niego jechać bryczką do Koźła).

Bogate były również tradycje pielgrzymkowe w Reńskiej Wsi. Chodzono na pielgrzymki na Górę św. Anny i do Bryksy (odpust św. Jana). Od 1878 r. mieszkańcy Reńskiej Wsi odbywali corocznie 2 lipca pielgrzymkę ślubowaną do Ujazdu – w odpust Nawiedzenia NMP (ślubowanie to zostało złożone wraz z prośbą o oddalenie klęski pomoru bydła, który wystąpił w tamtym czasie w okolicy). Drogę pokonywano pieszo i furmankami. Tam bowiem, przy drodze do Gliwic, stał zbudowany w latach 1858-1862, na miejscu dawnej kaplicy z 1749 r., kościół pątniczy pw. Nawiedzenia NMP. Budowa tej świątyni związana jest z legendą o cudownych właściwościach wody z pobliskiego źródła. Przy wejściu do kościoła znajduje się kaplica z kopią obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Dokładnie pod ołtarzem znajduje się źródło skąd spływa woda do maleńkiej kapliczki, która mieści się tuż obok kościółka. Wodzie ze źródła od lat przypisuje się cudowne właściwości – szczególnie jeśli chodzi o choroby oczu i stany gorączkowe. W kapliczce znajduje się obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, a wokół niego dary wotywno uleczonych wiernych. Tam też wierny lud z Reńskiej Wsi zanosił co roku swoje troski i prośby oraz modły o pomyślność w gospodarzeniu.

Niestety religijność katolickich mieszkańców cesarskich Niemiec wystawiona została na ciężką próbę. W latach 70. i 80. XIX w. przez Niemcy przetoczyła się fala tzw. Kulturkampf – „Walki o kulturę”, która była prowadzona przez władze państwowe przeciwko katolikom. W czasie ostrej walki o zjednoczenie państwa i społeczeństwa, kościół katolicki stał się wrogiem państwa niemieckiego i konkurentem w walce o „rząd dusz”.

W roku 1865 zlikwidowano w Prusach „dziesięcinę” – tradycyjny podatek kościelny. Już w 1871 r. wyszły ustawy zabraniające księżom poruszać wątki społeczno-polityczne z ambony. W 1872 r. wprowadzono państwowy nadzór nad szkołami katolickimi i bezwzględną dominację języka niemieckiego w szkolnictwie. W 1874 r. wprowadzono ustawę o usuwaniu „opornych księży”. Efekt był taki, że w okresie Kulturkampfu ok. ¼ parafii była nieobsadzonych, a wszyscy katolicy biskupi Niemiec byli usuwani z urzędów, internowani lub nawet więzieni. W 1873 r. uczyniono ze wszystkich nauczycieli urzędników państwowych. W 1875 r. wprowadzono ustawę wstrzymującą wszelkie dotacje państwa na działalność religijną czy edukacyjną szkół katolickich. W 1890 r. na nauczycieli nałożono obowiązek pilnowania dzieci w czasie mszy szkolnych.

Efekt tych działań był odwrotny do zamierzonego. Katolicka partia Zentrum rosła w siłę, wierni katolicy stawiali opór i bronili duchownych. Wydarzenia te stały się impulsem do nowego rozwoju życia religijnego. Z czasem władze złagodziły swoją politykę, widząc że nie przynosi ona rezultatów.

Te ciężkie dla kościoła czasy odbiły się również na parafii kozielskiej i jej wiernych, w tym z Reńskiej Wsi. 9 czerwca 1875 r., w drodze do sanatorium w Karlsbad/Karlove Vary zmarł proboszcz Wilhelm Wec-kert²¹⁰. Na krótko zastąpił go urodzony w 1846 r. w Kłodnicy (wyświęcony w 1872 r.) ksiądz Johann Drost²¹¹. 6 września 1876 r. władze pruskie na urząd proboszcza kozielskiego, bez zgody biskupa wrocławskiego, wybrały księdza Josefa Grünastel²¹².

Jako kapłan nie zdobył sympatii i autorytetu u wiernych. Wielu katolików z parafii zaczęło uczęszczać na msze święte do Starego Koźła, na Górę św. Anny lub do Krzanowic (dziś część Długomiłowic). Dzieci i młodzież zaczęły tracić zainteresowanie kościołem, a w niedzielnych mszach św. uczestniczyło zaledwie kilkadziesiąt osób. Ogólny spadek zaangażowania w życie religijne odbił się nie tylko na kondycji moralnej parafian, ale także na kondycji gospodarczej miasta. Parafianie z poszczególnych miejscowości byli bowiem również klientami miejscowego handlu i rzemiosła. Władze miejskie wystąpiły więc z petycją do władz państwowych i kościelnych o zmianę obecnej sytuacji. Ostatecznie ks. Grünastel w 1882 r. zrezygnował z bycia proboszczem. Mimo to zachował prawo do służbowego mieszkania w mieście i rocznej pensji 9600 marek (z czego 7800 wypłacano mu z kasy parafii, a 1800 z kasy państwa)²¹³.

Jego następcą został wybitny kapłan i działacz społeczny – ksiądz Karl Kollar²¹⁴, któremu pomagał ksiądz-wikary Johann Heptner²¹⁵. Ksiądz Kollar pełnił swoją posługę z wielkim zaangażowaniem, rozwijając również działalność charytatywną. Dzięki jego zaradności i wspar-

²¹⁰ Ur. 22.10.1832 w Opolu, wyświęcony 28.06.1856.

²¹¹ Po usunięciu go z Koźła objął funkcję kapelana domowego w majątku Dobra (gm. Strzelceczki), należącym do rodu von Seherr-Thoss.

²¹² Ur. 18.12.1838 r. w Ganiowicach (obecnie część wsi Grzegorzowice), wyświęcony 1868 r. Od 1875 r. proboszcz w Roszowicach.

²¹³ Ks. Grünastel wyprowadził się do Drezna, gdzie zmarł w 1887 r.

²¹⁴ Ur. 2.11.1846 w Kietrzu, wyświęcony 28.06.1872 w Raciborzu. Zmarł 9.09.1930 w Koźlu.

²¹⁵ Ur. 4.09.1850 w Szalszy, wyświęcony 6.04.1876, w Koźlu oficjalnie od 1884 r. pełnił funkcję duszpasterza garnizonowego.

ciu finansowemu rozszerzono działalność kozielskiego szpitala, a także powołano instytucję wspierającą najuboższych, tzw. Carolusstift (obecnie Dom Pomocy Społecznej im. św. Karola Boromeusza przy ul. Łukasiewiczza). Zastąpił go w 1921 r., przybyły z Pszczyny, ks. Georg Thielmann (zm.1923), a następnie na równie krótko ks. Hugo Piegsa (w latach 1923-1926)²¹⁶. W 1927 r. na urząd proboszcza kozielskiego wprowadzono ks. Josepha Ferche²¹⁷. Po nim, w roku 1932, funkcję tę objął ks. Johannes Breitkopf²¹⁸, który swą posługę pełnił do momentu wysiedlenia go przez władze polskie w 1945 r.

Życie religijne w Reńskiej Wsi zawsze było bogate i mieszkańcy swoją pobożnością z pewnością zasłużyli na posiadanie swojego kościoła. Powszechne były chrześcijańskie pozdrowienia, takie jak: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, „Grüß Gott” czy „Z Panem Bogiem”. Sumiennie przystępowano do sakramentów świętych. W latach 1889, 1897 i 1907 mieszkańcy Reńskiej Wsi masowo przystępowali do bierzmowania, którego udzielali biskupi wrocławscy w kozielskim kościele (w 1889 i 1907 był to kardynał Kopp, a w 1897 bp sufragant Hermann Gleich). Liczne były też powołania kapłańskie i zakonne w naszej miejscowości. Tylko w latach 1900 – 1945 było ich 28:

1. Panna Suchan – 1900 r. – zakonnica
2. Franciszek Rogosz – 1900 r. – ksiądz, zakonnik
3. Anna Nowak – 1905 – zakonnica
4. Jadwiga Bich – 1905 – zakonnica
5. Maria Benisch – 1905 – zakonnica
6. Anna Wawro – 1918 – zakonnica
7. Edward Mende – 1919 – ksiądz²¹⁹
8. Anna Chludek – 1921 – zakonnica
9. Nikodem Herich – 1922 – franciszkanin

²¹⁶ Ur. 3.10.1876, zm. 26.10.1926.

²¹⁷ Ur. 9.04.1888 w Pszowie, wyświęcony w 1911, w latach 1927-31 proboszcz kozielski, w latach 1931-40 kanonik katedralny we Wrocławiu, od 1940 biskup-sufragant wrocławski, w 1946 opuszcza Wrocław i zostaje w 1947 r. mianowany biskupem pomocniczym Archidiecezji Kolońskiej. Zmarł w 1965 r.

²¹⁸ Ur. 12.09.1891 r. w Gościńcinie, wyświęcony 23.04.1922 r. we Wrocławiu, od 1932 r. proboszcz kozielski. W październiku 1945 r., wraz z ponad tysiącem parafian, wysiedlony przez polską milicję do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech Wschodnich. Tam też podjął się opieki duszpasterskiej wśród wschodni-niemieckich katolików. Zmarł w 1953 roku.

²¹⁹ Proboszcz w Pawłowie, koło Zabrze.



78. Prymicje o. Czesława OP (Anton Mende)

10. Antoni Mende – 1924 – dominikanin²²⁰
11. Agnieszka Wawro – 1924 – zakonnica
12. Józef Wawro – 1925 – zakonnik, brat Aleksy²²¹
13. Anna Migocz – 1925 – zakonnica
14. Teodora Mende – 1926 – zakonnica
15. Franciszek Wawro – 1927 – zakonnik, ksiądz – ojciec Korneliusz
16. Gertruda Migocz – 1927 – zakonnica
17. Marta Gogolin – 1928 – zakonnica
18. Anna Janik I – 1930 – zakonnica
19. Getruda Szweda – 1931 – zakonnica, siostra Henrietta
20. Karolina Wawro – 1932 – zakonnica
21. Anna Janik II – 1932 – zakonnica
22. Maria Janik I – 1932 – zakonnica
23. Berta Szafarczyk – 1932 – zakonnica, siostra Ojfra
24. Lucja Sitko – 1932 – zakonnica, siostra Julia

²²⁰ Ojciec Czesław (Dominikanin) urodził się w 1904 r. w Reńskiej Wsi. Po ukończeniu gimnazjum w Koźlu i zdaniu matury w 1924 r. wstąpił do zakonu Dominikanów w Krakowie. Tam rozpoczął studia teologiczne, które ukończył w 1932 we Lwowie. Święcenia kapłańskie przyjął 21.06.1931 r. we Lwowie, a prymicje odprawił w kościele w Reńskiej Wsi. Po święceniach przebywał w Krakowie (1932-34) jako wikary w Jezupolu w diecezji lwowskiej (1934-36) i jako superior w Krakowie (1936-39). Przełożony klasztoru Dominikanów w Krakowie w czasie niemieckiej okupacji (1939-45). Za sprawą znajomości języka niemieckiego i pochodzenia udało mu się chronić współbraci i inne osoby szukające w klasztorze schronienia. Po wojnie przeniósł się do Prudnika, gdzie został przeorem klasztoru Dominikanów i proboszczem tamtejszej parafii (do 1948 był również dziekanem). W 1949 r. został włączony do duchowieństwa diecezjalnego (przestał być zakonnikiem) i został proboszczem w Obrowcu. Zmarł 30.12.1970 r.

²²¹ Brat Aleksy (Józef Wawro) ur. 27.02.1906 w Reńskiej Wsi; powołany do służby wojskowej, poległ 8.06.1940 r. we Francji.

25. Maria Janik II – 1934 – zakonnica, Zakon Św. Jadwigi
26. Herman Simon – 1934 – zakonnik, brat Manfred
27. Angela Umlauf – 1935 – zakonnica, siostra Primosa
28. Wilhelm Golla (ur. 1919) – 1938 – zakonnik, franciszkanin.²²²

Nic dziwnego, że chęć posiadania własnej świątyni była wśród mieszkańców duża.

W 1923 r. sołtys Johann Schweda zwołał zebranie w Gospodzie u Zinn'a²²³, inicjujące budowę nowego kościoła. Spotkaniu przewodniczył wójt (*Gemeindevorsteher*) Franz Smykalla. Na początku odmówiono modlitwę „Ojczyzna” i „Zdrowaś Maryjo” w intencji pomyślnych obrad. Zarówno modlitwa, jak i zebranie prowadzone były w języku polskim (a raczej po śląsku), gdyż mową tą posługiwała się wówczas w życiu codziennym większość mieszkańców. Następnie przedstawiono zebranim koncepcję budowy tzw. kościoła tymczasowego.

Z powodu panującej biedy i bezrobocia oraz faktu, że zamierzano budować kościół ze składek wiernych, drewno i okna planowano pozyskać z baraków, rozbieranych w tym czasie w koszarach wojskowych w Koźlu. Wiadomo było od początku, że ze strony parafii kozielskiej nie zostanie udzielona żadna pomoc finansowa, wręcz przeciwnie – wyrażała ona sprzeciw wobec budowy kościoła w Reńskiej Wsi. Słusznie bowiem władze parafii kozielskiej spodziewały się spadku swoich dochodów, a ówczesny proboszcz kozielski ks. Kollar nie chciał rezygnować z dochodów płynących z wynajmu tzw. farskiego pola, leżącego na terenie Reńskiej Wsi, a należącego do parafii kozielskiej. Ziemia ta była jej ofiarowana setki lat temu za posługę na rzecz mieszkańców Reńskiej Wsi. Również wśród mieszkańców panowały różne stanowiska. Część bogatych gospodarzy nie chciała rezygnować z udziału we mszach świętych w Koźlu, gdyż była to okazja do przejażdżki paradną bryczką, która była oznaką zamożności właściciela. Pojawiły się też takie opinie: „Po co kościół tymczasowy, lepiej zaczekać, zaoszczędzić, a później budować porządny” – wołali jedni, „Tanie drewno z rozbioru baraków koszarowych miało być dla rodzin budujących domki mieszkalne, czy dalej mają mieszkać kątem w jednej izbie?” – wołali drudzy. Jeszcze inni wołali: „Jak nie zbudujemy teraz, gdy mamy możliwość wybudować tanio, może minąć wiele czasu, a nie wybudujemy wcale i będziemy dalej chodzić do Koźla i drzeć zimą zelówki”.²²⁴

²²² Powołany do wojska, zaginął bez wieści na froncie wschodnim w 1943 r.

²²³ A właściwie u Weißenberga. Być może wówczas już Zinn dzierżawił ją od sióstr Weißenberg.

²²⁴ Latem większość ludzi chodziła do kościoła boso, niosąc buty drogą w ręce, ubierając je przed samym kościołem.

Koniec końców doszło do głosowania jawnego, w którym zwyciężyli zwolennicy budowy „kościółka tymczasowego”. Wybrano również „zarząd budowy” w składzie: sołtys Johann Schweda, wójt Franz Smykalla i Josef Morawietz. Od właściciela kamienicy i sklepu pana Fandricha, który z powodu kryzysu znajdował się w trudnej sytuacji finansowej, kupiono pagórkowaty ogród na plac pod budowę kościoła. Skorzystano też z taniego zakupu baraków koszarowych, z których wykorzystano drewno i okna. Datki składano u przedstawicieli „zarządu budowy”, gdyż wszystkie koszty budowy oraz wypłaty dla rzemieślników były pokrywane z dobrowolnych składek mieszkańców. Prace pomocnicze i transport były wykonane przez mieszkańców bezpłatnie.



79. Budowa kościoła w Reńskiej Wsi 1924-26 (zbiory Izby Regionalnej)

W szybkim tempie (1924-1926) wybudowano kościół o wymiarze 38 m x 9,5 m i wysokości 8 m, z wieżą wysokości 20 m, na bardzo skromnych fundamentach, bez piwnicy, z ceglanej podmurówki wiązanej belkami drewnianymi, z lekkiej konstrukcji drewnianej, kryty blachą. Główny dzwon miał średnicę 95 cm, drugi mały, tzw. dzwon przemienienia miał średnicę 30 cm.

Patronem nowo wybudowanego kościoła został wybrany św. Urban – patron rolników. Przy jego boku na głównym ołtarzu umieszczono z jednej strony figurę św. Mikołaja, a z drugiej strony św. Floriana. Na bocznym ołtarzu umieszczono obraz Matki Bożej Różańcowej z dziećmi – u ich stóp św. Dominik i św. Katarzyna ze Sieny. Po przeciwnej stronie nad bocznym ołtarzem umieszczono obraz



80. Wnętrze starego kościoła (zdjęcie powojenne)

przedstawiający Pana Jezusa na Górze Oliwnej. Oba te obrazy przeniesione zostały z Kaplicy Gospodarzy (prawdopodobnie także pw. św. Urbana). W późniejszym okresie obraz Pana Jezusa na Górze Oliwnej zamieniono na obraz Objawienia Serca Pana Jezusa Świętej Małgorzacie. Umieszczono też figurę Serca Pana Jezusa, św. Anny, św. Franciszka, św. Józefa i św. Antoniego. Ambonę ozdobiono małymi rzeźbami przedstawiającymi czterech ewangelistów. Ozdobę stanowiły też dwa żyrandole elektryczne, jeden o średnicy około jednego metra i drugi mniejszy oświetlany woskowymi świecami.

Uroczyste poświęcenie kościoła odbyło się dnia 14 września 1926 r.

Niestety wieś nadal nie posiadała swojego duszpasterza, a posługę pełnił dojeżdżający na msze niedzielne proboszcz lub wikary z Koźła. Starania te trwały dwa lata, a delegacja z Josefem Morawietz na czele była nawet u biskupa wrocławskiego kardynała Bertrama z prośbą o kapłana. Po tych staraniach w 1928 r. wyodrębniono kurację²²⁵ Reńska Wieś, a jej

²²⁵ Nazwą tą określano jednostkę kościelną wydzieloną z macierzystej parafii na podstawie kanonu 1427 §1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku. Posiadała ona własne terytorium, wiernych, kościół lub kaplicę i odrębnego duszpasterza. Zwyczajowo stawała się ona z biegiem czasu samodzielną parafią pod warunkiem posiadania odpowiednich dotacji. Powodem erygowania kuracji przez biskupa było ułatwienie wiernym wypełnianie obowiązków religijnych i ich ściślejszy związek z duszpasterzem.

pierwszym kuratusem²²⁶ został na krótko ks. Paul Richter (urodzony 13.06.1899 – poległ na froncie 2.01.1944), a następnie (jeszcze w 1928 roku) ks. Alfons Müller²²⁷, który zamieszkał obok kościoła w dawnym domu pana Fandrycha.²²⁸

Życie religijne w końcu miało odpowiednie warunki do dalszego rozwoju. Msze święte odprawiane były regularnie, modlitwy i śpiewy liturgiczne odbywały się po łacinie, zaś śpiew po polsku lub niemiecku w zależności od życzenia składającego intencję mszalną. W niedziele jedna msza św. odbywała się po polsku, a druga po niemiecku. Taki stan trwał praktycznie do 1939 r., mimo co raz większego po 1933 r. naporu ideologii nazistowskiej i rugowania języka polskiego ze sfery publicznej.

Kolejnymi kuratusami w Reńskiej Wsi byli ks. Alois Stanoschek, a następnie ksiądz Karl Wojciechowski, który wcześniej był wikarym m.in. w parafii pw. Krzyża Świętego w Siemianowicach Śląskich. Ksiądz Wojciechowski²²⁹ został jednak zmuszony przez władze nazistowskie do opuszczenia parafii w 1941 roku. Powodem było podtrzymywanie przez niego tradycji odprawiania mszy świętych zarówno po niemiecku, jak i po polsku. Nazistowskie Niemcy nie akceptowały jakichkolwiek przejawów polskości na swoim terytorium i dlatego wymuszano przeniesienie lub odwołanie z funkcji proboszcza księży, którzy używali jeszcze w liturgii języka polskiego.

W roku 1941 kuratusem został ksiądz Paul Matuschek (urodzony w 1902 r., wyświęcony w 1929 we Wrocławiu). Pełnił on swą funkcję w niezwykle ciężkich czasach wojennych. Opuścił Reńską Wieś wraz z innymi uchodźcami w styczniu 1945 r. i przez Czechy przedostał się do Austrii, gdzie zamieszkał i zmarł.

²²⁶ Tak nazywano duszpasterzy zarządzających kuracjami. Kuratusami byli zazwyczaj księża ze zdaniem egzaminem proboszczowskim. Dekrety ustanawiające nadawały im uprawnienia proboszczów, prawo prowadzenia ksiąg parafialnych i używania pieczęci, noszenia odznak proboszczowskich, a także posiadali prawo głosu w wyborach, np. notariuszy okręgowych.

²²⁷ Ksiądz Müller urodził się w 1891 r., a święcenia otrzymał w 1915 r. we Wrocławiu. Był kuratusem w Reńskiej Wsi do roku 1934, po czym został proboszczem w parafii Zawadzkie. Posługę pełnił tam do 1953 r., po czym w latach 1953-1960 był proboszczem w Rogowie Opolskim. W 1960 wyjechał na stałe do RFN, gdzie zmarł 1970 r.

²²⁸ Obecna plebania powstała prawdopodobnie dopiero w latach 30. XX w.

²²⁹ Ksiądz Karol Wojciechowski ur. 1884 r., wyświęcony w 1908, w latach 1934-41 kuratus w Reńskiej Wsi i kapelan więzienny w Koźlu. Po usunięciu przez Gestapo z Reńskiej Wsi (za rzekome szerzenie polskości) przebywał na wygnaniu na Dolnym Śląsku. Po powrocie, do roku 1954 pełnił funkcję proboszcza w parafii pw. Matki Boskiej Różańcowej w Raciborzu-Sudole. W 1954 r. wysiedlony z parafii przez władze komunistyczne, tym razem za rzekome szerzenie niemieckości. W latach 1954-1956 przebywał na przymusowej emeryturze w Nysie. W 1956 r. wyjechał na stałe do RFN. Zmarł 7.11.1965r.



81. Zdjęcie szkolne z lat 30., zrobione na schodach „starej szkoły” z nauczycielem F. Brischem

Warto też w tym miejscu zatrzymać się przy kwestii edukacji. Jak wiemy, szkoła w Reńskiej Wsi powstała w 1802 roku i początkowo podlegała kontroli kościoła, a od reform doby *Kulturkampf* była instytucją państwową podległą gminie. Taki oto obraz przedwojennej szkoły jawi się we wspomnieniach Magdaleny Janik:

Nauka w szkole podstawowej trwała 8 lat. Szkoła obejmowała budynek jednopiętrowy mieszczący cztery duże sale i sześć mniejszych. W pierwszych latach nauki uczniowie nie używali zeszytów, tylko małe dwustronne tablice



82. Klasa 5 (rok szkolny 1930/31) z nauczycielem Frenzlem

w drewnianej ramce o formacie 20x30cm, po których pisano specjalnym rysikiem, tzw. Schtüft. Program nauczania obejmował od czterech do sześciu lekcji religii tygodniowo, które prowadził nauczyciel szkolny. W niższych klasach uczono języka niemieckiego, rachunków, śpiewu, potem dochodziły kolejne przedmioty - przyroda, geografia, historia, geometria, prace ręczne, rysunki i gimnastyka. Program szkół podstawowych nie obejmował nauki języków obcych. Książki, oprócz czytanki, Biblii i katechizmu były wyłącznie w posiadaniu nauczyciela. W szkołach zezwalano na stosowanie kar cielesnych, do czego używano zwykle różgi.

Szkolnictwo w ówczesnym czasie stało na przyzwoitym poziomie i dawało uczniom możliwość nabycia praktycznej wiedzy. W programie geografii czy historii ważną rolę odgrywały elementy związane z najbliższym otoczeniem.



83. Budynek „nowej szkoły” – zdjęcie współczesne



Zapowiedź końca

30 stycznia 1933 r. po władzę w Niemczech sięgnęli naziści, a kanclerzem został Adolf Hitler. Jego rządy z pewnością przyniosły poprawę warunków życia ludności. Ustabilizowano sytuację ekonomiczną. Terror polityczny zapewnił względny spokój społeczny, a szeroki front robót publicznych zapewnił pracę milionom dotychczas bezrobotnym ludziom. To w tym okresie (1935-37) wybudowano m.in. „obwodnicę Reńskiej Wsi”, omijającą wieś od południowego-zachodu, a także w latach 1936-1938 nowy budynek szkolny oraz wiejski spichlerz. Wszystko to było jednak okupione postępującym zawłaszczaniem kolejnych sfer życia przez państwo nazistowskie i szerzącym się terrorem oraz prześladowaniami przeciwników politycznych, osób niepewnych dla nazistów ideologicznie czy wreszcie innej narodowości.



84. Stara pocztówka z lat 30. U góry widzimy budynek zajazdu Jenderków-Janików, poniżej sala należąca do tego lokalu i pomnik poległych w I Wojnie Światowej żołnierzy z Reńskiej Wsi (za nim kominy i budynki browaru)

W roku 1936, po tym gdy Niemcy jednostronnie zerwały ciężące na nich postanowienia o rozbrojeniu, do Koźła wrócił po 15-letniej przerwie garnizon wojskowy (dwa bataliony 84. Pułku Piechoty z Gliwic) i miasto znów zaczęło tętnić wojskowym rytmem.

W latach 1935-1936 na Górnym Śląsku przeprowadzono akcję pod nazwą *Fort mit der polnische Fassade*²³⁰, w ramach której zmieniono 110 słowiańsko brzmiących nazw miejscowości w powiecie kozielskim, zmieniano również nazwy ulic. Tak Poborschau stało się Eichhagen, Geraltowitz stało się Geroldsdorf, Dembowa – Eichungen. Czasami zmieniano również nazwy ulic. I tak w Reńskiej Wsi Paradisweg (ul. Rajska) stała się Urweg, a Gieraltowitzerweg (ul. Gierałtowska) została zmieniona na Geroldsdorferweg. Zmianom z własnej woli lub pod wpływem nacisku administracyjnego podlegały również imiona i nazwiska. Te brzmiące polsko lub słowiańsko zamieniano na nowe niemieckie lub po prostu zmieniano zapis. Nasiliły się również represje wobec osób deklarujących polskość oraz innych osób, które władze określały jako wrogów. W 1938 r. zlikwidowano prowincję górnośląską i znów była jedna Prowincja Śląska ze stolicą we Wrocławiu (Breslau). Dla Reńskiej Wsi, ziemi kozielskiej i Górnego Śląska rozpoczął się właśnie „początek końca” pewnej epoki.

Przed wybuchem wojny Reńska Wieś liczyła ok. 2300 mieszkańców. Władzę w miejscowości sprawował *Gemeindevorsteher* (wójt), który rezydował w dwupokojowym urzędzie, który znajdował się przy Ratiborerstraße (ul. Raciborska 8). W jednym pomieszczeniu znajdowało się biuro gminy, w którym pracował również pisarz gminny oraz sekretarka. Jej zadaniem w okresie wojny było m.in. rozdzielać kartki żywnościowe i produktowe (o tym później). W drugim pomieszczeniu gminnym znajdował się biblioteka gminna, z której można było w niedzielne popołudnia wypożyczać książki. Obsługiwał ją nauczyciel Beitlich, który był też miejscowym organistom. Do gminnego personelu należał również gminny goniec. Jego zadaniem było informowanie mieszkańców o wszelkich urzędowych sprawach lub nowinach. Miał specjalny instrument, którym robił wiele hałasu i zwoływał mieszkańców na ogłoszenia. Często robił to po niedzielnej mszy świętej, gdy w centrum wsi znajdowała się większość mieszkańców. W budynku tuż obok urzędu gminy znajdowało się niewielkie przedszkole, do którego uczęszczało niewiele dzieci – głównie obojga pracujących rodziców (co było rzadkością, gdyż większość matek zostawała wówczas w domu). Urząd pocztowy znajdował się z boku budynku Fandricha przy kościele (po wojnie w budynku tym mieścił się urząd gminy). Funkcje policyjne we wsi pełnił wachtmeister Heidenreich. Wiejską akuszerką była pani Killinger, a punkt medyczny prowadziła siostra Maria. Urzędowym inspektorem mięsa (*Fleischbeschauer*) była Konstantin Pander.

²³⁰ Precz z polską fasadą.

Większość mieszkańców Reńskiej Wsi posiadała mniejszy lub większy obszar ziemi rolnej i przydomowy inwentarz. Byli bauerzy gospodarzący nawet na ponad 20 hektarach. Ci najzamożniejsi (było ich ok. 36) mogli uprawiać swoje pola zaprzęgiem konnym, ale ci mniej zamożni gospodarze uprawiali swoje małe splechetki ziemi często zaprzęgiem bydłym (zaprzęgano bowiem krowy i woły) lub siłą ludzką. Funkcjonowało również gospodarstwo ogrodnicze (Waniek). Część osób pracowało dodatkowo u większych gospodarzy, w majątku rodziny Wünsche lub w majątku rodziny Heintze. Wielu było również we wsi rzemieślników, takich jak: stolarze (Fitzon, Kabus czy Sarnes²³¹), kołodziej (Koschella), murarz, zdun (bracia Barton) malarz, szklarz, kowal (których było kilku, w tym pan Jelko, którego kuźnia mieściła się przy ul. Raciborskiej), krawiec (Goliat, Fandrich²³², Flegel, Bartsch, Chludek), szewc (Christ, Bujak), kominiarz, etc. Każdy z nich miał stopień mistrzowski i zatrudniał do pracy czeladników lub uczniów. W miejscowości był również urząd pocztowy (mieścił się z boku budynku Fandricha przy kościele) z listonoszem (Theodor Pander), szkoła założona w 1802 r. (dyrektor Bartsch, nauczyciele: F. Brisch, W. Beitlich, H. Baier, O. Frenzel, E. Dastig, A. Kremser), ale także przedszkole, które znajdowało się tuż obok ówczesnej siedziby gminy przy ul. Raciborskiej (obecnie nr 8) w budynku rodziny Baron. Wielu mieszkańców pracowało również poza miejscowością, również za granicą, również poza Śląskiem. Do pracy poza Reńską Wsią chodzono pieszo, dojeżdżano rowerem lub koleją. Wiele osób pracowało w Fabryce Celulozy w Koźlu-Porcie. W samej miejscowości funkcjonował wówczas browar i gorzelnia (należący do rodziny Wünsche), młyn na ul. Młyńskiej (należący do rodziny Umlauf), stacja paliw z warsztatem (Peikert), zakład fryzjerski Ambrosiusa Wilka²³³, trzy punkty handlu węglem (Latacz, Dambietz, Los), cztery zakłady masarskie (Kahnert A., Kahnert N.²³⁴, Siegmund A.²³⁵, Krajewski P.²³⁶), cztery piekarnie

²³¹ Jego dom i stolarnia mieściła się w budynku, w którym obecnie znajduje się siedziba Mniejszości Niemieckiej i gminnej biblioteki przy ul. Raciborskiej.

²³² Jego sklep znajdował się tuż obok kościoła.

²³³ Znajdował się on w tym samym budynku, co obecny zakład fryzjerski na ul. Raciborskiej (budynek naprzeciw kościoła).

²³⁴ Bracia Kahnert mieli swoje masarnie przy ul. Kozielskiej 12 i przy ul. Raciborskiej 63.

²³⁵ Budynek przy ul. Pawłowickiej 2 (za przystankiem autobusowym). Dawna masarnia Pohla.

²³⁶ Budynek na rogu ulic Raciborskiej i Rajskiej.

²³⁷ Jedna piekarnia Nowaków znajdowała się przy ul. Kozielskiej 6, druga przy końcu ul. Raciborskiej.

(Nowak²³⁷, Kudella²³⁸, Janik²³⁹, Nowak²⁴⁰), sześć sklepów spożywczych (Czaja²⁴¹, Janietz, Folwarczny²⁴², Kusch²⁴³, Ketzler²⁴⁴, Gornik²⁴⁵), trzy gospody (Wünsche – dzierżawca Wanjura²⁴⁶, Weißenberg – dzierżawca Zinn²⁴⁷, Jenderek & Janik²⁴⁸). Oferta masarni przedstawiała się następująco: szynka, metka, kiełbasa brunszwicka, krakowska, opolska, polska, winerki, frankfurterki, salami, pasztetowa, salceson i wiele gatunków mięsa. Bogata oferta miejscowych piekarni była wzbogacona wypiekami okolicznościowymi – na dzień św. Marcina (Martinstag) rogalami, na św. Mikołaja piernikami, a na Boże Narodzenie struclami. W okresie karnawału nie sposób było się obejść bez pączków.



85. Zdjęcie z meczu piłkarskiego (lata 30.) rozgrywanego na boisku za ulicą Młyńską

W miejscowych gospodach obowiązkowym wyposażeniem był stół bilardowy oraz sala do gry w Skata. Dwie z nich miały swoje ogródki z parkietem tanecznym (Zinna i Jenderka). W każdej była duża sala na

²³⁸ Mieściła się na parceli obecnie zajmowanej przez bank.

²³⁹ Obecnie posesja Pani Szpitalny.

²⁴⁰ Druga piekarnia Nowaka znajdowała się na ul. Raciborskiej.

²⁴¹ Obecny budynek poczty naprzeciw sklepu Lewiatan.

²⁴² Obecnie w budynku tym mieści się już tylko zakład fryzjerski na ul. Raciborskiej.

²⁴³ Na ul. Raciborskiej, naprzeciwko domu Pani Krystyny Niemiec.

²⁴⁴ Budynek u wlotu ul. Rajskiej (kiedyś też poczta).

²⁴⁵ Przy ul. Raciborskiej, przy piekarni Nowaka.

²⁴⁶ Obecnie budynek przy ul. Pawłowickiej, gdzie mieści się gabinet rehabilitacyjny.

²⁴⁷ Teraz obecnego sklepu Lewiatan przy ul. Kozielskiej. Nie do końca wiadomo, w którym momencie gospoda przeszła na Zinn'ów. W latach 20. właścicielami jeszcze była Rosa Weißenberg, u której Zinn pracował, a później od której dzierżawił zajazd.

²⁴⁸ Obecnie sklep z farbami na ul. Kozielskiej. Wdowa Janik wyszła ponownie za mąż za Ernsta Jenderka, stąd lokal ten funkcjonował później również pod nazwą „Ernst Jenderek Gasthaus”.

imprezy i do wynajmu na różne zebrania, np. lokalnych stowarzyszeń, takich jak ochotnicza straż pożarna, klub sportowy (który rozgrywał swoje mecze na boisku za ulicą Młyńską, za obecnym zakładem pana Sionkowskiego), czy klub tenisowo-łyżwiarski. A gdzie jeżdżono na łyżwach? Na stawie majątku Wünsche, znajdującym się za zabudowaniami majątku. Staw ten służył też jako źródło lodu do chłodzenia piwa w browarze. Po prostu wyrąbывano bryły lodu, obtaczano w trocinach i w takiej formie w zimnych piwnicach browaru były przechowywane czasami wiele miesięcy. Z takiej formy chłodzenia produktów korzystały też masarnie, które miały własne chłodnie.

Dzięki wspomnieniom śp. Joanny Gola oraz innych mieszkańców Reńskiej Wsi znamy te i inne szczegóły z życia mieszkańców w ostatnich latach pokoju.

Jeśli chodzi o życie kulturalne, to funkcjonowały w Reńskiej dwie sceny teatralne, na których występowały przeważnie dzieci i młodzież. Bardziej popularna była ta funkcjonująca w obecnej salce katechetycznej (*Pfarrjugendheim*), gdzie szczególną popularnością cieszyły się wystawiane jasełka i występy chóru kościelnego złożonego z dzieci i młodzieży, który występował z okazji większych świąt. Największym był kościelny kiermasz (na pamiątkę poświęcenia kościoła), który odbywał się w niedzielę po 14 września. Uroczystości towarzyszyły duże przygotowania, a goście przybywali również z okolicznych miejscowości. Pieczono duże ilości kołocza, tak by wystarczyło go również dla gości,



86. Stara pocztówka, na której widzimy budynek plebanii, salki katechetycznej, ołtarz główny kościoła oraz stajenkę bożonarodzeniową

którzy zabierali go do domów. Bracia Fröhlich stawiali wesołe miasteczko, które było bardzo popularne. Były tam karuzele, huśtawki, strzelnica, loteria fantowa, gry i zabawy, stoiska ze słodyczami, napojami i lodami. Praktycznie cała ulica Kozielska była na czas kiermaszu zablokowana i zamknięta dla ruchu.

Drugim wielkim świętem były Zielone Świątki. Tego dnia wiele rodzin udawało się na festyn ogrodowy (*Gartenfest*), odbywający się w parku w okolicach kozielskiej strzelnicy garnizonowej (teren za kozielskim cmentarzem).

Latem mieszkańcy Reńskiej Wsi tłumnie udawali się na liczne pielgrzymi – pieszo, rowerami lub furmankami. Najpopularniejszymi miejscami były Góra św. Anny, Bryksy i Ujazd (po 2 lipca). Na św. Urbana czy św. Marka mieszkańcy udawali się w procesjach błagalnych do krzyży polnych, a stacją końcową była Kaplica Bawarska. Miejsce to było również ulubionym celem niedzielnych spacerów czy pikników rodzinnych w cieniu lip. Tak podsumowała ten okres śp. Joanna Gola:

„So wie heute gab es Arme und Reiche, Fleißige und Faule, Ehrliche und Betrüger, Zufriedene und Unzufriedene. Kurzgesagt: Wir waren eine normale Gesellschaft ... bis zum Kriege. Danach war nichts mehr normal”.²⁴⁹

²⁴⁹ Tak jak dziś, byli biedni i bogaci, pracowici i leniwi, uczciwi i oszuści, szczęśliwi i nieszczęśliwi. Jednym słowem: byliśmy normalną społecznością... aż do wojny. Potem już nic nie było normalne.



Lata wojny 1939-1945

Krótko przed wybuchem II wojny światowej w Koźlu zakwaterowano 27. Dywizję Piechoty, która miała stanowić siły tzw. drugiego uderzenia w czasie ataku na Polskę. Wojna rozpoczęła się 1 września.

Nim jeszcze wybuchła wojna, w całych Niemczech wprowadzono w niedzielę 27 sierpnia 1939 r. system zakupów na kartki, objęty ścisłą kontrolą państwa. Sam system był bardzo skomplikowany i podlegał licznym obostrzeniom. Wszyscy mieszkańcy Rzeszy zostali podzieleni na kategorie, związane z wiekiem i intensywnością wykonywanej pracy.

Z czasem sytuacja aprowizacyjna była tak ciężka, że sklepowe półki świeciły pustkami lub można było na nich znaleźć co raz więcej tzw. erzaców, czyli „zamienników”. Starszym Niemcom sytuacja ta była doskonale znana z czasów I wojny światowej. I tak powszechny był, szczególnie w ostatnich latach wojny, chleb z domieszkami otrębów, celulozy czy innych nieznanymi „zapełniaczami”, jajka w proszku, chodaki ze słomy, słodziki wyrabiane z celulozy, ubrania z papieru, kawa z palonego siodu zbożowego lub cykorii. Sytuacja ta oczywiście szczególnie boleśnie dotykała mieszkańców miast oraz tych, którzy nie posiadali własnego inwentarza i nie uprawiali przydomowych ogródków. Ale i mieszkańców wsi system ten dotykał, głównie z powodu obowiązku odstawiania żywca i płodów rolnych na rzecz systemu żywnościowego Rzeszy. Władze zarekwirowały maselnice i maślnice, by ludność nie ukrywała mleka i by sama nie produkowała masła.

Z pewnością wielu mieszkańców Śląska, w tym z Reńskiej Wsi, przyjęło wiadomość o wybuchu wojny z mieszanymi uczuciami lub z wielką obawą. Entuzjazm towarzyszył osobom, które dały się zwieść nazistowskiej propagandzie lub jeszcze nie zdawały sobie sprawy z konsekwencji, jakie może przynieść wojna. W 1939 r. w Reńskiej Wsi zainstalowano jednostkę łączności, która brała udział w przygotowaniach do ataku na Polskę²⁵⁰. Jednostkami niemieckimi, które uderzyły 1 września na Polskę, a skoncentrowane były między Koźlem a Raciborzem były 28. Dywizja Piechoty (która prowadziła natarcie w kierunku na Mikołów i Tychy) oraz 5. Dywizja Pancerna (która prowadziła natarcie w kierunku na Rybnik i Żory).

²⁵⁰ Rozlokowana była w okolicy ul. Dolnej i Stromej (przekaz ustny).

Wiele rodzin szybko przekonało się, jakim złem jest rozpoczęty właśnie konflikt. Pierwszymi ofiarami II wojny światowej z Reńskiej Wsi byli Wilhelm Ketzler i Konrad Filusch. Obaj zginęli już drugiego dnia wojny – 2 września, podczas walk w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym (W. Ketzler w Wyrach koła Mikołowa, a K. Filusch koło Łazisk Górnych). Obaj spoczęli po latach na zbiorowym cmentarzu wojennym w Siemianowicach Śląskich. Z każdym telegramem, zawiadamiającym o śmierci kolejnego mężczyzny z Reńskiej Wsi poległego na froncie, nastrój zadowolenia czy entuzjazmu dla polityki Hitlera ustępował. Prawie dwieście takich telegramów w czasie wojny doręczył ówczesny listonosz w Reńskiej Wsi – Theodor Pander z ulicy Rajskiej.

W roku 1939 zginęło w sumie pięciu mieszkańców Reńskiej Wsi, w 1940 trzech. Prawdziwym szokiem dla mieszkańców Niemiec, w tym dla wielu rodzin w Reńskiej Wsi była rozpoczęta w 1941 roku wojna ze Związkiem Radzieckim. Stała się ona początkiem końca armii niemieckiej i całego państwa hitlerowskiego. Tylko w roku 1941 zginęło czternastu mieszkańców Reńskiej Wsi, a z każdym rokiem ofiar było coraz więcej.

W 1940 r. Reńska Wieś liczyła 2135 mieszkańców²⁵¹, zaś według księgi adresowej z 1941 r.²⁵² było 2482 mieszkańców. Wynikało to z pewnością ze zwiększonego przyrostu naturalnego, ale także z napływu nowych mieszkańców i uchodźców z innych części Niemiec, którzy na dalekim Górnym Śląsku szukali ochrony przed nalotami alianckimi na niemieckie miasta. Wójtem gminy był wówczas Johann Wallner, rektorem szkoły Georg Bartsch, nauczycielami: Josef Beyer, Willi Breitlich, Franz Brysch²⁵³, Else Dastig, Otto Frenzel, Alice Kremser. Żandarmem był wachtmeister Otto Heidenreich, stróżem nocnym Franz Zinn, szefem spółdzielni Erich Teschner, pielęgniarzem Anton Reiss, a pielęgniarką Marie Soppa. Inspektorem majątku rodziny Wünsche był Urban Wieczorek.

O tym, że bieg wojny odwraca się na niekorzyść Niemiec z pewnością wielu przekonały naloty amerykańskich bombowców na zakłady chemiczne IG Farben Haydebreck (Kędzierzyn). Ich budowę rozpoczęto w grudniu 1939 r. i wraz z zakładami w Blachowni oraz w Zdieszowicach były one ważną częścią niemieckiego przemysłu chemiczno-paliwowego zaopatrującego armię. Pierwszy amerykański nalot nastąpił 7 lipca

²⁵¹ *Schlesisches Ortschaftsverzeichnis*, Teil I, Vlg. von Wilh. Gottl. Korn, 13. Auflage, Breslau 1941, str. 309.

²⁵² *Einwohnerbuch der Stadt und des Kreises Cosel OS. mit allen Gemeinden* : 1941, Breslauer Verlags- und Druckerei, Breslau 1941.

²⁵³ Ur.1888 – Zm. 19.12.1945 – zamordowany w czasie areszty w Urzędzie Bezpieczeństwa w Koźlu.

1944 r., kolejny 7 sierpnia 1944 r., a po nim następne. Samoloty startowały z terenu Włoch, które znajdowały się pod kontrolą zachodnich aliantów. Jeden ze starszych mieszkańców wsi wspominał, że łuna palących się w Kędzierzynie chemikaliów była takim gorącym, że kilometr od zbombardowanych zakładów asfalt na drodze był płynny niczym rzeka. W jednym z tych nalotów został zestrzelony jeden z samolotów eskortujących bombowce, który spadł na pole rodziny Lachetta w Reńskiej Wsi²⁵⁴. Zestrzeleni lotnicy zostali pochowani na cmentarzu w Reńskiej Wsi²⁵⁵. Być może zestrzelono go działem przeciwlotniczym, które od 1942 r. było zainstalowane na skrzyżowaniu drogi z Koźła do Reńskiej Wsi i do Dębowej (nieдалеко miejsca gdzie stoi figura św. Jana Nepomucena, a w 1807 r. stała bateria artylerii bawarskiej ostrzeliwująca Twierdzę Koźle). W zimę z 1944 na 1945 rok ponad 1/3 pól wokół Koźła zostało zaminowanych, w tym w okolicy Reńskiej Wsi, Komorna, Więszyc. Był to element przygotowania się do obrony przed nacierającymi od wschodu wojskami sowieckimi.



87. Mapa z końcówki lat 30. XX wieku. Widać już na niej wybudowaną „obwodnicę”

Okres II wojny światowej to również okres prześladowań ludności żydowskiej. Nie wiemy ilu dokładnie przedstawicieli tej społeczności

²⁵⁴ Mniej więcej w miejscu dzisiejszego stadionu sportowego.

²⁵⁵ Po wojnie prawdopodobnie ekshumowani i przeniesieni na któryś ze zbiorowych cmentarzy wojennych.

mieszkało w Reńskiej Wsi przed wojną. We wcześniejszych wzmiankach zawsze jednak występowały pojedyncze osoby wyznania mojżeszowego. Jedyną znaną mi rodziną żydowską w Reńskiej Wsi była rodzina karczmarzy Weißenbergów. Gospodę prowadził w XIX i na początku XX w. Max Weißenberg, a następnie jego córka Rosa. Później gospoda była dzierżawiona Zinn'owi. W czasach nazistowskich Żydów dotknęły na szeroką skalę prześladowania (zakaz wykonywania niektórych zawodów, konfiskaty mienie, aresztowania, zmuszenie do noszenia widocznego znaku na ubraniu, etc.), a w końcu eksterminacja. Być może ze względu na wiek, a może również ze względu na ochronę ze strony miejscowej ludności, siostry Rosa i Paula Weißenberg zostały deportowane z Reńskiej Wsi (przy ogólnym niezadowoleniu mieszkańców i przy brutalnej interwencji SS) dopiero w grudniu 1942 r. obie już w zaawansowanym wieku, przewieziono do obozu koncentracyjnego w Theresienstadt (Terezin) w Czechach, gdzie wkrótce zmarły lub zostały zamordowane.

W styczniu 1945 r. władze zarządziły ewakuację więźniów obozów pracy i obozu koncentracyjnego dla Żydów w Blachowni i Sławięcicach, chcąc zatrzeć ślady zbrodniczej działalności i uniknąć wyzwolenia więźniów przez żołnierzy Armii Czerwonej. W tzw. „marszu śmierci” w ostrą zimę tysiące wycieńczonych więźniów posuwało się w kierunku Prudnika, Nysy a następnie obozu w Gross-Rosen (Rogoźnica). W drodze ginęli masowo i byli chowani w przydrożnych grobach. Przekaz ustny mówi, że koło Kaplicy Gospodarzy był punkt etapowy marszu. Znane są przekazy o potajmnym dostarczaniu żywności i ubrań eskortowanym więźniom.

Styczniowa ofensywa wojsk radzieckich wymusiła również ewakuację ludności cywilnej – szczególnie kobiet i dzieci. 27 stycznia Sowieci zajęli Katowice. Armia radziecka wkroczył na Śląsk. Jeszcze w styczniu 1945 r. (prawdopodobnie 24 i 25) ewakuowano autokarami większość mieszkańców Reńskiej Wsi (głównie starców, kobiety i dzieci) do punktu zbornego w Krnowie, a następnie pociągami na bezpieczne wówczas tereny Protektoratu Czech i Moraw, do miejscowości Morawe (powiat Pelhřimov, region Iihlawa). Czas ewakuacji i pobytu w Czechach oraz powrotu do domu niektórzy mieszkańcy wspominają bardzo źle, ze względu na wrogość Czechów do ludności niemieckiej, która ujawniła się w obliczu przegranej przez Niemców wojny.

Niezmobilizowani jeszcze mężczyźni i młodzieńcy zdolni do noszenia broni mieli zostać na miejscu, by jako tzw. *Volkssturm* (pospolite ruszenie) stawić czoło nacierającym sowietom i opóźnić ich marsz. Pomyśl ten był absurdalny i sprawił, że niewyszkolone i bardzo słabo uzbro-

jone oddziały bez sprawnego dowództwa, złożone ze staruszków i 16-letnich młodzików masowo padały ofiarą sowieckiej maszyny wojkowej (zwano ich potocznie *Verlorener Haufen* – zagubiona gromada). Wojska sowieckie 3. Armii Panczernej Gwardii nacierające od wschodu w ciągu zaledwie kilku dni zajęły większą część przemysłowego Górnego Śląska zatrzymały się w lutym na linii Odry i nie wkroczyły już do silnie bronionego Koźła. Na froncie od Koźła do Opolą rozlokowana była bowiem niemiecka 1. Armia Pancerna.

8 marca wojska niemieckie rozpoczęły kontrofensywę mającą za zadanie odrzucić Sowietów od Odry. Zdziesiątkowane i słabo zaopatrzone wojska niemieckie nie były w stanie przełamać oporu Sowietów, co więcej z czasem same zaczęły ustępować pod naporem ich kontrofensywy. 15 marca rozpętała się na froncie od Koźła do Grodkowa bitwa, która przypieczerowała los tych ziem. 16 marca na południu Sowietci dokonali głębokiego wylomu w kierunku Głubczyc. Dzień później przekroczyli rzekę Osobłogę pod Głogówkiem, zajęli Walce, a 18 marca Kórnice. Również od południa zaciskał się pierścień wokół Koźła – 19 marca poddał się Prudnik. Odcinek między Koźłem a Krapkowicami broniony był przez 344. Dywizję generała Kossmali²⁵⁶, a następnie generała Jollasse. W obliczu zamykającego się od północy i południa pierścienia generał Jollasse zdecydował się na samodzielne działania i wycofanie z rejonu Koźła w kierunku Racławic Śląskich²⁵⁷. 19 marca – w święto św. Józefa, po przełamaniu frontu, Sowietci wkroczyli do Koźła i następnie, prawdopodobnie tego samego dnia, do Reńskiej Wsi, od strony Dębowej.²⁵⁸ Pierwsze mordy i gwałty na ludności cywilnej dotknęły mieszkańców ul. Rajskiej. Był to jednak dopiero początek nieszczęść, których doświadczyli mieszkańcy. Dzięki pamięci naszych mieszkańców i wysiłkowi członkiń koła Mniejszości Niemieckiej, a także zasobom Volksbundu²⁵⁹, udało się odtworzyć (zapewne niepełną) listę zamordowanych w tamtych

²⁵⁶ Pochodzący z Mysłowic generał Georg Kossmala w marcu leżał w szpitalu w Głogówku. Podczas ucieczki przed zbliżającymi się do miasta wojskami sowieckimi zginął.

²⁵⁷ 344. Dywizja walczyła do kwietnia 1945 r. w okolicach Prudnika, a następnie 16 kwietnia załadowano na pociąg w Otmuchowie i przetransportowano na Łużyce, gdzie została całkowicie zniszczona w walkach koło Cottbus 22 kwietnia.

²⁵⁸ Przekaz ustny mówi, że w Reńskiej Wsi Sowietci pojawili się już 16 marca, być może wtedy gdy dokonano wylomu w kierunku Głubczyc.

²⁵⁹ Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge – Niemiecki Związek Opieki nad Grobami, organizacja społeczna w Niemczech, zajmująca się identyfikacją i upamiętnieniem poległych, zakładaniem i opieką nad cmentarzami wojennymi, dokumentowaniem ofiar wojen. W swoich zasobach posiada dane ponad 4 milionów poległych w I i II wojnie światowej żołnierzy niemieckich.

tragicznych marcowych dniach ludzi, a także poległych na frontach II wojny światowej mieszkańców Reńskiej Wsi (zobacz w *Dodatkach*). W sumie na wojnie poległo ok. 200 mężczyzn z Reńskiej Wsi, większość na froncie wschodnim²⁶⁰.

²⁶⁰ Spośród ponad 3 milionów niemieckich żołnierzy poległych w czasie II wojny światowej na froncie wschodnim, tylko ok. 200.000 pochowanych zostało w oznaczonych mogiłach, a niewiele ponad połowa z nich pod swoim nazwiskiem.

A painting depicting a group of people on horseback, likely a military or expeditionary force, gathered on a hillside. They are looking out over a vast landscape that includes a city with a prominent tower in the distance. The scene is set against a bright, hazy sky, with bare trees in the foreground and background. The overall mood is one of contemplation or the end of a journey.

Epilog

Rok 1945, szczególnie od marca do lipca, to straszny okres w dziejach naszej miejscowości i ziemi kozielskiej. Teren ten znajdując się pod bezpośrednią władzą Sowieców został doszczętnie ogołocony z wszelkiego majątku, a ludność była prześladowana, mordowana i gwałcona. W samej Reńskiej Wsi w tamtym czasie życie straciło ok. 60 osób. Raporty władz polskich, które przybyły do Kędzierzyna już w marcu 1945 r. (do Koźła Sowieci wpuścili ich dopiero w kwietniu) na czele z nowym polskim starostą Franciszkiem Ciupkiem donosiły, że z terenu wsi powiatu Sowieci zagrabili: 19 traktorów, 1725 wozów, 720 pługów, 317 siewników, 1200 uprzęży, 100 młockarni, 102 żniwiarki, 175 siewczarni, 331 młynków do zboża, ok. 800 innych maszyn i urządzeń rolniczych. Ponadto wywieziono 1970 koni, 5087 krów, 848 cieląt, 3758 świń, 5285 indyków, 2425 gęsi i 385 ton siana.

Dopiero 26 czerwca 1945 r. sowiecki komendant przekazał Polakom pełnię władzy w powiecie. Przekaz ustny mówi, że część ewakuowanych mieszkańców Reńskiej Wsi wróciło do swoich domów, głównie pieszo, pod koniec maja 1945 r.

Okres powojenny to liczne choroby i epidemie związane z niedostatecznym wyżywieniem, osłabieniem i brakiem warunków do higieny i opieki medycznej. Szczególnie duże żniwo zebrała w Reńskiej Wsi epidemia tyfusu na przełomie lat 1945-1946. W zapiskach Magdaleny Janik znajdziemy informacje o osobach, których w tym czasie dotknęła epidemia i zmarły:

Mitula z ul. Rajskiej

Przedzieng Gerhard

Proksza Luzi – 19 lat

Kalla Lejnka – 14 lat

Mocha Hedel - 16 lat

Mocha

Pander Klara – córka Fleischbeschaur'a

Gławion – babka Stefana Szafarczyka

Wieczorek Hildegard

siostry Anna i Maria Przedzieng

Bujak

Ulman Maria

Brisz Gerard – 9 lat

Siedlaczek

Suchan Florian – 7 lat

Polaczek Hedwig – matka Norberta Polaczek

Bujak Pauline – matka Adeli Fitzon

Sobocik Luzy

Leichy Emilia z synem

Wydarzenia roku 1945 spowodowały znaczące zmiany w Reńskiej Wsi. Gwałty, morderstwa i rabunki dokonywane przez sowieckich żołdaków, funkcjonariuszy „władzy ludowej” czy zwykłych bandytów, szabrowników czy maruderów były zapowiedzią niełatwego losu mieszkańców. Wielu dawnych nauczycieli, urzędników, czy osoby podejrzane dla nowej władzy więziono, torturowano, a niektórych zamordowano.

Od marca 1945 r. aż do 1949 r. prowadzono akcję weryfikacji mieszkańców, celem odseparowania i wysiedlenia ludności o jednoznacznej opcji niemieckiej. Wszyscy mieszkańcy Górnego Śląska, chcący pozostać w swoich domach, w swojej „małej ojczyźnie” – Heimacie, musieli poddać się upokarzającej procedurze weryfikacji. Specjalne komisje wypytywały o znajomość języka, modlitw czy kultury polskiej tych, którzy chcieli pozostać u siebie. Decyzje były arbitralne i uwarunkowane wieloma czynnikami. Czasami wystarczyło być zamożnym gospodarzem z pięknym gospodarstwem, które sobie ktoś upatrzył, by otrzymać weryfikację negatywną i musieć opuścić swój Heimat. Za wydanie tego dokumentu trzeba było uiścić opłatę skarbową w wysokości 25 zł, dlatego często ci zweryfikowani pozytywnie byli nazywani pogardliwie przez władze lub „nowych” sąsiadów „Polakami za 25 złotych”.

Starostwo powiatowe — Prezydent miasta —
 w Olesno zaświadcza na podstawie przedłożonych
 dowodów, że Ob. Maurycjusz Saldegnunde
 urodzony dnia 24. 5. 1930 r. w Zdobychów
 zamieszkały u Zdobychów jest
narodowości polskiej.
 Zaświadczenie niniejsze ma charakter tymczasowy i może być każdej
 chwili unieważnione.
 Wzrost 170 cm dnia 12. 12. 1945 r.
 (pieczęć) Prof. J. Jaron
 Podpis
 35 (pieczęć)
 19. 12. 1945
 3

88. Tymczasowe zaświadczenie o narodowości polskiej (z powiatu oleskiego – zbiory Izby Regionalnej w Zębolicach)

dywali swoje miejsce w nowym miejscu zamieszkania. Wpływ na to miały też ich straszne przeżycia wojenne z czasów niemieckiej czy sowieckiej okupacji. Częstokroć dokwaterowywani byli do domów zamieszkałych przez miejscowych lub do pustostanów po ewakuowanych mieszkańcach. Z czasem, z wojennej zawieruchy wracali do Reńskiej Wsi miejscowi. Relacje, jak to między ludźmi, układały się różnie. Wyzwania, jakie stanęły przed miejscowością niewątpliwie nie były łatwe. Znacząca była rola kościoła w łagodzeniu napięć. Przez kilkumiesięczny okres od wkroczenia na te tereny Armii Czerwonej funkcję wikarego, pod nieobecność prawowitego administratora kuracji, pełnił pochodzący z diecezji ołomuńskiej ks. Edgar Lehnert²⁶². Jednak pod koniec 1945 r. został on usunięty z parafii i wysiedlony do Niemiec. Po ustanowieniu polskiej administracji (w połowie 1945 roku) kuratusem-substytutem²⁶³ został Franciszek Pyznar²⁶⁴ (ur. 1891 r., wyświęcony w 1916 we Lwowie) – duszpasterz przybyły z przesiedleńcami z Kresów Wschodnich.

Okres po 1945 r. przyniósł wiele zmian, skrywanego poczucia krzywdy zarówno wśród miejscowych, jak i wśród nowych mieszkańców. Na szczęście czas zawsze działa na korzyść takich sytuacji, a naturalna ludzka skłonność do adaptacji sprawiła, że relacje w miejscowości zaczęły z czasem układać się poprawnie. Każdy z mieszkańców i każda z rodzin ma swój bagaż powojennych doświadczeń i historii. Wszystkie one składają się na obraz powojennych losów naszej Reńskiej Wsi. Ale to już temat na zupełnie inną książkę.



²⁶² Urodzony w 1909 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1934 w Ołomuńcu.

²⁶³ Czyli sprawującym urząd pod nieobecność, w zastępstwie właściwego kuratusa.

²⁶⁴ Administrował kuracją do 1946 roku, po czym przeniósł się na Dolny Śląsk.

Dodatki



Robert Słota

**Dawni mieszkańcy Reńskiej Wsi od XVI do XIX wieku
na kartach dawnych urbarzy i rejestrów**

Historia regionalna zdobywa w ostatnim dwudziestoleciu ogromną popularność. Wiele mniejszych miejscowości, za pośrednictwem lokalnych badaczy, odkrywa swoje dzieje. Powstają liczne izby pamięci, pełniące rolę lokalnych sal muzealnych, gdzie gromadzone są wszelkie dowody bytności naszych przodków. Ogromna ilość dokumentów, jakie wytwarzały kancelarie cywilne i wojskowe i kościelne, powodują że możemy pokusić się o dobrą rekonstrukcję wydarzeń historycznych. Ubrany w narrację materiał źródłowy przybliży dzieje regionu i poszczególnych miejscowości. W wielu przypadkach publikowane są fragmenty dokumentów, zdjęcia, ilustracje, które uwiarygadniają przekaz i utrwalają informacje czytelnikowi.

Opracowania monograficzne mogą zawierać również dane statystyczne odzwierciedlające stan ilościowy mieszkańców, zatrudnienia, czy jakości poszczególnych warstw społecznych funkcjonujących na badanym obszarze. Pomocne wtedy stają się materiały statystyczne, opracowania urzędowe itp.

Na Śląsku, od wieku XVI sporządzane były urbarze, czyli inwentarze dochodów poszczególnych miejscowości. Związane to było z rozwojem gospodarki towarowo-pieniężnej, ale przede wszystkim z systemem fiskalnym, który zakładał stopniową zamianę świadczeń w naturze na świadczenia pieniężne. Stąd koniecznym było właściwe ustalenie ilości usług, podatków i dochodów jakie właściciel – dzierżawca dóbr, mógł uzyskać. W większości zawierają one informacje gospodarcze, lecz także demograficzne. Systemem fiskalnym objęci byli także poszczególni mieszkańcy, w zależności oczywiście od ich statusu społecznego i majątkowego. Stąd w wielu urbarzach spotykamy imiona i nazwiska poszczególnych „płatników”: gospodarzy, zagrodników, wyrobników itp. Daje to ogromną ilość danych dotyczących mieszkańców poszczególnych miejscowości.

W związku z tym, że Reńska Wieś w okresie nowożytnym wchodziła w skład dóbr kozielskich, posiadamy dużą ilość dokumentów – urbarzy, na podstawie, których możemy prześledzić rozwój demograficzny Reńskiej Wsi.

W rozdziale tym zestawiono dane, które pochodzą z różnych źródeł, z podaniem pełnych wersji zapisanych imion i nazwisk mieszkańców,

wraz z informacjami dodatkowymi, dotyczącymi wymiaru podatków czy wielkości pól uprawnych, będących w ich posiadaniu. Są to zestawienia pochodzące z urbarzy dóbr kozielskich z roku 1532 oraz 1578, oraz innych źródeł pochodzących z XVIII i XIX wieku. Oprócz ostatniego spisu wyborców pochodzącego z roku 1860, pozostała część to dokumenty o charakterze skarbowym sporządzone dla Urzędu Komory Królewskiej i Cesarskiej.

Dzięki przedstawionym źródłom, możemy przeanalizować kto zamieszkiwał Reńską Wieś przed wiekami, jaki posiadał majątek, jak długo rodzina zamieszkiwała miejscowość itp. Interesująca jest kwestia mody przy nadawaniu imion, pisowni nazwisk, ich etymologia i wiele innych. Na podstawie przedstawionego materiału uchwycić można okres, w jakim ukształtowały się nazwiska, które funkcjonują po dziś dzień.

**Wykaz mieszkańców Koźła posiadających w roku 1532 swoje zagrody
w Reńskiej Wsi wraz z wymiarem podatku²⁶⁵**

Adam Samet – 14 groszy, posiada jedną zagrodę,
Jacob Swora – 6 groszy, posiada jedną zagrodę,
Mattes Khett – 24 grosze, posiada jedną zagrodę,
Bassek – 16 groszy, posiada jedną zagrodę,
Bratteck – 3 grosze, posiada jedną zagrodę,
Andres Trunscheck – 24 grosze, posiada jedną zagrodę,
Jacob Jaskolka – 14 groszy, posiada jedną zagrodę,
Panneck – 12 groszy, posiada jedną zagrodę,
Jacob Starsku – 9 groszy, posiada jedną zagrodę.

²⁶⁵ T. Konieczny, *Das Urbar der Stadt Cosel von 1532*, Oberglogau 1939, s. 15.

Rejestr łąnów kameralnych dóbr kozielskich²⁶⁶

1578

Gospodarze²⁶⁷

Reńska Wieś²⁶⁸

Mathusch Jaßkulka – 1 łąn

Woytekh Joskulkan – 1 łąn

karczmarz Martin Kretschmer – 1 łąn

Adam Stagnio – 1 ½ łąna + ½ łąna pustkowie

Mycolay Khotschwara - 1 łąn + ń łąna folwarku

Caspar Khotekh – 1 łąn „sołtysowego” wolnego pola

Khuba Khukielka – ½ łąna + 1 łąn „sołtysowego” wolnego pola

Procopus der statt (Kozle) – ½ łąna „sołtysowego” wolnego pola

Urban²⁶⁹ – 1 łąn „sołtysowego” wolnego pola

Sobeckh – 1 łąn

Beniek Raschekh – 1 łąn

Dorotha Khuczydymkha – 1 łąn

Greger Scholcz – 1 łąn

Stanekh – ¾ łąna

Jurekh – 1 i ń łąna

Simon Mludorz – 1 łąn + ½ łąna pustkowie

Swatschinka – 1 łąn

Pawel z miasta (Kozła) – 1 łąn

Mrucz – 1 łąn

Woytekh Longawa – ½ łąna

Jan Khrupa – 1 łąn

Adam Khoziel – 1 łąn

²⁶⁶ S. Guzy, Das Urbar der Herrschaft Cosel 1578. *Der Anteil von Stadt und Schloss Cosel ind das Hufenregister der Kammergüter*, Herne 2010, s. 156-158. Oryginał Urbarza znajduje się w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, sygn.: Archiwum państwowe we Wrocławiu, Księstwo opolsko-raciborskie, Rep 8, sygn. 151.

²⁶⁷ W oryginale: *Bauer*.

²⁶⁸ W oryginale: *Reinßdorff*.

²⁶⁹ W oryginale: *Vrban*.

Wawykh Khrueka – 1 łąn

Urban²⁷⁰ – 1 łąn

Martin Ssklonkha – 1 łąn

Franekh Trihoni – 1 łąn

Waczlaw – 1 łąn

Martin Wontroba – 1 łąn

Zagrodnicy

Mruczegkh

Khoczbara

Symon

Właściciele łąk

Sskloyka

Woyteckh

Longa

²⁷⁰ W oryginale: *Vrban*.

**Dokumenty i rejestry z roku 1717, dotyczące podatników
z Reńskiej Wsi**

**Extrakt Auss bey der Herrschaft Kosel von Meisen, Butern,
und Rode= laendern gezinsset wirdt²⁷¹**

Jus Smolawyik – 22 grosze i 6 halerzy
Thomek Janik – 22 grosze i 6 halerzy
Frantz Orzechowskÿ – 28 grosze i 1,5 halerzy
Walek Stognio – 22 grosze i 6 halerzy
Paul Valentin – 11 grosze i 3 halerzy
Martin Selpÿwÿ – 3 grosze i 9 halerzy²⁷²
Jura Przizdzink – 22 grosze i 6 halerzy
Mathuß Sczÿpior – 28 groszy i 1,5 halerza
Blazek Mÿtzka – 16 groszy i 10,5 halerza

²⁷¹ Státní ústřední archiv v Praze, (dalej: SÚA Praha), Česká dvorská komora, (dalej: ČDK), karton I 288, k. Q.

²⁷² SÚA Praha, ČDK, karton I 288, bez paginacji.

Rejestr podatku w srebrze z roku 1717²⁷³

Gospodarze

- Jass Slupina – 34 grosze,²⁷⁴
 Paul Stognior – 1 talar i 14 groszy,
 Lorentz Handuß – 2 talary, 25 groszy i 6 halerzy,
 Martin Sihÿwÿ – 2 talary i 5 groszy,
 Jendra Morawietz – 1 talar, 19 groszy i 3 halerze,
 Mathuß Sczÿpior – 2 talary i 26 groszy,
 Frantz Orynhowskÿ – 6 talarów, 27 groszy i 6 halerzy,
 Mathuß Czekala – 2 talary, 10 groszy i 6 halerzy,
 Walek Haÿduk – 1 talar, 1 grosz i 6 halerzy,
 Tomek Janik – 33 grosze i 6 halerzy,
 Blazek Mÿtzka – 34 grosze,
 Jaß Nowak – 4 talary, 28 groszy i 9 halerzy,
 Jura Przißdzink – 1 talar i 4 grosze,
 Frantz Gwozdz – 1 talar i 34 grosze,
 Blazek Szhÿmaÿda – 1 talar, 33 grosze i 6 halerzy,
 Jurek Krzÿwik – 1 talar, 18 groszy i 6 halerzy,
 Mikolaÿ Dzwik – 1 talar i 6 halerzy,
 Martin Nowak – 1 talar i 6 halerzy,
 Walek Stognio – 22 grosze i 6 halerzy,
 Tomek Kura – 3 talary, 26 groszy i 6 halerzy,
 H. von Hohberg – 22 grosze i 6 halerzy,
 Tomek Damboin – 18 groszy,
 Baltzer Karl Krästshmer – 10 talarów, 12 groszy i 9 halerzy,²⁷⁵

²⁷³ SÚA Praha, ĀDK, karton I 288, bez paginacji.

²⁷⁴ SÚA Praha, ĀDK, karton I 288, pag 15.

²⁷⁵ SÚA Praha, ĀDK, karton I 288, Pag 16.

Zagrodnicy

Juś Smolawyik – 3 talary,

Tomek Tÿralla – 2 talary,

Adam – 1 talar i 24 grosze,

Jura Laßota – 2 talary i 21 groszy,

Paul Kapolka – 1 talar i 12 groszy,

Thomek Dywik

Lorentz Haÿduk – 9 talarów i 32 grosze.

Steigendt und fallender Zinsz²⁷⁶

Hanß Dworský – 1 talar i 18 groszy,
Paul Valentin – 1 talar i 18 groszy,
Malherkowa – 9 groszy,
Týralla młynarz – 2 talary i 18 groszy,
Mathuß ? – 5 talarów,
Jaß Smolawyik – 22 grosze i 6 halerzy,
Thomek Janik – 22 grosze i 6 halerzy,
Frantz Orzechowský – 28 groszy i 1,5 halerza,
Walek Stognio – 22 grosze i 6 halerzy,
Paul Valentin – 11 groszy i 3 halerze,
Martin ? – 3 grosze i 9 halerzy,
Jura Przezdżink – 22 grosze i 6 halerzy,
Mathuß Szczępior – 28 groszy i 1,5 halerza,
Jaß Slupina – 22 grosze i 6 halerzy,
Blazek Mýtška – 22 grosze i 6 halerzy,
Jura ? – 9 groszy.

²⁷⁶ SÚA Praha, ČDK I 288, pag 18.

Spis cesarskich dóbr zamkowych kozielskich, które tocesarz oddał panu hrabiemu von Plettenbergowi, za ustaloną sumę w roku 1735, wraz z poddanymi gospodarzami, zagrodnikami, panami domstw, i innymi właścicielami domów, wraz z ich dziećmi, których w tym czasie udało się policzyć i znaleźć.²⁷⁷

1735

Gospodarze (Bauern)

Jacob Morawietz

Anna

Paul Stogniore

Marina

Blazeg

Anna

Kuba

Barteg

Anna

Wawrzin

Magdalena

Susanna

Wawrzin Gadaÿfes

Jadwiga

Ewa

Marina

Joseph

Paul Szewÿ

Jendra Przezdzienck

Marina

Mathus

Kuba

Jendra vel Jura

Johann Stopet

Thomeg Stogniore

²⁷⁷ Finanz und Hofkammerarchiv Wien, AHK HFÖ Akten 2523, pag. E.

Marina

Anna

Lora

Paul

Barteg Janig

Marina

Jasch Nowag

Jacob

Helena

Paul

Anton

Jura

Martin Nowag

Marina

Martin żołnierz

Helena

Frantz

Marina

Mickolaÿ Dzÿwick

Anna

Katharina

Magdalena

Marina

Margharetha

Jacob Nowag

Urban

Suſka

Jura Schÿmaÿda

Barbara

Jadwiga

Marina zmarła

Mathus Sslalcher

Joseph

Marina

Anna

Simon

Helena

Jasch Zlupina

Marina

Wawrzin

Barbara

Jacob Wousch

Ewa

Jasz

Blazeg

Simon Krejczÿ

Marina

Susanna

Blazeg Schÿmaÿda

Marina

Wawrzin Kapalka

Michel Lucas

Baltser Karl

Ferdinand

Zagrodnicy (Gärtner)

Ülrig wolny zagrodnik

Wawrzin Przedzienk

Joseph

Marina

Jasch Tÿrala

Jasz

Maleg Rochnÿa

Jacob

Tomeg

Ludwig

Marina

Anna

Stogniore

Chałupnicy (Haussler)

Paul Foltin

Kuba

Barbara

Kuba

Joseph

Susanna

Anna

Jasz

Frantz Dworsky

Frantz

Jura

Anna

Jacob

Jendra Wieczoreg

Dora

Hanna

Katharina

Jura

Janß Blaczeg

Maczieÿ

Magdalena

Suska

Walentin Bachen

Stogniore

Ira Tÿralin

Frantz Stworczeg

Komornicy²⁷⁸

Jura Lassotta

Barbara

²⁷⁸ W oryginale: *Haussgenossen*.

Helena

Paul

Matusz Schippior

Katharina

Tomeg

Jacob

Gregor Bujok

Katharina

Jura

Jendra

Jasz

Marina

Jura Gondzior

Jendra

Justina

Marina

Wacław Grabet

Urban

Barteg Prosek

Katharina

Marina

Miczel Stojaneg

Anton

Paul Krzywick

Katharina

Susanna

Tomeg

Simon Nowodzeg

Justina

Mathuss

Waleg Kandzia

Anton

Johann Kula

Katharina

Maczieÿ Heÿdug

Waleg Reckus

Dorka

Marina

Mareg Hanß

Jendra

Michel Miczka

Karl

Paul Zlupina

Wawrzin Gromotka

Urban

Thomeg Pieczich

Wawrzin

Jasz Gromada

Kuba

Mathus Niechziol

Jasz

Anna

Domostwa panien (Hausweiber)

Marina Pawliczowa

Marina Skworczowa

Anna Brewiska

Mariana Kubiowa

Susanna Migurkowa

Jadwiga

Marÿssia Czaÿna

*Maÿssen*²⁷⁹

Martin Schweÿ

Juliana

Simon

Thomeg Kura

²⁷⁹ Znaczenie tego słowa nieznanne.

Anton

Jura Wieczoreg

Susanna

Maleg

Joseph

Adam Kura

Helena

Urban

Jura Studniarz

Dora

Jadwiga

Jacob żołnierz²⁸⁰

Anton

Paul Janig

Wawrzin

Katharina

Mathus

Marina

Sußka

Jacob Kandzÿa

Martin

Johansz Wieczoreg

Joseph

Lorentz

Thomeg Slupirca

Paul

Marÿßia

Kurowa Anna

Barbara

Gregor Krisch

Jadwiga

Simon Mlinarz

²⁸⁰ W trakcie służby wojskowej.

Anna

Gregor Schÿmaÿda

Frantz żołnierz

Jasch Hadasch

Marina

Blaneg Chrobock

Barteg

Jadwiga

Jacob Kandzia

Paul żołnierz

Jura Kukielka

Marina

Jasz Owczorz

Marina

Jasz Ruschin

Marina

Barteg Waclawig

Paul żołnierz

Katharina

Susanna

Jadwiga

Joneg Krzÿwik

Jacob

Waleg Kura

Paul

Barbara

Marina

Joneg Gawlig

Jendra

Helena

Peter Kubia

Marina

ꞥ281

²⁸¹ Imię nierozpoznane.

Helena

Dora

Jura Pawliezka

Georg

Ewa

Barbara

Paul Skrwiczeg

Marina

Suska

Maths Glumb

Katharina

Marina

Daniel

Urban Thomaszeg

Martin

Malhysz

Malchior Brevis

Anna

ᶑ²⁸²

RoŃa

Marina

Frantz Gwoszdz

Katharina

Joseph

Jura

Toneg Glink

Paul

Dora

Thomeg Marsch

Urban

Mathusze Magosch

Anna

²⁸² Imię nierozpoznane.

Mathey Gabaczeg

Jadwiga

Katharina

Hedwig

Jura Nowag

Joseph

Jasz

Waleg Nowag

Joseph żołnierz

Martin Gollia

Marina

Paul Kapotka

Wawrzin

Anna

Thomeg Michureg

Tomeg

Marina

Jadwiga

Akta Specjalne Królewskiego Urzędu Powiatowego w Koźlu, dotyczące wyborów do władz Gminy Reńska Wieś²⁸³

1860

1. Barteczko Sigmund – *Gospodarz*²⁸⁴
2. Barteczko Stanislaus – *Chałupnik*²⁸⁵
3. Baron Robert – *Chałupnik*
4. Bieniek Vinzent – *Chałupnik*
5. Bixa Alfons – *Gospodarz*
6. Botta Josef – *Chałupnik*
7. Bujak Lorenz – *Chałupnik*
8. Bulla Anton – *Chałupnik*
9. Chludek Jakob – *Chałupnik*
10. Chmielorz²⁸⁶ – *Chałupnik*
11. Chwalek Peter – *Chałupnik*
12. Cibis Johann – *Chałupnik*
13. Clemens²⁸⁷ – *Chałupnik*
14. Dambietz Hanns – *Chałupnik*
15. Dambietz Alexander – *Chałupnik*
16. Dambon Franz – *Chałupnik*
17. Dambonczyk Johann – *Chałupnik*
18. Dubke August – *Dyrektor Cukrowni*²⁸⁸
19. Filusch Johann – *Chałupnik*
20. Filusch Anton – *Chałupnik*
21. Filusch Sebastian (?) – *Chałupnik*
22. Filusch Josef – *Chałupnik*
23. Filusch Philipp – *Chałupnik*
24. Fitzon Franz – *Chałupnik*

²⁸³ Archiwum Państwowe w Opolu, Landrastamt Cosel 547, sygn. 479, pag. 1-14.

²⁸⁴ W oryginale: *Bauer*.

²⁸⁵ W oryginale: *Häusler*.

²⁸⁶ Imię nierozpoznane.

²⁸⁷ Imię nierozpoznane.

²⁸⁸ W oryginale: *Zuckerfabrik Direktor*.

25. Flegel Wilhelm – *Chatupnik*
26. Flegel Franz – *Chatupnik*
27. Folwarczny Leo – *Chatupnik*
28. Galonska²⁸⁹ – *Chatupnik*
29. Gollasch Hanns – *Chatupnik*
30. Gollasch Franz – *Chatupnik*
31. Gollasch Anton – *Chatupnik*
32. Górnik Hanns – *Chatupnik*
33. Gorzolka Alexander – *Chatupnik*
34. Hahn Franz – *Chatupnik*
35. Hampf Josef – *Chatupnik*
36. Janik Andreas – *Gospodarz*
37. Janik Johann – *Chatupnik*
38. Janik Philipp – *Gospodarz*
39. Janik Anton – *Gospodarz*
40. Janik Andreas – *Właściciel zajazdu*²⁹⁰
41. Janik Jakob – *Chatupnik*
42. Janik Michael – *Zagrodnik*²⁹¹
43. Janik Ludwig – *Chatupnik*
44. Jendrek Franz – *Chatupnik*
45. Jandroschek – *Chatupnik*
46. Karwoth Ignatz – *Chatupnik*
47. Karwotzik Ludwig – *Chatupnik*
48. Karwotzik Josef – *Chatupnik*
49. Ketzler²⁹² – *Chatupnik*
50. Ketzler Josef – *Chatupnik*
51. Klose Karl – *Chatupnik*
52. Koletzko Georg – *Zagrodnik*
53. Kopietz Konstantin – *Gospodarz*

²⁸⁹ Imię nierozpoznane.

²⁹⁰ W oryginale: *Gasthausbesitzer*.

²⁹¹ W oryginale: *Gärtner*.

²⁹² Imię nierozpoznane.

54. Kośmider Josef – *Chatupnik*
55. Krzywik Frantz – *Chatupnik*
56. Krzywik Lukasz – *Chatupnik*
57. Krzywik Jakob – *Gospodarz*
58. Kubera Walentin – *Gospodarz*
59. Kubera Nikolaus – *Chatupnik*
60. Lachetta²⁹³ – *Chatupnik*
61. Latacz Klemens – *Chatupnik*
62. Lagar Anton – *Chatupnik*
63. Lokocz/Lotocz Johann – *Gospodarz*
64. Mallherek Franz – *Gospodarz*
65. Mallherek Johann – *Gospodarz*
66. Migocz Klemens – *Chatupnik*
67. Mitulla Franz – *Chatupnik*
68. Morawietz Anton – *Gospodarz*
69. Morawietz Andreas – *Chatupnik*
70. Morawietz Johann – *Chatupnik*
71. Niescheill Alois – *Chatupnik*
72. Niemietz Franz – *Chatupnik*
73. Niemietz Michael ? – *Chatupnik*
74. Nowak Ignatz – *Chatupnik*
75. Nowak Lukas – *Chatupnik*
76. Nowak Johann – *Chatupnik*
77. Oohmann Wilhelm – *Chatupnik*
78. Osadnik Anton – *Chatupnik*
79. Pander Karl – *Chatupnik*
80. Pander Johann – *Chatupnik*
81. Pendzialek Anton – *Chatupnik*
82. Pierskalla Johann – *Chatupnik*
83. Ploszczyca Franz – *Chatupnik*
84. Pogoda Josef – *Gospodarz*
85. Polaczek Lukas – *Chatupnik*

²⁹³ Imię nierozpoznane.

86. Przedzieng Simon – *Zagrodnik*
87. Przedzieng Josef – *Gospodarz*
88. Rother Johann – *Chatupnik*
89. Sarnes Walentin – *Zagrodnik*
90. Sohański Lukas – *Chatupnik*
91. Scholtz Walentin – *Chatupnik*
92. Schweda Hans – *Chatupnik*
93. Skrzypek Franz – *Chatupnik*
94. Slawig Josef – *Chatupnik*
95. Slupina Marzcin – *Chatupnik*
96. Slupina Josef – *Chatupnik*
97. Stefan Hans – *Chatupnik*
98. Stogniew Andreas – *Chatupnik*
99. Suchan Johann – *Gospodarz*
100. Urbansky Philipp – *Chatupnik*
101. Wawro Hans – *Chatupnik*
102. Weissenberg Max – *Właściciel zajazdu*²⁹⁴
103. Wilpert Karl – *Gospodarz*
104. Woytyn Johann – *Chatupnik*
105. Wünsche Leo – *Właściciel majątku*²⁹⁵
106. Wyrobisch Ignaz – *Chatupnik*
107. Zimmer Josef – *Chatupnik*
108. Zimon Anton – *Chatupnik*
109. Zwierza Johann – *Chatupnik*
110. Wolf August – *Chatupnik*

²⁹⁴ W oryginale: *Gasthausbesitzer*.

²⁹⁵ W oryginale: *Gutsbesitzer*.

Księga adresowa Reńskiej Wsi z 1927 r.

Auer Emanuel – kolejarz
Baron Albert – rolnik
Barteczko Peter – brygadzysta/majster²⁹⁶
Barteczko Josef – brygadzysta/majster
Beitlich Willi – nauczyciel
Brisch Franz – nauczyciel
Bezenitz Richard – pisarz gminny
Chludek Vinzent – rolnik
Chwallek Peter – rolnik
Cichon Gabriel – robotnik
Cichon Wilhelm – robotnik
Czerner Johann – cieśla
Czerner Josef – cieśla
Dambietz Karl – rolnik
Dambon Ludwig – chałupnik
Dästig Else – nauczycielka
Fandrich Anton – mistrz krawiecki
Fandrich Ignatz – kupiec
Fitzon Anton – rolnik
Fitzon Ludwig – strażnik drogowy²⁹⁷
Fitzon Ludwig – stolarz
Flegel Josef – chałupnik
Flegel Johann – brygadzysta/majster
Flegel Paul – rolnik
Filusch Franz – rolnik
Filusch Josef – rolnik
Filusch Johann – rolnik
Fleischer Alois – stolarz

²⁹⁶ W oryginale: *Polier*.

²⁹⁷ *Chausseewärter* – osoba odpowiedzialna we wsi za utrzymanie i stan dróg.

Frenzel Otto – nauczyciel
Frühauf Max – oberżysta
Galonska Edmund – mistrz rzeźniczy
Gornik Franz – brygadzysta/majster
Gornik Franz – kupiec
Goliath Fritz – krawiec
Herich Johann – chałupnik
Janik Albert – rolnik
Janik Josef – rolnik
Janik Johann – rolnik
Janik Peter – rolnik
Janik Franz – właściciel zajazdu
Janik Peter – robotnik
Janik Vinzent – brygadzysta/majster
Jelko Johann – mistrz kowalski
Jonderko Ignatz – robotnik fabryczny
Joschko Gustaw – rencista
Kabus Josef – stolarz
Kahnert Alfred – rzeźnik
Kirchner Friedrich – kierownik stacji kolei
Klimek Johann – dróżnik kolejowy
Knoppe Karl – księgowy
Koletzko Sophie – księgowa
Koletzek Andreas – monter linii energetycznych
Kotzmann Ernst – właściciel stacji benzynowej i warsztatu naprawczego samochodów, rowerów i maszyn
Krziwik Franz – rolnik
Krzywik Josef – rolnik
Krzywik Paul – rolnik
Kubek Karl – robotnik
Kubera Johann – gospodarz
Kubera Paul – kupiec
Kudella August – piekarz
Kulawik August – oberżysta

Krajewski Paul – rzeźnik
Lachetta Adolf – rolnik
Lachetta Johann – rolnik
Lachetta Johann – murarz
Latan Josef – rolnik
Macinga Stanislaus – kupiec
Mat Johann – robotnik
Mat Paul – robotnik
Meinusch Franziska – właścicielka gospodarstwa
Mally Josef – agent pocztowy
Maronna Adolf – zastępca dyrektora szkoły
Marx Ignatz – dorożkarz/woźnica
Mikulla Leo – piwowar
Mitulla Ludwig – kupiec
Mitulla Josef – maszynista
Morawietz Edmund – gospodarz
Müller Medardus – inspektor podatkowy
Nowak Bruno – księgowy
Pander Theodor – listonosz
Pander Johann – kontroler mięsa
Parusel Anton – dyrektor szkoły
Pohl Johann – rzeźnik
Pohl Walter – nadzorca
Reich Willi – mistrz browarniczy
Schweda Johann – rolnik
Sarnes Anton – stolarz
Segrodnik Johann – brygadzysta
Smolnik Franz – właściciel sklepu monopolowego
Serzisko August – manewrowy /nastawniczy na kolei
Stephan Valentin – rolnik
Teschner Erich – przedsiębiorca
Umlauf Bernhard – młynarz
Urbansky Franz – goniec gminny

Waum Richard – inżynier

Weisenberg Rosa – właścicielka gospody

Wünsche Arno – zarządca browaru

Wollny Wilhelm – pracownik browar

Księga adresowa Reńskiej Wsi z 1941 r.

Adamietz Johann – robotnik
Albach Paul – dojarz
Alera Emil – komiwojażer/przedsatwiciel handlowy²⁹⁸
Bartetzko August – cieśla
Bartetzko Marie – wdowa
Bartetzko Peter – brygadzysta/majster²⁹⁹
Bartetzko Wilhelm – cieśla
Barton Emanuel – zdun
Barton Karl – robotnik
Bartsch Georg – dyrektor szkoły³⁰⁰
Bartussel Marie – wdowa
Bartetzko Josef – rencista
Bartetzko Konstantin – cieśla
Bartetzko Luzie – wdowa
Bednarek Nikolaus – robotnik
Berndt Frnz – robotnik
Beyer Anton – szewc
Beyer Josef – robotnik
Beyer Josef – nauczyciel
Bienia Alois – krawiec
Bienia Franz – robotnik
Bienia Josef – inwalida
Brandenburg Leo – robotnik
Breitlich Willi – nauczyciel
Brysch Franz – nauczyciel
Buchalla Valentin – rencista
Buchta Franz i Josef – robotnicy
Buchwald Karl – kierowca ciężarówki

²⁹⁸ W oryginale: Reisender.

²⁹⁹ W oryginale: Polier.

³⁰⁰ W oryginale: Rector.

Bugiel Alois – robotnik
Bugiel Karl – robotnik
Bugiel Franz – szyper
Bujak Appolonia – gospodyni domowa
Bujak Josef – inwalida
Bujak Ludwig – robotnik
Bujak Max – robotnik
Bujak Max – brygadzysta/majster
Bujak Peter – komiwojazer/przedstawiciel handlowy
Bulla Alfered – robotnik
Bulla Georg – robotnik
Bulla Josef – robotnik
Cebula Wilhelm – robotnik
Chludek Ignatz – cieśla
Chludek Karl – robotnik
Chludek Paul – krawiec
Chludek Sigismund – cieśla
Chludek Vinzent – rolnik
Chmura Franz - robotnik
Chmura Theodor – robotnik
Christ Anton – szewc
Chwallek Peter – murarz
Cichon Gabriel – inwalida
Cichon Karl – stolarz
Cichon Wilhelm – robotnik
Cichy Franz – kowal
Czaja Gerhard – kupiec
Czaja Johann – robotnik
Czerner Albert – cieśla
Czerner Franz – cieśla
Czerner Josef I – cieśla
Czerner Johann – cieśla
Czerner Josef II – inwalida
Czerner Josef III – robotnik

- Dambietz Anton – brygadzysta/majster
Dambietz Josepha – wdowa
Dambietz Karl – rolnik
Dambietz Konstantin – rolnik
Dambon August – robotnik
Dambon Franz – murarz
Dambon Paul – murarz
Dastig Else – nauczycielka
Elsner Johann – robotnik
Fandrich Florentine – wdowa
Fandrich Johann – urzędnik kolejowy³⁰¹
Fellhauer Karl – robotnik
Filusch Bronisława – robotnica
Filusch Edmund – murarz
Filusch Franz – rencista
Filusch Paul – gospodarz
Filusch Pauline – wdowa
Filusch Thomas – robotnik fabryczny
Flegel Franz – brygadzysta/majster
Flegel Johann I – brygadzysta/majster
Flegel Johann II – krawiec
Flegel Josef – rolnik
Flegel Konstantin – inwalida
Flegel Marie – rolniczka
Flegel Wilhelm – robotnik
Fleischer Albine – wdowa
Florek Johann – woźnica
Fitzon Franz – rolnik
Fitzon Ludwig – mistrz stolarski
Foltin Karl – inwalida
Folwarczny Paul – kupiec
Folwarczny Josef – kupiec

³⁰¹ W oryginale: Reichsbahn Bediensteter.

Furgol Florian – robotnik
Furgol Otto – robotnik
Furgol Paul – robotnik
Frenzel Georg – robotnik
Frenzel Josef – blacharz
Frenzel Otto – nauczyciel
Gaida Josef – murarz
Gaide Wilhelm – robotnik
Galle Alfons – mistrz krawiecki
Galonska Anton i Berta – wycuźnicy
Gawlitzka Ludwig – robotnik
Genutz Johann – robotnik
Giese Fritz – zagrodnik
Glawion Anna – wdowa
Glawion Wilhelm – robotnik
Godulla Max – woźnica/dorożkarz
Goliath Paul – mistrz krawiecki
Golla Paul – murarz
Gollasch Josef – inwalida
Gollasch Josef – ślusarz
Gollasch Karl – cieśla
Gollasch Paul – przedsiębiorca
Gollasch Robert – urzędnik kolejowy
Gollasch Robert – murarz
Gollasch Rosalie – rolniczka
Gollasch Valentin – bosman żeglugi
Gorasdze Johann – malarz
Gornik Franz – rolnik
Gornik Johann – rolnik
Gornik Josef – rolnik i murarz
Gornik Wilhelm – robotnik
Groeger Robert – kierownik pociągu³⁰²

³⁰² W oryginale: Reichsbahn Zugführer.

Groth August – pracownik kolei³⁰³
Gwosdz Rudolf – elektryk
Häder Paul – robotnik fabryczny
Hampf Alosi – robotnik
Hampf Karl – robotnik
Hartelt Karl – robotnik
Hartwig Karl – robotnik
Heidenreich Oskar – żandarm
Heintsch Paul – robotnik
Heintsch Peter – ślusarz
Heintsch Valentin – rencista
Herich Bernhard – właściciel furmanki³⁰⁴
Herich Franz – murarz
Herich Johann – murarz
Herich Peter – inwalida
Heroch Alois – urzędnik kolejowy
Huber H. - robotnik
Hutzmann Wilhelm – robotnik
Istel Josef – inspektor/nadzorca/rządca³⁰⁵
Jagla Alfred – robotnik
Janietz Alferd – kupiec
Janietz Marie – wdowa
Janik Alfons – gospodarz
Janik Alfons – rolnik i stolarz
Janik Alfred – gospodarz
Janik Alois – robotnik
Janik Edmund – gospodarz
Janik Franz – murarz
Janik Johann – gospodarz
Janik Johann – murarz i piekarz

³⁰³ W oryginale: *Reichsbahn Angestellter*.

³⁰⁴ W oryginale: *Fuhrwerkbesitzer*.

³⁰⁵ W oryginale: *Inspektor*.

Janik Josef I – robotnik
Janik Josef II – robotnik
Janik Paul – gospodarz
Janik Paul – izoler³⁰⁶
Janik Peter – murarz
Janik Roman – robotnik
Janik Theodor – rencista
Janik Vinzent – brygadzysta/majster
Janocha Andreas – inwalida
Jarolin Alois – stolarz
Jarolin Paul – cieśla
Jenderek Anastasia – właścicielka zajazdu³⁰⁷
Jenderek Josef – robotnik
Jenderek Wilhelmine – gospodyni
Jelko Benno – mistrz kowalstwa
Jendroschek Franz – rolnik
Jenner Rudolf – robotnik
Jochim Elisabeth – wdowa
John Johanna – robotnica
Jonderko Marie – wdowa
Josch Josef – gospodarz
Kabus Josef – stolarz
Kahlert Julius – robotnik
Kaisig Peter – cieśla
Kalchick Edmund – rolnik
Karwath Richard – robotnik
Ketzler Anton – rolnik
Ketzler Franziska – wdowa
Ketzler Johann – kupiec
Ketzler Josef – robotnik
Ketzler Konstantin – robotnik

³⁰⁶ W oryginale: *Isolierer*.

³⁰⁷ W oryginale: *Gastwirtin*.

Ketzler Paul – robotnik
Kigotsch Johann – wycuźnik
Killinger Agnes – kelnerka
Kinzel Alfred – rymarz
Kitta Alois – robotnik
Kitta Stanislaus – stolarz
Klemenz Franz – robotnik
Klemenz Karl – robotnik
Klemenz Katharina – wdowa
Klimek Katharina – wdowa
Klose Marie – rencistka
Klunert Josef – robotnik
Knopp Robert – robotnik
Kochanek Anton – robotnik
Kochon Gertrud – robotnica
Kohlbreuner Robert – robotnik
Konietzko Franz – robotnik
Konietzko Robert – robotnik fabryczny
Kopietz Johanna – rolniczka
Koschella Georg – robotnik
Koschella Johann – kołodziej
Kostka Johann – cieśla
Kowalski August – cieśla
Kraiczek Wilhelm – rolnik
Krajewski Helene – wdowa
Kramny Anton – robotnik
Kramny Georg – robotnik
Kramny Richard – robotnik
Kramny Bronislava – wdowa
Krautwurst Franz – robotnik
Kremser Alice – nauczycielka prac technicznych
Kroker Albertine – wdowa
Krziwik Edmund – rolnik

Krziwik Emilie – właścicielka gospodarstwa³⁰⁸

Krziwik Josef – gospodarz

Krziwik Paul – gospodarz

Kubek Hedwig i Martha – wdowy

Kubera Gertrud – właścicielka gospodarstwa

Kubera Martha – wdowa

Kubitzek Karl – murarz

Kucab Dimitr – robotnik

Kudella August – mistrz piekarski

Kudella Josef – agent ubezpieczeniowy

Küfer Johann – rolnik

Kukielka Viktor – piekarz

Kulawik Eduard – murarz

Kulawik Franz – robotnik

Kulawik Robert – robotnik

Kura Robert – inwalida

Kusber Robert – robotnik

Kusber Valentin – brygadzysta fabryczny³⁰⁹

Kusch Franz – murarz

Kusnik Edmund – murarz

Kusnik Paul – urzędnik/pracownik biurowy³¹⁰

Kutsch Emanuel – robotnik

Lachetta Bronislawa – wdowa

Lachetta Alois – robotnik

Lachetta Franz – pracownik kolejowy

Lachetta Johann – inwalida

Lachetta Josef – rolnik

Lachetta Konstantin – robotnik

Lange Kurt – stolarz

Larisch Franz – robotnik

³⁰⁸ W oryginale: *Bäuerin*.

³⁰⁹ W oryginale: *Werkführer*.

³¹⁰ W oryginale: *Kontorist*.

Laska Josef – robotnik
Lastin Friedrich – mistrz budowlany
Latacz Franz – rolnik i handlarz węglem
Latacz Franz – brygadzysta/majster
Latacz Josef – brygadzysta/majster
Lazar Katharina – wdowa
Linek Franziska – wdowa
Lischka Ludwig – robotnik
Lorenz Viktor – robotnik
Loss Johann – handlarz węglem
Magiera Max – robotnik
Mai Leo – robotnik
Mai Paul – robotnik
Mathea Goerg – robotnik
Mainusch Franziska – właścicielka gospodarstwa
Mainka Goerg – kowal
Maiwald Robert – cieśla
Maleika Marie – wdowa
Malcherczik Josef – robotnik
Malcherczik Robert – robotnik
Marek Johann – robotnik
Marek Karl I – robotnik
Marek Karl II – robotnik
Matuschek Paul – ksiądz, kuratus parafii
Mazur Johann – inwalida
Melzer Josef – robotnik
Mende Johann – rolnik
Mertsch Richard – krawiec
Miemitz Franz – murarz
Miemitz Julius – robotnik
Miemitz Paul I – murarz
Miemitz Paul II – robotnik
Migelski Erwin – mistrz browarniczy

Migotsch Anton – mistrz stolarski
Migotsch Johann – rolnik
Mikulla Anna – wdowa
Mitulla Johann – murarz
Mitulla Josef – maszynista kolejowy
Mocha Johann – murarz
Morawietz Edmund – gospodarz
Morawietz Engelbert – stolarz
Morawietz Ignatz – cieśla
Morawietz Johann – cieśla
Morawietz Josef – rolnik
Morawietz Konstantin – rolnik
Morawietz Sigismund – właściciel zajazdu/karczmarz³¹¹
Moschek Johann – rolnik
Mosig Adolf – inwalida
Mosler Paul – brygadzysta/majster murarski³¹²
Motzny Adolf – stolarz
Motzny Viktor – murarz
Mrosek Alois – robotnik
Mrosik Robert – robotnik
Mross Emanuel – robotnik
Muschel Wilhelm – robotnik
Muschiolik Alois – robotnik
Musiol Edmund – stróż nocny³¹³
Nentwig Paul – rencista
Niechziol Albert – cieśla
Niechziol Alfons – blacharz
Niechziol Auguste – wdowa
Niechziol Edmund – cieśla
Niechziol Konstantine – wdowa

³¹¹ W oryginale: *Gastwirt*.

³¹² W oryginale: *Mauererpolier*.

³¹³ W oryginale: *Nachtwächter*.

Niechziol Robert – stolarz
Niechziol Robert – mistrz stolarski
Negro Rudolf – robotnik
Niemitz Franz – murarz
Norek Johann – murarz
Norek Peter I – rolnik
Norek Peter II – stolarz
Nowak Alois – brygadzysta/majster
Nowak Anton – cieśla
Nowak Karl – mistrz piekarski
Nowak Pauline
Nowak Peter I – inwalida
Nowak Peter II – murarz
Nowak Theodor – robotnik
Olesch Alexander – robotnik
Orant Wilhelm – robotnik
Pander Emil – cieśla
Pander Johann – kontroler mięsa³¹⁴
Pander Josef – rolnik
Pander Karl – malarz
Pander Konstantin – cieśla
Pander Theodor – listonosz
Pander Valentin – cieśla
Pankalla Johann – gospodarz
Pakosch Paul – robotnik
Pasurek Heinrich – kierowca ciężarówki
Pazurek Alfons – gospodarz
Peters Max – kościelny
Piegsa Engelbert – robotnik
Pieloth Johann – robotnik fabryczny
Pieruschka Franz – cieśla
Pieschkalla Anna – rolniczka

³¹⁴Woryginał: *Fleischbaschauer*.

Piossek Anna – wdowa
Piossek Hermann – mistrz budowlany
Piossek Josef – rolnik
Piossek Pauline –rolniczka
Piossek Wilhelm – strażnik/dozorca³¹⁵
Plich Johann – robotnik
Ploczitza Karoline – wdowa
Pogoda Anton – cieśla
Pogoda Franz – rencista
Pogoda Josef – rencista
Pohl Franz – ślusarz
Pohl Johann – chałupnik
Polaczek Alois – cieśla
Polaczek Josef – cieśla
Polaczek Max – murarz
Polaczek Robert – rolnik
Popanda Anton – robotnik
Popanda Konrad – robotnik
Preis Alois – robotnik
Preis Florian – kowal
Preis Paul – przedsiębiorca
Proba Josef – cieśla
Progscha Anna – rolniczka
Progscha Josef – robotnik
Przedzieng Albert – cieśla
Przedzieng Amalie – wdowa
Przedzieng Edmund – robotnik
Przedzieng Eduard – gospodarz
Przedzieng Franz – brygadzysta/majster
Przedzieng Rudolf – robotnik
Reitz Anton – pielęgniarz
Rittner Theodor – robotnik

³¹⁵W oryginale: *Aufseher*.

Rockstein Josef – robotnik
Rogosch Karl – rolnik
Rossa Paul – robotnik
Rossa Stanislaus – robotnik
Royher Albine – wdowa
Royher Franz – murarz
Royher Pauline – wdowa
Risetzki Hubert – robotnik
Ryschka Vinzenz – maszynista
Sander Eamnuel
Sarnes Anton junior – mistrz stolarski
Sarnes Anton senior – rencista
Sarnetzki Emanuel – robotnik
Sarnetzki Johann – robotnik
Sarnetzki Johann – rolnik
Schablitzki Josef – robotnik
Schäffer Franz – murarz
Schaffarczyk Josef – szyper
Schaffarczyk Karl – dekarz
Schaffarczyk Max – rolnik
Schaffarczyk Paul – chałupnik
Schattla Konrad – robotnik
Schenkel Hedwig – robotnica
Schittlo Anton – robotnik
Schittlo Franz – murarz
Schittlo Julius – murarz
Schittlo Johann – murarz
Schittlo Pauline – wdowa
Schittlo Wilhelm – murarz
Schimki Sigismund – robotnik
Schimmelpfenning Georg – księgowy
Schlusche Eduard – kierownik stacji kolei³¹⁶

³¹⁶W oryginale: *Bahnhofmeister*.

Schönfeld Franziska – wdowa
Scholz Pauline – wdowa
Schreiber Karl – murarz
Schweda Josef – robotnik
Schweda Josef – rolnik
Schwedt Johann – robotnik
Schwintek Johann – murarz
Schwintek Wilhelm – robotnik
Schwietza Marie – wdowa
Schynoll Alfons – robotnik
Segrodnik Johann – brygadzista/majster
Seiler Johann – robotnik
Siegmund Alfred senior – mistrz rzeźniczy
Siegmund Alfred junior – mistrz rzeźniczy
Siegert August – wyższy dozorca/strażnik³¹⁷
Sillmann Wilhelm – robotnik
Sikora Karl – inwalida
Simon Josef – rolnik
Sittek Alfred – ślusarz
Sittek Klemens – ślusarz
Skiba August – ślusarz
Skladny Max – kowal
Skowronek Paul – rolnik
Skrzipek Franziska – wdowa
Skrzipek Theodor – murarz
Skrzipek Vinzent – murarz
Skrzipek Wilhelm – robotnik
Slupina Franz – robotnik
Slupina Hubert – robotnik
Slupina Paul – robotnik
Slupina Pauline – rolniczka
Slupina Marian – robotnik

³¹⁷W oryginale: Rangieraufseher.

Sluzalek Franz – cieśla
Sluzalek Josef – robotnik
Sluzalek Josef – cieśla
Sluzalek Paul – cieśla
Sluzalek Johann – robotnik
Smolnik Anton – rencista
Smolnik Johann – robotnik
Smolnik Pauline – wdowa
Smykalla Alois – kowal
Smykalla Franz – gospodarz
Sobotta Josef – handlarz
Sobotzik Alois – rolnik
Soppa Marie – pielęgniarzka
Sorich Anton – pracownik umysłowy
Sowa Alois – gospodarz
Sowa Johann – robotnik
Stein August – kowal
Stephan Johanna
Stephan Maria
Stephan Theodor
Stephan Valentin – gospodarz
Stiechnowski Konrad – robotnik
Suchan Max
Talhof Heinrich – pracownik umysłowy
Teister Max – murarz
Teschner Erich – kierownik spółdzielni³¹⁸
Teuber Martha – wdowa
Thomalla Hermann – podoficer zawodowy
Tlucikont Theodor – szewc
Tunk Johanna – wdowa
Tunk Franz – pracownik kolei
Ullmann Albine – wycuźniczka

³¹⁸W oryginale: *Genossenschaftsleiter*.

Ullmann Bruno – cieśla
Umlauf Berhard – mistrz młynarski
Urbanczyk Wilhelm – robotnik
Urbanski Franz – rolnik
Urzednick Karl – ślusarz
Wallner Johann – rolnik i wójt Reńskiej Wsi
Waniek Julius – zagrodnik
Wanjura Alfred – karczmarz³¹⁹
Watzlawik Wilhelm – robotnik
Wawro Anton – ślusarz
Weigel Alois – rolnik
Weiser Johann – robotnik
Weiss Johann – robotnik
Weitzenberg Rosa Sara – właścicielka domu³²⁰
Werner Paul – maszynista
Wieczorek Peter – gospodarz
Wieczorek Theodor – mistrz stolarski
Wilk Ambrosius – fryzjer
Wilk Josef – robotnik
Wilpert Albert – rolnik
Wilpert Karl – gospodarz
Woitenna Wilhelm – cieśla
Wollny Josef – rencista
Wollny Ignaz – rencista
Wollny Wilhelm – inwalida
Wollowski Alois – murarz
Wollowski Antonie – wdowa
Wollowski Franz – instalator
Wollowski Peter – mistrz stolarski
Wrasidlo Josef – pracownik kolei
Wünsche Alice – właścicielka majątku

³¹⁹ Dzierżawił zajazd Wünschów na ul. Pawłowickiej.

³²⁰ Dom stał obok ich dawnego zajazdu przy ul. Kozielskiej, wówczas już będącego w posiadaniu Edmunda Zinna.

Wünsche Arno – zarządca browaru

Wowias Josef – gospodarz

Zajons Wilhelm – kupiec

Zelt Isidor – robotnik

Zemelka Georg – murarz

Zinn Anton – rolnik

Zinn Edmund – karczmarz

Zinn Franz – stróż nocny

Zinn Karl – brygadzista/majster

Zinn Peter – murarz

Zinn Sigismund – murarz

Zimmer Marie – rolniczka

Zimmer Mathilde – sekretarka

Mężczyźni z Reńskiej Wsi polegli w czasie II wojny światowej³²¹

z ulicy Raciborskiej (Ratiborerstrasse):

Bartetzko Alois (1913-1945)³²²

Bartetzko Johann (1915-1945)³²³

Bartetzko Josef (1920-1943)³²⁴

Bartetzko Paul (1921-1943)³²⁵

Bartetzko Peter (1919-1944)

Chludek Karl (1893-1945)

Christ Anton (1911-1945)

Chwalek Johann (1917-?)

Chwalek Paul (1913-1943)³²⁶

Czerner Josef (1910-?)

Fandrich Alfred (1923-?)

Flegel Anton (1920- ?)

Flegel Erich (1925-1944)³²⁷

Flegel Georg (1912-1942)³²⁸

Flegel Hubert (1913-1945)³²⁹

Flegel Josef (1911- ?)

Flegel Paul (1909-1945)³³⁰

Flegel Robert (1919-1944)³³¹

Folwarczny Emil (1916-1942)

³²¹ Sporządzone dzięki zapiskom pań z DFK Reńska Wieś oraz bazie Volksbundu.

³²² Zaginiony w styczniu 1945 na Mazurach w okolicach Goldapii. Upamiętniony na cmentarzu w Bartoszczach.

³²³ Zaginął najprawdopodobniej w okolicach Brzegu w styczniu 1945. Upamiętniony na cmentarzu w podwrocławskich Nadolicach.

³²⁴ Poległ 20.11.1943 w okolicach miejscowości Szewczenkowo koło Demjanska w Rosji, gdzie został pochowany.

³²⁵ Poległ 5.08.1943 5km na północ od Nikolskoje na Ukrainie, gdzie został też pochowany.

³²⁶ Zaginiony 01.12.1943 koło Gorzowa Wielkopolskiego. Upamiętniony na cmentarzu Stare Czarnowo

³²⁷ Zmarł 23.10.1944 w szpitalu polowym w Angerburg (Prusy Wschodnie). Pochowany w Bartoszczach koło Elku.

³²⁸ Poległ 15.03.1942 koło miejscowości Strelizy w Rosji, gdzie jest również pochowany.

³²⁹ Zmarł w brytyjskiej niewoli 18.08.1945 niedaleko Hamburga. Pochowany w Elmshorn (RFN).

³³⁰ Poległ 7.02.1945. Pochowany w Mettendorf (RFN).

³³¹ Poległ 25.12.1944 w Ybbs (Austria), pochowany w Allentsteig.

Folwarczny Peter (1909-1942)
Gollasch Alfons (1920-1943)³³²
Gollasch Anton (1919-1945)³³³
Gollasch Erich (1922- ?)
Gollasch Gerhard (1922-1942)³³⁴
Heinsch Walter (1921- ?)
Hübner Rudolf (1919- ?)
Janik Alfons (1909-1943)³³⁵
Janik Konrad (1912-1939)
Janik Paul (1903-1947)³³⁶
Janik Roman (1909-1942)³¹⁴
Krüger Josef (1905-1944)
Los Max (1918-1945)
Meiburg Emil (1924-1943)
Mitulla Paul (1922-1943)
Mittula Josef (1920-1939)³³⁷
Musiolik Alois (1905-1943)
Nentwig Heinrich (1920-1941)³³⁸
Nenwig Norbert (1923-1943)³³⁹
Niebert Alois (1900-1944)³⁴⁰
Nortwig Peter (1887-1945)
Nowak Robert (1924-1943)
Pander Josef (1926-1944)³⁴¹
Piossek Herman (1910- ?)

³³² Poległ 20.03.1943 pod Petrikino (Rosja). Pochowany w Uszakovo/Jelnja (Rosja).

³³³ Poległ 1.04.1945. Pochowany w Siegen-Gosenbach (RFN).

³³⁴ Poległ 14.08.1942 koło miejscowości Rudzowo-Kavercha w Rosji. Pochowany w miejscowości Perlewka (Rosja).

³³⁵ Poległ 22.07.1943 w okolicy Bielgorodu w Rosji. Pochowany na cmentarzu w Kursku.

³³⁶ Zmarł 14.02.1947 w sowieckim obozie jenieckim w Brześciu Białoruskim, gdzie został pochowany.

³³⁷ Zmarł 10.03.1942 w szpitalu w Gshatsk koło Smoleńska (Rosja). Pochowany w Aszkowo koło Smoleńska.

³³⁸ Poległ w kampanii wrześniowej 1939 (5 września). Pochowany na cmentarzu w Siemianowicach Śląskich.

³³⁹ Poległ 2.09.1941 w okolicy Potschinki k. Smoleńska, gdzie został też pochowany.

³⁴⁰ Zmarł 31.01.1943 w lazarecie wojskowym w Doniecku na Ukrainie. Pochowany w Doniecku.

³⁴¹ Poległ 17.09.1944 pod Tillbox we Francji. Pochowany na cmentarzu w Ploudaniel-Lesneven (Francja).

Preis Florian (1910-1945)
Prokscha Wilhelm (1921- ?)
Rogosch Franz (1919-1941)³⁴²
Sarnes Anton (1912- ?)
Sarnetzki Johann (1908-1941)
Schaffarczyk Paul (1909-1945)³⁴³
Schäfer Franz (1904-1945)
Schreiber Karl (1897-1945)
Schreiber Max (1923-1944)
Segrodnik Friedrich (1918-)
Sikora Richard (1923-1944)
Sitko (1912-?)
Skrzypek Wilhelm (1909-1944)
Slupina Rudolf (1924-1943)
Streit Willibald (1908-1945)
Swieca Emil (1907-1945)
Teuber Günter (1924-?)
Waldheim Engelbert (1925-1944)³⁴⁴
Waldheim Johann (1901-1942)³⁴⁵
Wilk Otto (1915-1939)³⁴⁶
Wilpert Richard (1925-1944)³⁴⁷
Wochnik Alfons (1913-1940)³⁴⁸
Zinn Heinrich (1924-1943)³⁴⁹
Zinn Rudolf (1919-1944)³⁵⁰

³⁴² Marynarz. Zginął 17.11.1944 w Den Helder w Holandii. Pochowany w Ysselsteyn (Holandia).

³⁴³ Poległ 24.02.1941 w Poznaniu, gdzie został pochowany.

³⁴⁴ Poległ 25.03.1945 w Nadrenii. Pochowany na cmentarzu w Gemünden.

³⁴⁵ Saper. Poległ 11.06.1944 podczas walk w Normandii. Pochowany na cmentarzu w Hottot-les-Bague (Francja).

³⁴⁶ Poległ 30.11.1942 pod Novo Ramuszevo (Rosja). Pochowany w grobie zbiorowym w Korpowo (Rosja).

³⁴⁷ Poległ w czasie kampanii wrześniowej w Polsce 15.09.1939 r. Pochowany na cmentarzu w Puławach.

³⁴⁸ Poległ 13.05.1944 koło Antonesti w Moldawii. Pochowany na cmentarzu w Kiszyniowie.

³⁴⁹ Poległ 14.06.1940 w Sarralbe w Lotaryngii. Pochowany na cmentarzu w Niederbronn-les-Bains (Francja).

³⁵⁰ Poległ 12.10.1943 koło miejscowości Michalky-Szerebnaja (Białoruś). Pochowany w Dolgolesje (Białoruś).

z ulicy Rajskiej (Urweg/Paradisweg):

Chmura Franz (1902-1945)
Engelman Johann (1916-1943)
Ketzler Wilhelm (1912-1939)³⁵¹
Konietzny Franz (1908-1944)³⁵²
Kroker Josef (1910-1944)
Pander Walter (1924-1944)³⁵³
Pander Willi (1921-1942)³⁵⁴
Slusalek Franz (1899-1945)
Slusalek Richard (1927-1945)
Stiller Roman (1905-1945)³⁵⁵
Stogniew Karl (1924-1944)
Tomanek Paul (?-?)
Wilk Josef (1902-1945)³⁵⁶
Wilk Rudolf (1926-1944)
Zimmer Josef (1915-1945)

z ulicy Młyńskiej (Mühlenweg):

Dambietz Erich (1925-1943)
Dambon Johann (1922-1944)
Dembonczyk Alfons (1914-1945)
Janik Walter (1920-1944)
Kramny Anton (1909-1946)³⁵⁷
Ullman Johann (1909-1943)
Umlauf Karl (1905-1944)

³⁵¹ Poległ 2.09.1939 w miejscowości Wury koło Mikołowa. Pochowany na cmentarzu w Siemianowicach Śląskich.

³⁵² Poległ 10.05.1944 w Moldawii. Pochowany w Kiszyniowie.

³⁵³ Zaginął 20.08.1944 w okolicach Jassy w Rumunii.

³⁵⁴ Zmarł w szpitalu polowym w Kiviniemi na pograniczu radziecko-fińskim 22.10.1942. Pochowany w Pyhäjärvi (obecnie Rosja).

³⁵⁵ Zmarł w niewoli 30.09.1945 w Bedarieux (Francja). Pochowany na cmentarzu w Dagneux (Francja).

³⁵⁶ Zmarł w lazarecie wojskowym w Kutnej Horze (Czechy). Pochowany na cmentarzu w Chebie (Czechy).

³⁵⁷ Zmarł 1.12.1946 w niewoli amerykańskiej w Bawarii. Pochowany w Sonthofen.

z Reńskiego Końca (Bauernweg):

Duda Peter (1912-1944)
 Filusch Konrad (1915-1939)³⁵⁸
 Filusch Paul (1912-1944)
 Janik Alfons (1907-1944)³⁵⁹
 Janik Alfred (1912-1945)³⁶⁰
 Janik Alois (1910-1944)³⁶¹
 Janik Franz (1916-1942)
 Karkosch Heinrich (1911-1943)
 Koletzko Anton (1918-1942)³⁶²
 Koletzko Paul (1911-1941)³⁶³
 Koschella Georg (1911-1940)
 Kostka Alfred (1922- ?)
 Krziwik Franz (1911-1944)
 Schmidt Rudolf (1919-1944)
 Smykalla Paul (1911-1942)³⁶⁴
 Urbasik Alois
 Wolowski Alois (1911-1941)

z ul. Żabiej (Froschring):

Fitzon Alois (1925- ?)
 Goliat Peter (1920- ?)
 Kusber Siegmund (1920- 1943)³⁶⁵
 Kutsch (1900- ?)

³⁵⁸ Poległ 2.09.1939 w okolicach Łazisk Górnych. Pochowany na cmentarzu w Siemianowicach Śląskich.

³⁵⁹ Poległ 30.10.1944 w okolicy Nyirtet na Węgrzech. Pochowany na cmentarzu w Budaörs.

³⁶⁰ Zaginiony w styczniu 1945 w okolicy Warki nad Pilicą. Pochowany na cmentarzu w Puławach.

³⁶¹ Marynarz, poległ 28.05.1944. Pochowany w Lommel w Belgii.

³⁶² Poległ 15.9.1942 w miejscowości Laptewo (Rosja). Pochowany na cmentarzu w Duchowszczinie (Rosja).

³⁶³ Poległ 30.09.1941 w miejscowości Djatlizy (Estonia). Pochowany na cmentarzu w Narvii (Estonia).

³⁶⁴ Zmarł 19.05.1942 w lazarecie wojskowym w Tossno (Rosja). Pochowany na cmentarzu w Sologubowka (Rosja).

³⁶⁵ Poległ 12.02.1943 koło Nikolajewki na Ukrainie. Pochowany w Artemowsku (Ukraina).

Kutsch Hans (1922- ?)

Migotz Paul (1911-1944)³⁶⁶

Nowak Konrad (1910-1945)³⁶⁷

Polaczek Anton (1923- ?)

Polaczek Hubert (1917- ?)

Reis Anton (1918-1941)

Schatka (1912- ?)

Scholz Johann (1918- ?)

Simon Rafael (1921-1944)³⁶⁸

Stephan Paul (1921- ?)

z ul. Kozielskiej (Coselerweg):

Buchalla Erwin (1914-1942)³⁶⁹

Golla Wilhelm (1919-1943)³⁷⁰

Gornik Karl (1918- ?)

Gornik Max (1920-1941)

Gornik Valentin (1918-1940)

Gornik Wilhelm (1924- ?)

Kramny Josef (1918-1944)

Kuzik Paul (1916-1945)

Nowak Franz (1924-1944)³⁷¹

Pieschkalla Alfred (1910-1941)

Sander Engelbert (1921-1943)³⁷²

Sander Ernst (1922-1944)³⁷³

Sander Rudolf (1918- ?)

³⁶⁶ Polegli 26.09.1944 niedaleko Santakai (Litwa). Pochowany w Czerniachowsku w obw. kaliningradzkim (Rosja).

³⁶⁷ Polegli 26.03.1945 w okolicy Gierattowic. Pochowany w masowym grobie w Gierattowicach.

³⁶⁸ Polegli 24.03.1944 w Crecy-en-Brie (Francja). Pochowany na cmentarzu w Champigny-St.Andre.

³⁶⁹ Polegli 3.09.1942 w okolicach Doronino (Rosja). Pochowany na cmentarzu w Rszewie (Rosja).

³⁷⁰ Brat Kunnibert OFM. Franciszkanin powołany do wojska zaginął bez wieści na froncie wschodnim w 1943 roku.

³⁷¹ Polegli we Włoszech. Pochowany na cmentarzu w Futa-Pass (Włochy).

³⁷² Polegli 22.08.1943 w Ostrowerchowki k. Merety (Ukraina). Tam też został pochowany.

³⁷³ Polegli 17.06.1944 w okolicach miasta Mielnik w Czechach. Pochowany w Reńskiej Wsi.

Schafarczyk Karl (1907-1945)

Simon Josef (1918-1945)

Slupina Alois (1895-1944)

Sobocik Alois (1901-1946)

Zinn Edmund (1897-1946)³⁷⁴

z ul. Lipowej (Lindenweg):

Klemens Erwin (1924-1943)

Klemens Herbert (1926-1943)

Mocha Johann (1923-1941)

Mocha Nikodem (1923-1945)³⁷⁵

Nimietz Egelbert (1923-1943)

Nimietz Franz (1900-1945)

Tunk Edmund (1920-1944)³⁷⁶

Zinn Siegmund (1899-1943)³⁷⁷

z ul. Gierałtowskiej (Geraltowitzerweg)

Bergstein Albert (1915-1941)

Bugiel Alois (1908-1944)

Chludek Ignatz (1904-1945)³⁷⁸

Lachetta Bernard (1920-1942)³⁷⁹

Parusel Paul (1907-1941)

Preis Paul (1891-1945)

Sitek Franz (1920-1943)

Sitko Sigismund (1911-1943)

³⁷⁴ Zmarł 17.03.1946 w obozowym szpitalu w Athme (Estonia), gdzie został również pochowany.

³⁷⁵ Poległ 7.02.1945 w okolicach Opawy (Czechy), gdzie został pochowany.

³⁷⁶ Poległ 20.09.1944 w okolicy miejscowości Misa (Łotwa). Pochowany w Bulli (Łotwa).

³⁷⁷ Poległ koło miejscowości Krasnojarski (Rosja) 17.01.1943. Pochowany w Rossoschka (Rosja).

³⁷⁸ Cieśla, powołany do Volkssturmu. Zmarł w sowieckiej niewoli 15.10.1945. Pochowany na cmentarzu w Samborze (Ukraina).

³⁷⁹ Zmarł 29.06.1942 w szpitalu polowym w Wolczańsku na Ukrainie. Pochowany w Charkowie.

z ul. Dworcowej (Eisenbahnweg):

Czerner Josef (1904-1944)
Czerner Robert (1908-1944)
Filusch Paul (1924-1944)³⁸⁰
Karwot Richard (1902-1945)
Malerczyk Richard (1910-1942)³⁸¹
Peters Heinrich (1922-1942)
Plattner Alois (1900-1945)
Popanda Konrad (1910-1942)
Schweda Josef (1908-1941)

z ul. Pawłowskiej (Gnadenfelderweg):

Bartetzko Reinhold (1914-1945)
Brysch Ewald (1927-1945)
Czerner Heinrich (1912-1942)³⁸²
Dambietz Herbert (1924- ?)
Gaida Paul (1921- ?)
Groeger Hubert (1925-1944)
Groeger Konrad (1921-1944)³⁸³
Groeger Reinhold (1926-1945)
Kohlbrenner Willi (1922-1942)³⁸⁴
Larich Johann (1915-1943)
Mateja Georg (1912-1944)
Mikulla Leo (1925-1945)
Pander Josef (1922-1944)³⁸⁵
Plattner Oswald (1927-1945)³⁸⁶

³⁸⁰ Polegli 28.03.1944 w Sidorowiczach koło Mohylewa na Białorusi, gdzie został pochowany.

³⁸¹ Polegli 27.11.1942 w Sanko (Rosja). Pochowany na cmentarzu w Rososzka (Rosja).

³⁸² Polegli 25.07.1942 w miejscowości Boguczar w Rosji. Pochowany w Zymjlansku w Rosji.

³⁸³ Polegli 11.09.1944 w Belgii. Pochowany na cmentarzu w Lommel (Belgia).

³⁸⁴ Polegli 5.10.1942 w okolicy Woroneża (Rosja). Pochowany na cmentarzu Kursk – Besedino (Rosja).

³⁸⁵ Zaginął w grudniu 1944 r.

³⁸⁶ Zmarł we francuskiej niewoli 20.07.1945. Pochowany na cmentarzu w Andilly (Francja).

z ul. Fabrycznej (Fabrikweg):Buchwald Georg (1926-1944)³⁸⁷

Furgol Alois (1914-1941)

z ul. Dolnej (Talweg):Heintsch Peter (1908-1943)³⁸⁸

Karger Johann (1907- ?)

Kulawik Franz (1893-1945)³⁸⁹

Niechziol Alfons (1907- ?)

Niechziol Robert (1905- ?)

Niechziol Theodor (1903- ?)

Pogoda Anton (1904- ?)

Seiler Johann (1905- ?)

Smolnik Alois (1912-1942)

nieznana ulicaPander Wilhelm (1909-1943)³⁹⁰Dambietz Robert (1913-1944)³⁹¹Słupina Paul (1914-1941)³⁹²Wawro Józef (brat Aleksy OFM)³⁹³

³⁸⁷ Poległ 31.08.1944 pod Amiens (Francja). Pochowany na cmentarzu w Bourdon (Francja).

³⁸⁸ Poległ 30.11.1943 w okolicy miejscowości Krimiczki (Ukraina). Pochowany w Krzywym Rogu (Ukraina).

³⁸⁹ Powołany do Volksturm. Zmarł w obozie jenieckim pod Lwowem 10.05.1945 – tam też został pochowany.

³⁹⁰ Zmarł 27.08.1943 w punkcie sanitarnym w Staraja Wodolaga koło Charkowa (Ukraina), gdzie został pochowany.

³⁹¹ Poległ w 1944 w okolicy Orszy na Białorusi.

³⁹² Poległ 22.08.1941 koło miejscowości Bachmanina (Rosja). Pochowany na cmentarzu w Duchowszczenia (Rosja).

³⁹³ Brat Aleksy OFM (Józef Wawro) ur. 27.02.1906 w Reńskiej Wsi; powołany do służby wojskowej, poległ 8.06.1940 we Francji.

Ofiary cywilne II wojny światowej z Reńskiej Wsi³⁹⁴

z ul. Rajskiej (Urweg/Paradisweg)

Bujak Josef – lat 70

Filusch Josef – lat 40

Flegel Johann – lat 38

Flegel Paul – lat 80

Flegel Regina – lat 80

Gollasch Valentin – lat 39

Janik Philipine – lat 63

Jendroschek Wilhelm – lat 70

Kopietz Johanna – lat 80

Kurka (starsze małżeństwo) z Kłodnicy, które się schroniło w Reńskiej Wsi

Mosler Paul – lat 38

Schatka (matka) z 3 dziećmi³⁹⁵

Scholz (matka) z synem³⁹⁶

Schweda Josef – lat 80

Simon Josef – lat 80

Slusalek Anton – lat 8

Slusalek Josef – lat 8

Urbanski Josef – lat 35

Zimmer Maria – lat 62

Zinn Leo – lat 14

Zinn Pauline – lat 50

z ul. Lipowej (Lindenweg)

Mocha Hedwig – lat 12

³⁹⁴ Głównie zamordowani w trakcie wkroczenia Armii Czerwonej i w kolejnych dniach po wkroczeniu. Zestawienie sporządzone przez członkinie DFK Reńska Wieś.

³⁹⁵ Ewakuowali się w głąb Niemiec i zginęli w nalocie alianckim w Dreźnie.

³⁹⁶ j.w.

z ul. Raciborskiej (Ratiborerstr.)

Buchta Franz – lat 73
 Janik Johann – lat 72
 Jelko Thea – lat 32
 Kahnert Norbert – lat 41
 Ketzler Helena – lat 16
 Ketzler Pauline – lat 48
 Ketzler Theodor – lat 22
 Kudella August – lat 70
 Kudella Max – lat 68
 Meiburg Emanuel – lat 47
 Schaffarczyk Max – lat 75
 Sikora Elisabeth – lat 20
 Zajons Wilhelm – lat 54

z ul. Reński Koniec (Bauernweg)

Kopietz Alois – lat 70
 Morawietz Edmund – lat 72
 Nowak Maria – lat 65
 Polok Walter – lat 16
 Preisner – dwoje dzieci

z ul. Fabrycznej (Fabrikweg)

Kulawik Franz
 Teschner (kobieta) – lat 35

z ul. Kozielskiej (Coselerstr.)

Krzywik Josef – lat 45
 Polaczek Max – lat 60
 Weißenberg Paula – lat 74³⁹⁷
 Weißenberg Rosa – lat 72³⁹⁸

³⁹⁷ Ur. 27.05.1868. Deportowana w 4 grudnia 1942 do obozu koncentracyjnego dla Żydów w Theresienstadt (obecnie w Czechach). Zmarła 14.12.1942.

³⁹⁸ Siostra Pauli, ur. 5.07.1870, również deportowana do Theresienstadt. Zmarła 3.01.1943.

z ul. Pawłowickiej (Gnadenfelderstr.)

Bartetzko Peter – lat 60

Czerner Josef – lat 70

Latatsch Josef – lat 80

z ul. Polnej (Jungfernstieg)

Brysch Franz – lat 57³⁹⁹

Wieczorek Urban – lat 40⁴⁰⁰

z ul. Stromej (Dammweg)

Fellhauer Karl

Pander Konstantin⁴⁰¹ – lat 53

Przedzieng Franz – lat 48

Rother Bernard – lat 9

Ryschka Franz – lat 45

Sorich Günter – lat 9

³⁹⁹ Urodzony 1888 r. Nauczyciel. W 1920 ożenił się z Klarą Kahnert (1894-1985). Po zakończeniu wojny aresztowany i więziony w katowni Urzędu Bezpieczeństwa w Koźlu, zamordowany 19.12.1945.

⁴⁰⁰ Zarządca majątku rodziny Wünsche.

⁴⁰¹ 1892-1945

Nazwy ulic i obiektów topograficznych

Bauernweg – ul. Reński Koniec

Coselerstr. – ul. Kozielska

Dammweg – ul. Stroma

Eisenbahnweg – ul. Dworcowa

Fabrikweg – ul. Fabryczna

Froschring – ul. Żabia

Geraltowizerweg (Geroldsdorferweg) – ul. Gierałtowska

Gnadenfelderweg – ul. Pawłowicka

Jungfernstieg – ul. Polna

Kosthentalerweg – droga Gościęcińska (przedłużenie obecnej ul. Dolnej w kierunku na Bytków i Gościęcín)

Lindenweg – ul. Lipowa

Mühlenweg – ul. Młyńska

Paradisweg (Urweg) – ul. Rajska

Ratiborerstr. – ul. Raciborska

Talweg – ul. Dolna

Exercierplatz – plac ćwiczebny, należący do wojska, leżący na granicy Reńskiej Wsi i Koźła. Po sprzedaniu tego terenu powstało tam gospodarstwo Heintzego.

Heintze Wirtschaft – gospodarstwo należące do rodziny Heintze znajdujące się na granicy Reńskiej Wsi i Koźła, w miejscu dawnego placu ćwiczeń garnizonu kozielskiego

Luneta / Lineta – rzeka płynąca od dawnej Reduty Większyckiej na terenie Twierdzy Koźle (dawniej zasilająca fosę, zwana ciekim sukowickim) w kierunku Dębowej, gdzie łączy się z rzeką Olchą/Olszówką. Swoją nazwę wzięła od francuskiego słowa Lunette oznaczającego re-velin (wysunięty element umocnień otoczony fosą).

Oberdorf/Unterdorf – określenia używane dawniej na określenie górnej (w górę od ul. Raciborskiej) i dolnej (poniżej ul. Raciborskiej) części Reńskiej Wsi.

Sandka – piaskownia w okolicach obecnej ul. Piaskowej

Staro Bahna – pola za drogą krajową 45 w kierunku Radziejowa, gdzie przebiegała pierwotnie linia kolejowa z Większyc.

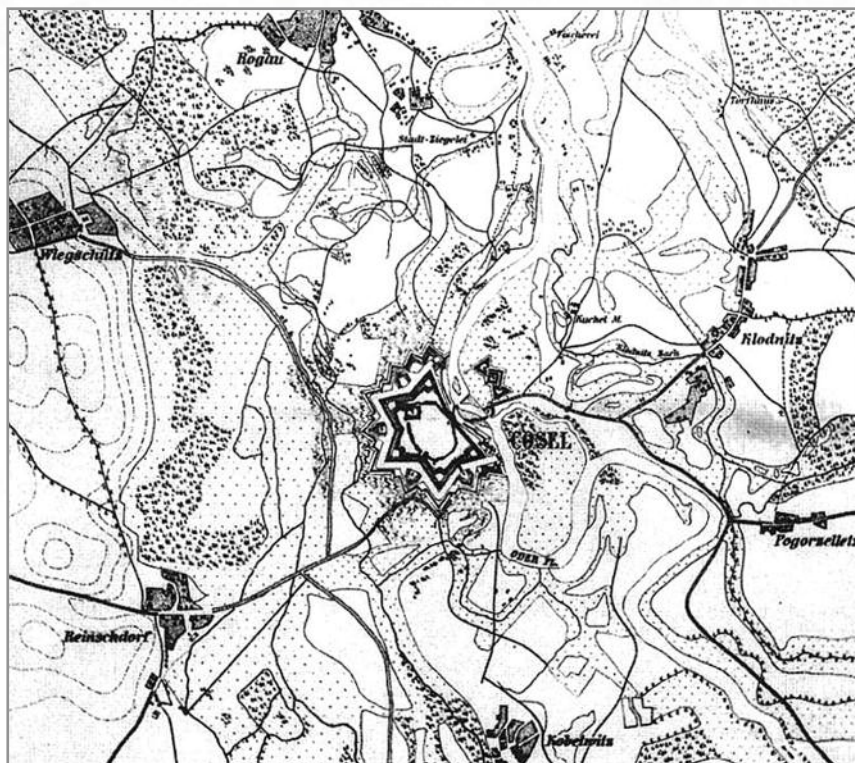
Staro Fara – dawne gospodarstwo/majątek należący do parafii kozielskiej przy ul. Raciborskiej.

Wieschützerteich / Wünschesteich – staw znajdujący się za Reńską w kierunku Większyc

Wischkow – nazwa dawnego majątku/folwarku (obecnie teren POM)

A painting depicting a group of people on horseback, likely a military unit or a group of travelers, gathered on a high vantage point. They are looking out over a vast, hazy landscape that includes a city in the distance. The scene is set during a bright, hazy day, with the sun low on the horizon, creating a strong glow and long shadows. The sky is filled with soft, yellowish light, and the trees in the foreground are bare and dark. The overall mood is one of quiet observation and anticipation.

Fotografie

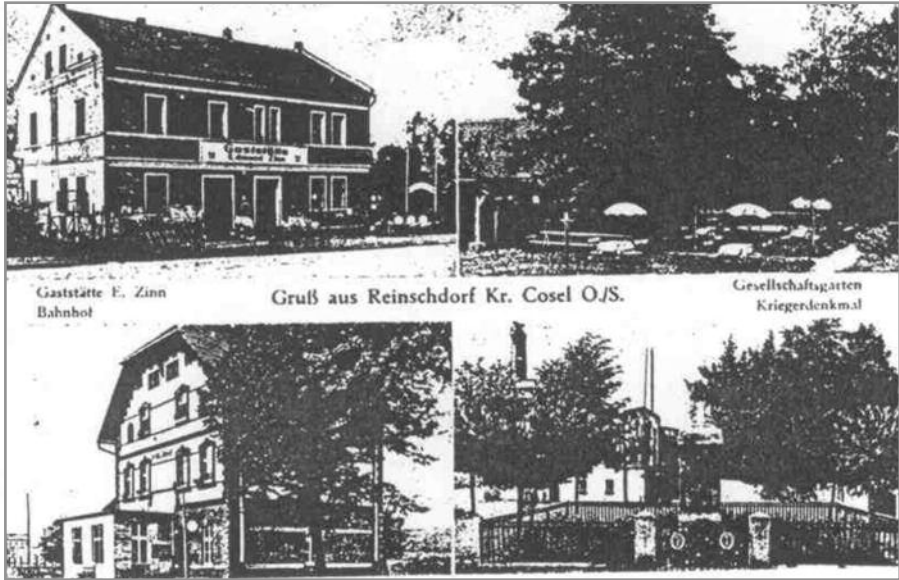


1. Plan Twierdzy Koźle i okolic z ok. 1745 r.

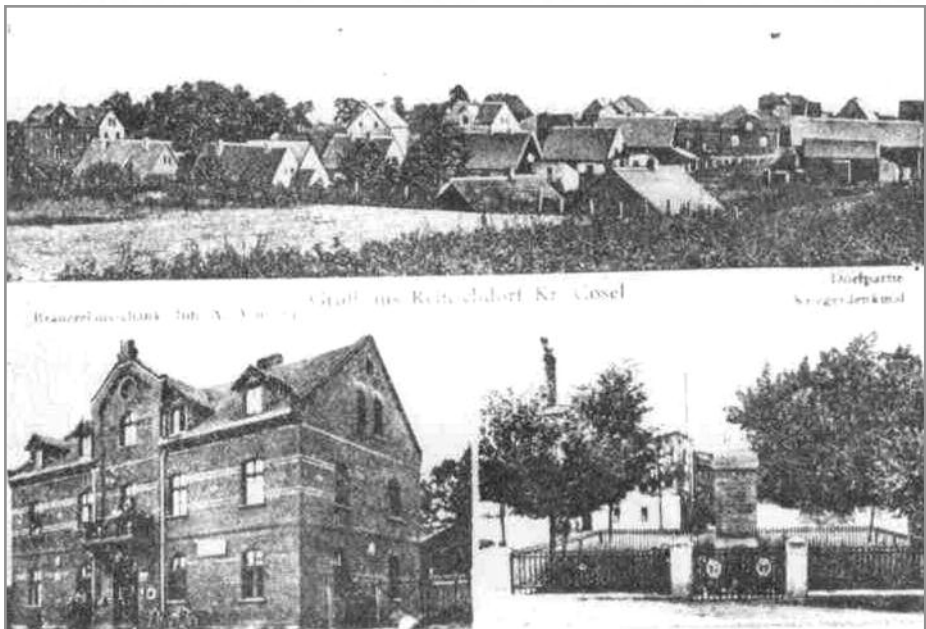


2. Stara pocztówka prezentująca panoramę ul. Raciborskiej, dworzec kolejowy, kościół, pomnik poległych w I wojnie światowej

FOTOGRAFIE



3. Stara pocztówka prezentująca zajazd Zinna, „ogród” znajdujący się za zajazdem, dworzec kolejowy, pomnik poległych w I wojnie światowej



4. Stara pocztówka prezentująca panoramę Reńskiej Wsi od drogi z Więszyc, zajazd Wünschów, pomnik poległych w I wojnie światowej



5. Znaczkı pocztowe z pieczęcią urzędu pocztowego z Reńskiej Wsi z 1891 r., 1917 r. i 1921 r.



6. Dawny zajazd Wünschów – zdjęcie współczesne

Klasse *I.* Nr. 2001 des Hauptkataloges.

Erlaubungs-Zeugnis

Des Vincent Janik

geboren den *5. ten April* 18*96* *Kath.* Konfession
 Sohn ~~gebürt~~ der *Hiniblarin Anastasia Janik*
 in *Reinschdorf* hat die Volksschule vom
1. April 1902 bis *31. März 1910* besuchl.

1. Schulbesuch: *regelmäßig*
 2. Fleiß: *gut*
 3. Betragen: *gut*
 4. Die erlangten Kenntnisse und Fertigkeiten sind wie folgt:

1. Religion: *gut*
 2. Deutsch: *gut*
 3. Rechnen: *gut*
 4. Raumlehre: *gut*
 5. Geschichte: *fast gut*
 6. Geographie: *fast gut*
 7. Naturlehre: *gut*
 8. Naturgeschichte: *gut*
 9. Schreiben: *gut*
 10. Zeichnen: *beständig*
 11. Gesang: *gut*
 12. Turnen: *gut*
 13. Weibliche Handarbeiten: *gut*
 14. Obstbaumzucht: *gut*

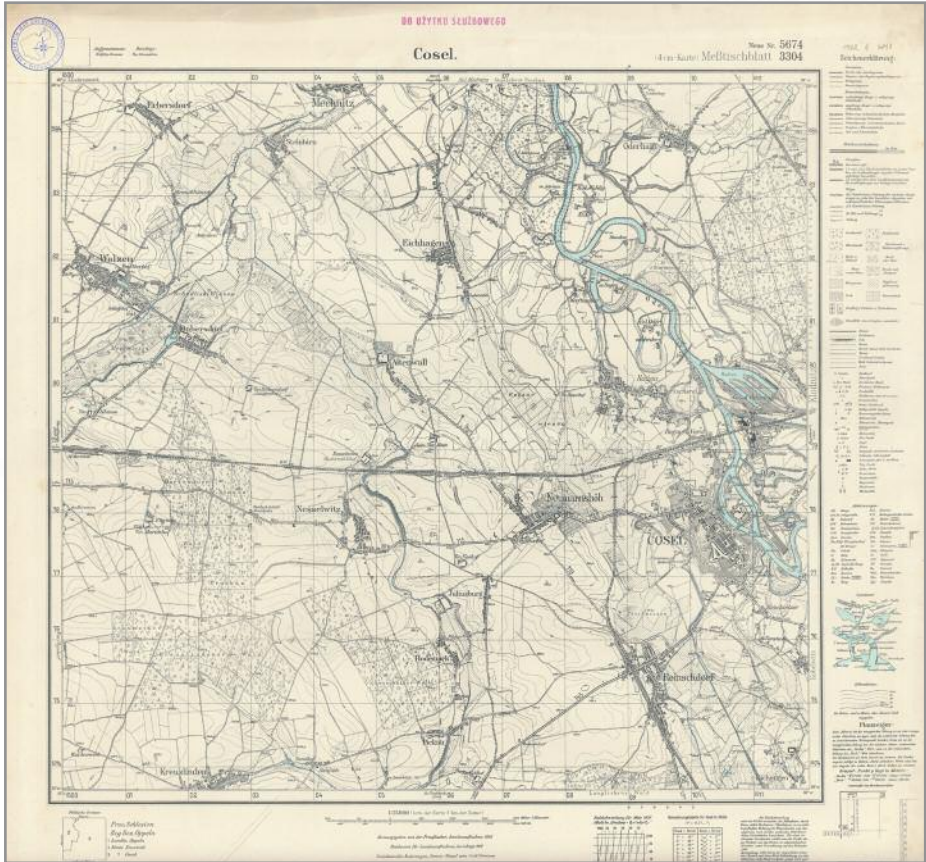
Besondere Bemerkungen:

Reinschdorf, den *31. ten März* 19*10*

Der Orts-Schulinspektor. Der *Lehrer*.
Schubert *Wolkmann*.

7. Świadectwo szkolne Vincenta Janika

FOTOGRAFIE



9. Mapa okolic Koźła i Reńskiej Wsi z 1938 r.



10. Prymicje o. Franza Wawro OFM – rok 1927. Zdjęcie zrobione na podwórku między szkołą a stolarnią Sarnesa. W tle wieża kościoła



11. Kartki pocztowe z frontu I wojny światowej (zbiory Izby Regionalnej)



12. Dawna masarnia Pohla, a następnie Siegmunda – zdjęcie współczesne



13. Dawna masarnia Paula Krajewskiego – zdjęcie współczesne



14. Dawna masarnia Kahnerta – zdjęcie współczesne



15. Dawny dom i zajazd Janika-Jenderka – zdjęcie współczesne



16. Dawny sklep rodziny Folwarcznych i zakład fryzjerski Ambrosiusa Wilka – zdjęcie współczesne



17. Dawny sklep Fandricha i urząd pocztowy (wejście znajdowało się z boku, od strony kościoła) – zdjęcie współczesne



18. „Stara szkoła”. Nie wiadomo, czy w tym miejscu szkoła istniała już od 1802 roku. Obecny budynek pochodzi najprawdopodobniej z końca XIX wieku.



19. Kwaterna cmentarna rodziny Wünsche

The image is a full-page background illustration. It depicts a group of people on horseback, likely a military or colonial unit, standing on a high vantage point. They are looking out over a vast landscape that includes a city with a prominent tower or cathedral in the distance. The scene is set during a bright, hazy day, possibly dawn or dusk, with a pale sky and silhouetted trees in the foreground. The overall style is that of a classical or historical painting.

Bibliografia

- Adressbuch des Kreises Cosel mit den Gemeinden und Gutsbezirken aus dem Kreise*, F.R. Kleinjung, Liegnitz 1927.
- Adressbuch Oberschlesien Russisch-Polen Oest.-Schlesien 1914/15*, Rudolf Köhler, Gleiwitz, 1915.
- Alfabetisch-statistisch-topografische Übersicht der Dörfern, Flecken, Städte und andern Orten der königl. Preuss. Provinz Schlesien*, red. J. Knie, Breslau 1845.
- Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd.2, Zimmermann Friedrich Albert, Brieg, 1783.
- Daten erzählen über Reinschdorf – Reńska Wieś 1286-1996*, Reńska Wieś 1996.
- Der Urbar der Stadt Cosel von 1532*, Theo Konietzny, Oberglogau 1936.
- Dziej miasta i twierdzy Koźle. Wybór źródeł*, Tom I, pod red.: Kniejski Olgierd, Słota Robert, Kędzierzyn-Koźle 2013.
- Gröger Josef, *Kiedy miasto przestało być twierdzą. Rozwój gospodarczy Koźła w latach 1873-1945*, Görlitz/Góra Św.Anny2005.
- Einwohnerbuch der Stadt und des Kreises Cosel OS. mit allen Gemeinden: 1941*, Breslauer Verlags- und Druckerei, Breslau 1941.
- Gemeindeflexikon für die Provinz Schlesien: auf Grund der Materialien der Volkszählung vom 1. Dezember 1885 und anderer amtlicher Quellen*.
- Weltzel August, *Geschichte der Stadt, Herrschaft und Festung Cosel*, Berlin 1866.
- Gröger Josef, *Historisches und erlebtes Publikatione über die Stadt Cosel und über Oberschlesien*, Coseler Heimatbrief Dezember 2008, Heft 8.
- Gröger Josef, *Historisches und erlebtes Publikatione über die Stadt Cosel und über Oberschlesien. Teil II*, Mühlheim am Main, 2012.
- Gröger Josef, *Jakob von Bruck-Angermundt*, w: *Zeszyty Eichendorffa 2010/30*, Łubowice 2010.
- Gröger Josef, *Kościóły, klasztor i kaplice miasta i dawnej twierdzy Koźle*, Góra Św. Anny 2004.
- Gröger Josef, *Z historii Klasztoru Franciszkanów Minorytów w Koźlu*, Opole 2010.
- Handbuch für die Provinz Schlesien*, Vlg. von Wilh. Gottl. Korn 52. Auflage, Breslau 1876.

- Hanich Andrzej ks., *Dekanaty i parafie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego w latach 1945-1946*, Opole 2009.
- Hanich Andrzej ks., *Martyrologium duchowieństwa Śląska Opolskiego w latach II Wojny Światowej*, Opole 2009.
- Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, pod red.: Bahlcke J., Gawrecki D., Kaczmarek R., Gliwice 2011.
- Jonca Karol, *Wielka Armia Napoleona w kampanii 1807 roku pod Koźlem*, Opole 2003.
- Kędzierzyn-Koźle. Monografia miasta*, pod red. E. Nycz i S. Senfta, Opole 2001
- Kloch Bogdan, *Najstarsze parafie Górnego Śląska*, Racibórz 2008.
- Konietzny Theo, *Der Urbar der Stadt Cosel von 1532*, Oberglogau 1936.
- Kordecki Marcin, Smolorz Dawid, *Atlas historyczny Górny Śląsk w XX wieku. Zbiór map edukacyjnych*, Gliwice-Opole 2013.
- Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis Codex Diplomaticus Silesiae*, Band XIV, Breslau 1889 – H. Markgraf u. J.W. Schulte
- Militarna tradycje Kędzierzyna-Koźła, Śląska i Rzeczypospolitej. Tom I*, pod red.: Ciesielski Tomasz, Dorobisz Janusz, Zabrze 2012.
- Militarna tradycje Kędzierzyna-Koźła, Śląska i Rzeczypospolitej. Tom II*, pod red.: Ciesielski Tomasz, Kędzierzyn-Koźle 2013.
- Oberschlesisches Firmen- und Adressbuch*, Oppeln 1892.
- Ortschafts- und Entfernungstabelle des Regierungsbezirks Oppeln*, W. L. Molly (Hg.), Oppeln 1860,
- Ortschafts- und Entfernungstabelle des Regierungsbezirks Oppeln*, Vlg. von Erdmann Raabe, Oppeln 1886.
- Palacky F., *Archiv Český čili Stare Pisemne Pamatky Česke a Moravske*, Praga 1842.
- Regesten zur schlesischen Geschichte, Th. 3: Bis zum Jahre 1300*, Codex Diplomaticus Silesiae, Bd. 7, 1886.
- Schlesisches Urkundenbuch*. Hrsg. A. Appelt, W. Irgang, Bd. 2, Wien-Köln-Graz 1978, nr 287.
- Schlesisches Güter = Adressbuch: Verzeichnis sämtlicher Rittergüter und selbständigen Gutsbezirke, sowie der grösseren Landgüter der Provinzen*, W.B. Korn, Breslau, 1905.

Schlesisches Güter = Adressbuch : Verzeichnis sämtlicher Rittergüter und selbständigen Gutsbezirke, sowie der grösseren Landgüter der Provinzen, W.B. Korn, Breslau, 1912.

Schlesisches Güter = Adressbuch : Verzeichnis sämtlicher Rittergüter und selbständigen Gutsbezirke, sowie der grösseren Landgüter der Provinzen Schlesiens, Breslau 1921.

Schlesisches Güter = Adressbuch : Verzeichnis sämtlicher Rittergüter sowie der grösseren Landgüter der Provinzen Nieder- und Oberschlesien, Breslau 1930.

Schlesisches Ortschaftsverzeichnis, Teil I, Vlg. von Wilh. Gottl. Korn, 13. Auflage, Breslau 1941.

Schlesisches Ortschafts-Verzeichniß, Vlg. von Wilh. Gottl. Korn, 5. Auflage, Breslau 1901.

Schubert Alfons ks., *Zarys historii Parafii Św.Zygmunta i Św.Jadwigi Śląskiej w Kędzierzynie-Koźlu*, Kędzierzyn-Koźle 2000.

Sękowski Roman, *Herbarz Szlachty Śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, T. I, Katowice 2002.

Sękowski Roman, *Herbarz Szlachty Śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, T. III, Katowice 2005.

Topografisches Handbuch von Oberschlesien, Breslau 1865

Veröffentlichungen der historischen Kommission für Hessen und Waldeck XIII. 3 Quellen zur Rechtsgeschichte der Stadt Fritzlar im Mittelalter, K.E. Demandt, 1939.

Veröffentlichungen der historischen Kommission für Hessen und Waldeck XIII. 3 Quellen zur Rechtsgeschichte der Stadt Fritzlar im Mittelalter, K.E. Demandt, 1939.

von Ahlfen Hans, *Walka o Śląsk 1944/45*, Wrocław 2009.

Weltzel Augustyn, *Geschichte der Stadt, Herrschaft und Festung Cosel*, Berlin 1866

„*Wojna twierdz*” na Śląsku 1806-1807 w świetle pamiątek, pod red.: Szymański Jarosław, Chudów 2008.

Ziemia kozielska, pod red.Stefana Popiołka, Koźle 1963

<http://www.mapy.zabytek.gov.pl/nid/>

<http://www.grosser-generalstab.de/tafeln/knoetel.html>

<http://www.epochs-napoleon.net/cosel-1807.html>

http://www.verwaltungsgeschichte.de/p_schlesien.html#abstimmung1921

<http://www.verwaltungsgeschichte.de/cosel.html>

<http://www.grafvonspreti.de>

<http://www.k-k.pl>

<http://www.radomsko24.pl/m/articles/view/-Stary-Cmentarz-w-Radomsku-przewodnik-turystyczno-historyczny-cz-VIwww.wikipedia.pl>

Autor: Tomasz H. Kandziora

Współpraca: Robert Słota

W publikacji wykorzystano fragmenty wspomnień pani Magdaleny Janik oraz spisanych przez nią wspomnień jej matki, a także przekazane notatki śp. Joanny Gola.

Fundacja Euro-Country
– Partnerstwo dla zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich
ul. Parkowa 23
47-263 Zakrzów
www.euro-country.pl
info@euro-country.pl
tel./fax 77 487 54 22

ISBN: 978-83-933571-2-3



Druk – Imagine Design Group
ul. Radzikowskiego 100/57, 31-315 Kraków
tel. 12 353 01 68 / 501 46 80 50
e-mail: wydawnictwo@idgreklama.pl
www.idgreklama.pl